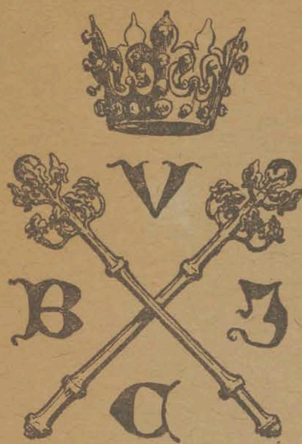
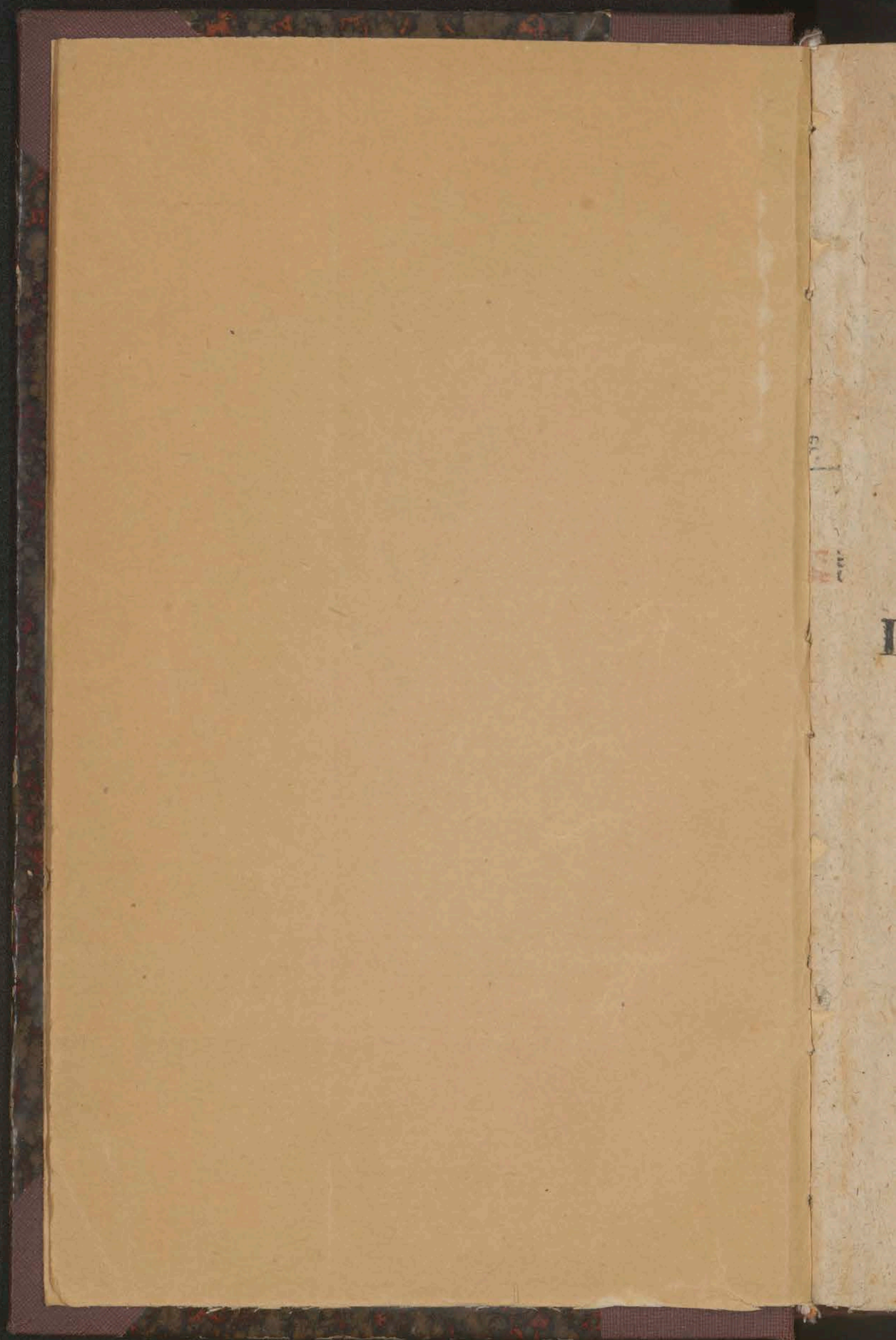




KRÓLEWSKA DROGA KRZYŻA

KRÓLEWSKA
DROGA KRZYŻA

AUTORA Przewielebnego Benedykta Haeflena Reformatora Klasztoru Afflicynienskiego reguły Sgo Benedykta Przeora.

Drukowana w Antwerpii w Officynie Plautyniana Baltazara Morety M.DC.XXXV.

TŁUMACZONA z ŁACINSKIEGO
PRZEZ
JX. WACŁAWA HRABIĘ SIERAKOWSKIEGO
Proboszcza Katedralnego Krakowskiego.

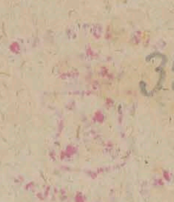
Nakładem Tegoż.



W Tym Znaku zwyciężyż.

w KRAKOWIE.

w Drukarni Akademii M. DCCC.





TESSERA.

Salve Crux pretiosa quæ portâsti decorem de Membris Christi, diu desiderata, sollicité àmata, sine intermissione quæsita, tandem cupienti Animo præparata; non dedigneris me portare servum & peccatorem, quia portasti DEUM & Redemptorem. Accipe me ab hominibus, & redde me Magistro tuo, ut per Te me recipiat Qui me per Te redemit.

Verba S. Andreæ Apli:

Ecce venio: in Capite Libri scriptum est de me, ut faciam voluntatem Tuam DEUS meus volui, & Legem Tuam in medio Cordis mei. *Psal: 39. v. 9.*

Absit mihi gloriari nisi in Cruce Domini mei JESU Christi,

Per quem mihi Mundus crucifixus est, & ego Mundo. *Ad Galat: 6.*

Oblationibus nostris quæsumus Domine placare susceptis, & ad Te nostras etiam rebelles compelle propitius voluntates.

Domine doce me facere Voluntatem Tuam, quia DEUS meus es Tu, & quoniam Tu Via veritas & Vita es, Vias tuas demonstra mihi & Semitas tuas edoce me. Dirige in Conspectu Tuo viam meam. *Psal: 5. v. 9.*

PRZED-



PRZEDMOWA

DO PIELGRZYMUIĄCEGO POBOŻNEGO CZYTELNIKA.

W*ygnańcze Człowiecze i tułaiący się Pielgrzymie, Niebieskiey szukasz Oyczyzny?* Królewska *do Niey* Krzyża *ta prowadzi cię* Droga, *w którey abyś niepewny nie błądził, Boski Przewodnik i Nauczyciel* Króluiący od Drzewa *własnemi ią niegdyś uszlachetnił i upoważnił Szladami, zalecił i utwierdził Naukami, i Krwią swoią naznaczył. Tę ci tu skazuię i iak naydokładniey mogę przekładam, pod tym Nayższym* Wzorem; *Postępuy* bra-

bracie Pielgrzymie za wodzą poprzedzaiącego cię i za zachęcaiącego cię słowami iak nayochętniey pospieszay. Mówi On: Kto chce iść za Mną, niech się siebie wyrzecze i krzyż swóy dźwiga codziennie i idzie za Mną. (1)

Ten Dzieła tego przedmiot To znamie Królestwa Niebieskiego i Droga żywota wiecznego, *to iest Zdanie, to gdy w Ewangelii S. czytał niegdyś S. Ebrulfus i uważniey w umyśle swoim (niż pospolicie zwykliśmy rozpamiętywał) wziął zapowiedziane do siebie, nie iak od Człowieka Króla, ale iako od BOGA, więc natychmiast Dwór Króla Francuzkiego, żonę, dziatki, bogactwa i wszystkie przywiązania lubości pożegnał, i wieczny z niemi rozbrat*

Sur. in Vita 29. Decembr.

---

(1) Si quis vult post me venire, abneget semetipsum, & tollat Crucem suam quotidie & sequatur me. *Lucæ.* 9. 23.

brat uczyniwszy, za przewodnictwem Anioła udał się na puszczą, pragnąc bydź JEZUSA Ukrzyżowanego rzetelnie prawdziwym Uczniem. Toż o tym gdy rozmawiał z B. Sylwestrem (który był Mnichow Sylwestryanow pod Regułą Sgo Oyca Benedykta potym fundatorem) łatwo wyperswadował mu, iżby Świat opuściwszy poszedł na puszczą, gdzie chwyciwszy się czuwania, modlitw i postów, na pokarmie z ziół surowych częściey przestawał. Był tam Mąż Zakonny między innemi, który (iak Granatensys swiadczy) ustawicznie też sobie wzwyż wspomnione słowa usilnie rozmyślał, i z ukontentowaniem zwykł był oświadczać się: że napisze Xiążkę, którey każdą kartę temi Chrystusa Słowami oznaczy: wiedząc że w nich wszystko zawiera się, co iest do zbawienia potrzebnego. Idąc więc

Granat. in Catechis: majore L. 3. C. 20.

więc za myślą tego zaiste pobożnego Męża ; Też Słowa Zbawiciela naszego ile nieudolność moia wystarczy wyłuszczać będę, tym a nie inszym końcem, na który od Niego są powiedziane.

Dlatego więc powodu Chrystusa z *Staurofilą i iey Siostrami w sposobie dyalogu, z niemi rozmawiaiącego tu wprowadzam, ile że ten pisania sposób Plato i Tulliusz i OO. SS. Augustyn, Chryzostom, Grzegórz W. i inni lubili: Owszem gdy nam sam Duch S. Miłości wesele w tym sposobie odmalował. Gdyż w prawdzie milsze bywać zwykły wzaiemne rozmowy, niż ciągłe iednostaynie Xiążki.* Albowiem tu wdzięcznieysze przyprawy i okrasy częściey zażywaią się niż w ciągłey mówie, która nie rzadko bywa oschła i niekiedy iednostaynością zdań następu-

łących i podobieństwami zwiążana częstokroć nudzi. *Z tey przyczyny są tu i wiersze umieszczone, ażeby boiaźń i trwogę uciemiężenia, które* Krzyż *zwykł powszechnie rościć, uśmierzały i Czytelnika nieiako bawiły.* (2) *Jak mówi Lukrecyusz.*

Jako dzieciom lekarſtwa przykre daiąc soki,
Doktórzy ſtaraią się naczynia krawędzie
Osmarować słodyczą, miodowey patoki &c. (3)

Przytacza się i przykłady, ażeby Pielgrzymuiący *w tey naszey* podroży *nie tylko towarzy-*

szow

(2) Condimenta namq; ac pigmenta multa ad hiberi queunt. Continuatæ *tractus* uniformis Orationis, haud raro ſtrigosus eſt, aut æquabilitate succedentiumq; catenatâ ſententiarum similitudine, tædium parit sæpenumero.

Scaliger Exercit 108. in Cardan.

(3) Veluti pueris absynthia tetra medentes,
Cùm dare conantur, prius oras pocula circùm
Contingunt mellis dulci flavoq; liquore.

Lucret: L. 1. de Rer: nat: & iterum L. 4.

szow ale i wodzow mieli, w którychby wstępowali szlady. Więcey albowiem ludzie oczom nawykli wierzyć, niż uszom. (4) I dłuższa iest droga przez Przykazania, krótsza i skutednieysza przez Przykłady. *Albowiem* (5) dlatego BOG na Świętych dolegliwości przepuszcza, ażeby inni doświadczaiąc większych, mieli dostateczną ulgę i pociechę na tamtych zapatruiąc się. *Pisma Sgo są te słowa.* (6) Tę pokusę spuścił Pan *na Tobiasza*, aby się stał dla innych cierpliwości przykładem, iako i S. Job. *Prze-*

---

(4) Semper enim homines amplius oculis, quam auribus credunt. Longum iter eſt per præcepta breve per exempla. *Senec: Ep: 6.*

(5) Jdeo Deus Sanctos tribulari permittit, ut reliqui in gravia incidentes, sufficientem mitigationem & consolationem habeant, in eos prospicientes.
Cris: Hom: 1. ad Pop: Antioche.

(6) Hanc tentationem ideo permisit Dominus evenire *Tobiæ* ut poſteris daretur exemplum patientiæ ejus, sicud & Sancti Job.

Przeto mówienia tu ſposôb iest różny, gdyż tak bydź powinno. Albowiem roſporządzenie iest moie, słowa zaś i ſentencye dobierane; *Nayprzód z Pisma Sgo, iako i Autorów dawnych i świeżych.* Ani czcze lub oboiętne zdania przywodzę, któreby (iak się mówi) były piasek bez wapna; ale ile możności wiążę słowa i iak klijem spaiam i do rzeczy stósuię. Krótko wyrażaiąc: iak Chawtarze z rozmaitego koloru iedwabiow bogate tkaią całóny, podobnież z tysiąc wiadomości to iednostayne całe formuie się Ciało. Lips: Prefat: ad Polit: Sveton Calig: *Co zaś tu* Chrystusowi *przypisuie się, nie większey bydź ma wagi, iak na iaką przez się zasługuie wiarę, których tu na przypiskach nayduiesz.*

Ani to wiadomości moiey uchodzi, że wielu Autorów tak Starożytnych iak nowych, w tym zamierzeniu wiele i dobrze

pisało, tedy za temi ia iść, nie ich dogonić usiłowałem; anim się odważył co innego pisać, tylko to, co iest bez naymnieyszego onych uszczerbienia. Wszak i za Okrętem tysiącznemi bogactw towarami naładowanym, acz w różne strony unoszonym i pędzonym, zawsze atoli porze toż samo morze maleńka łódka. Lub iak zwykli regularnie potykać się ćwiczeni Rycerze, podobnież walczyć uczą się i dzieci; (7) *Ale nie mniey i Powszechności* pożyteczna iest, ażeby od wielu więcey wychodziło Xiążek rozmaitemi pisania sposobami, lecz nie odmienną Wiarą, luboli o tych samych materyy przedmiotach; iżby do wszystkich

(7) Nam & ónerariam navem, quæq; millenis mercibus referta hinc inde impellitur sequitur exigua quædam Cymbula, idem secans æquor; Virisq; athletyco more & ritu depugnantibus, eadem lege digladiantur & pueri. *Greg: Nissen: Orat: ad ver Fenerat.*

kich rzecz tażſama dochodziła pod różnemi widokami, do tych tak, do innych inak. (8)

Na koniec aby mi kto nie zarzucił: Gdzie iest moc twoia, cierpliwość twoia i doskonałość dróg twoich? Jak niegdyś Jobowi: *Przywodzę tu dawnego Pisarza, w podobnym zarzucie, pokorną za sobą obronę.* Job:(4. 6.

Wyznaię Panu BOGU że lubo płocho, ieżeli nie zuchwale o Krzyżu i Cierpliwości posunąłem się pisać, do czego cale zdolnym nie iestem, iako Człek nie dobry; *obawiam się przeto*, aby mię to pismo przy niedostatku czynow, nie zawstydziło. Więc aby zawstydzenie to nie było bez lekarstwa, iako i wstręt wydania tego na widok,

(8) Utile eſt, plures à pluribus fieri libros, diverso ſtylo, non diversa fide, etiam de quæſtionibus eisdem; ut ad plurimos res ipsa perveniat, ad alios sic, ad alios autem sic. *Aug: L. 1. de Trinit: C. 3.*

dok, co dla wszystkich piszę; niech będzie iakążkolwiek dla nas nauką! Gdyż bez wątpienia wielką iest pociechą, mówić przynaymniey o tym, czego się nie doświadcza, przykładem choruiących, którzy acz zdrowia nie maią, milczeć o przymiotach i swobodach zdrowia nie mogą; podobnież ich wzorem ia nędzny, często niecierpliwości gorączką miotany, którego nie mam. Cierpliwości zdrowia do tego wzdychać, tego pragnąć i o tym rozmawiać niech mi wolno będzie. (9) RE-

(9) Confiteor ad Dominum DEUM, satis temeré me, si non etiam impudenter, de Cruce & patientiâ componere ausum, cui præstandæ idoneus omnino non sum, ut homo nullius boni: *vereorq;* ne dicta factis deficientibus erubescant. Atq; utinam erubescere istud remedium ferat, uti pudor non exhibendi, quod aliis suggestum imus, exhibendi fiat magisterium! Itaq; velut solatium erit, desputare super eo quod frui non datur, vice langventium: quę cum vacent a sanitate, de bonis ejus tacere nen norunt. Ita miserrimus ego, semper æger coloribus impatientiæ, quam non obtineo patientiæ Sanitatem, & suspirem & invocem, & perorem necesse est. *Tertull: Lib: de Patient: C.1.*

REGESTR AUTORÓW,

Których się tu w tych Xiążkach przytacza.

A.

Akta Sgo Jędrzeia.
Akta Kanonizacyi S. Tereſsy.
Akta Kanonizacyi S. Xawerego.
Ambroży.
Anzelm.
Antyoch.
Antoni Balinghem.
Antoni Hemartius.
Archyta Tarentiński.
Atanazy.
Augustyn.

B

Baroniusz.
Bazyli Wielki.
Bazyli Biskup Seleucyi.
Beda.
Benedykt Opat.
Bernardyn Seneński.
Bernard.

Biblia Swięta.
Brygida.
Boëtyusz.
Bonawentura.
Brewiarz Rzymski.

C.

Carolus Scribanius.
Chrysyllus.
Cycero.
Clemens Alexandryński.
Clemens Rzymski.
Concilium Trydetnskie.
Cornelius à Lapide.
Cypryan.

D.

Daniel Mallonius.
Dydymus.
Dyonizy Areopagita.
Dyonizy Karthuzyański.
Dorotheus.

E.

Ealredus.
Ephræm.
Epictetus.
Eurypides.
Euthymius.

F.
Faustyn Reghiensis.
Franciszek Labata.
Franciszek Rybera.
G.
Gertruda Abbatessa.
Grzegorz Wielki.
Grzegorz Nazyanzeński.
Grzegorz Nissenski.
H.
Henryk Suzo.
Herodot.
Heronim Drexelli.
Hieronim.
Hieronim Plato.
Hilary Arelateński.
Hilary Piktawski.
Horacy,
Hugo od S. Wiktora.
I.
Jakób Korenus.
Jakob Salianus.
Idyota.
Ignacy Męczennik.
Jan Awila.
Jan Chrzciciel Wilalpandus.
Jan Bruggman.

Jan Kaſsiński.
Jan Cedrenus.
Jan Klimak.
Jan Damascen.
Jan Gerson.
Jan Loryn.
Jan Jurisbrochius.
Jan Stobæus.
Jan Taulerus.
Izydor Hispaleński.
Izydor Peluzyota.
Julius Scaliger.
Juśtyn Męczennik.
Justus Lipsius.

L.

Lactancius.
Laurenty Justinianus.
Laurenty Suryus.
Leo.
Leonard Leſsius.
Leontius.
Lucanus.
Lucas Pinellus.
Lucretius.
Ludolf Kartuzyański.
Ludwik Blosius.
Ludwik de Ponte.

Ludwik Granateński.

M.

Marek Eremita.
Marcyan Biskup.
Maciey Raderus.
Maxym Taurynenski.
Minucy Felix.
Mszał Rzymski.

N.

Nicetas Choniates.
Nicetas Serrenius.
Nilus Opat.

O.

Origenes.
Ovidius.

P.

Paulin.
Pelagiusz.
Piotr Blezeński.
Piotr Chryzolog.
Piotr Damian.
Piotr Equilinus.
Philo Carpathius.
Philo Żydowin.
Pindarus.
Plinius Secundus.
Polibius.

Pro-

Prosper.
Prudentius.
Publius Mimus.

R.

Rychard od Ś. Wiktora.
Ruffinus.
Rupertus.

S.

Saluian.
Seneka Filozof.
Seneka Tragiedysta.
Sydonius Apollinaris.
Silius Italicus.
Sixtus Papa.
Sophronius.
Sozomenus.
Stephanus Eduensis.
Svetonius.

T.

Terentius.
Tereſsa Święta.
Tertullian.
Tibullus.
Titus Livius.
Theophylactus.

Tho-

Thomas à Kempis.
Thomas à Willanowa.

W.

Walery Biskup.
Wenancy Fortunatus.
Wincenty Puccineus.
Wir[illegible].
Vitæ Patrum to iest:

Z.

Żywoty Swiętych.



ZBIOR ROZDZIAŁOW

XIĘGA PIERWSZA.

WSTĘP POPRZEDZAIĄCY w KRÓLEWSKĄ DROGĘ KRZYŻA.

Roz: I. *Wſtęp do rozmowy.*
Roz: II. Krzyż *pewna do Nieba droga, którą wszyscy iść powinni.*
Roz: III. *Co to ieſt* Krzyż i *wieloraki.*
Roz: IV. *Wszelki gatunek* Krzyżów Chryſtus *ponosił.*
Roz: V. *Przykładem Nayubłogosławieńszey Panny* Krzyż *trzeba dźwigać.*
Roz: VI. *Czemu* Krzyże *potrzebne.*
Roz: VII. *Do każdego sił* Krzyż *Bóg ſtósuie.*
Roz: VIII. *Że każdy do znoszenia* Krzyża *mieć powinien wolą mocną i ſtateczną,* Chryſtus *tego nauczył, gdy rzekł:* Kto chce iść za Mną.
Roz: IX. *Roſkosznicy od* Krzyża *uciekaią.*
Roz: X. *Honorów pragnący,* Krzyżem *pogardzaią.*
Roz: XI. *Grzesznikom cięższy* Krzyż *czart nakłada.*
Roz: XII. *Roſkosznicy, łakomi, hardzi i dworacy nie są bez* Krzyżów.

Roz: XIII. *Małżeństwem złączonych* Krzyże.
Roz: XIV *Wyrzeczenie się siebie, naylepsze iest przygotowanie do dzwigania* Krzyża.
Roz: XV. *Dzwigania* Krzyża Chrystus *stał się Przykładem.*

KIĘGA DRUGA.

O NAYLEPSZYM SPOSOBIE DZWIGANIA KRZYŻA.

Roz: I. Krzyża *niezwłocznie iąć się trzeba.*
Roz: II. *Każdy własny swoy* Krzyż *ma dzwigac, ani w nich przebierać.*
Roz: III. *Nie wlec, ale dzwigać* Krzyż *swoy potrzeba i pogardzać wszelką wzgardą, która z powodu iego napaść na człeka może.*
Roz: IV. *Nie należy chełpić się z dzwigania* Krzyża.
Roz: V. *Nie wyprzedzać, ale iść ze swym* Krzyżem za Chrystusem *trzeba.*
Roz: VI. *Przykładem* Chrystusa Krzyż *doskonale dzwigać należy.*
Roz: VII. *Żalić się nie trzeba na* Krzyża *długość, albo ciężar.*
Roz: VIII. Krzyż *ustawicznie dzwigać potrzeba, ani go kiedy składać.*
Roz: IX. Krzyż *dzwigaiący daleki bydź powinien od próżney chwały.*

Roz: X. *Jaką intencyą Krzyż trzeba dźwigać; nayprzód na zadosyć uczynienie za grzechy i na uniknienie kary wieczney w piekle.*
Roz: XI. Krzyż *dźwigać trzeba w nadziei nadgrody.*
Roz: XII. Krzyż *dźwigać trzeba z miłości* Chrystusa.
Roz: XIII. *Na* Krzyżu *modlić się trzeba.*
Roz: XIV. *Cieszyć się trzeba na* Krzyżu.
Roz: XV. *Na* Krzyżu *i za* Krzyż *dziękować potrzeba.*
Roz: XVI. *Raczey w przeciwnościach niż w pomyślnościach dzięki czynić trzeba: nie tylko* BOGU, *ale i* Krzyżem *cię obciążaiącemu.*
Roz: XVII. *Jak przechwalać się z* Krzyża.
Roz: XVIII. *Koniec* Drogi Krzyża, *ciała ukrzyżowanie.*
Roz: XIX. *Jak Świat Krzyżować.*
Roz: XX. *Z Ukrzyżowanym, spolnie ukrzyżowanym bydź trzeba.*

XIĘGA TRZECIA.

O ZNOSZONEGO KRZYŻA OWOCACH.

PRZEDMOWA.

Roz: I. Krzyż *od upadku zachowuie, zwycięża pokusy.*

Roz: II. Krzyż *poprawia i z grzechow oczyszcza.*
Roz: III. Krzyż *oczy i umysł otwiera.*
Roz: IV. Krzyż *nadziei Kotwica, Zbawienia zadatek.*
Roz: V. Z Krzyża *wino Duchowne.*
Roz: VI. *Przez* Krzyż *Człowiek ſtaie się Kościołem BOGA.*
Roz: VII. Krzyżowi *wyznaczona Korona.*
Roz: VIII. *Czy większa* Krzyżowi *i uciſkom, niż dobrym czynom Korona przyobiecana odpowiada.*
Roz: IX. Krzyż z Chryſtusem *iednoczy i podobnym Mu czyni.*
Roz: X. *W ratunku* Krzyża, *morze Świata tego przepłynąć potrzeba.*
Roz: XI. *Poiazdem* Krzyża *do Niebieſkiego Jeruzalem doiechać ieſt koniecznością.*
Roz: XII. Krzyż *Drabina, po którey wchodzi się w Dom BOGA.*
Roz: XIII. Krzyż *Króleſtwa Niebieſkiego bramy otwiera.*

TREŚĆ
XIĘGI PIERWSZEY.

Co czyni Żywot Ubłogosławiony?
Dawni mędrkowie głowy swe łamali,
Jedni czczy honor za ſzczęście ſławiali,
Inni bogactwa, ſkarby i pieniądze.
Byli: Co roſkosz i żarty zwodzące;
Uczyli drudzy: że uszczęśliwienie
Jeſt: Co wprowadza w sprosne ulubienie.

Wprawdzie błądzicie chociażeście mędrcy,
Błądzicie nader, i wszyscy za wami,
I ty roſkosznie coś pisał Rymami.
Co czyni Żywot Ubłogosławiony?
Cny Marcialis; Jakżeś uwiedziony!
Nie ty, nie inni, tę nam ſkazać Drogę
Mogliście w ſzczęście, pominąwszy trwogę?

Tylko On Jezus Sam Prawda Przedwieczna
Naylepszy Doktór, toż Wodz do wiecznego
I Droga *Zycia nam nie przeżytego.*
Do Tegoż idźmy. za Nim się garnieymy,
I Jego tylko Przewodnikiem mieymy.

Cóż czyni Żywot Ubłogosławiony?
Jego Wyrokiem ieſt Krzyż *Chrześcianie,*
Twardy i ciężki, przykry w każdym ſtanie

Smu-

Smutny i trudny, ſtroſkany obławem,
Nie bez przyczyny, i Naywyzszym Prawem
Lecz wszyſtkim wagą ſtosowną i miarą
Od BOGA dany z Miłością i Wiarą.

Czem się podłego Krzyża *pyszny chronisz?*
Ty roſkoszniku precz od Niego ſtronisz?
Próżno i darmo rozpieszchacie w ſtrugi,
Nie uciekniecie: ni ieden, ni drugi.

Iść Drogą Krzyża, *dwigać ciężar Jego,*
Jeſt koniecznością, potrzebą każdego:
Ani Sam Chryſtus *był od* Krzyża *wolny*
Ni Matka Jego, ani który zdolny,
Z Świętych wzywanych, doſtać się do Nieba
Inaczey; tobież Przywileiu trzeba?

Od Wieków ludziom Krzyż *ieſt przeznaczony*
Wszyſtkich obłapia, iak tylko spłodzony,
Ani mu się kto niechay wyłamuie.

Gdy więc uciekasz od Jarzma Chryſtusa,
Zbawienia twego i Krzyża, *pokusa,*
Czart nieprzyiąciel, ſroższymć obładuie

A czyż nie lepiey? zapatrz się na siebie
Szladami Pana *ſtanąć proſto w Niebie?*
Natedy doznasz: iako Krzyż *ieſt luby,*
Nie przykry, owszem wynoszący z zguby;
Gdy za Chryſtusa *i Łaſką i Wodzą*
Idący, łatwo Oyczyzny dochodzą,
Co śmierci moment zyści upragniony,
I Żywot sprawi Ubłogosławiony.

KRO-



KRÓLEWSKIEY DROGI KRZYŻA

XIĘGA PIERWSZA.

POPRZEDZAIĄCE OKOLICZNOŚCI WNIŚCIE w DROGĘ *KRZYŻA.*

ROZDZIAŁ I.

Wstęp do Rozmowy.

Opłakana ona obszerna Dolina okazałym Króleſtwa Świata przyſtroiona tytułem, była Potomków Adama dawną Stolicą i siedliſkiem, i na tey to przez naysprawiedliwszą BOGA karę za Oycowſką zbrodnię, wszyscy Naſtępcy przeznaczeni wprzod niż zrodzeni,

ſtroſkane i ze wszech miar uciemiężone życie aż dotąd prowadzić. Gdy bowiem on Rodu ludzkiego naypierwszy Oyciec, Praw Boſkich ſamo chcąc odſtąpił: Oyczyznę i słodką gospodę w wygnanie; Ray roſkoszy w ziemię opuszczoną; żołcią i trucizną napoioną zamienił. Nędzna zaiſte i wszyſtkich wieków rzewliwych łez naygodnieysza przemiana, która naywdzięcznieyszą Wiosnę w okropną zimę, miłe Zefiry w oſtre Akwilony, pachnące roże w kolące ciernie, śliczne lilie w nieprzyiemne oſty, pogodę w burzą, wolność w niewolą, bramy Nieba w piekielne wrota przeiſtoczyła. I z tego to powodu łzy owe, wszyſtkich nas iagody i twarze oblewaiące dotąd wypływaią, iakoby niegdys Adam nie iabłka, ale zakąsił cebuli.

Lecz nieszczęśliwi Potomkowie pomnąc na pierwotną onę Szczęśliwość, z ktorey wypadli, nayusilnieyszym ſtaraniem (na iakie tylko zdobyć się mogli) pracowali, pragnąc ią odzyſkać i ſtraty tak wielkiey, owszem niewysłowioney

nigdy

nigdy powetować; powszechną zgodą i iednomyślnie, nakładem wielkim wybudowali Miasto, które nazwali *Tarsis*, iakoby *wyszukiwana pociechy*. * Cóżkolwiek bowiem oni tu czynią i o czym naygorętszą zamyślaią żądzą, do tego iedynie ściąga; iżby na powrot ową przywabili roskosz, a przynaymniey aby cieniem dobr utraconych iako tako cieszyć się mogli.

*Ita exponit Hieron. in C. 23. Jsaiæ

Był obywatel imieniem *Filetes*, Szlachetnego urodzenia i w bogactwa zamożny, któremu dawno zmarła żona trzy zostawiła córy; z tych naystarsza urodą i przymiotami dwie drugie przewyższała i zwała się *Staurofila*, że w Uroczystość KRZYZA na ten Świat wydana była. Druga córka zwana była *Hilarya*, naymłodsza zaś *Honorya*, i wprawdzie stósowały się imiona rzeczom: ta bowiem za honorami i wielkością sławy, tamte za krotofilami i światowemi rozrywkami ubiegały się. Często te trzy Siostry przeieżdzały się do wsi Rodzicielskiey i po kilka dni

tam zwykły były zabawiać. Razu iednego za nadeyściem Wiosny, kiedy to poczyna:

Niebo wyiaśniać się, drzewa liściem okrywać się
Cieszące latorośle pompić, grona obfitością uniżać się.
Siewy żniewa dochodzić, wszyftko kwitnąć,
Zrzodła płynąć, ziołami i kwiatami przyftraiać się łąki &c.
Kiedy gęfte krzewy brzmią ptasząt śpiewaniem
Matka rola rodzi, Zefir miarkowaniem
Niw rozwalnia łono. . . .

Tey chwili wesołość, w czasie, którey Uroczyftość Wynalezienia *Krzyża* S. przypada, te Panny na wieś iakoby zapraszała, i Oyciec łafkawy na wyiazd im pozwolił. A oto w tey przeiazdzce, zachciało się Staurofili nawiedzić w bliſkim lafku Kaplicę Zbawiennemu *Krzyżowi* poświęconą; prosiła więc aby i Sio-

---

Cœlum nitescere arbores frondescere,
Vites lœtificœ pampinis pubescere,
Rami baccarum ubertate incurvescere
Segetes largiri fruges, florere omnia
Fontes scatere, herbis prata convestirier.
Cic: 1. Tuscul:
Avia cum resonant avibus virgulta canoris
Parturit almus ager, Zephyriq; tepentibus auris laxant arva sinus. *Virg: 2. Georg:*

Siostry z nią tam dońść chciały z powodu Religii, ale te sprzeciwiły się temu, i za niesłużącą całe czasowi tę pobożność uznawszy, iechać kazały, gdzie ie wola Oycowska wysłała. Staurofila równie na Imie iak i na Uroczystość pamiętna, reflektowała ie, i na swoie zdanie przeciągnąć ie usiłowała, owszem pogroziła że ie przed Oycem oskarży, iż iey w rzeczy pobożney i tak łatwey przeciwić się lubo starszey ważyły. Lecz to wszystko nadaremnie, gdyż one na to tylko zezwoliły, ażeby sama gdy tak postanowiła, gdzie ią nabożeństwo wiodło odeszła; przy oświadczeniu, że im błogo będzie bez niey zostawać, co im tak niewczesne i natrętne nabożeństwo raiła. Wyszła tedy Staurofila z poiazdu smutna, mówiąc: że na obiad do nich stawi się. Atoli nie wiedząca drogi gdy w gęścieyszy lasek weszła, nie postrzeżenie mineła Kaplicę i im iey z większym pospiechem szukała, bardziey się od niey oddalała. Błądziła tedy: z ścieszek na różne ścieszki przechodząc. Siostry znudzone czekaniem,

zważaiąc że więcey niż na modlitwę czasu łożyćby powinna, opozniała się, ziadły obiad; a Staurofila z lasku wynść nie mogła. Wieczór nadchodzący był iey ieszcze drugą zasmucenia przyczyną. Dlatego z płaczem mówiła sobie; Jak ia nieszczęśliwa dziewica! że szukaiąc celem uszanowania *Krzyża*, tak wielki krzyż nalazłam dla siebie! Któryż mię dobry Anioł z tey mylney drogi wyprowadzi? Żadney chałupy nie widać i dokąd się mam nieboga obrucić, nie wiem. Jeźli tu zostanę, stać się muszę pastwą zwierza, a przynaymniey nieuchronnie mieć będę nie wygodny nocleg; zginiona ia zupełnie! Do tego nieszczęścia i to przybyło, że *powietrze zasępione nawałnicą grozi* (1) Cóż czynić miała? Potrzebie ulegać przystało: Przeto pod rozłożystym bukiem, głodem i boiaznią ściśniona usiadła, a daley ułożyła się iak naylepiey choć niewygodnie. Strach i swatygowanie

(1) . . . . . *œthere toto*
Turbidus imber aquâ densisq; nigerrimus Austris. . . . . . Virg: 3. Aen:

nie o sen ią prędki przyprawiło; atoli ten był przerywany. W różnych myślach zostaiącey i ta iey przyszła do głowy (wierzyć trzeba iż z nathnienia Bożego) że zabłądziwszy iuż, ażeby szła daley; Podobnieć wiele dusz gdy z prawey zbawienia ścieszki zboczą, tułaiąc się po labiryncie Świata i w rozmaite lecąc błędy, na koniec od Niebieskiey Oyczyzny odpadaią.

Rozmyślała ona to nayuważniey, i ta prawda stawiała iey się co raz widoczniey, dla czego troskliwsza o duszę swoię niż o wyńście z lasu; Całkiem myśl obróciła do wynalezienia *Drogi Żywota*. Więc obróciwszy się do Pana z cięszkim westchnieniem wołała:

Panie życia moiego, Boże móy, o to ia służebnica Twoia, tylem lat przeżyła, a kto wie czy dobrze? W powszechnym tym zawodzie nas ludzi śmiertelnych wielem uczyniła kroków, ale nie wiem czy ku zbawieniu, czy ku zatraceniu? Ale cóż? Jeżeli za drogę Prawdy, obrałam drogę próżności? Gdyż: *Jest droga która zdaie się*

bydź

bydź człowiekowi prosta, ale iey koniec prowadzi do śmierci. (2) *Zbłądziłam podobno iako owca zginiona* (3) idąc niegdzie należy, ale za zwyczaiem błędliwie. I teraz: *Wiem Panie, że nie iest człeka droga iego: ani iest męża, iżby chodził i prostował postępki swoie.* (4) Ale iak Salomon mówi: *BOG prostuie postępi człowieka.* (5) Stąd, *patrzay* (żebrzę) *czy iest we mnie droga nieprawości, i naprowadź mię na drogę wieczystą.* (6) *Odkryy mi Panie drogę, którąbym postępowała, bom do Ciebie wzniosła duszę moią.* (7)

Te

(2) Est via quæ videtur homini recta, & novissima ejus ducunt ad mortem. *Prov*: (15. 16.

(3) Erravi sicut ovis quæ periit. *Ps*: 118 176.

(4) Scio Domine quia non est hominis via ejus: nec viri est ut ambulet & dirigat gressus suos. *Jer*: 10. 13.

(5) A Dno diriguntur gressus viri. *Prov*: 20. 24.

(6) Vide: Si via iniquitatis in me est, & deduc me in via æterna. *Psal*: 138. v. 24.

(7) Notam fac mihi Domine viam in qua ambulem, quia ad Te levavi animam meam. *Psal*: 8. 142.

Te i tym podobne rzecy rozpamiętywaiąc rzewliwie płakała i gwałtownym lepszego żywota pragnieniem zachwycona, wyzuwała się ze Świata, a pałaiącą żądzą unosiła się ku Niebu.



ROZ-

ROZDZIAŁ II.

KRZYŹ: PEWNA DO NIEBA DROGA, KTÓRĄ IŚĆ WSZYSCY POWINNI.

Ta ieſt Droga, nią idźcie: *u Izaiasza 21 30.*

Przykry Krzyż uwieńczony kwitnącym Powoiem
Jeźli go pragniesz doſtać, znoś Krzyż będzie twoiem. (1)

Tak gorące prożby doszły do Tego, Który ieſt *przytomny wszyſtkim wzywaiącym Go w prawdzie,* (2) *szczegulniey zaś ſtrapionego ſerca ludziom.* (3) Chcąc tedy pociesszyć ſtroſkaną służebnicę ſwoię, w poſtaci naypięknieyszego Młodzieńca w wielkiey iasności pokazał iey się. Nie spodziewany naynadobnieyſzego Młodziana widok, Staurofilę nie tylko w zadziwienie niezwyczayne wprowadził, lecz

(1) *Ardua floriferæ* CRUX *cingitur orbe Coronæ Hanc age si volupe eſt tollere, tolle* CRUCEM. Paulin: Epi: 12.

(2) Prope eſt omnibus invocantibus Eum in Veritate. *Psal: 144. v. 18.*

(3) Qui tribulato sunt Corde. *Psal: 33. v. 19.*

lecz iey i mówę odiął. Ale nayłaſkawszy JEZUS łagodnie do niey przemówił: Nie bóy się córko, Ja ieſtem Mądrość Wieczna; *Początek drog Pana.* (4) Ja ieſtem *Droga, Prawda i Żywot.* (5) I po to przyszedłem tu teraz, abym pragnieniu twemu zadość uczynił, gdyż mi się upodobała modlitwa twoia, która z głębokości zapalonego serca twego, iako roszczka wonności weszła przed Oblicze Moie. Nie mogłaś zaiſte czego lepszego żądać; Albowiem mówi Pan: *Staycie nad drogami i patrzaycie, i wypytuycie się o dawnych ścieszkach, która ieſt* Droga dobra *i nią się udaycie; a znaydziecie ochłodę duſzom waszym.* (6) Z tego powodu i Ja teraz na głos modlitwy twoiey zniżyłem Nieba i ſtąpiłem, abym cię *Drogi Zbawienia* nauczył, którey dusza twoia z taką troſkliwością szuka.

Czy-

(4) Initium viarum Domini. *Prov:* 8. 22.
(5) Ego sum via, veritas & Vita. *Joan:* 14. .6
(6) State super vias & videte, & interrogate de semitis antiquis, quæ sit via bona, & ambulate in ea, & iuvenietis refrigerium animabus veſtris. *Jer:* 6. 16.

Cieszyła się wielce to słysząc Staurofila i z zadziwieniem mówiła: Coż ieſt człowiek? że o nim pamiętasz? i ſkąd mi to ieſt, że Pan móy przychodzi do mnie? Żem do ciebie przyszedł, rzekł Chryſtus: nie twoia zacność lecz Moia ſprawiła łaſka; albowiem *Moia to ieſt roſkosz, bawić z Synami ludzkiemi.* (7) Na to Staurofila: Niech Ci będą naypokornieysze dzięki Naydobrotliwszy JEZU, żeś weyźrzał na pokorę służebnicy Twoiey, i nie wzgardził modlitwą ubogiey. Lecz żebrzę: niech mi się teraz ſtanie według Słowa Twego i naucz sułżebnicę Twoią *Drogi Prawdy i* ścieszek Sprawiedliwości.

Słuchay więc Córko, powiedział Chryſtus: Skłoń ucha twego abyś poięła Słowa Żywota wiecznego. Gdy wszyſtkie ciało zepsuło drogi swoie i ze ścieszki Sprawiedliwości wykroczyło; Zſtąpiłem z Nieba, abym *wam pokazał Drogę nową i żyiącego pod zasłoną, to ieſt* Cia-

(7) Deliciæ meæ eſse cum filiis hominum. Prov: 8. 31.

Ciało Moie. (8) Jako bowiem Ciało zamknęło do Nieba drogę, i iakoby do Nieba ſtało się zaporą, tak przez utaione Ciało Moie, Którym odziałem się dla was ludzi i dla waszego zbawienia; Nową Drogę pokazałem wam, w którą naypierwszy wszedłem, nią naypierwszy poſtępowałem, i Wiernym nią poſtępowania moc dałem.

Ita exponit Anselmi C. 10. ad Hebr:

Na to Staurofila rzecze: Nie domyślam się, co to za nowa i żywa Droga, która to idących nią ożywia i do Żywota wiecznego doprowadza. Ta Droga odpowiada Chryſtus: Krótko mówiąc, nie inna ieſt, iak tylko *Droga* KRZYŻA. Czyżeście się nie nasłuchali w Ewangelii? *Kto nie bierze krzyża ſwego i nie idzie za Mną, nie ieſt Mnie godzien.* (9) Który Wyrok częściey nawet powtórzyłem, aby wszyscy o Nim wiedzieli i nikt się niewiadomością nie wymawiał. Dlaczego

(8) Ut initiarem vobis Viam novam, & viventem per velamen, ideſt Carnem meam. *Hebr:* 10. 20.

(9) Qui non accipit CRUCEM ſuam & sequitur me, non eſt me dignus. *Matt:* 10. 3

go iżby się to nie zdało bydź powiedziane do samych Apostołów i Uczniow moich, Evangelista iaśnie wyraził: iż to do wszystkich a wszystkich rzeczono. Tak bowiem naucza: Mówił zaś do wszystkich: *Kto chce iść za Mną, niech się wyrzecze siebie i* Krzyż *swoy dźwiga codziennie, i za Mną idzie.* (10) Toż Marek ieszcze oczywiściey wytknął: Opowiedziawszy bowiem mowę, którą miałem do Uczniow o Męce moiey, dołożył: *I zwoławszy Rrzeszą z Uczniami swemi, powiedział im: Kto chce iść za Mną, niechay się zaprze siebie i* Krzyż *swoy niesie i idzie za Mną.* (11) Więc wszystkim Staurofilo, wszystkim mówię bez wyłączenia, za konieczną tę Drogę wystawiłem. Ta albowiem *iest Droga życia, Droga Chwały, Dro-*

Bern: Ser: 1. in die Palmar:

(10) Dicebat autem ad omnes: Si quis vult post Me venire, abneget semetipsum & tollat CRUCEM suam quotidie, & sequatur Me. *Luc:* 9. 23.

(11) Et Convacatâ turbâ cum Discipulis suis, dixit eis: Si quis vult me sequi, deneget semetipsum, & tollat CRUCEM suam & sequatur me. *Mar:* 8. 34.

Droga do Miasta Przybytku, Droga Królewska. Nie masz Zbawienia ani Nadziei Zywota Wiecznego tylko w KRZYZU. *Nie masz innney drogi do Zycia i do prawdziwego wewnętrznego Pokoiu, krom Drogi* KRZYZA *S. Idź gdzie chcesz, szukay czego żądasz, nie naydziesz drogi wyższey nad tę, ani bezpiecznieyszey nad* Drogę KRZYZA *Sgo.* W KRZYZU *Zbawienie, w* KRZYZU *Zywot, w* KRZYZU *obrona od nieprzyiacioł, w* KRZYZU *wylanie naywiększych roskoszy, w* KRZYZU *moc umysłu, w* KRZYZU *uweselenie ducha, w* KRZYŻU *zbiór cnot, w* KRZYZU *doskonałość Swiątobliwości.* Thom: à Kemp: L. 2. de imit: Xti: C. 12.

Lękała się na tę mówę Staurofila, słysząc że iey tylko KRZYZ zalecano. Twarda to (mówi) Panie mówa, która nie lekko rani duszę moią; *Gdyż samo Imie* Krzyża *przykre iest.* (12) *Przykra iest wspomnieć* KRZYZ *i samego nazwiska gorycz z boleścią, którą* KRZYZ *przynosi*

(12) Et ipsum Crucis vocabulum pœna est. *Chrisost: Hom:* ¡ *de* Cruce *&* *Latrone.*

nosi zgadza się. (13) Przeto zadrzałam na Słowa Ust Twoich. Cóż tó? odezwał się Chrystus: To żes się na samo KRZYŻA wspomnienie przelękła? bardzoś delikatna, gdy cię samo KRZYŻA wspomnienie boiaznią przeraża. Patrz czyż nie oczywiście sprzeciwiasz się imieniowi twemu Staurofili, które mimo powątpienia, znaczy miłośnika KRZYŻA? Czyż nie wiesz, że na tym padole płaczu, nie masz czasu do wesołości i roskoszy, ale do pracy i umartwienia? Któż kiedy drogę cnoty, wolną bez uciemiężenia i trudów malował? Czyż sami nie pisali Poganie?

Że przykra Cnoty droga w prawą szlad obraca
I za sobą idącym trudności odwraca. (14)

Przy-

---

(13) Asperum est cum dicimus Crux; & ipsius verbi asperitas Cum doloris, quem Crux efficit, asperitate concordat.
Aug: L. de Princ: Dialecs.

(14) *Nam via Virtutis dextrum petit ardua callem*
Difficilemq; aditum primum, Spectantibus offert.
Virg. de litte; Pithag:

I inny: *Przykra po nachyloney ſkale idącego*
Wiedzie ścieszka nayprzody (bo zwodzić nie umiem.)
Do uszczęśliwienia wniść usiłuiącego &c. (15)

Lecz puśćmy na ſtronę te uwagi światowe. Ale tobie nie tayno i wiesz doſkonale, żem ieſt dany od BOGA, Doktorem Sprawiedliwości i Nauczycielem Prawdy; Którego Oyciec Niebieſki na Górze Tabor tą zaszczycił Chwałą: *Ten ieſt Syn moy ukochany, w Którym mi się upodobało, Jego słuchaycie.* (16) *I wy nazywacie mię Nauczycielem i Panem, i dobrze mówicie, bom nim ieſt.* (17) Albowiem *we Mnie ſą wszyſtkie złożone Skarby mądrości i nauki BOGA.* (18)

Cze-

(15) Ardua saxoso perducit ſemita clivo.
Aspera principio (nec enim mihi fallere mos eſt.)
Prosequitur labor, adnitendum intrare volenti. *Silli: Ital: L. 15. de Bel: Pun:*

(16) Hic eſt Filius meus dilectus in quo mihi bene complacuit Jpsum audite. *Matt: 17. 5.*

(17) Vos vocatis me Magiſter & Dominus, & bene dicitis, ſum etenim. *Joan: 13. 14.*

(18) In me reconditi ſunt omnes thesauri Sapientiæ & Scientiæ Dei. *Coloſs: 2. 3.*

Czegożem w Szkole tego Świata nauczał? ieżeli nie *Drogi* KRZYZA? Czyżem nie do zrozumienia powiedział? *Ktô nie dzwiga* KRZYZA *ſwoiego i nie idzie za Mną, nie może bydź Uczniem Moim.* (19)

JEZU Nauczycielu dobry, zawołała Staurofila: Wybacz niepoiętney dotąd w Szkole Twoiey Uczennicy, żem zapomniała potylekroć ogłoszoney Nauki. Na to iey Chryſtus: Nie dosyć ieſt słuchać, ale pamiętać i do ſkutku przywodzić ią potrzeba. Cały ciąg ninieyszego życia od BOGA pozwolonego ci, ieſt czasem nauki, przez który w *Drodze* KRZYZA doſkonalić się powinnas. Od śmierci czas ieſt iuż rachunku, kiedy Ja Nauczyciel i Sędzia, będę wyciągał od wszyſtſtich ſprawy, iako tę naukę poięli. Kto *Drogi* KRZYZA pokaże się niewiadomym, będzie odrzucony, iako Mnie nie godny; i iako nie moiey Szkoły uczeń. Ten bowiem

znak

(19) Qui non bajulat CRUCEM suam, & venit poſt me, non poteſt meus eſse Diſcipulus Luc: 14. 27.

znak KRZYŻA będzie na Niebie gdy przyydę na Sąd. * *Ten znak owce od kozłow na ostatnim Sądzie od dzieli; Ten charakter Ja Sędzia na Wybranych poznam, i Śmierci Moiey ozdobionych znamionami, wezwę do wiecznego żywota nadgrody; iako wdzięczen Oddawca*, mówiąc temi Słowy: *Chodźcie błogosławieni Oyca moiego, osiągniycie wam zgotowane Królestwo.* (20) * *Tedy wszyscy słudzy* Krzyża, *którzy do Mnie Ukrzyżowanego stósowali się, przystąpią do Mnie Sędziego z naywiększą ufnością; Gdyż którzy teraz chętnie słuchaią i idą za słowem* KRZYŻA *natedy bać się nie będą potępienia wiecznego.* I ty ieżeli Moią Uczennicą iesteś, wnidź bez zwłoki w drogę ciasną i przykrą, ani utyskuy, ani się gniewày. *Nie można bowiem być bez* KRZYŻA *ani to życie przeyść może bez doległiwości i smutku. Niechcieyże Moia Staurofilo nagłą boiaznią przerażona unikać Drogi Zba-*

*Pet: Damiani Ser 18, de in: ven:Cruc.

*Thom: à Kemp: L. 2. de imit: Xti: C.12.

 wie-

(20) Venite benedicti Patris mei, percipite Regnum. *Math: 25. 34.*

wienia, do którey wchodzić przez ciasne początki potrzeba. W dalszym zaś doświadczaniu i wierze przy rozszerzeniu ſerca, z niewypowiedzianą ukontentowania słodyczą biegnie się drogą Przykazań BOGA. Temi mowami przenikniona wſkróś Staurofila zawołała: Dla Słów Twoich Panie ſtrzedz będę odtąd dróg przykrych, z zaufaniem wnidę w ciasną KRZYŻA *Drogę;* Ty tylko bądź Pomocą i Opiekunem moim o Panie! Na co iey Chryſtus: Ufay Córko, nie zaniedbam cię ani opuszczę, Który tak Przykazanie zalecam, że i Przykładem poprzedzam. Zaprawdę nie kazałbym iść za Mną, gdybym nie poprzedzał, i nie był z tobą we wszyſtkich dolegliwościach i utrapieniach ſerca twoiego.

ROZ-

ROZDZIAŁ III.

Co to iest Krzyż i wieloraki.

Wiele dolegliwości Sprawiedliwych. (1)

Nie szubienica, nie znak, godzien imienia KRZYZA.
Lecz to: Co tylko Ducha martwi i uniża. (2)

Stawała się powolną i zezwalaiącą na mowę JEZUSA Staurofila, ale chcąc więcey nauczyć się; Gdym zaczęła (rzecze) mówić będę do Pana moiego, acz ieſtem proch i popioł. Powiedz mi słudze Twoiey pokornie proszę. * *Co zamierza to słowo, niechay KRZYZ swóy niesie? Czy ażeby każdy z nas drzewo nosił? Albo z Chryſtusem był ukrzyżowany na drzewie?* * *Jak iedna z głupich niewiaſt* (rzekł iey Chryſtus) *powiedziałaś*, nie rozumieiąc Pisma. Krzyż Chrześciańſki nie tylko ieſt szubienica z drzewa, ale

*Chrisost: Hom: 1. de ador: Crucis. To: 1. in fine.
*Job: 2.10.

(1) Multæ tribulationes justorum. *Psal:* 33. 20.
(2) *Non lignum, Signumve*, CRUCIS *modo nomine dignum*,
Aſt animum quid quid discruciare poteſt.

Aug: Ser: 32. de San: życia i cnoty poſtanowienie? *Całe życie Chrześcianina ieżeli podług Ewangelii żyie, KRZYŻEM ieſt i męczeńſtwem* Byli podobni tobie Staurofilo, *ściśli Mnisi, maiący nawet gorliwość Boga, ale nie według umiejętności: którzy co do litery rozumieiąc to: kto nie bierze krzyża ſwego i nie idzie za mną, nie ieſt Mnie godzien; porobili sobie krzyże drewniane i nosząc ie na ramionach, nie zbudowanie ale śmiech widzącym sprawowali.* (3) Tych Serenus Opat wyſtrófował, iako idących za literą zabiiaiącą, a nie za ożywiaiącym duchem. *KRZYZ* bowiem który dzwigać każę, *nie tylko ieſt ów, co był w czasie Męki zrobiony, ale ieſt i ten, który się przez bieg życia, przez ćwiczenia Cnot* Aug: ibid: *wszyſtkich zyſkuie.* * *Czyż wszyscy Mę-*

(3) Diſtrictiſsimi quidam Monachorum; habentes quidem zelum Dei, sed non secundum scientiam; qui simpliciter intelligentes illud: Qui non accipit CRUCEM suam & ſequitur me, non éſt me dignus, fecerunt sibi CRUCES ligneas, easq; jugiter humeris circumferentes non ædificationem sed riſum cunctis videntibus intulerunt.

Caſsia: Collat: 8. C. 8.

Męczennicy za Mną idący ukrzyżowani? Czyż Panny (iak Xięgi objawień wyrażaią) idęce za Barankiem były pokrzyżowane , iżby za Nim chodziły ? Czyż Paweł Apostół był ukrzyżowany gdy mówił: Niechay się w niczym nie cieszę tylko w KRZYŻU Pana moiego. przez Którego, mi Swiat iest ukrzyżowany , i ia Swiatu? (4) Więc przyięcie Krzyża nie co innego iest iak tylko *żądz umorzenie , nieprawości wykorzenienie , próżności unikanie , i wyrzeczenie się wszelkiego błędu.* (5) Apoc: 1. 14.

Widzę , mówi Staurofila , światłem Prawdy móy błąd zniszczony i uprzątniony. Ale (dozwól proszę zapytać się) czy z prostoty dzwigaiący drewniane KRZYŻE, mieli iaką zasługę ? A zaco nie ? odpowiedział Chrystus : Jeżeli tey pobożney prostoty byli , że sądzili:

iż

(4) Mihi autem absit gloriari , nisi in CRUCE Dni nostri JESU Xti , per quem mihi Mundus *Crucifixus* est & ego mundo. *Hal: 6. 14.*

(5) Interfectio cupiditatum , occisio viciorum, declinatio vanitatis , & abdicatio omnis erroris. *Leo: Ser. 20. de Resurrec:*

iż ia tak roſkazałem czynić. Albowiem: *Jeżeli oko twoie ieſt proſte, całe ciało twoie iasne będzie.* (6) Jeźli dobra intencya, wszyſtkie sprawy, które z niey wypływaią, dobre są. Czyżeś nie czytała, że nie iaki pielgrzym Stautoforſki Mikołay, który wzgardziwszy wszyſtkim doczesnem, wſtąpił do Klasztoru Reguły S. Łukasza. ** Ten Mąż cnotliwy, słysząc to częściey powtarzane, że idący za Mną Krzyż powinni dzwigać, sądząc iż tego nie uſkuteczni, wyroku, ieżeli na plecy nie wezmie drewnianego potężnego Krzyża, więc opuściwszy Zgromadzenie swoie, udał się krzyż wielki dzwigaiąc na pielgrzymkę i z nim przyszedł do Hydruntu, potym do Tarentu i Thyrrenu, tak obciążony *Krzyżem*. Tak tam obchodził Swięte Koscioły; dzieci zaś za sobą churmem biegnące, zachęcał do powtarzania słow tychże. Jedni tę proſtotę za głupſtwo wyśmiewali, inni za osobliwszą świętobliwość czcili. Aż się rzecz do Bi-

*Ex Radero par: 2. viridarii SS. C. 5.
* Et Pet: Equid: in Catal: SS. L. 5. C. 78. Vide Baro: A. Xti: 1094. in fine.

(6) Si oculus tuus, fuerit simplex, totum corpus tuum lucidum erit. *Matt: 6. 22.*

Biſkupa wytoczyła, który ſtróſuiąc go; nie iako zapytał, zacoby tak niezwyczaynemi poſtępkami tak bardzo do mówienia i zadziwienia Miaſto pobudzał? Coby to znaczyło? Ale on odpowiedział: Pana przykazaniu posłuszny ieſtem, dlatego za Jego idąc przykładem, nie tylko na umyśle ale i na barkach KRZYZ iako On go nosił, i ia obnoszę. Jeżeli ci się to nie podoba, i chcesz mi zakazać ślubow moich, natychmiaſt w inne mieysca odchodzę. Oſtróżny Biſkup, poznał Człowieka poczciwego i Swiętego, i powiedział mu, ia się nie sprzeciwiam ſposobowi życia twoiego; owſzem chcę abyś co: dziennie do moiego ſtołu przychodził, abyś pobożności ćwiczenia wygodniey mógł wykonywać. Pobożna łaſkawość Biſkupa miła była Mikołaiowi, ale w krótkich dniach tam zachorowawszy, dziatki zgromadziwszy KRZYŻ im swóy za wielkie dziedzictwo przez Teſtament zoſtawił i wszyſtkim życzliwość nayuprzeymieyszą oświadczywszy, odszedł do Władzcy Niebios. Jak

zaś

zaś śmierć iego była droga w Obliczu Pana, wyiednane liczne dobrodzieystwa przez niego dla ludzi udowodniły. Taką miał ów dobry Człowiek dobrey swoiey intencyi nadgrodę. Ale wracaiąc do zaczętey mówy, gdy KRZYZ dzwigać każę, nie drewno nie, ale wszystko co iest przykrego cierpliwie znosić nakazuię. * *KRZYZ bowiem od krzyżowania zowie się, albo krzyżowanie od* KRZYZA. Więc KRZYZ nosić, iest wszystkie przykrości i umartwienia znosić. KRZYZ nosić, iest wytrzymywać wszystko dla Imienia Mego, cokolwiek się na Swiecie przytrafi. * *Gdyż i gotowość śmierci za Mnie podiecia, i członków na świecie zostaiących umartwienie, i ochocze dla Imienia Mego na wszelkie niebespieczeństwa ofiarowanie się, bez uwodzenia się przywiązaniem iakowym do tego Swiata, to to właściwie iest, KRZYZ swoy dzwigać. Czyli więc groźby, czyli pochlebstwa, czyli wszelkie zakazy, ieżeli za Mną iść chcesz: w* KRZYZ *obra-*

*Ber: Ser: in Vigil: S. Andreæ.

*Basil: in Reg: fus interro: 6.

cay, *znoś*, *dzwigay*, *ani upaday*. (7)

Milczała Staurofila rospamiętywaiąc w sercu swoim naymędrszego Nauczyciala Słowa; gdy Pan znowu zapytał iey, chceszże to lepiey poznać o! Córko, iż to nie ieden iest KRZYZ, który dzwigać rozkazuię! Chodź ze Mną po tey ścieszce co iest po prawicy, a pokażę ci całe ułożenie Oyca Moiego, to iest *Officyne* KRZYZOW, które wybranym podług Woli swoiey rozdaie; Szła za Nim naychętniey, pragnąc *Krzyżow*, rodzaie na swoie gatunki podzielone widzieć. Gdy tedy przyszli do góry dwoistym pagórkiem rozdzieloney, *Krzyżami* wszędzie, czyli wysokiemi drzewami obrosłey. Oto mówił Chrystus, ten zbiór KRZYZOW na zbawienie Rodzaiu Ludzkiego przeznaczony. Patrz na naywyższą ową górę, zwyczaynemi KRZY-

ZEM

(7) Sive ergo minas, sive blandimenta, sive quas libet prohibitiones, si sequi vis, in CRUCEM verte, tolera porta, noli succumbere. *S. Aug: Serm: 47. de Divers.*

żami obłożoną. Widziżże ią?! I spodziewam się, że na naypierwszym mieyscu uznaiesz Móy *Krzyż*, cierniową Koroną uwieńczony, włocznią i gębką z obu ſtron oznaczony. Naypierwsze albowiem mieysce otrzymać powinno było to Szlachetne Drzewo i nad wſzyſtkie cedry wyższe, na którym Ja, Życie Świata, byłem powieszony, i śmierć pokonałem. Uznaię rzekła Staurofila, narzędzie powszechnego Zbawienia. * *Znak zwycięſki przeciw mocy czartowſkiey i początek potępienia iego.* Ale powiedz proszę, co za *Krzyż* on drugi, podobny do Twego, lecz przewrócony? Ten, odpowiedział Chryſtus: ieſt Apoſtoła Mego Piotra, który także *Drzewa* KRZYŻA zakosztował. * *Ale na wzór Nauczyciela, proſto ukrzyżowanym bydź nie chciał, i uprosił ſobie aby ſtopami w górę był ukrzyżowany, iakoby z Ziemi do Nieba idący.* Żądam ieszcze prawi Staurofiła: Co za innych KRZYŻOW gatunki? A na co? mówi Chryſtus: Czyż nie widzisz owe-

* S. Jgna: Epis: ad Philip:

* Chriſso: Orat: in Pet: & Pau:

wego ſkróconego ? Ten * KRZYŻ nazywacie pospolicie Jędrzeia, że ſtarożytney sławy, że na nim był ukrzyżowany. Tu dawną ſzubienicę, tam KRZYŻ Japońſki widzisz i inne wam świadome.

*Vide Lips. L. 1. de Cruce C. 7.

Ależ ieszcze (ozwała się Staurofila) życzę sobie niższego rzędu KRZYŻE popoznawać: gdyż widzę do każdego przyłączone znaki, które bez wątpienia są pełne taiemnic. Zaiſte i te uwiadomia ią Chryſtus, oznaczaią rozmaite udręczeń rodzaie, któremi albo ciało albo duch ludzi, albo oboie uciśnione bywa. I tak Krzyż do którego ſerce mieczem przybite, znaczy KRZYŻ wewnętrzny, który ducha dręczy, i ten KRZYŻ ieſt Nayubłogosławieńszey Matki Moiey, Której Duszę (iak przepowiedział Symeon) miecz boleści przeszył. * Ten ſam bodł i Apoſtoła, który mówił: *Smutek mam wielki i uſtawiczne udręczenie ſerca.* (8) I ten KRZYŻ słusznie zwać się może KRZYŻEM użalenia. (9)

* Luc: 2. 35.

(8) Triſtitia mihi magna eſt & continuus dolor cordi meo. *Rom. 2. 9.*

(9) *Kto bowiem przeszyty ieſt żalem z potrzeby innego KRZYZ dźwiga na umyśle.* Do tego KRZYŻA należą wszyſtkie troſkliwości, ſtarania, zgryzoty, boiazni, uciemiężenia, szkrupułów bodzce, osłabienie umysłu, osierocenie duchowne, oschłości i inne tym podobne, mimo wſzelkiey wątpliwości. Wprawdzie wielkie to udręczenie, iak zaświadczył który wołał: *Panie BOŻE Zbawienia mego, przez dzień i noc wołałem do Ciebie, że napełniona ieſt goryczą Dusza moia, i życie moie nachyliło się do piekła.* (10) Tak ieſt rzekła Staurofila: za naywiększe złe umysł poczytuię sobie, który ma podeyźrzenie, że obraził Oyca Miłosierdzia i BOGA wſzelkiey pociechy.

Ale

(9) Qui enim dolorem exhibet in alienâ neceſsitate, CRUCEM portat in mente.
Greg: Hom: 37. in Evang:

(10) Domine DEUS salutis meæ, in die clamavi & nocte coram te: quia repleta eſt malis anima mea, & vita mea inferno appropinquavit. *Psal: 2. 4. 87.*

Ale racz Panie i inne KRZYZE po zządkiem wyłuszczać mi. Tedy Pan rzekł : Owe które puginałami, łancuchami, kaydanami, pałkami, powrozami, rozgami i innemi znakami ozdobione, rozmaite Męczenników moich oznaczaią męczarnie. Ileż bowiem oni ponieśli ucisków, aby bespiecznie doszli do Palmy Męczeństwa; gdyż *szyderstw i chłosty doświadczyli, nadto więzow i więzień; byli kamienowani, rąbani, rznięci, kuszeni i pod mieczem pomarli.* (11)

KRZYZ chorób łatwo rozumiem poznaiesz; Ktory nie tylko użyteczny, ale niekiedy i potrzebny. Izraelici zdrowi zapominali o BOGU; *ale gdy pomnożyły się ich choroby, spieszyli do BOGA.* (12) *I gdy ich BOG zabiiał, nawracali się i raniuteńko przychodzili do* Nie-

(11) Ludibria & verbere experti, insuper & vincula & carceres; lapidati sunt, secti sunt, tentati sunt, in occisione gladii mortui sunt. *Hebr: 11. 36.*

(12) Multiplicatæ sunt infirmitates eorum, postea acceleraverunt. *Psal: 4. 15.*

Niego. (13) O! iak wielu choroba ciała, rażony umysł uleczyła! *Ciężka bowiem choroba, trzeźwą czyni duszę.* (14) Przeto day wiarę: *że choroba nic innego iest iak pożyteczne prawidło*, to iest: *abyście wszystkiemi rzeczami cielesnemi i przemiiaiącemi gardzili, a całego siebie na Niebieską stronę poświęcili.* *

* Nazian: Epis: 70.

KRZYŻ zaś przy którym iest ubogiego karbonka i dzwoneczek, znakiem iest ubostwa. Któż albowiem nie wie, że to: iest Cnoty narzędziem, kto go dobrze użyć umie? *Nabycie bogactw, prace, posiadanie zaś boiazni, utrata zupełny żal sprawuie*; (15) Ponieważ pokochane bogactwa mażą, miane uciążaią, ubywaiące dolegaią i dokuczaią.

Lecz

(13) Cum DEUS occideret eos, revertebantur & diluculo veniebant ad Eum. *Psal:* 34 77.

(14) Infirmitas gravis, sobriam facit animam. *Eccle:* 2. 31.

(15) Divitiarum acquisitio laboris, posſesſio vero timoris, amiſsio plena doloris invenitur; *Bern: de Conver: ad Cler. C.* 12.

Lecz co znaczy zapytała Staurofila, ów grobowiec, który z drugiey ftrony poftrzegam? Ten, odpowiedział Chryftus: znaczy zmartwienie, ze śmierci i utraty krewnych i powinowatych, które mężnie znosić potrzeba; bo acz nieznośna ieft miłych fobie utracać, atoli znieść to ftatecznym umysłem przynależy, bo Ten ich zabrał, który ich dał, BOG dobry. Jak wielu dobrze było bydź bez przyiacioł, którzy gdy żyli, od BOGA ich odciągali? To słysząc Staurofila, oczy na głupiego kaptur obróciła. Wiedząc zaś Chryftus, iż się go badać chciała, rzekł: uważam że się temu głupftwa znakowi dziwuiesz, ani poymuiesz coby oznaczał. Córko, ciężki to ieft KRZYŻ fzyderftw, wzgardy i pośmiewifka; Który prawdziwie cierpliwi niewzdrygaią się dla Mnie dźwigać i być poczytani za głupich: i nic więcey nie mięsza ludzi, iak bydź wzgardzonemi. Wielu ziaifte *pragną Bogu * służyć, ale przy pochwałach {i względach od ludzi.* I pospolicie kochaią pokorę bez upo-

* Cafsi: Collat: 4. C. 12.

upokorzenia, *chcąc iey bez honoru światowego uszczerbku doświadczać i bez uczucia potwarzy, łaſkę cierpliwości posiadać.*

Cóż to ieſt przebóg! Krzykła Staurofila, że widzę ſzyderſkie palce i pluiące twarze? Chryſtus na to: Sługom Moim nie zbywa i na tym, których życie Swiat za ſzaleńſtwo uznaie i okłada ich potwarzami, ſzkalowaniami, kłamſtwami, wyrzutami, zawſtydzeniami, zuchwałemi posądzaniami i tym podobnemi obelgami, których ieſt nie przerachowanym nasieniem, tak dla wyszydzaiących ſzkodliwym, iak dla prawdziwie cierpiących pożytecznym. * *Tych albowiem BOG wybiera, któremi Swiat gardzi, gdzyż poſpolicie ſama wzgarda człeka doprowadza, że w siebie wchodzi:* Doſkonałe więc ieſt Mego Apoſtoła napomnienie: BOGU służyć trzeba, *przez chwałę i naganę, przez potwarz i dobrą sławę; iak zwo-*

dziciele i prawdziwi. (16) Snop zaś wiela KRZYŻÓW razem związanych znaczy, wiele uciemiężeń razem na człowieka obalonych, które BOG dla zbawienia go na niego dopuszcza, a czasem i przesyła.



E ROZ-

(16) Per gloriam & ignobilitatem; per infamiam & bonam famam; ut seductores & veraces. 2. Cor: 6. 8.

ROZDZIAŁ IV.

Wszelki gatunek Krzyżów Chrystus ponosił.

Wielce się temu dziwiła Staurofila, słysząc że wiela niekiedy KRZYZOW są dla iednego przeznaczone, i odezwała się: Moy Panie, dosyć KRZYZ ieden z wyliczonych tu, zwalić naymężnieyszego człowieka; któż wielość ich zniesie? Cóż to mowisz? Odpowie iey Chryſtus: Czyżeś nie zważała Sługi Mego Joba, ile zwalonych na siebie razem ponosił KRZYZOW? Albowiem naprzod były mu odięte ſtada i trzody; potym dzieci ruiną domu zgładzeni; On ſam nayokrutnieyszym wrzodu ſkancerowaniem uderzony, tak dalece, że był przysilony na gnoiu ſkorupą sobie ropę ocierać; a do doyścia ſzczytu wszelkiey nieſzczęśliwości, własna z niego żona ſzydziła. Przyiaciele cieszyć go przychodzący, przykremi mówami złe iego bardziey ieſzcze iątrzyli. W tych wszyſtkich atoli

uci-

uciſkach duch Świętego Męża nie wzruszony zoſtawał, i mówił: *Jeżeli braliśmy dobre z Rąk BOGA, złego czemu nie mamy przyymować? (1) Pan dał, Pan wziął, iak Panu upodobało się, i tak ſtało się: Niech będzie Imie Pana ubłogosławione. (2)* Rrzekła Staurofila: Przyznaię Joba wielką cierpliwość, ale kto mu podobny? Kto mnie tak utwierdzi, abym na wszyſtkie pociſki, przeciwności nie wzruszoną trwała?

Odpowiada Chryſtus: Nie masz lepszego do cierpliwości zachęcenia i ubespieczenia, iak zapatrywać się na Mnie Autora Wiary, i dopełniciela JEZUSA. (3) Albowiem i to Mi było cierpienia przyczyną, iżbym Owcóm Moim ſtał się przykładem. * Wszyſtkie albowiem KRZYŻE, *wszy-* Aug: L. de Catechiz: rudibus.

(1) Si bona suscepimus de manu DEI, mala quare non suscipiamus? *Job: 2. 10.*
(2) Dominus dedit, Dominus abſtulit: Sicut Domino placuit, ita factum eſt: Sit Nomen Domini benedictum. *Job: 2 21.*
(3) Autorem fidei, & Consumatorem JESUM. *Hebr: 12. 2.*

wszystko złe ziemskie, którem ponosić rozkazał, ia sam BOG ponosiłem, aby w nim nie obawiano się nieszczęścia. Jeżeli bowiem dobrze zważysz o! Staurofilo, żadnegoś tu nie widziała KRZYŻA, którego bym Ja nie ponosił. Iżaliż tak iest, rzekła znowu ona, i Ty Odkupicielu moy, wszystkieś zniosł te KRZYŻE? Tak iest odpowiedział Chrystus: ani o naypierwszym wątpisz. Wszak ci tayno nie iest, iako z Ratusza wyszedłem KRZYZEM obciążony, *i stałem się Oycu posłusznym aż do śmierci, śmierci zaś* Krzyżowey. (4) To wszyscy żywą Wiarą wyznaiemy, na to Staurofila, ale o innych KRZYŹACH nie tak nam wiadomo.

Słuchayże: powiedział iey Chrystus, przełożęć i inne ale krótko, iakoby mimoiazdem. Brakowałoż Mi na wewnętrznym KRZYŻU? gdym w Ogroycu nudził Sobą, lękał się, i był smutny, iż Mi mówić przyszło: * *Smutna iest Dusza Moia aż do śmierci.*

*Matt: 26. 38.

Chcia-

(4) Factus obediens usq; ad mortem, mortem autem *Crucis.* *Phil;* 2. 8.

Chciałem potym dla Sług Moich pociechy, bydź iakoby opuszczony i wzgardzony od BOGA. Cóż rozumiesz o Duszy Moiey stanie, w iakowym była, gdy płaczącym i wpół umarłym głosem wołałem: * *BOZE Móy: BOZE Móy: Czemuś Mię opuścił?* Jaki żal serce Moie na wskróś przeniknął, z powodu powszechnych i szczegulnych wszystkich ludzi zbrodni od początku Świata popełnionych! Te bowiem zgładzić przyiąłem na Siebie; Za nie, Baranek lubo bez zmazy i bez grzechu, winnym postanowiłem się ażebym za nie surowey Sprawiedliwości Oyca zadosyć uczynił i czegom nie porwał wypłacił. * *Widziałem iaśnie i wyszczegulnione, iaka we wszystkich Boskiey Dobroci działa się krzywda, iaka obelga, iaka wzgarda. Widziałem iak wielkie iest złe potępienie, na które cały rodzay ludzki potomków Adama zasłużył. Oczywiściey ia to wszystko widział, niżby iakie poznać mogło stworzenie. Dlatego nie wątpił wyznać pewien: że ten sam żal niewysłowiony, zdol-*

ny

*Matt: 27. 46.

*Lessi: de Perfect: Divin: L: 12. Cap: 17.

ny był aż nadto wydrzeć Mi życie, gdyby moc natężoną swoię wolno
* 1 Reg: 4 18.
mu było wywrzeć na Ciało. * Jeżeli bowiem Heli za poimaniem Arki wznak padł i umarł, i iego Niewiasta tym żalem o śmierć przyprawiona; Ktoż wątpić może, iż ten żal którym za grzechy wasze przyiął, tegoby był nie dokazał, daleko większy nad wszystkie żale, które paść mogą na człeka? I ten tak okrutny smutek dręczył Mię ustawicznie od poczęcia Moiego aż do końca Życia.

O! radości Aniołów! Staurofila zaś: Nigdybym nie wierzyła, żeś taką miał wewnętrzną boleść, gdybyś mie Sam o niey nie uwiadomił. Skąd pragnę i o innych Twoich dowiedzieć się *Krzyżach.* Jużbyś była dowiedziała się mówi Chrystus: gdybyś Mi była mówy nie przerwała. Przystępuię więc do uciemiężeń Ciała, o
*Matt: 26-27.
których podobno nie wątpisz. * Czyż więzami skrępowany tam i sam z wielką złością po ulicach nie byłem włuczony, gnany i popychany? Czyż Mię zbroyną ie-

szcze

szcze ręką nie póliczkowano? * Na koniec *Ja gotów na chłosty*, cierniem ukoronowany, trzciną po Głowie bity, i innemi Męka- mi po tyrańsku i nieludzko dręczony i innemi KRZYZAMI, tak dalece, * *że bol Móy zawsze Mi iest przytomny.* * Psal: 37. 18. * Jbid:

O KRZYŻU choroby, cóż mam powiedzieć? Gdy wiesz dobrze, że Izaiasz * nazwał Mię *Mężem boleści i wiadomym choroby i słabości.* Jako Który wasze mdłości przyiąłem na Siebie; ani Mi brakło na przykrym napoiu, przypomniey albowiem sobie *ná żołć*, i iako *Mię w pragnieniu octem poili.* * •Jsai:53.3. *Thren: 3. 19. Ps: 68. 22.

Ubóstwo zaś od Żywota Matki Moiey ukochałem: * *gdyż dla was stałem się ubogim, będąc bogatym, abyście się wy Moim niedostatkiem zbogacili.* I zważ ubóstwo urodzenia Mego, iaką Ja *Stworca Swiata, tu obrałem Sobie gospodę.* Staienkę za dom, żłobek za kołyskę: *pieluszki za purpurę, za złotogłowy bogate Królewskiego stroiu, kawałki prostego płótna; na służących dochód nie wystarczył.* I 2.Cor:8. 9.

pożywienie mizerne. (5) Uczniów na koniec wybrałem Sobie ubogich, i takie ubóstwo Moie było, żem ani domu, ani łóżka nie miał własnego; przeto słusznie mówiłem: *liszki maią iamy i ptaki gniazda, Syn zaś Człowieczy nie ma gdzieby i Głowę skłonił.*(6)

Krom tego bolałem nad nieszczęściami ludzi: i ztąd to * płakałem rzewnie nad Jerozolimy zgubą, którey popaść miała, ztąd: abym strapionych cieszył, wskrzeszałem umarłych. I gdy Łazarz przyiaciel umarł, byłem wzruszony w duchu, sturbowałem się i zapłakałem: że aż żydzi tam przytomni z zadziwieniem wyznali. * *Oto iak go ukochał!*

* Luc: 19. 41.

* Joan: 11. 33.

Po-

(5) Stabulum pro domo, præsepium pro lecto; panniculi pro purpurâ, pro bysso in ornatu Regio laciniæ congerebantur: pedissequas substantia familiaris non patiebatur: mancipiorum obsequia sumptus tenuis & inops mensa excludebat. *Cypr: Serm: de Nativ:*

(6) Vulpes foveas habent, & volucres Cæli nidos; Filius autem hominis, non habet ubi caput suum reclinet. *Matt: 8. 20.*

Potwarzami i obelgami byłem nakarmiony: Albowiem w Moich Słowach znosiłem przeciwników, w sprawach doſtrzegaczów, w mękach oszczerców i w śmierci wyrzucaiących Mi nieprzyiaciół. (7) Czyż piiakiem wina, iawnogrzeszników przyiacielem, zwodzicielem, czarta maiącym, Samarytanem, bluzniercą, boſtwa bezbożnym przywłaſzcicielem przez naynieznośnieysze potwarzy zwany nie byłem? * I iakoby za mało było na uwłóczących słowach, czynami naysromotnieyszemi napaſtowali Mię, i Wieczną BOGA Mądrość za głupſtwo i szaleńſtwo mieli. Zasłoniwszy Twarz Moią naigrawali się ze Mnie, i daiąc Mi policzki mówili: * *Zgadniy Chryſte, kto Cię uderzył?* Wzgardził Mną z żołnierzami ſwemi Herod, ſzatą białą odzianym; nakształt przywłaszcziciela zmyślonego Króle-

*Matt. 11. 19.

*Luc: 22. 64.

(7) In dictis suſtinui contradictores, in factis observatores, in tormentis illusores, & in morte exprobratores.

Bern: Ser: 20. in Cant:

leſtwa cierniową Mię Koroną ukoronowali, trzcinę dali Mi za berło, i w ſzatę czerwoną za Królewſki paludament z igrzyſka przyodziali Mię. Któregoż ieſzcze o! Staurofilo nie doſtaie KRZYZA, któregobym nie doświadczył! Ale to wszyſtko cierpiałem dla ciebie, abyś to rospamiętywaiąc: *iak wielkie od grzeszników znosi-*
*Heb: 12. 3. *łem przeciwności*, * nie mordowała się ani na umysle upadała, ale zapatruiąc się na Twarz Chryſtusa Twego, przykładem Jego napomniona, wołała: Jeżeli On
* Luc: 23. 31. tak, ia iako? * *Jeźli z drzewem kwitnącym to ſtało się, ze mną spruchniałym*, wartym piekła potyle kroć; *Cóż będzie?*

ROZ-

ROZDZIAŁ V.

PRZYKŁADEM NAYUBŁOGOSŁAWIENSZEY PANNY KRZYŻ TRZEBA DZWIGAĆ.

Twoią Duszę miecz boleści przeszyie: *u Łuk: 2. 35.*

Jeśli bez KRZYŻA *nie iest Ta niewinna Panna,*
Ty grzeszna: bądź o Krzyże *naybardziey staranna.*

Si CRUCIS *haud expers sit Virgo criminis expers;*
Noxia, quid dubitas subdere colla CRUCI *?*

WSzystko to iako ostre strzały umysł Staurofili przenikało, tak że rzewnie łzami się zalała, nieco atoli wytknąwszy sobie, rzekła. Naypokornieysze Ci oddaię dzięki o! Oblubieńcze Krwawy, żeś mi życie Twoie dał za Wzór ponoszenia wszystkich *Krzyżów!* A ktoby mi to dał, ażebym postępuiąc ścieszką cierpliwości i pokory przez Chrystusa do Chrystusa moiego doszła; W którey podroży aczkolwiek nie zbywa *na upale pracy, ani na chmurach smutku, ani na burzy boiazni, ani na zasadzkach niepoczciwych, ani na groźbach możnieyszych, ani*

na potwarzach pysznych, ufam iednak: *że* to wszyſtko za Twoią pomocą przebiegnę, znaiąc to: *że mniey sobie życzyć powinnam, aby chroniąc się od tego unikać, iako raczey cierpiąc zwyciężać*. (1) I to ieſt teraz ſerca moiegoi pragnienie i nieodmienne poſtanowienie.

Niech ci się tak ſtanie rzekł do niey Chryſtus, żeś wdzięczna Nauczycielowi twemu. Większe albowiem wysługuie błogosławieńſtwa, kto za pozyſkane nie ieſt niewdzięcznym; dlatego do przyięcia ciężaru KRZYZA, inną ci dodam pobudkę. Ale powiedz Mi wprzod, co ci się onegday trafiło, gdyś nową ſukienkę kupowała? Roześmiała się na to Staurofila i pytała, czemu iey się Pan o to

(1) Ut per semitam patientiæ & humilitatis incedens, per Chriſtum ad Chriſtum meum tendam, in quo itinere nec æſtus desit laboris, nec nubes triſtitiæ, nec procella formidinis, nec insidiæ iniquorum, nec minæ potentium, nec contumeliæ superborum; non tam optandum declinando iſta effugere, quam tolerando superare.
Leo: Ser: 16. de Paſsio.

o to dopytywał? albo coby to było do rzeczy? Lecz iey Chrystus na to: Zrozumiesz potym, że to posłuży do twoiey nauki. Nie zwłocząc więc powiedziała: targowałam się z kupcem o cenę, którey on ze mnie (iak mi się zdało) zbyteczney wyciągał, po wielu umowach dodał: Oto Matka moia za kilkoma tu mieszka ulicami; idź do niey i dowiedz się, czy się tak rzecz ma, a uznasz że cię nie uciążam.

Dosyć na tym, rzecze Chrystus: tu cię nauczę iak słuszna iest dla Królestwa Boskiego i zbawienia twego KRZYŻ ponosić. *Oyciec Moy ma Królestwo Niebieskie na przeday i inney ceny nie szuka, iak ciebie, to iest: tyle wart, ile ty: day siebie a odziedziczysz ie.* (2) Ale day się KRZYŻ niosącą, day się w szlady Moie wstępuiącą, day się na KRZYZU umie-

(2) Venale est Regnum Cælorum, & aliud non quærit pretium quam te ipsum: tantum valet, quantum es: te da, & habebis illud. *Beda: Ser; 18. de Sanc: ex Aug:*

* Luc: 24. 26.

mieraiącą. Czego obawiasz się o cenę? * *Czyliż i Mnie nie trzeba było cierpieć, i tak wniść do chwały Moiey?* Ale uważay: czyż nie tym samym kosztem *nie zmazana Matka Moia, żadnemi ziemskiemi nie naruszona affektami, ale Niebieskiemi napełniona myslami, będąc żywym Niebem, Niebieskie wysłużyła mieszkanie?* (3)

Gdyby kto miał bydź bez *Krzyża* domieszczony do błogosławieństwa wiecznego; Cóż rozumiesz? Czyby to powinno nie było Nayświętszey Rodzicielce Moiey? Ale nie wzruszony stać i trwać na zawsze będzie Przedwiecznego Oyca Wyrok: *Przez wiele dolegliwości wniść trzeba do Krolestwa Bożego.* (4)

Miło mi będzie powiedziała Staurofila, słuchać o Nayświętszey Pan-

(3) Immaculata Mater, quæ nullis terrenis inquinata fuit affectibus, sed Cælestibus æducata cogitationibus, cùm esset animatum Cælum. *Damas: Ora: 2. de Dorm: B.M.V.*

(4) Per multas tribulationes oportet intrare in Regnum DEI. *Act: 14. 21.*

Panny *Krzyżach* i boleściach, ażebym Jey przykładem szła za Panem Odkupicielem moim. Przytoczę ci więc niektóre mówi Chryſtus; iako iſtnego Człowieka i słabszey ci płci formę i wzór przełożę, abyś nie zarzuciła, że BOG Człowiek Boſką Cnotą, przeciwności pokonał, a ſtąd ażebyś większe uszanowanie i cześć zabrała ku naycierpliwszey Matce Moiey. Nic mi się zaiſte wdzięcznieyszego trafić może odpowie Staurofila: Zdawna albowiem cokolwiek tycze się Nayś: Panny i Matki, wielką pociechą serce me napełnia.

Więc ci, znowu Chryſtus: iak w snopeczku mirry podam Jey boleści i KRZYZE, które wycierpiała. Jakim żalem rozumiesz przeięta była, Królowa Nieba i Aniołów Pani, * gdy w Miaſteczku mieysca nie znalazła, ale brzemienna Panna do ſtaienki puſtey za Miaſtem schronić się przymuszona była? Jaką czułością Nowonarodzonego płacze znosiła? Jak ubolewała nad nagością, zi-

*Luc: 2. 7.

mnem,

mnem, niedoſtatkiem i innemi, którem ścierpiał w on czas niemowlęſtwa Moiego przygodami? I gdy przewidywała Mękę okrutną Moię czyż nie wierzysz, ile razy powinała Mię, ile razy Rąk i Nóg Moich tykała się, iż tyle razy Dusza Jey w nowych boleściach toneła, rozmyślaiąc: iż Te Ręce i Nogi, gwoździami oſtremi bydź miały kiedyś do *Krzyża* przybite? Jak ſtraszliwey boleści mieczem Dusza Tey Panny przeszyta była, gdy na krwawe Syna Swego patrzała Obrzezanie! Gdy zasłyszała dekret Heroda wycięcia Dzieci, i gdy ten był po beſtyalſku przywodzony do ſkutku! Jak Jey bydź musiało przykro nocą uchodzić i naytrudnieyszą drogą do Egiptu oddalać się, i tam przez siedm lat z barbarzyńcami, nieſkończenie BOGA lżącemi, życie prowadzić.

Co powiem o ſmutku Jey, gdym trzy dni zgubiony w Kościele bawił? Jeżeli bowiem Anna Tobiaszka Matka, przeto iż na dzień umówiony Synaczek nie

wró-

wrócił, nieukoienie płakała, iakichze łez nie lała Ta, Która wierzyła że Mnie nie tylko Syna Swoiege ale i BOGA utraciła? Jaka jey Serce trwoga opanowała, gdy słyszała: że Krewnego Jey Jana Chrzciciela, nad którego wyższego nie było między Synami Niewiaſt, do więzienia wtrącono i ścięto? * Jaką goryczą napełniła Ją śmierć nayukochańszego Oblubieńca Józefa.

* Mat: 11. 2.

Zaiſte wielkie te były boleści, na to Staurofila; które Nayś: Pannę naduciążyły; i zaledwie uwierzyłabym, żeby przed smiercią Pana Mego, tylu KRZYZAMI przywalona bydź miała. Te uciemiężenia rzecze Chryſtus były to tylko igraſzką i początkiem boleści, które potym na Nią iakoby churmem napadły. Widziała al bowiem Ona, co Mię pod czas Męki potkać miało, i co od Proroków przepowiedziane czytała, i z wielkim żalem w umyśle ſwoim zawsze wyſtawiała Sobie.

Cóż mówisz : iak ſtroſkana była odebrawszy wiadomość, że Mnie Serca Jey iedyną pociechę, iak łotra złapanego, po ulicach nayludnieyszego Miaſta włóczono, obwodzono, potrącano, od iednego Sędziego do drugiego nie godziwie prowadzono! Jaki Jey KRZYZ zadały wycięte Mi okrutne policzkowania? bicze, chłoſty, cierniowa Korona, trzcina i ſam KRZYZ, Który ſkaleczonemi i poszarpanemi ramionami aż ku widzeniu okropnie, dzwigałem. Ale nad te wſzyſtkie tedy nayżywszey miecz boleści przebił Jey Duszę, gdy ſtoiąca pod KRZYZEM, co się to ze Mną działo, rospamiętywała ; Gdy :

Widziała Kochanka ſwego
Od wszystkich opuszczonego,
Gdy na KRZYZU Umierał.

Staurofila nie mogąc dłużey żalu ſwoiego pohamować, w łzy roſtopiona zawołała:

O! iak smutna i strapiona!
Matka ta błogosławiona
Syna Jednorodzonego!

Któż-

Któżby nie wzrutzył się w sobie,
Pomniąc o cięzkiey żałobie
Matki z Synem Jedynym?

Chrystus zaś ciągnąc mowę: Wtedy o! Staurofilo (podług Jeremiasza) * *Mdłości i bole trzymały Ją iak rodzącą.* Albowiem *bolesci rodzenia, których nie doznała, wycierpiała przez Macierzyńskie użalenie odradzaiąc Mnie przez Mękę.* (5) Opuszczam: iż Mnie z KRZYZA zdiętego na swoie łono wzieła, wszystkie Rany przepatrzyła i ze smutkiem przewyższaiącym wszelkie wyrażenie, była przytomna pogrzebowi Memu. O! Panie, tedy Staurofila: Ktoby mi dał zagłębiać się i wszystkie nayboleśnieyszey Matki troski i udręczenia żywiey poywować!

* Jere: 49. 24.

Odpowiedział iey Chrystus: * *Dochoć wagi ognia ieżeli możesz.*

* Esdr. 4. 5.

F 2 Zwa-

(5) Nam dolores partus, quos effugit parturiens, sustinuit ex Maternâ compassione viscerum me reparturiens lacerum.
Damas: de Fide Ortho; L. 4. Cap: 25.

Zważay iak możesz naygorętszego tego miłości zapału, którym Jey serce ustawicznie ku Mnie gorzało, natedy dopiero iakożkolwiek wielkość Jey boleści zmiarkuiesz. Uznay Matkę, uznay Syna; Jego Jednorodzonego. * *Tego od wszystkich Narodow upragnionego.* * *Nayślicznieyszego z Synów ludzkich;* Na koniec Samego BOGA i Stwórcę wszystkiego. Z takowych miłości powodów, iak wielki (sądzisz) zaiął się pożar? *Tyle bowiem dokucza boleść ile utkwiona Miłość.* (6)

* Agg: 2. 8.
* Psal: 44.3.

Dlatego *boleści Tey Panny nikt wyrazić nie potrafi*, tylko twierdzić potrzeba: *iż tak był natężony ile żałować mogła takiego Syna, taka Matka.* *

* Bernard: de Lament: Virg.

Córko! to ci się dlatego powiedziało, abyś iaśnie widziała, że ani Matka Moia była bez KRZYZA: A przeto ani ty, ani żaden od KRZYZA bydź wolnym może. Znał to dobrze Apostoł, któ-

(6) Tantum necesse est urat dolor, quantum hæserit amor. *Aug; L. 21. de Civi: Dei. C. 26.*

który nauczał. *Niechay się nikt w ucifkach nie wzrusza; gdyż wiemyześmy w tym położeni* (7) Czyżże dziwna: *że KRZYZE i dolegliwości w tym życiu trzeba ustawicznie znosić, gdyście się woyną zaciągneli do znoszenia wfzyftkiego. I wprawdzie Chrześcianinem bydź przeftaie, który w tym położony aby cierpiał, a nic nie cierpi.* (8)



ROZ-

(7) Nemo in tribulatione moveatur, ipsi enim scimus, quod in hoc positi sumus. 1. *Thefs:* 3. 3.

(8) Et sané Chriftianus quodammodó efse desinit, qui, in hoc positus ut perferat, nihil perfert. *Salvi: Cont: Gent:*

ROZDZIAŁ VI.

Czemu Krzyże potrzebne.

Nabrała cożkolwiek serca Staurofila do dźwigania Krzyża, widząc iak Chryſtus i Nayś: Matka Jego cierpliwie ie znosili, i że Sama żadnym ſposobem uniknąć ich nie mogła; ale dziwowała się wielce, za coby *do życia Chrześciańſkiego, tak nierozwodnie były przywiązane uciemiężenia.* * Niemiey Panie za złe, odezwała się: że Ci przełożę co mi na umysł przychodzi. Co w tym ieſt proszę: że chcesz ażeby Wybrani twoi uciśnieni byli, i ze żadnego bez KRZYZA do Króleſtwa Oyca twoiego nie przypuszczasz?

* Chriso. Hom: 66. ad Pop.

Odpowiada iey Chryſtus: Przeſtać powinnabyś na tym, iż się tak Oycu memu podoba, ani się o przyczynę pytać; gdy wiesz doſkonale, iż to ieſt zawsze naysłusznieysza, co się Boſkiey podoba Woli. Z tym wszyſtkim nie od-

ma-

mawiam Ci trudności twoich ułatwić: ponieważ to do utwierdzenia słabego umysłu wiele pomaga. Dla tegom zaiſte rzekła Staurofila, o tom dopraszała się, bynaymniey nie wątpiąc, że na naygruntownieyszych wſpiera się racyach. Cokolwiek naylepszy BOG albo czyni albo przepuszcza.

Słuchayże więc: mówi do niey Chryſtus: * *Pobożną BOGA radą dzieie się, aby w czasie pielgrzymowania Wybranych, życie było ſkłopotane. Drogą ieſt ninieysze życie, którą do Oyczyzny dąży się; i dla tego tu niedościgłym Sądem Bożym, częſtemi kłopotami ludzie przyciſkani bywaią, ażeby sobie Drogi za Oyczyznę nie mieli.* Stąd droga Swiata przykra: *Ażeby kto ninieyſzego Żywota ſpokoynością iakoby Drogi przyiemnością cieſząc się, nie wołał dłużey raczey pielgrzymować niż doyść do mety, i gdy nayduie ukontentowanie swoie w Drodze, żeby nie zapomniał czego pragnął w Oyczyznie.*

* Greg: L. 23. Moral: C. 15.

Z te-

Z tego więc powodu żołcią wszyſtko zaprawić było potrzeba, iżby miodu swiatowego za delicye nie miano. * *Gdyby albowiem BOG w tych wſzyſtkich pomyślnościach ſprzyiał i gdybyście w tym czasie śmiertelności żadnych nie doświadczali uciſków mówilibyście, że te są nayważyżſze dobra, które BOG świadczy Sługom swoim o większe nie ſtaralibyście się u Niego. Dla tego więc do życia tego upodobanego łączy gorycz utrapień, abyście innego żywota zbawiennie słodkiego ſzukali. O nader wielka nieſzczęśliwości, rodzaiu ludzkiego! Gorzki ieſt Swiat a kochaią go, co rozumieſz, gdyby był nie przeięty goryczą ale zupełnie słodki, iak byłby kochany? Mięſza się Swiat, a przecię go kochaią, Co? gdyby był ſpokoyny? (1) Do pięknego iakobyś lgnął, który tak ſzpetnego oblapiaſz? iakbyś iego zbierał kwiaty, który od iego ciernia nie umykaſz ręki?*

* Aug: in Psal: 43.

Mimo

(1) O infelicitas generis humani! Amarus eſt Mundus & diligitur; putas si dulcis eſset, qualiter amaretur? Turbatur Mundus & amatur Mundus; quid si tranqvillus eſset Mundus? *Aug: Ser: III. de Temp.*

Mimo wszelkiey wątpliwości rzekła Staurofila, nie tylko pożyteczny, ale iak widzę potrzebny ieſt KRZYZ i uciemiężenie, boby zaiſte bezrozumni ludzie zoſtawili Niebo Panu Niebios, życzyliby zaś Ziemi Ziemianom i Synom ludzkim, to ieſt kwitowaliby z Nieba. Lecz Chryſtus mówi: ieſzcze daley wyłuszczyć ci trzeba. * *Ma BOG dobry do rozdania każdemu złe i dobre i koleią pomyślności i przygody rozdziela, i temi tak ſzafuie, ażeby w tym życiu oboie trafiało się; w przyſzłym zaś żywocie innych ſpodziewać się należy.* To wyraził Oyciec Abraham gdy biesiadnikowi tak powiedział (2) *Synu: pomniy żeś odebrał dobre w życiu twoim, Łazarz zaś złe, teraz on się tu cieſzy, a ty męki ponosiſz.*

* Salian: L. 2. de Timor:Dei C. 33.

* O zaiſte iák *ſtraſzliwy Pan w Radach swoich nad Synami ludzkiemi!* Ktoż się bać nie będzie wzo-

* Psal: 65. 5.

(2) Fili recordare quia recepiſti bona in vitâ tuâ, & Lazarus ſimiliter mala; nunc autem hic consolatur, tu vero cruciaris. *Luc*- 16, 25.

wzorem bogacza tego, Którego delicye życia miękkiego w ogień podały. *Nie za nieſprawiedliwość bowiem, ale za miękkie i delikatne życie ſkarany, gorzał w płomieniach ogniſtych.* (3) Powodzenie więc u BOGA ieſt kryminałem zasługuiącym na karę i być bez KRZYZA, na wieczną zarabia się mękę. Czyżem nie powiedział w Ewangelii: *Biada wam bogatym, bo macie pociechę waſzą! Biada wam którzy ieſteście syci, bo łaknąć będziecie! Biada wam, którzy się teraz śmieiecie, bo płakać będziecie.* (4)

Dziwowała się nadzwyczaynie Staurofila, i iakbyśmy o tym naypewnieysi byli przytuszała, że naymądrzeyszym ſposobem Boſka Opatrzność wszyſtko urządziła; niewiem którąby myśl ludzka to

Boſkie

(3) Non enim ob injuſtitiam, sed propter mollem & delicatam vitam reprehensus, in flamma fornacis torrebatur. *Basil: Hom: 1. de Jejun.*

(4) Væ vobis divitibus, quia habetis consolationem veſtram! Væ vobis qui saturati eſtis, quia esurietis! Væ vobis qui ridetis nunc, quia lugebitis & flebitis. *Luc: 6. 24.*

Boſkie Zdanie ogarnąć mogła. A coż: rzecze Chryſtus: Czyż i Poganie tego nie poznali? Coż bowiem znaczą owe dwie Jowisza beczki w Homerze: z których iedna dobrami i wygodami życia tego, druga szkodami i uciſkami ieſt napełniona, które on koleią między ludzi rozdziela? I Sokrates twierdził, że ból i roſkosz tak są z sobą złączone, iż po sobie wzaiemnie naſtępuią iak w ſtudni wiadro próżne i pełne, życie i śmierć w zyiących, noc i dzień na Niebie. Dzień poprzednikiem ieſt nocy, a noc zwiaſtowaniem dnia. Kto tu miarkę odbiera pełną, tam będzie miał próżną. Komu w tym zyciu uſtawicznie dzień świecił, w drugim wieczna noc dręczyć go będzie. Tak ieſt Staurofilo moia, nikt tu i tam zażywać ſpokoyności nie może. I czego się dziwuiesz temu BOGA rozporządzeniu? Czyż nie we wszyſtkich niemal rzeczach ludzkich iaka nayduie się pociecha, któreyby nie poprzedził smutek? * *Niewiaſta gdy rodzi smuci się, że isy godzina nadeszla: gdy atoli uro-* Joan: 16. 21.

dzi

dzi chłopca, zapomina ucisku dla wesela, że się Człek na Swiat narodził. Gorycz albowiem poprzedzaiącego bolu, więcey zaleca nastepuiącą pociechę. Tak szacownieysze iest zdrowie, które się po dolegliwościach choroby odzyskuie. I rolnik zboż obfitością cieszyć się nie może, ieżeli wprzod wielką pracą ziemi nie obrobi i tym więcey rośnie w nadziei dobrego zbioru, im bardziey poznaie że więcey wylewa potów: (5) To właśnie iest, iak się mówić zwykło:

Ubi uber ibi tuber, ubi mel ibi fel.
Semper odoriferis proxima spina rosis.

Aż nadto, przyznała Staurofila; wątpliwosci moiey stało się zadosyc. Ale i innych racyy chętnie słuchać będę. Więc Chrystus toć
* Deut: 13 3. powiem: * *Przez KRZYZ doświadcza was BOG, aby się okazało czy*

Go

(5) Amaritudo enim prœeuntis doloris, commendat amplius gaudia secutura. Sic pretiosior sanitas est, quœ post langvoris recuperatur incommodum. Agricola quoque de ubertate frugum lœtari non poterit, nisi prius terram multo labore confecerit, & tanto magis prosperitatis spem congerit, quantò se amplius desudasse cognoverit. *Hieron: To: 4. in Ep: ad Virg: in exil: miss:*

Go kochacie, czy z całego Serca i z całey wa'zey Duszy. * *W ogniu bowiem doświadcza się złota i srebra, ludzi zaś poczciwych w piecu upokorzenia*, a czyżeś nie słyszała, * *naczynia gancarſkie probuie piec, ludzi zaś ſprawiedliwych pokusa uciemiężenia.* BOG dobrych nie pieści, doświadcza, hartuie, zaſtala, sobie ich gotuie. *Tych zaś którym pobłażać zdaie się i przepuſzczać, miękkich na przyſzłe złe zachowuie.* (6) Nie czytałażeś o sprawiedliwości uciemiężonych, co napisano? * *Ponieważ BOG doświadczył i nalazł ich godnych siebie.* * *Jak złota w piecu doznawał ich, i iakoby za ofiary hoſtyą wziął ich i w czasie będzie miał wzgląd na nich.* * Uciśnieni więc i umartwieni i umęczeni BOGA są godni. Przeciwnie: *Kto nie dźwiga KRZYŻA swego i nie idzie za mną, nie ieſt mnie godzien.* I mimo wszelkiey wątpliwości *ten nędzny ieſt*, *który*

* Eccle: 2. 5.

* Eccle: 27. 6.

* Sap: 2. 5.

* Matt: 10 38.

(6) Eos autem quibus indulgere videtur, quibus parcere, molles venturis malis servat. *Seneca de Providentia.*

który w uciemiężeniu smuci się bardzo, i pokazuie się być BOGA niegodnym. (7)

Ale zarzuciła Staurofila: Co po doświadczeniu, gdy BOGU żadnego nie tayna cnota i bez przeciwności? Na to Chryſtus, nie tak BÓG doświadcza aby nowey miał przez to nabyć wiadomości; ale ażeby innym dał do poznania Sprawiedliwych cierpliwość, którey on poddaie okazyą i materyą. Tak Tobiaszowi powiedziano. * *Żeś się podobał BOGU, potrzeba było aby cię doświadczenie udowodniło*; i zaraz dodaie: nie BOGU ani Tobiaszowi, ale innym ludziom; iak wysokim umysłem przeciwności ponosił. Poſpolicie albowiem nie wiedzą iakim umysłem Święci czczą BOGA i częściey rozumieią, że dla tego docznego szczęścia służą Panu; Ale KRZYZ i uciemiężenie wyiaśnia i na widok pokazuie, iak

* Tob: 12. 13.

i dla

(7) Et verè ille miser eſt, qui in affliĉtione conſtitutus nimium triſtatur, & DEO non se dignum præbet. *Nicetas Choniates.*

i dla czego BOGA miłuią. Tak diaboł rozumiał, że Sty Job BOGU dla dobr doczesnych służył. * *Gdy albowiem widział źe ten Sty Mąż we wszystko opływał i był bardzo bogaty i nie miał go cale w czym oskarżyć, do tey rzucił się potwarzy: Czyliż Cię Job czci próżno? Otoczyłeś iego wewnętrzne i zewnętrzne rzeczy, przeto dla nadgrody on cnoty się trzyma; tak obfituiąc we wszystko; Cóż Pan uczynił? Pokazuiąc że Swięci nie czczą Go dla nadgrody, całą mu Substancyą odebrał, do ostatniego przyprowadził ubostwa, i w ciężką go podał chorobę. I zaiste on opływaiący we wszystkie dobra, coby nie był wszystkim wiadomy; gdy zaś ze wszystkich dóbr ogołocony, iako Rycerz na pobożności wa kę nagi wyszedłszy stawił się. Tak ze wszystkiego wyzuty, wszystkich ná siebie oczy obrócił, że Sam Pan Aniołów umysłu iego cierpliwość wielce pochwalił i zwycięzcy oddał należytą chwałę.*

* Chrys: Hom: 1. ad Pop: Anti:

Poznaię teraz Panie moy rzecze Saurofila, potrzebę Mężów mo-

mocnych przykładów, to abyśmy ich iak zasługuią ich cnoty szanowali, to: abyśmy się do ich naśladowania zagrzewali, Chrystus znowu dodał: Ale posłuchayno inney ieszcze racyi. * *Wielka i szczegulnieysza iest cnota Cierpliwość; tey będzie nie dostawało Sprawiedliwemu, gdy przeciwności ponosić nie będzie. Jest bowiem cierpliwość wszelkiego złego, które im lub zadane bywa lub przypada, z iednostaynością wytrzymanie.* * *Oycowski BÓG ma ku dobrym Mężom umysł i mocniey ich kocha; i pracami, boleściami i szkodami ich ćwiczy, aby prawdziwey nabyli siły. Nie iest drzewo gruntowne i stałe, tylko na które częste wiatry napadaią; Samym albowiem szturmem ściska się i głębiey korzenia zapuszcza. Tępieie bez przeciwnika cnota: tedy dopiero okazuie się iaka iest ile waży i iak goruie, gdy co może, cierpliwość udowodnia.*

* *Nam vidua est virtus, quam non patientia firmat.*

* Lact: de Justi: L. 5. C. 23.

* Senec:L. de Provi.

* Prudent: in Psychom.

Wyznaię Staurofila mówi znowu: Oycowską miłosć ku nam, ale

ale ciężka ieſt Ręka Jego na nas. Ktoż bowiem i od Oyczyma uſtawicznych ma się ſpodziewać uciſków, nie raczey lekkich umartwień? Jak widzę, na to Chryſtus: Matki wyciągasz pieszczot i żądasz aby Cię zawsze na łonie piaſtowała, w cieniu trzymała, nigdy zasmuciła, nigdy do pracy nie użyła, nigdy nie zmartwiła. Toż ci nie wiadomo.

Co piſze Poganin: *Gaudet patientia duris* Lucan: l.9.
albo co mówi Oyciec miłosierdzia: Których kocham, ſtrofuię i ćwiczę.

* *Ten Rząd* BOG z Wybranemi swemi utrzymuie, *iaki z Uczniami Nauczyciele, którzy więcey dowodów pracy wyciągaią od tych, którym więcey ufáią. Czyliż ty wierzyſz: że Lacedemończykowie własnych nienawidzą dzieci, których doświadczaiąc cnoty publicznie chłoszczą biczami? Oni sami Rodzicom serca dodaią, aby razy biczów mężnie znosili, i zwątlonych i na umyśle upadłych proſzą, aby ciosów dodawali ſtatecznie.* (8) I wprawdzie * Apoc. 3. 19.

 Rządz-

(8) Hanc rationem Deus in electis suis sequitur; quam in diſcipulis Prœceptores, qui plus laboris ab his exigunt, in quibus certior ſpes

Rządzcy Klasztorów iako łatwo wiedzieć możesz, zaledwie przyymuią tylko mężnie edukowanych. Opisuie Klimakus że w Klasztorze był Dyſpensator wſtydliwy, ſkromny i cichy równie iak insi, Na tego Rządzca Klasztoru bez przyczyny oburzył się i kazał go z Kościoła wygonić; acz cale niewinnie i niewcześnie. Klimak wiedząc: iż był niewinny tego błędu, który zarzucił mu Rządzca; iemuż go uſprawiedliwiał i niewinność Dyſpensatora tego zalecał, ale mu i ten bardzo mądrze odpowiedział: Wiem (mowi) Oycze; ale iak okrutna ieſt z uſt *zgłodniałego dziecięcia chleb wyrwać, podobnież i siebie i pracownika uszkadza, (kto duſz Rząd przyiął na siebie,) gdy mu Koron ile go znieść zdatnym bydź poznaie co godzina nie ſtara się przyy*mna-

eſt. Nunquid tu invisos eſse Lacedemoniis liberos suos credis, quorum experiuntur indolem publicè verberibus admotis? Ipsi illos patres adhortantur, ut ictus flagellorum fortiter perferant, & laceros ac semianimes rogant, perseverent vulnera vulneribus præbere. *Seni L. de Providentia.*

mnażać, czy przez pomowienie, czy przez obelżenie, czy przez zarzut iaki, czy nakoniec przez wyśmianie, * *Gdy więc Rządzca Klasztoru dobrze i słusznie czyni, kiedy niewinnych nawet martwi i pomawianiem ćwiczy ; Za cożby nayrozleglejszego Klasztoru Oyciec, Rządzca Swiata BOG Oceanem i Niebem iakoby murami opasany swoy Klasztór maiący, za cożby mówię : Ten Naywyższy Oyciec miał źle czynić, gdy Synów swoich głodem, chorobami, ubostwem i dolegliwościami przyciska?* Nakoniec abym Cię długo nie wytrzymywał; i dla tego BOG Krzyże przepuszcza, aby wam Koron i nadgrody powiększył. Ile bowiem dolgi są natężone, tyle i zapłaty przybywa ; Owszem więcey. Albowiem *utrapienia tego czasu nie są stosowne do przyszłey Chwały, która w Was okaże się.* (8)

* Drexel: in Gymn: patien: P: 1. c. 2.

(8) Non enim sunt condignæ passiónes hujus temporis, ad futuram gloriam quœ revelabitur in vobis. *Rom: 8. 18.*

ROZDZIAŁ VII.

Do Każdego Sił Krzyż BOG Stosuie.

Waga i Miara, Sądy Pana są. (9)

Każdego swoy Krzyż czeka: który z swey Miłości Naywyższy Władzca spuszcza w Wadze, w stosowności.

Crux sua quemq; manet, certo quam pondere Summus
Arbiter ex magno mittit Amore DEUS.

Tu dowcipować zaczęła Staurofila, mówiąc: Gdy nierówna iest sił ludzkich miara, że co iednemu iest lekkie, drugiemu toż samo zdaie się być daleko cięższe, chciałabym wiedzieć, iako wszyscy być mogą zdolni do dźwigania Krzyża. Wielu bowiem iest słabych, chorych i sobie ciężących, a tu proszę: toż i delikatne Panienki, dzieci i dziewczynki, ciężar Krzyża ponosić maią? Błądzisz Staurofilo, rzekł iey Chrystus: i bardzo błądzisz. Jeżeli wie-

(9) Pondus & statera judicia Domini sunt. Prov: 16. 11.

wierzysz że BOG ieſt nayſprawiedliwszy i naymędrszy, owszem że ieſt Sama Mądrość, iakżeby Krzyż nakładał siły niosącego przewyższaiący? Czyżes nie czytała: *Wierny ieſt BOG, Który nie ścierpi abyście nad waſze możność kuſzeni byli.* (1) * *Jeżeli albowiem ludzie bydląt swoich nie obciążaią nad siły, daleko mniey pokus i utrapienia BOG ſpuści, niżeli znieść mogą.* * Zna dobrze Sternik iak pewną wagą okręt swoy ładować, iżby nie doładowany wiatrami uniesiony nie był; ani go też tak obciąża, żeby miał utonąć. Nie inaczey BOG Krzyże i pokusy na przyiacioł swoich ſpuszcza, aby lekkim powiewem nie byli gdzie nie trzeba zapędzeni; ale ażeby szczęśliwie do Portu wieczney chwały dopłynęli.

* Ephrem Tract: de Pænit.

* Franc: Lacat: Tit: Tribut.

Wyznaię Panie błąd moy mowi Staurofila, żem głupie wymowiła. Ale racz wydoſkonalić nieumieiętność moią, * *Błogosławiony albowiem, kogo Ty Panie wyćwiczyſz.* Któ-

* Psal: 93. 12.

(1) Fidelis eſt DEUS, qui non patietur vos tentari suprà quàm poteſtis. *1. Corin: 10. 13.*

Którey Chrystus: BOG Mądry i Sprawiedliwy nader, *wszystko w mierze i liczbie i wadze postanowił.* ON zna naylepiey.

quid ferre recusent *
Quid valeant humeri, -----

*Horat: de Arte Poet.

dla tego: umartwienia i wszelkie dolgi rownowagą wydziela; ażeby Krzyż krotszy albo dłuższy nie był nad miarę. Miarkuie On ile temu ile tamtemu, i iakim porządkiem ma spuścić Krzyże; i zawiesza iakoby na wadze z iedney strony, ciężar każdego Krzyża i siły cierpiącego, z drugiey; i tak dogadza, aby nie obciążył nad możność. Czyż Dawid nie woła: * *Nakarmisz nas chlebem łez i napoiu, dasz nam w łzach umiarkowanie?* * *Daie w miarę* nie nad miarę, *ażeby nieumiarkowanie, ludzie ciężarem przesileni nie byli i znosić nie mogli.* Czyż Sam BOG tego nie postanowił? *ażeby podług miary grzechów, była i plag liczba?* (2) Ale i o liczbę iak iest troskliwy, gdy zakazuie przerachować czterdzieści? Czegoż się boiaźli-

* Psal: 79. 6.

* Ambros: in Ps. 118. Octon: 20.

(2) Ut pro mensura peccati, sit & plagarum modus. *Deuter:* 25. 2.

iaźliwi Synowie ludzcy lękać macie? * *gdy i włosy głów waſzych ſą policzone wſzyſtkie* i żaden z głowy waszey nie zginie, *tylko z roſkazu BOGA.* * I pod wagą *rozważaiący duchów* Krzyże rozrządza, aby sprawiedliwey wagi w Niebie nadał Korony. *To bowiem co ninie nie ieſt momentalne i lekkie uciemiężenia* waszego, *nad poięcie w Niebie, wieczną wagę Chwały w was działa.* (3) Będzieżże kto coby się mogł żalić, że nad możność przeładowany ciężarem? Człekby to mogł zrobić siły dzwigaiącego nie wiadomy; albo ieżeli wiadomy, byłby okrutny tak czyniąc. Ale to nie pada na BOGA Naylepszego i Naymędrszego.

* Luc: 12. 7.

* Luc: 21. 18.

Wierzęć ia temu Panie Staurofila prawi: ale nie wiem czemu zawsze utyſkuiące ciało mruczy; i nad możność sił swoich być się uciążone żali. Mądrość ciała odpo-

(3) Id enim quod in præsenti eſt momentaneum & leve tribulationis veſtræ, supra modum in sublimitate æternum gloriæ pondus operatur in vobis. 2. *Corin:* 4. 17.

odpowie Chrystus: śmierć iest, ani dobrze o Dobroci Boskiey sądzi. Naucz się przynaymniey od walczących, co o BOGU masz rozumieć. * Albowiem *kieruiący potyczkami stawaiących do bitwy, nie iakkolwiek albo przypadkowo zwodzą do walki, ale wprzód pilnie wyexaminowawszy podług iak widzą ciała zdolność i wiek, nay-sprawiedliwszym pomiarkowaniem łączą tego z owym; to iest. chłopców z chłopcami, Mężów z doyźrzałemi Męszczyznami.* Toż o BOGU *trzymać należy, że ludźmi którzy na teraźnieyszego żywota walkę przychodzą nayssprawiedliwiey rozrządza, według każdego cnoty którą On Sam zna naylepiey; aby inny walczył przeciw ciału, w tym czasie i tak długo, inny zaś nie tyle; to: aby inny opierał się nieprzyiacielskiey mocy tey lub inney, inny zaś razem przeciw dwiema lub trzema.* Nie iednakowym sposobem naczyń doświadcza się całości; mocnieysze tęższym uderzeniem, słabsze lżeyszym dotykane bywaią. Rzemieślnik szkła ledwie palcem dotyka, srebrny kubek mło-

*Orige: de Princip: L. 3. c. 2.

tkiem

tkiem nabiia; dzwon zaś ważącym ciężko perlikiem wali, nie boiąc się niebeſpieczeńſtwa dla metalu gruntownosci. Nie inaczey Oyciec Niebieſki, podług sił, miary KRZYZE i dolegliwości przepuszcza. Słabiuchnych i ułomnych ludzi łaſkawiey, mocnych zaś i doświadczoney cnoty dzielniey nawiedza. Więc obawiać się nie trzeba, iżby na kogo miał paść KRZYZ przeważaiący, gdy z Oycowſkiey BOGA Ręki, wszyſtkie żarowno pochodzą.

Panie, ozwie się Staurofila: iłe chorych widzę, z ilu uciemiężonemi mówię, dawne i codzienne ieſt ich to narzekanie, że Boſka Ręka ieſt im ciężka, i że wytrzymać nie mogą. ludzie; Na to Chryſtus: gadaią iak ludzie; za zdaniem zmysłów idąc; ani do BOGA, bez Którego lub zesłania lub dopuszczenia żadney nie dzieie się dolegliwość; podnoszą oczu, ani zważaią iż te od Naymędrszego, Nayłaſkawszego i Naydoſkonalszego Oyca pochodzą. Czyż ci się to w głowie pomieści,

ści, iżby ten Oyciec gniewem albo zapalczywością wzruszony, nie widząc nie zważaiąc ani poznaiąc miał kogo uderzyć? gdy wiele i iak ciężkich albo długich KRZYZOW dopuszcza? Nie tak On czyni, na nikogo impetem nie uwodzi się, ani kim gardzi; ale w każdego cnotę weyźrzy, każdego siłę roſtrząsa iąk na wadze. Widział On od wieków, te i owe ciała ucifki, zmartwienia, bole, że temu i owemu pomogą, dla tego roſtropnie poſtanowił, ażeby tego lub owego roku, miesiąca, dnia, ta przeciwność spadła na tego, którąby duszy zbawienie zabeſpieczyla. Nie boy się, nie boy Corko moia, nie nazyway Oyca surowym, który cię przez Proroka tak łagodnie cieszy: *Nie boy się, bom Cię odkupił, i zawołałem cię po imieniu, moy ty ieſteś. Gdy będzieſz przechodził wody z tobą będę i rzeki cię nie pochłoną. Gdy będzieſz chodził w ogniu, nie ſpaliſz się i płomień goreć w tobie nie będzie. Bom ia Pan BOG twoy Swięty Izrael.* (4)

(4) Noli timere, quia redemi te, & vocavi te nomine tuo; meus es tu. Cum transieris

ROZDZIAŁ VIII.

Ze każdy do znoszenia Krzyża mieć powinien wolą mocną i stateczną Chrystus tego nauczył gdy rzekł, Kto chce iść za Mną.

Kto chce iść za Mną. *Matt:* 16. 24.

Zakończył Chrystus gdy Staurofila przez łaskawość Pana większey nabrawszy poufałości, nowe Mu pytanie zadała: A co to iest mówi, o Panie, coś KRZYZ wszystkim dzwigać nakazuiąc, powiedział: *Kto chce iść za Mną, niech się siebie wyrzecze i KRZYŻ swoy niesie.* (1) Ponieważ KRZYZ tak iest konieczny, iż go żadną sztuką żadnym przemysłem nikt nie uniknie? więc czy zechcą czy nie zechcą ludzie, zdaie się iż go wszyscy dzwigać muszą.

---

per aquas, te cum ero, & flumina non operient te. Cum ambulaveris in igne non combureris, & flamma non ardebit in te. Quia ego Dominus Deus tuus Sanctus Israel. *Isaiæ* 43. 1.

(1) Si quis vult post me venire, abneget semet ipsum & tollat Crucem suam. *Luc:* 9.23.

Tak zaiſte ódpowiedział Chrystus: * Alem ia do słow moich nie chciał dodać musu, ani mówić, chcąc nie chcąc to cierpieć musicie, ale kto chce iść za Mną, nie czynię gwałtu ani przymuszam; ale każdego przy zdaniu swoim i panem woli własney zoſtawiam, czyli KRZYZ swoy z miłości moiey chce dzwigać i z tege powodu mowię: *Kto ma chęć iść za mną; Albowiem iako gdy kto gwałt czyni, za zwyczay przeſtrzega; Tak kto dzieci do słuchania pobudza, więcey ie pociąga; i mocnieysza ieſt prożba ſkromna, niż gwałtowna.* Przeto zważay Staurofilo * że nie tak do KRZYZOW, *uciſków i ciężarow, ani do mąk i kar,* * *(iżby mi was przymuszać potrzeba) iak raczey do niewysłowionych dobr was wzywam, które tey są natury, że same przez się was przywabić są zdolne. Wielkie albowiem ieſt co świadczą i takie, że ani wątpię, iż ludzie dobrowolnie i ochoczo do tego zbiegać będą. Nie przymuszałby nikt do złota i do srebra; iak bardziey musu nie trzeba w dobrach Niebieſkich? I wprawdzie*

* Chrisost: de Adorat. Cruc. & Hom: 56. Matt.

* Idem Homil: 56. in Matt.

ieżeli

ieżeli sama natura rzeczy nie wyperswaduie i nie pociągnie; i ieżeli chętnie ubiegać się nie będzieſz, ani też obiąć godną się ſtaniesz.

Dla tego samego rzekła Staurofila sądziłam, iż się nikt nie znaydzie, ktoryby uważaiąc cożkolwiek miał KRZYZEM pogardzić. *Kto bowiem idzie za Tobą, nie chodzi w ciemnościach, ale mieć będzie Swiatło Żywota.* (2) Czegoż przebóg szukaią ludzie, czegoby nie znalezli w Tobie? Szukaią honorów i chwały? *Naywiękſza chwała ieſt iść za Panem* (3) Szukaią roſkoszy? *Ukontentowania w Prawicy Twoiey aże do końca.* (4.)

Nie wszyscy, na to Chryſtus: poymuią to słowo, ieſt bowiem wielu! Och żalu! I bardzo wielu * *Co naygorſza. Którzy naytwardſze i naygorzcieyſze łakomſtwa iarzmo*

* Aup: Ser: III. de Temp.

(2) Qui sequitur te, non ambulat in tenebris, sed habebit lumen vitæ, *Joan:* 8. 12.
(3) Gloria magna eſt sequi Dominum. *Eccl.* 23, 38
(4) Delectationes Dexterâ Tuâ usque in finem. *Pſal:* 15. 11.

mo z wielką pracą wolą dźwigać, słodkiego mego iarzma i lekkiego ciężaru nie chcąc przyiąć na barki; Wolę pod ciężarem grzechów upaść, niż iarżmo moie któreby ich w Nieba wyniosło przyiąć. Przyznaię rzekła Staurofila: tak czynią grzesznicy: lecz kochaiący pobożność słudzy twoi, spodziewam się, że gorąco chwytaią się KRZYŻA.

Wierzay moia Corkó. Znowu Chrystus * *Mam ia teraz wielu miłośników Krolestwa Niebieskiego, ale mało* KRZYZ *moy dźwigaiących. Mam wielu pragnących pociechy, ale mało życzących sobie dolegliwości. Wszyscy żądaią cieszyć się ze Mną,* lecz *mało dla Mnie co cierpieć. Wielu idzie za Mną aż do złamania chleba, ale mało do spełnienia Męki Kielicha. Wielu czczą Cuda moie, ale mało za obelgą KRZYŻA idą, o iak mało!* Staurofila, *za mną iść chcą, lubo iednak do Mnie każdyby dojść pragnął! Chcą wszyscy* Mnie *zażywać, ale nie naśladować: wspołkrolować ale nie wspołubolewać. Nie staraią się szukać, którego atoli pragną;*

* Thom: a Kmep: de L. 2. Imit: Xti c. 11.

gną znaleść ; żądaiąc nabyć ale nie za Mną *iść.*

A skąd mi to proszę o Panie, Staurofila ozwie się : Którey On : Powszechnie się to trafia, co Mędrzec mówi : * *Chce i nie chce gnuśny.* Pytasz się co to ? *Gnuśny chce władać z Chrystusem, nie poddać się dla Chrystusa ; nagrodę kocha nie potyczkę* (5) Korony pragnie bez utarczki, bez potu chwały, bez KRZYZA bez ucisków, Króleśtwa Niebieskiego. * Prov: 13 4.

Skądże pochodzi, pyta Staurofila, ta w Człeku woli przeciwność ktorey doświadczamy ? Czy podobno iednę ma wolą chcącą drugą nie chcącą ? A skądże to monstrum i skąd to częscią chcenie częscią niechcenie ? * *Każe Dusza ręką ruszyć, i taka iest w tym łatwość iż zaledwie od usługi rozeznać można roskaż : a Dusza duchem iest, ręka zaś iest ciałem. Roskazuie* * Aug: L. 8. Confes: c: 9.

(5) Imperare vult piger cum Christo, non subesse pro Christo, præmium amat non prælium. *Hier: in C: 15. Proverb.*

ſkazuie Dusza, aby chciał umysł, ani inny ieſt, nie czyni iednak. Skąd to monſtrum? A za co to? roſkazuie, mowię aby chciał; któryby nie roſkazywał gdyby nie chciał; i nie ſtaie się co roſkazuie. Nie monſtrum to ieſt, o Staurofila

* Ibidem. odpowie Chryſtus. * *ale słabość umysłu; bo nie cały wſtaie prawdą podniesiony, zwyczaiem uciążony, przeto nie zupełnie chce, ani zupełnie roſkazuie. Bo tyle roſkazuie ile chce, i temu się też nie dzieie co roſkazuie, ile też nie chce; Więc są iakoby dwie wole, bo z nich iedna nie cała ieſt i to drugiey przybywa co tamtey ubywa.* * Tak

* Ibid. c. 10. niekiedy, *gdy wieczność wyżey kontentuie, a roſkoſz doczesna niżey wſtrzymuie, taż sama Dusza ieſt, która nie całą wolą tego albo owego chce, stąd rozerwana ieſt wielką przykrością, gdy tamtę przez prawdę sobie przedſtawia, a tego przez zwyczay nie ſkłada.*

Ja ſama tego Panie, przyznała się Staurofila: czasem na ſobie doświadczam, że gdy chcę koniecznie iakowego dobra, ſa-

ma

ma nie wiem iak lekko opuſzczam ie, albo na inny czas odkładam: tak dalece: że rzadko dobremu przedsięwzięciu ſkutek odpowiada. Ta to ieſt, rzecze Chryſtus umysłu ludzkiego słabość, który nad wiatr ieſt odmiennieyſzy. Ta nieſtateczność woli w dobrem, którego iakokolwiek pragnie, iednak wspaniale go się nie chwyta. Rzec można: iż to ieſt iſtny Posąg raczey, niż prawdziwie rzetelna wola; tak bowiem ta ieſt daleka od ſkutecznego chcenia, że tylko chcieć zmyśla, że o niey trzymać należy: że nie chce prawdziwie. Widziałażeś kiedy Herkulesa malowanego albo wyrzniętego z pałką, którą się do wycięcia mocnego z całey siły przechodzących zamierza, a żadnego nie wytnie, ani lekko nawet dotknie; chociaż zdaie się na to usiłować bez przeſtannie? Do tego oziębli ludzie są bardzo podobni, chętki maiący a nigdy prawdziwey woli. *W obrazie przechodzi człowiek* (6)

H Zda-

(6) In imagine petransit homo. *Psal:* 38. 8.

Zdaie się że chce biedz, a nie bierzy, usiłuie chodzić a iak malowany ſtoi. Więc tego się nayprzod naucz Staurofilo, że w Drodze KRZYZA, to naypierwsze bydź powinno ſtaranie, ażebyś wielkim umysłem i ſkuteczną wolą chciała iść za Mną. * *Gdyż nie tylko iść ale i dońść do Mnie, nie co innego ieſt, iak chcieć iść; ale chcieć mocno i zupełnie, nie w pół rażoną wolą, tu i owdzie plątać się, z iedney ſtrony powſtaiącą, a z drugiey z upadaiącą morduiąc się.* Wychwaleni są Izraelitowie, *którzy całą wolą szukali BOGA*, i przeto Go znalezli, których Pan obdarował spokoynością na około. W tych wſtępuy ślady i tych naśladuy.

*Aug: L. 8. Confess. Cap: 8.

Natychmiaſt Staurofila: * *Upragnela dusza moia żądać drogi Sprawiedliwości Twoiey*, Królewſkiey Drogi KRZYZA, drogi Zbawienia; ale kto mi to da abym dzielniey chciała i abym co chcę mogła? *Beże Mnie*, na to Chryſtus: *nic zrobić nie możesz* (7) i nie doydziesz

*Psal: 118. 20.

(7) Sine me nihil poteſtis facere. *Joan:* 15. 5.

dziesz zaiste do Mnie, tylko idąc za Mną: ale ani to, tylko wspomożona przeze Mnie. Czegóż więc trzeba, tylko abyś się ciągnęła za Mną i abyś mówiła: *Ciągniy mię za Tobą, za wonią namaszczenia Twoich biedz będziemy.* (8) Tak rzecze Staurofila, niechay mi się stanie, i Któryś powiedział: *Ja gdy będę wyniesiony nad ziemię, wszystko do Siebie pociągnę:* (9) * I mnie też pociągniy; *pociągniy mówię mnie za Sobą, abym był zdolny wstępować w szlady obcowania Twego, abym mogł Cnot naśladować, sposób ten życia utrzymywać, i obyczayności nabyć ćwiczenia.* Day mi *nie oddalać się od szladow Twoich i iść za Tobą gdziekolwiek obrócisz się, bowiem* Drogi *Twoie*, Drogi *piękne i wszystkie ścieszki Twoie spokoyne.* Ciągniy iakoby opieraiącą się, abyś uczynił chętną; Ciągniy ospałą, abyś uczynił bieżą-

*Bernard: Serm: 21. in Cant:

(8) Trahe me post te, in odorem unguentorum tuorum curremus. *Cant:* 1. 3.

(9) Ego cum exaltatus fuero à terra, omnia traham ad me. *Joan:* 12. 32.

cą. Ciągniy mię mówię, a biegać będziemy za Tobą: nie tylko ia sama, ale i młodsze siostry moie ze mną, gdyż przyłożę się, abym ie do Ciebie przyprowadziła, ażeby razem ze mną słodkie KRZYŻA iarzmo przyięły.

A iaką w siostrach twoich, mówi Chrystus: masz nadzieię. Czyż ci się zuchwale nie sprzeciwiły? że nawet cześć oddać KRZYŻOWI z tobą nie poszły; dlatego dziś w te bezdroża zabłąkałaś się, masz ie teraz sprowadzić, ażeby pod KRZYŻ nie na ieden albo drugi dzień, ale ustawicznie dzwigać barki swe podały? Staurofilo: Krótko ci powiem: nie uczynią tego. Ufam atoli wielce odpowiedziała ona, że usłyszawszy to wszystko, co Pan mówił do serca służebnicy Swoiey, z łatwością za mną udadzą się. Idź, mówi Chrystus: doswiadcz; Ja zaś wiem, że nie zezwolą. Znam bowiem twardy kark ich: ale idź przyprowadź ie,

do

do iutra czekać będę, i o teyże godzinie na to mieysce przybędę, dla nauczenia cię Drogi KRZYZA. To powiedziawszy Chrystus zniknął z iey oczu, a ona obaczyła się blisko domu.



ROZ-

ROZDZIAŁ IX.

Rozkosznicy od KRZYŻA uciekaią.

Nieprzyiaciele KRZYŻA Chryſtusowego. (1) Philip. 3. 18.

Quid fugis hinc? animo placet haud peritura volu-(ptas,
Nulla, vel huc ducet te Crucis una Via.

Nie uciekay! ſmakuie Duszy rośkosz Wieczna.
Tylko Droga KRZYŻA ieſt dońść do niey bespieczna.

Martwiły się wielce ſioſtry, troſkliwie coby się z Staurofilą działo, którey dzień i noc nie widać było. Jedna była zdania, że obłąkawszy się tuła się po leſie: druga że ſama zoſtawszy od nas opuszczona rozgniewawszy się, wrociła do domu, ſkarżyć na nas przed Oycem. O tym gdy ſobie rozmawiały, niespodzianie wchodzi Staurofila z uweseleniem wszyſtkich: gdzie natychmiaſt zapytywały się iey, gdzie tak długo bawiła; coby czyniła, iak do wioſki trafiła? Ona uczciwie ſpoznie-

(1) Inimici Crucis Chriſti. Philipp. 3. 18.

znienie swoie wymawiaiąc i niewiem iakie wynayduiąc przyczyny, Siostry na stronę odwodzi i długim dyskursem pokazanie iey się Chrystusa, naymileyszą rozmowę, i wyłuszczoną żywota wieznego sobie ścieszkę przez Niego onym opowiada; tudzież iakie pociechy, iakie rozkoszy; iakie honory zyskuią, którzy tą udaią się Drogą; dlatego tu więc przyszła, ażeby tak wielkiey szczęśliwości mieć ie mogła towarzyszkami. Te zwyczaiem powszechnym wymawiały iey się z tego, obietnice wszystkie za niepewne miały, owszem to przywidzeniem, ziawieniami i omamieniem nazywały; na koniec iawnie odmowiły woli tam z nią puszczenia się; Przeciwnie zaś Staurofila iak mogła prosiła ich, ażeby przynaymniey chciały obaczyć Oblicze Naypięknieyszego Młodziana, i aby nie gardziły rozmową Jego; iż On ma Słowa życia wiecznego, przenikaiące aż do Duszy, którą łatwo nawróci i z niechętney każdą pilną uczyni. Po wielu umowach na tę i na

ową

ową ſtronę, obiecuią towarzyſzyć iey, czyli dla zadosyć uczynienia ciekawości, czyli ażeby Staurofili pokazały winne uszanowanie. Przyſzły tedy na umowione mieysce, gdzie zaraz im się Chryſtus z iaśnieiącą Twarzą okazał, i w krótkich im słowach Kroleſtwa Niebieſkiego pociechy opisał; ale dodał że do nich tylko przez KRZYZ ieſt droga, dlatego aby się zachęcały wniść w nię, która ie do tych roſkoszy doprowadzi: *Jakich ani oko widziało, ani ucho słyszało, ani w ſercu ludzkim pomieścić się mogą.* (2) I ieszcze im w tey mierze więcey powiadał, gdy nagli Hilarya; I to to ieſt, com ia sobie nie próżno wnosiła, że tu nic nie usłyszę tylko ſmutne rzeczy: ani ia dobry Młodzieńcze tak głupia będę, iżbym się ogołociła z życia tego roſkoszy, dla oczekiwania nie wiem iakiego innego lepszego żywota. KRZYZA nigdym ia nie kochała, krom tego co na

zło-

(2) Nec oculus vidit, nec auris audivit nec in cor hominis aſcendit. 1. *Corint:* 2. 9.

złotych albo srebrnych pieniądzach iaśnieie, albo które w znacznych intratach przychodzą. Twoiego zas KRZYZA długiego i pracowitego, ia delikatnie wychowana przyiąć nie mogę.

I nie chceszże Córko, rzecze Chryſtus, krótkim KRZYZEM, opłacić wieczny? Nie chceszże za krótką pracę Króleſtwa wiecznego otrzymać? Nie chceszże dla Zbawienia Duszy, małey ponieść pracy? Jak to ieſt o uszy obite:

Ut corpus redimas, ferrum patiaris & ignes;
Arida nec sitiens ora lavabis aquâ:
Ut Valeas animo, quidquam tolerare negabis?
At pretium pars hæc corpore majus habet,
Quid igitur?
Te totam ut ſalves, sit grave ferre CRUCEM?

Stal i ogień przyymuiesz byś uzdrowił ciało,
Zmarłe uſta odwilżać, na coby się zdało?

Byś był na duszy zbawion, toż cierpieć zaprzeczysz?
Ta nad ciało ieſt droższa, w tym sobie zło rzeczysz.
Cóż więc?
Cała byś się zbawiła, ciężkoż ci KRZYŻ znosić?

Nieſtety, rzekła Hilarya. *Twarda ieſt mówa, a któż ią znieść może?*

że? (3) Lecz na to Chryſtus: ale przykrzey będzie słyszeć: *Idźcie przeklęci w ogień wieczny.* (4) Lepszego się spodziewam, odpowiedziała Hilarya; nie darmo bowiem wierzę w BOGA, i nie nadaremnie Chrześciańſkiemi Sakramentami naznaczona ieſtem.

Na nic się to przyda powiedział Chryſtus: *umarła ieſt bez czynów Wiara.* (5) A ieśliś Chrześcianka, czego przed Chryſtusowym KRZYZEM uciekasz? Nie masz sługi Chryſtusa bez uciemiężenia. * *Jeźli rozumiesz, że nie masz prześladowania, ieszcześ nie zaczęła bydź Chrześcianką.* Ona znowu: Przykra rzecz ieſt: ból, KRZYZ i uciſk. Owszem ty delikatna ieſteś, rzecze Chryſtus: któraś cierpieć nie przywykła. Któremu ona rzekła: nie ia ſama, ale bardzo mało, kto mógł wytrzymać dolgi. A Chryſtus: Bądź z niewielu.

*Aug: in Psal: 55.

Gdyż

(3) Durus eſt hic ſermo, & quis poterit eum ferre? *Joan: 6. 61.*
(4) Ite maledicti in ignem æternum. *Matt: 25. 41.*
(5) Mortua sine operibus Fides. *Jac: 2. 20.*

Gdyż wielu wezwanych, ale mało wybranych. (6) I maleńka ieſt trzoda, którey Oyciec Niebieſki da Króleſtwo wieczne. Powtarzała ſwoią piosnkę Hilarya.

Non ego firma satis: non hæc patientia noſtro
Ingenio: frangit fortia corda dolor.
Tibull: L. 3. Eleg: 2.
Nie ieſtem tak cierpliwa, ni w tey Cnoty bramie,
To wiem że przykra boleść, mężne serca łamie.

I cóż mogę? Taką mnie Panie natura zrodziła. Natury Chryſtus mówi nie osławiay, ona dzielnych zrodziła. Zwycięż naturę, abyś przez gwałt Niebo otrzymała. A czemu mówisz: że nie możesz? raczey powiedz że nie chcesz; Albowiem

Poſse pati facile eſt, tibi ni patientia desit.
Ovid: L. 2. de remed. amor.
Moc cierpieć, łatwoć to ieſt, byleś miał cierpliwość.

Wszyſtko zaprawdę możesz w BOGU, Ktory cię umacnia. O! iak wiele dzieci, chłopiąt i dziewcząt, młodzieży i Panien, ſtarych i młodszych, opuściwszy wszy-

(6) Multi enim vocati, pauci veró electi. *Matth: 20. 16.*

wszyſtko, KRZYZ wzięli i prezez rozmaite utrapienia weszli do Królestwa Niebieſkiego! * *A zaś ty tego nie potrafisz, co ci i tamte? Czyż ci i te z samych siebie mogą, a nie z Pana BOGA swego.*

*Aug: L. 8. Confess: Cap: 11.

Nie wiem rzecze Hilarya: iakiey oni byli Cnoty, i iakiey umysłu tęgości; Co do mnie wszelkiemi sposobami od KRZYZA uciekam, i zaledwie tę rozmowę znoszę. Cóż to ieſt? mówi Chryſtus: Także brzydzisz się Zbawieniem, że Drogę do niego odrzucasz? Tak to ſtraszny KRZYZ, że się ſamo wspomnienie iego do ucieczki przymusza? Uważay tylko co Apoſtół Jędrzey, gdy go na ukrzyżowanie prowadzono mówił i iako był mu KRZYZ miły. * *Widziawszy on bowiem na wzgórku* KRZYZ *przygotowany, iak żywo (nie iako zdaie się ludzka słabość wyciągać) nie zbladł na twarzy, nie okrzepła w nim krew, nie powſtały mu włosy, ani go głos odbiegł, nie drżał na ciele, ani się na umyśle mięszał, nie opusciła go (iak poſpolicie) przytomność. Z obfitości ſer-*

*Bernard: Serm: 2. de S. Andreá.

ca

ca uſta mówiły, miłość pałaiąca w ſercu, iakoby nayżywszemi iſkrami wybuchała w słowa. O! KRZYZU (*mówił*) *dawno upragniony, i iuż żądaiącemu duchowi przygotowany, bezpieczny z radością idę do Ciebie, tak Ty uweselony przyymiy mię Ucznia Tego, który był zawieszon na Tobie, bom zawsze był miłośnikiem Twoim i pragnąłem gorąco ścisnąć się z Tobą.* Proszę Cię ozwała się Hilarya. *Człek to, to mowi czy Anioł, albo nowe iakie ſtworzenie?* Człek odpowiedział Chryſtus: *Wam podobny i cierpiętliwy, albowiem cierpiętliwym go ſama męka okazuie, na którey się zbliżanie tak wielce cieſzył. Skądże Więc*, daley Hilarya: *w człeku nowa ta radość i pociecha dotąd niesłychana? Skąd w takiey słabości takowa ſtateczność? Skąd w Człeku tak duchowny umysł, tak pałaiąca miłość, Dusza tak mężna i dzielna?* Odpowie Chryſtus: *Nie z siebie on miał tę Cnotę, dar ten doſkonały pochodził od Oyca Swiatłości, * Wszak od Tego, Który Sam wielkie dziwy czyni. Właśnie duch był, co wspierał słabość iego,* *Jac: 1. 17.

cay,

*Rom: 5.5. *przez * Którego rozlewała się w sercu iego, mocna miłość iako śmierć,*
*Eccl: 24. 27. *owszem nad śmierć mocnieysza. * Duch bowiem Boſki słodszy nad miod, tak dalece że ieſt wyższa nad nayprzykrzeyſzą ſamey śmierci gorycz.*

Na to Hilarya, ia zaś tego ducha nie maiąc, cóż za dziw, że mam zaprzykry, i że nienawidzę KRZYZA. Chryſtus do niey: Więc całą usilnością troſkliwie ſtaray się o niego, *bo kto szuka znayduie*, a konieczna potrzeba wyciąga bydź tym Duchem napełnionym. *Kto albowiem nie ma Ducha Chryſtusa, ten nie ieſt Jego.* (7) Ja tego nie poymuię, dodaie Hilarya, ani chcę tego ducha, który do ſzukania bolów, KRZYZOW, utrapień nagania: niech go kto chce ſzuka i oczekuie, ia w nim żadney pociechy, smutku zaś wiele upatruię. Zaczym o nim więcey i słuchać nie chcę. To wymówiwszy precz uciekła; a Chryſtus do Staurofili:

O to

(7) Qui Spiritum Chriſti non habet, hic non eſt ejus. *Rom: 8. 9.*

Oto to, com ci przepowiedział: wiem albowiem iak mało ieſt tych, którzyby * ſtarali się KRZYZ dzwigać, i wniść przez ſzczupłą ſórtkę. Czyż nie dobry ow młodzieniec, który dobrym umysłem przyſtąpiwszy do Mnie, mówił: *Nauczycielu dobry, co mam czynić, abym doſtąpił żywota wiecznego? Ale usłyszawszy: Jeśli chcesz być doſkonałym, idź, przeday co masz i rozday ubogim, a będziesz miał Skarb w Niebie, i idź za Mną; odszedł zasmucony.* (8) Tak zaprawdę trudno ieſt, ażeby bogaci i roſkosznicy weszli do Króleſtwa Niebieſkiego. Więc rzekła Staurofila: dla zaniedbania Krzyża, ma bydź potępiona sioſtra na wieki i bez nadziei zbawienia? Cóż Mnie pytasz; odpowiedział Chryſtus: zapytay Apoſtoła Mego co o takich sądzi. Czyżeś nie słyszała, iako z płaczem mowił: *Wie-*

* Matt: 7. 13.

(8) Magiſter bone, quid boni faciam ut habeam vitam æternam? Cum audiſset: Si vis Perfectus eſse vade vende omnia quæ habes, & da pauperibus, & hâbebis thesaurum in Cælo, & veni sequere me; abijt triſtis. *Matth: 19. 16.*

Wielu chodzą, o których często mówiłem wam (a teraz ze łzami powtarzam) nieprzyiaciele KRZYŻA Chrystusowego, których koniec zatracenie: których bogiem brzuch iest i chwała w zawstydzeniu ich, którzy ziemskich się rzeczy trzymaią. (9) Czemu zaś są nieprzyiaciołami KRZYZA? O to że roskoszom służą, brzuch za boga maią, po ziemsku i światowemu myślą zaniedbawszy Nieba. Cóż za tym idzie, ieżeli tylko na koniec ich zatracenie i wieczna zguba? Tak zaiste, kto sobie stworzenie za boga stanowi, nigdy cieszyć się nie będzie Stworzycielem swoim i Bogiem swoim.



(9) Multi enim ambulant, quos sæpe dicebam vobis (nunc autem & flens dico) inimicos CRUCIS Christi, quorum finis interitus; quorum DEUS venter est, & Gloria in confusione ipsorum, qui terrena sapiunt; *Philip: 3. 18.*

ROZDZIAŁ X.

HONORÓW PRAGNĄCY KRZYŻEM POGARDZAIĄ.

Słowo Krzyża ginącym głupstwem iest. (1)

Crux humilis sapit haud altum sapientibus illam
Ast avide Cælum cui sapit, ille capit.

Krzyż pokorny u mądrych bardzo mało znaczy,
Lecz chwyta się Go chciwie, kto w Niebo iść baczy.

Zmartwiała na to Staurofila, i serdecznie z żalu ięknąwszy, do drugiey Siostry obróciwszy się rzekła: Proszę cię Honorya, abyś nie naśladowała tey zbiegłey, która nie tak się od KRZYZA, iako od JEZUSA i od własnego Zbawienia wiecznego oddaliła. Teraz więc weyźrzyy na Szlachetność twoię, a uznawszy idź wspaniale za KRZYZEM, abyś do wiecznego mieszkania gdzie On prowadzi przypuszczona była; Lecz ona wyniosłością nadęta rzecze: Mamże ia nie sła-

(1) Verbum Crucis pereuntibus stultitia est. 1. Corinth: 1. 18.

wne drzewo, służebniczą karę; nieszczęsny przedmiot, fatalną ſzubienicę; obelżywą belkę, ſzlachetna Panna, przyiąć na barki moie? * *Samo imie KRZYZA (Oyciec Krasomóſtwa mówi) niech będzie daleki od Rzymſkich Obywateli, ale i od myśli, oczu i uszów. Tych albowiem wszyſtkich rzeczy, nie tylko ſkutek i cierpienie, ale poſtrach i oczekiwanie, zgoła wspomnienie ſamo, nie godne ieſt Obywatela Rzymianina, ani wolnego człowieka.* * Toż więc KRZYŻA Drzewo, za drogie zausznice nosić będę, którey nie tayno: że Cecyliusz: Nieszczęsne KRZYŻA Drzewo, Oktawianowi wyrzucił?

Cicero pro Rab.

*Minutius Felix in Apologet.

Cóż to mówisz Sioſtro? krzyknie Staurofila, albo na co próżno Pogan przytaczasz powieści? iakobyś nie wiedziała: że Drzewo KRZYŻA *z Członków Pana ozdoby nabyło.* (2) Ani nie sławny pień Krzyż, albo nieszczęsne drze-

(2) Crucis lignum ex membris Domini decorem ſuscepiſse. *Acta. S. Andreæ.*

drzéwo, ale z między wszyſtkich Nayszlachetnieysze.

*Arbor decora & fulgida;
Ornata Regis Purpurâ,
Electa digno ſtipite
Tam ſancta membra tangere.

*Venantius Fortun. in Hymn:

Drzewo ozdobne i smaczne,
Królewſką Purpurą znaczne,
Wybrane z pnia tak godnego,
Tykać się Ciała Pańſkiego.

Jakim czołem to Drzewo nieszczęsnym nazywasz, Które prawdziwie

Beata, cujus brachiis
Pretium pependit ſæculi.
Statera facta Corporis
Tulitq; prædam tartari.

Zaiſte błogosławiony
KRZYZ, na Którym zawieszony,
Koszt Swiata, ſtaiąc się wagą,
Łup piekłu wydart przewagą.

*Nie sławnym zowiesz Drzewo z Seneką i Liwiuszem, Którebyś z Sybillą lepiey zwała;
I z Kościołem:

* Seneca Epist: 121. Livi: L. 4.

O! Lignum Felix, in quo DEUS ipse pependit!

O! Szczęśliwe Drzewo, na którym BOG zawieszony!

*Venantius Fortun: in Hymn.

*Dulce lignum, dulces clavos
Dulce pondus sustinens.

*Słodkie Drzewo, słodkie gwoździe
Słodki ciężar niosące.*

Drzewo KRZYZA zdało się bydź godne obelgi nieprzyiaciołom, *ale tym co dochodzą zbawienia, to iest nam*, Słowo KRZYZA, *Boska Cnota iest.* (3) Co zaś chełpisz się ze szlachectwa? Naywiększa szlachetność iest (iak S. Agata powiedziała) która Chrystusa służbą dowodzi się. Swięta ta w nayszlachetnieyszym domu zrodzona, od podłego człeka do więzienia była ciągniona wesoła i z radości wołała: * *Służebnica Chrystusa iestem, dlatego się niewolnicą okazuię. Nierównie bowiem szacownieysza iest Chrześciańska pokora i niewola, nad wyniosłość Królów i ich bogactwa.* Ty teraz przebóg pomiarkuy się komu służysz, Chrystusowi czy dia-

*Breviar: Rom. in ejus Festo.

(3) Lignum Crucis contumeliis visum dignum est inimicis, ijs autem qui salvi fiunt: ideſt nobis, verbum Crucis DEI virtus est. 1. Corint: 1. 18.

diabłu, Cnocie czy grzechowi? Kto bowiem *grzech popełnia, niewolnikiem iest grzechu.* (4) A kto iest żeby nie grzeszył? *W wielu zaiste upadamy wszyscy.* (5) Z tego przynaymniey powodu od KRZYŻA uciekać nie należy. * Ponieważ zbiegli niegdyś słudzy, albo zbrodniarze, gdy im zasłużoną karę dawano, na znak zelżywości, KRZYZ na sukniach wyszyty albo wymalowany nosili, dlatego nazywano ich *Cruciferi*, albo *Cruciarii*. Czemuż i ty więc nie raz na wieczny Krzyż zasłużywszy, nie masz dzwigać doczesnego, ieźli cię za ten od tamtego uwolnią.

* Daniel Malonius in Hist: de Xti. stigm: sindoni impressis. C. 4. N. 5.

Wprawdzie ty Staurofilo; zawołała Honorya: natrętna iesteś mi kaznodzieyka, ale mi nie wyperswaduiesz; Ty gdy ci się podoba, bądź *Crucifera*, bądź *Cruciaria*, i Uczennica KRZYZA, ia tey niesławy nie przyymę na sie-

(4) Qui enim facit peccatum, servus est peccati. *Joan:* 8. 34.
(5) In multis offendimus omnes. *Jac:* 3. 2.

siebie. To powiedziawszy swawolnie na KRZYŹ położony wskoczyła, lżąc go iak iey się tylko zdało, a co nayniegodnieysza: że go zeplfała.

Atoli Chrystus, nie pamiętny na krzywdę, ale pamiętny na łagodność, do obydwoch tak przemówił. * *Jeźli wielkiego miłosierdzia Taiemnicę i Sakrament rozumiecie i co dla zbawienia rodzaiu ludzkiego*, Ja *Jednorodzony BOGA Syn uczyniłem*, *uważacie*; to proszę *czuycie w was; co i we* Mnie *Chrystusie JEZUSIE*, * *Którego pokorą żaden bogaty pogardzać, ani szlachetny wstydzić iey się może. Ani bowiem szczęśliwość ludzka wynieść się może na takowey szczyt chwały, iżby się tego wstydzić miała, co Ja zostaiący BOG z BOGA nie osądziłem za rzecz Mnie niegodną.* Czego chlubisz się ze szlachestwa, gdy Ja będąc Król Królow i Pan Panuiących. * KRZYŹ iednak *dlatego obrałem*, *ażeby w Nim cała diabelskiego panowania starta była przeciwność i z wygurowania pychy*, *ażeby zwyciężycielka tryumfowała pokora.* Poddałem pod

Leo Ser: 2. de Resurr.

Philipp. 2. 5.

Leo Serm. 4. de Pass.

pod KRZYŻ Ramiona, i w obecności całego Swiata dzwigałem Go, ażebym za Mną idącym pokazał przykład. Czyliż zaiste * nie wielki to był widok! *Jeżli uważać iego będziecie bezbożność, zaprawdę wielkiey obelgi dowod; Jeżeli zaś pobożność, wielka Wiary pamiątka.* I znowu: *Jeżli uważać będzie bezbożność: Widzi Króla za rózgę Królestwa, swey kary drzewo niesącego: Jeżli pobożność: widzi Króla niesącego drzewo, na obieszenie Siebie, które miał utkwić na czołach Królow; w tym przez bezbożnych pogardzony, w Którym serca Swiętych cieszyć się miały.* Komuż się więc KRZYŻ zdawać będzie nieznośnym, Którego Król Chwały nie miał za podły? Czyliż raczey nie iest to bezwstydność nieznośna, że gdzie się wyniszczył Majestat, tam się robak nadyma i puszy?

* August. Tract. 117 in Joan.

Obie tego Siostry słuchały, ale odmiennym sentkiem. Honorya bowiem tą mową rozdrażniona, z marsem odeszła; Staurofila zaś do żywego uięta, nic przywieść nie

mo-

mogła krom słabości ludzkiey i widoczney niegodziwości. A któż iest (rzecze) Panie, któryby godnie urodzony, na tę się wzgardę i szyderstwo wystawiał? Cóż, odpowie Chrystus: Czyżeś nie słyszała, iak Michol Dawida z przyczyny pobożnego obrządku wyśmiała. A Cóż on na to? * *Będę grał i skakał* (odpowie) *i niech stanę się więcey niż iestem wzgardzony i będę pokornym w oczach moich.* Zaiste * *dobra to o Córko igraszka, na którą się Michol gniewa, a BOG z niey się cieszy. Dobra igraszka, która ludziom śmiech, ale Aniołom naypięknieyszy sprawuie widok. Dobra mowię igraszka przez którą* Słudzy moi *staią się hańbą w oczach bogaczów i pogardą hardym. Boć wprawdzie czymże się Swiatownikom być zdaią, tylko igraszką, gdy za czym tamci ubiegaią się w tym życiu, tamci przeciwnie od tego uciekaią, á czego Swiatowi unikaią ci tego żądaią?*

*2 Reg: 6. 22.

* Bernard Epi: 87.

Piękny to przykład, mówi Staurofila, ale dawny i za dni naszych nie równie więcey naydziesz

co iſtnie Michol wyrażaią, niżeli Dawida. Tak ieſt: na to Chryſtus: A liści i w póznieyszych wiekach nie zbywało na godnieyszych Osobach, które wzgardy swoiey sławne zoſtawiły świadectwa. Oto masz ieden w Królu do zadziwienia i nasladowania. * Gdy w Pałacu przy Kosciele S. Piotra, Król Angielſki Edward mięszkał, przyniesiono męża Hiberneńczyka rodem, co był na obie nogi zaniemógł; albowiem nerwy w krzyżach ściągnione, tak iż pięty miał w ciele utkwione, w tył uda ſkrzywiły, od lędzwi zaś niżey całe ciało miał przełamane i wykręcone, pod ręce tylko ławeczki niſkie popodkładane, na których czołgał się; i tak nieznośnym będąc sobie ciężarem, ciągnął się za sobą. Ten obaczywszy sługę domowego Królewſkiego, zawołał na niego: Hugolinie, tоż ná mnie nie weyźrzysz? ani się zlituiesz nad taką nędzą moią? A on: Cóż chcesz abym ci uczynił? Któremu on ubogi nędzarz: Sześć razy progi Apoſtolſkie (iak mię widzisz) czołgaiąc

* Ealred. in Vita Sanct. Edvardi.

iąc się nawiedziłem, a nie zasłużyłem ieszcze zdrowia odzyskać, którego mi Xiąże Apostołów nie odmówił, ale odwlokł, chcący mieć w tym Cudzie za towarzysz Edwarda, którego znał bardzo nabożnego do siebie. Gdyż od samego Apostoła odebrałem ten rozkaz, ażebym poszedł do Króla, iżby mię na swoich Świętych barkach, do iego Kościoła przy Pałacu będącego zaniosł; co ieżeli uczyni, ia zupełnie członków moich uzdrowienie pozyskam. To gdy opowiedziano Królowi, on BOGU dzięki natychmiast oddawszy, kazał przywołać tego
*Genes. 49. 14. nędzarza. * Król zaś iak duchowny *osieł mocny, ułożył się pod niego, poddaiąc barki swoie do dźwigania go.* Wisi z ramion tak wielkiego Xiążęcia pełny szpetności nędzarz, i rękami spoconemi i zropiałym ciałem Króla owego za piersi i szyię obłapia. A w tym niektórzy z przytomnych i Królowi asystuiących śmiali się, inni że nędzarz Króla do tego przywiodł żartowali; inni prostotę Sprawiedliwego głu-

pstwem

pstwem sądzili. Ale gdy z nim tak Król trochę postąpił, zaraz nerwy rozciągneły się, kości sprostowały się, ciała części strętwiałe ogrzały się, odstaią pięty od ciała, nogi od udów odpadaią, prostuie iuż człek lędzwie, wolnieyszy w krzyżach, a krwią wypływaiącą na pół z ropą, suknia Królewska raczey się zdobi niż szpeci. Wtedy wszyscy okrzykneli że iuż nędzarz uzdrowiony, czas aby ciężar i plugastwo wrzodów Król złożył. Lecz on pamiętaiąc który przyiął rozkaz, na Syren śpiewania zatkawszy uszy minął ie, a do Kościoła wszedłszy, przed Świętym Ołtarzem ofiarę którą przyniosł, BOGU i Błogosławionemu Piotrowi złożył i czerstwego wypuścił. Cóż ci się Staurofilo ten Król zdaie?

Chwalę wielce, rzekła na to Staurofila: pokorę i upodlenia się cnotę, atoli pewna iestem, że światowi ludzie, to za głupstwo i szaleństwo poczytali. Którey Chrystus: Tak wprawdzie, i Apostół Moy to wytyka. *Słowo* bowiem KRZYŻA

prze-

przepadaiacym głupſtwem ieſt. Lecz *co ieſt głupie BOGA, mędrsze ieſt nad ludzi*: i dlatego *nie wielu mądrych podług ciała, nie wielu potężnych, nie wielu szlachetnych,* do opowiadania KRZYŻA Taiemnicy wybranych ieſt, *ale co głupiego ieſt Swiata BOG wybrał, aby zawſtydził mądrych i proſtackie Swiata, i wzgardzone wybrał BOG, ażeby mocne zawſtydził.* (6) Zaczym Staurofilo dla ſzyderſtw światowych porzucać dźwiganie KRZYŻA? Naywiększa albowiem ieſt mądrość, chcieć bydź dla BOGA poczytanym za głupca, i z Apoſtołem mówić: *My głupi dla Chryſtusa, i ſtaliśmy się widokiem BO-*

(6) Verbum enim Crucis pereuntibus ſtultitia eſt. Sed quod ſtultum eſt DEI, ſapientius eſt hominibus; & ideo non multi ſapientes ſecundum carnem, non multi potentes, non multi nobiles, ad prædicandum Crucis Myſterium electi ſunt; ſed quæ ſtulta ſunt mundi elegit DEUS, ut confundat ſapientes, & ignobilia mundi & contemptibilia elegit DEUS, ut confundat fortia. 1. *Corinth.* 1. 18.

BOGU, Aniołom i ludziom. (7) * *Nie chciał* Moyżesz bydź Królem mógł, ale chańbę Chrystusa, nad Skarby Egipskie przeniąsł; Lecz uciekaiąc od przemocy, stał się mocnieyszym. Wzgardź i ty światowościami wszystkiemi, i Męki Pańskiey obelgę, nad wszystkie więcey szacuy bogactwa. * Niech wszyscy oszczercy wyśmiewaią za Mną idących, których Poganie, KRZYZA kochankami nazywali: przyydzie czas gdy mądre to głupstwo wasze pochwalą, a swoią mądrość potępią ale nie rychło. Gdy bowiem w dzień ostatniego Sądu, bezbożni obaczą Sprawiedliwych chwałę. (8) *Trwożyć się bę-*

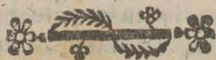
*Ambr. 16. Psal. 118. & Epi. 30. ad Sabin.

*Tertul: in Apos: C. 16.

(7) Nos stulti propter Christum, & spectaculum facti sumus DEO, Angelis & hominibus. *1. Corint: 4. 9.*

(8) Turbabuntur timore horribili, & mirabuntur insubitatione insperatæ salutis, dicentes intra se pænitentiam agentes, & præ angustiâ Spiritus gementes. Hi sunt quos habuimus aliquando in derisum & in similitudinem improperij. Nos insensati, vitam illorum æstimabamus insaniam & finem illorum sine honore &c, quomodo computati sunt inter Filios DEI, & inter Sanctos sors illorum est. *Sap. 5. 2.*

będą straszliwą boiaznią, w odmianie niespodziewanego zbawienia, w sobie mówiący pokutuiący i z uciśnienia ducha ięczący; Ci są z którycheśmy się niegdyś naśmiewali i ich wyszydzali. My z rozumu obrani, życie ich poczytywaliśmy za szaleństwo, i koniec ich bez chonoru; A oto iako są policzeni między Synow Bożych, i cząstka ich iest między Swiętemi.



ROZ-

ROZDZIAŁ XI.

GRZESZNIKOM CIĘŻSZY KRZYZ CZART NAKŁADA.

Wiele biczow dla grzëszników. (1)

Spreverunt minimam, graviorem adiguntur iniquè,
Quo magis exhorrent, hoc magè ferre CRUCEM.

Zli pogardzili małym cięższego doznaią,
Im więcey lękaią się tym sroższy KRZYZ maią.

Nie mogła Staurofila zapomnieć o ucieezce Siostr, która iey zawsze na oczach stawała, skąd tak do Chrystusa zawoła: Milcząc Panie o przyszłym żywocie, pragnę atoli wiedzieć czy przynaymniey w tym życiu one zbiegłe będą bez KRZYZA; Przeto albowiem uciekły ażeby w roskoszach i honorach bez doznawania przykrości żyły.

Jak żywo odpowiedział Chrystus: i tu nie będą wolne od Niego.

(1) Multa flagella peccatorum. *Psal:* 31. 10.

* Pinelli L. 4. de Perfec: Religi
* Eurip: apud Cicer: in Tuscul: 3.

go. * *Albowiem kto nie chce iść za mną z* KRZYZEM, KRZYZ *Sam zawſze za nim chodzić będzie.* * *Nie maſz Człowieka któregoby ból nie ucisnął.* jak albowiem wszyscy umierać muszą tak i cierpieć: i jako każdy umarły ma swoy grob, tak kazdy żyiący ma swoy KRZYZ. Gdy umrze, KRZYZ przed nim niosą: Gdy się rodzi: KRZYZ na grzbiet iego wkładaią. *Zatrudnienie* bowiem *wielkie nadane ieſt wſzyſtkim ludziom i iarzmo ciężkie włożone na Synów Adama, od dnia wyńścia z wnętrzności Matki swey, aż do dnia pogrzebu w Matkę powſzechną* (2) Nie błądź moia Staurofilo: * *Wiele ieſt i cale różnych KRZYŻA przyczyn, i dla tego nikt wolny nie ieſt od smutku i trwogi. Jako bowiem płynący nie może nie pasować się z rozmaitemi niebeſpieczeńſtwami; tak kto żyie nie może zoſtawać bez uciſku i*

* Chrisost: Hom: 67. ad Antioch.

KRZY-

(2) Occupatio enim magna creata omnibus hominibus, & jugum grave super filios Adam, à die exitus de ventre Matris eorum, usque in diem sepulturæ, in Matrem omnium. *Eccle: 41. 1.*

KRZYZA. *Wſzyscy albowiem iakiegożkolwiek są rzędu, rozmaite* KRZYZÓW *maią powody; ten od Żony, ten od Syna, inny od sługi, inny od przyiaciela, inny od nieprzyiaciela, a inny od Sąsiada, niektory z upadku fortuny* i t. d.

Et quis non cauſas mille doloris habet? Ovid: L. 2. de remed: Amor.
I ktoż nie liczy przyczyn żalu tysiącami?

Ale, na to powiedziała Staurofila, *Swiatowi ludzie maią wiele pociech, i za własną idą wolą: dla tego mniey zważaią na swoie uciemiężenia i* KRZYZE. Którey Chryſtus: *Bądź i tak. Chociaż tak ieſt i maią co chcą: ale iak to długo trwać będzie?* * *Oto iak dym zginą obfituiący na Swiecie; i żadney nie będzie pamięci przeſzłych uciech. Ale gdy nawet i żyią nie bez goryczy nudy, owſzem ani bez boiaźni onych zażywaią. Gdyż z teyże rzeczy z którey cieſzą się roſkoſzą, z teyże samey bolu karę częſtokroć zyſkuią. I ſprawiedliwie to im się trafia; ażeby iż nieporządnie delektacyy ſzukaią i za niemi idą nie bez zawſtydzenia i goryczy one wypełniali.* * *Tak bowiem BOG roſkazał*

* Psal: 43. 3.

* Aug L. 1. Conf: c. 12. *i tak ieſt, aby był sobie ukaraniem wſzelki niepożądny affekt.* Atoli widziemy, Staurofila na to: że Cesarze, Królowie, Xiążęta, i wszyscy nad innemi władzę maiący, których się woli nikt ſprzeciwić może, ani odważa, nic albo mało KRZYZEM uciśnieni bywaią. Chryſtus na to: Ani ci są wolni od niego. * *Ani bowiem Krol żyie bez ſtarania i KRZYŻA, ale prowadzi żywot pełny uciemiężeń i troſków. Nie patrz na Koronę, ale na usiłowań burze, iakim iey nabywa: Nie patrz na Purpurę, ale na Duſzę bardziey nad nię zakrwawioną. Nie tak Korona okrąża głowę, iak Duſzę troſkliwość, ani ná wielość Zołnierzy iak ná mnoſtwo uprzykrzeń; Ani bowiem prywatnego domu naydzieſz tak obarczonego utrapieniami, ile Królewſkich ieſt codziennie do znoszenia KRZYŻOW.*

* Chrisos: 66. ad Pop: Antioch.

Jak widzę, prawi Staurofila: i tym nie zbywa na KRZYZACH, o których naywięcey trzymamy że ich nie maią. Coż ci powiem Staurofilo? mówi Chryſtus. *Potyczka i uſtawiczna pokusa ieſt ży-*

ne ludzkie ná ziemi: * *i rownie obfitość iak niedostatek zwykł być materyą grzechu.* (3) *Gdy albo bogaty wbiia się w pychę, albo ubogi wylewa się na utyskiwanie*, a z oboyga nie lekki KRZYZ *rodzi się.* * *Biada raz i drugi pomyślnościom Świata, od boiaźni przeciwności i od zepsowania wesolości! Biada przeciwnościom Swiata raz i drugi i ieszcze trzeci, od pragnienia powodzeń! A że sama przeciwność przykra iest i niebespieczne znoszenie, czyliż nie pokusą iest ustawiczną życie ludzkie na Swiecie?*

* Prosper.

* Aug: L. 10. Conf: C. 28.

Wyznaię Panie, Staurofila rzecze: że w tey pokusie częste i ciężkie bywaią upadki; Ale grzesznicy nie maią sobie tego za KRZYZ, ale za wesołe i miłe im zatrudnienie i zabawę W rzeczy samey Chrystus na to: teraz tak, lecz inaczey w przyszłym życiu sądzić będą. Czyż nie ten głos bezbożnych: *Zmordowaliśmy się w drodze niepoczciwości i zguby, i*

(3) Militia & continua tentatio, est vita hominis super terram. *Job:* 7. 1.

chodziliśmy po drogach trudnych: o Drodze *zaś Pana nie wiedzieliśmy.* (4) *Jarzmo moie miłe ieſt i ciężar moy lekki, które znoſzący, znayduią pokoy Duſzom swoim.* (5) Brzemię zaś grzeszników ieſt *iak cetnar ołowiu*, który ich swym ciężarem uciſka. (6) Zgoła *służą ci obcym bogom dzień i noc którzy im nie daią pokoiu.* * *Wſzyſtkie albowiem grzechy i cokolwiek złego dzieie się w dzień i w nocy, ieſt z roſkazania czartów, którzy bezprzeſtannie napędzaią do pomnożenia grzechów grzechami, ażeby robić grzechów mogiły.* Zważay pracowite grzeſzników zmordowanie, na naymocnieyszym owym Samsonie oznaczone. * Ten albowiem pieſzczotami Żony zwyciężony, z ogoloną głową wydany Allofilom, którzy

* Hier: in Ca: 16. Jerem.

* Judic: 16. 16.

(4) Laſsati sumus in via iniquitatis & perditionis, & ambulavimus vias difficiles: Viam autem Domini ignoravimus. *Sap: 5. 7.*

(5) Jugum meum svave eſt & onus meum leve, quod qui tollunt inveniunt requiem Animabus suis. *Matt: 11. 30.*

(6) Sarcina autem peccatorum eſt, velut talentum plumbi, quod sicut onus grave gravatur super eos. *Zach: 5. 7.*

którzy go oslepili, do więzienia wtrącili i iako osła do obracania machiny skazali. Tak trzeba ażeby cierpiał ktokolwiek Dalil, to iest: ciału swemu bardzo podchlebia i na iego się chęci porucza. Te go bowiem nayprzod ogołaca z duchowney siły, a potym go nieprzyiaciołom światu ciału i czartu w niewolą podaie. Czegoż taki od okrutnych tych nieprzyiacioł nie cierpi? Światło mu rozumu odbieraią i na podobieństwo bestyi osłów machiną udręczaią. * *Dołoż uwagi na takowe życie, â cały kształt iego obaczysz, iż iest podobny pracuiącemu bydlęciu. Jak bydlęciu oczy zmyślne szmatami, tak temu sprosnościami życia iego oczy Duszy zasłaniaią, i tak przez błędy zmysłów swoich, iakoby między machiny kołami nędzny pracowicie czołga się. Stoi na drodze grzeszników skrępowany więzami pożądliwości swoich, i sam sobie iest więzieniem; otoczony ciemnościami błędu swoiego, i sumnienia swego obrzydliwością zapakowany w sobie doznaie moździerza i młota; kamień serca iego uporem bezbożno-*

* Paujin: Epi: 4. ad Sever.

bożności zatwardziały iak młyńſki obraca, mąkę nieprzyiaciołom swoim ze żniewa zepsowaney swey duszy mełący. Oh iakiey to pracy ta machina okazyą daie! na którą słusznie przez Proroka Pan woła: *Przeſtańcie żle czynić!* (7)

Lecz o! iak trudnych i cążących drog doznaią grzesznicy! *Drogi* albowiem *ich ciemność i śliſkość, ani wiedzą dokąd biegną.* (8) * I uważay pilnie proszę: iak w nich niewſtrzemieźliwi paſkudzą się błotem; ſkąpi, kaleczą się kámieńmi; wyniesli, morduią się trudnościami; złośliwi, cierniem obrażaią się; zazdrośni, ciemnościami mroczą się; podchlebcy, tłokiem duszą się; gnuśni, nierówności ą i trudnością opoźniaią się. *Słowem mówiąc: ſtarcie i nieſzczęśliwość na drogach ich.* (9) Oczywiście widzę, Staurofila mówi: że

* Lorin: in C: 5. Sap:

(7) Quiescite agere perverse. *Isai:* 1. 16.
(8) Viæ enim eorum tenebræ & lubricum & nesciunt ubi currant. *Psal:* 34. 6.
(9) Contritio & infelicitas in viis eorum. *Psal:* 13. 1.

że źli nie ieden KRZYŻ ponosić muszą. Ale zdaią się bardzo spokoynie pędzić dni życia swoiego, bespieczni zupełnie i na następuiące niebespieczeństwa niedbali. Wprawdzie dobrześ powiedziała, rzekł Pan Chrystus: że się zdaią spokoyne życie prowadzić: gdyż się to zdaie, ale nie iest istotnie; Albowiem ich trapi sumnienie obciążone grzechami, ani on robak bezprzestannie gryżący ich zostawia im iakowy pokoy. Wielka męka iest, zawoła Staurofila: niespokoyne sumnienie, Duszę ustawicznie biczuiące, męczące i dręczące. Chrystus dodał: Tak iest: * *Między albowiem udręczeniami duszy ludzkiey nie masz większey męczarni, iak sumnienie oszpecone grzechami. Albowiem gdy to iest czyste i Człowiek niezmazanego sumnienia wewnątrz, aczby był wszędzie i na wszystkim nieszczęśliwością obarczony, do tego niechay się ucieknie, a tam naydzie BOGA. Ale ieżeli tam spokoyności nie masz dla zaprzątaiacych sumnienie nieprawości, gdy tam i BOGA nie masz, coż czynić będzie*

* Aug: in Psal: 45.

czło-

człowiek? Gdzie udá się gdy na niego natrą utrapienia? Uciekać będzie z roli do Miasta, z publiczności do domu, z domu w kąt, utrapienia za nim. Z tego kąta iuż nie ma gdzie uciec, tylko wewnątrz do łoża swego. Ale gdy tam zastaie nierząd, albo dym niepoczciwości i płomień bezbożności, tam iuż uciec się nie może, bo go stamtąd wyganiaią; a gdy go i stamtąd wygonią, gdzież się przebóg uda gdy iuż i od samego siebie wygnany? A oto tam gdzie miał naybespiecznieyszą ucieczkę, znalazł nieprzyiaciela swego, to iest siebie samego, gdzie miał się schronić. Gdzieżkolwiek wyydzie, takiego siebie ciągnie za sobą, i gdziekolwiek takiego siebie pociągnie, męczy się.

A któraż dusza tak wielkie okrucieństwa wytrzyma, które są wiecznych poprzedniczę? * Albowiem iak *Krucyaryi z Postanowienia Rządu Rzymskiego KRZYŻ swoy nosili na którym być mieli obwieszeni; tak na wszystkich niepoczciwych BOG ten KRZYŻ Sumnienia włożył, aby w nim karę* eduo-

* Lipsius L. 2. Constant:c:14.

odnosili, nim karani będą. Mowże teraz Staurófilo i miey za szczęśliwych w bogactwa, w moc i w rozkoszy opływaiących; zaiste nie są, gdy ich kat nayokrutnieyszy Sumnienie dręczy i ucifka codziennie, i powolnym krokiem do wieczney śmierci prowadzi.

ROZ-

ROZDZIAŁ XII.

ROSKOSZNICY, ŁAKOMI, HARDZI I DWORACY, NIE SĄ BEZ KRZYŻÓW.

Nędznyż to Krzyż grzeszników powiedziała Staurofila, zlituy się nade mną Miłosierny Panie, bym nań nie padła. Na to rzekł Chryſtus: nie tylko grzesznicy ale wszyscy koniecznie swoie KRZYZE maią. * *laborumque exors nulla eſt nec erit.* * *W każdym albowiem życia tego ſtanie, ieſt czego nie doświadczony nie wie, a doświadczony boi się.* Chceszli wiedzieć naypewnieysze świadectwo? Salomon Krol wszyſtkich życia tego wygod, roſkószy i delicyy doświadczył; nakoniec to o nich dał zdanie: *Widziałem wſzyſtko co się dzieie pod słońcem, a to wſzyſtko próżność i uciemiężenie ducha.* (1) we wszyſtkim albowiem ieſt, co martwi, uciſka i dręczy.

* Pindar: Hym. 4.
* Boet: L. 2, de Consol: prosa 4.

(1) Vidi cuncta quæ fiunt sub sole, & ecce universa vanitas, & afflictio spiritus. Eccl: 1. 14.

Zdaie się być przeciwne powszechnemu zdaniu, mówi Staurofila, i taić nie będę że tego nie poymuię; z tego więc powodu proszę Panie, racz mi słudze twoiey tę prawdę wyłożyć. Uważayże więc Chrystus znowu: *Wszystko co iest na świecie, iest pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha żywota.* (z) Światowi bowiem albo roskoszy cielesnych, albo bógactw, albo honorów szukaią. W prawdzie roskoszy więcey maią w sobie żołci niż miodu, iak nie źle Mędrzec ieden wyraził: * *Żadnego głownieyszego powietrza iak ciała roskoszy, ludziom natura nie dała, i im te większe są, całe światło umysłu wygaszaią.* W tym spytała się Staurofila: Czemuż więc roskoszami zowią się, gdy więcey goryczy niż czego miłego maią? Której Chrystus: Delicye same sobie są przeciwne, skąd nie wiem że tak są zwane gdy nie

* Archita Tarent.

(z) Omne quod est in mundo, concupiscentia carnis est & concupiscentia oculorum, & superbia vitæ. *1. Joan: 2. 16.*

* Chrisost: Hom: 54. & 55. ad Antioch.

nie są miłe. * *Nie tak szypki bieg wod rzecznych zwykł brzegi podbierać, iak delicye i zbytek, i te wszystkie zdrowia naszego twierdze łatwo obalaią. Gdy bowiem wnidzieosz do Oficyny Lekarskiey, tam prawie wszystkich chorob naydzieosz przyczyny. Prosty albowiem i skromny wikt*, (iak mówi Lekarzów czeladź, *zdrowia Matką ieſt: Sytość zaś ieſt Matką chorob i nabawia słabości i dolegliwości lekarzów sztukę przechodzących, albowiem bóle nog i głowy, ciężary i zawroty, i rąk darcia i drżączki i osłabienia i inne liczniejsze dolgi, z sytości zwykły rodzić się. Jeżeli zas chcesz choroby umysłu stąd pochodzące widzieć, skąpstwa, miękości, melancholie, gnusności, wszelkie niewiadomości, z tego źrzodła biorą początek, tych bowiem umysły nie są lepsze od ostów, którzy delicyy w pożywności szukaią.* *

* Cyprian de Bono pudicit.

Miiam chętnie lepszemu wiekowi schlebiaiącą winę, to ieſt lubieżność, *sprosne igrzysko oddaiącą czynnikom swoim, nie przepuszczaiącą ni ciałom, ni umysłom.* I nikomu, to tayno nie ieſt: *że kto*

cudzo-

cudzołoży przeciw ciału swoiemu grzeſzy. (3) Moie delicye rzecze Staurofila; delicye KRZYZE i uciſki zrozumieć, tamtych iako się ſpodziewam, odtąd mniey szukać będę. Chryſtus odpowiedział: roſtropnie uczynisz. Cóż bowiem w nich gruntownego znaydziesz? * *Gdyż te nieczyſte roſkoſzy pragnione, są pełne troſkliwości; wykonane: pełne żalów i nieznośnych bolów, iakoby niepoczciwości owoce, ciałom używaiącym ich zwykły oddawać.* To ieſt:

* Boet: L. 3. de Consol: pros. 7.

* Habet omnis hoc voluptas,
Stimulis agit fruentes;
Apiumque par volantum
Ubi grata mella fudit,
Fugit, & nimis tenaci
Ferit icta Corda morsu.

* Boet: 3. Metro: 7.

Ma to każda roſkosz w czole,
Że czynników swoich kole;
Od pſzczoł podobieńſtw nabywa
Gdzie ta słodki miod roziewa
Ucieka, lecz iadowicie
Rani Serce, ſzarpiąc ſkrycie.

---

(3) Eum qui fornicatur, in corpus suum peccare. 1. Corinth: 6: 15.

I te to są katusze, męczenników ciała i tego Świata.

Oczekuię ieszcze, odezwie się Staurofila: czyli też bogactwa maią takie udręczenia i KRZYZ podobny. Toż o tym wątpisz? odpowiedział Chrystus: które dla tego nazwałem *cierniem*, bo iako te gdy wnidą w ciało, tam zostaiąc, ból nieznośny czynią: * *tak bogactwa nabywaią się wielką pracą, większą boiaźnią utrzymuią się, naywiększym żalem utracaią się.* I ztąd nędzne skąpego męczeństwo * którego *duszę te zgryźliwe troski ustawicznie dręczą. Pies szczeka, iuźci skąpy mniema że złodzieie; Mysz podobno zaszmyrze, a serce w skąpym skacze; i każde chłopię ma za podeyźrzane. Na Synów dorosłych pogląda iak na zdraycow, że ich wiek zdaie się sukcessyi wymagać.* Ale uważniey proszę rozmyślay. *Co cierpią kochankowie złota.* * *W zimowych czasów ostrości płynąć nie omieszkuią; tak dogrzewa im łakomstwo, że się nayśroższey pory nie lękaią: wiatry niemi rzucaią, zawieszaią ich i pogrążaią nawalności; niewypowiedzia-*

* Ludolph: de Vit: Christi p. 1. C. 64.

* Basil: Homil: in aliq: Scriptur: loc.

* August: Ser: 100 de Divers: C. 6.

dzianemi niebeſpieczeńſtwami aż do *śmierci miotani. Niechay i oni złotu powiedzą: dla ciebie martwieni ieſteśmy dzień cały.* (4) Owszem ani w nocy odpoczywaią: sen bowiem odpędzaią troſkliwości o zyſki, że prawdziwie mówić mogą: * *Kto nas odłączy od pożądliwości złota? uciſk? czy uciemiężenie? czy prześladowanie?* Na to Staurofila, wielkie ma z prawdziwym męczeńſtwem podobieńſtwo ta łakomego niedola. Tylko tym się naywięcey różni, że ieſt bez zasługi, (iak dorozumiewam się) z wielkim dusz ſtraty niebeſpieczeńſtwem. Nie ieſt to podeyżrzenie mówi Chryſtus: ale iſtna prawda. *Bo którzy chcą ſtać się bogatemi, wpadaią w pokuſzenie i w sidła diabelſkie, i łatwiey ieſt przeyść wielbłądowi przez igielne ucho, niż bogaczowi doſtać się do Króleſtwa Niebieſkiego.* (5) * Ale patrz: iako KRZYŻ łakomego

* Augnst: Sor: 50. de Sanctis.

* Blesen: Epi: 91.

(4) Propter te mortificamur tota die *Psal: 43.12.*

(5) Nam qui volunt divites fieri, incidunt in tentationem, & in laqueum diaboli; & facilius eſt camelum transire per foramen acus, quàm divitem intrare in Regnum Cælorum. *1. Tim: 6. 9. Lucæ 18. 25.*

mego, nędzy piekielney ma na sobie wyrażenie: *gdyż nie zbywa mu, ani na wodzie Tantalusa, na wątrobie Tycyusza, na kole Ixiona, trunnie Belidów, kamieniu Syzyta, gdy w śrzod bogactw łaknie, gdy go troskliwości morduią, gdy go chciwość dręczy, gdy go do niegodziwości unosi, gdy w wór dziurawy zbiera, gdy w zgromadzaniu bogactw ustawiczną a próżną pracą martwi się.* Słusznie więc, rzecze Staurofila: w Ewangelii straszliwe *biada* zapowiedziane

Luc: 6.24. iest * bogaczom, gdy takowa ich iak w tym życiu tak i w przyszłym naynieszczęśliwsza kondycya.

Teraz ci powiem rzekł Chrystus: o owych Zwierzętach chwały i honorów niewolnikach, którzy także nie są bez uciemiężenia i KRZYZOW. Przez wiele albowiem ucisków dochodzi się honorów! * *Albowiem przez ambit ubiegaiący się za otrzymaniem Magistratur, ani się lenią znosić ucisków duszy i ciała, lecz nie tylko wszelkich niewygod, ale i chwytaią się potwarzy w usiłowaniu, z przy-*

* Tertul: l. extrem: de Pænit.

czyny

czyny żądań swoich. W iak ochydne przybieraią się szaty? Jakich kątow w nocy na czczych powitaniach nie wycieraią? Na wszelkie spotkanie wyższey Osoby płaszczący się, żadnych nie opuszczaią znacznieyszych balów, żadnych bankietów, ale są wygnańcy od wolności i prawdziwey Szczęśliwości, a to dla uciechy roku iednego. Niestety! z iak wielką pracą i uprzykrzeniem nabywa się honoru i godności! * *Wyniosły aby nad innemi panował, pierwey służy, naginaią go służbą; aby mu honor dali. Złamana i kręta do szczytu godności droga iest.* Ambicya samey naturze gwałt czyni. * *Co: Cn: Pompeiusza do Afryki, co na Północ? Co Mitrydatesa do Armenii i do Azyi kątów pociągło? Nieskończona chciwość urośnienia, gdy sobie tylko samemu nie wielkim bydź dosyc zdawał się. Co Cn: Cezara na zgubę równie iak Publiczność wprowadziło? Chwała i ambicya i niepochamowana wygurowania nad innych chciwość.* Gdy zaś honoru upragnionego nie dostąpi się; o! iak to człeka tra-

*Ambros. Lib. 4. in Luc. C. 4.

* Seneca Epist: 94.

Esther.5.9: pi i dręczy! * Siedział Mardocheusz przed bramą Pałacu, ale że nie wſtawał przed Amanem, ſtrasznie nań rozgniewał się, tak dalece, iż powiedział: że acz ma bardzo wiele, za nic to poczytywał, pokiby widział siedzącego Mardocheusza, przed Królewſkiemi drzwiami; I ta rzecz bagatelna z siebie, tak umysłowi iego dokuczała, że kazał wysoki KRZYZ nagotować, na którym-by Mardocheusza obwiesił; A że ta mowa prowadzi nas na Dwory i Pałace, wnidźmyż tam, będą i tu do uwagi KRZYZE.

Lud Pospolity obraca oczy na Dworaków, nie wiedząc w iakich oni są niebespieczeńſtwach. * *Kto na morze wchodzi i płynie, ſpodziewa się burzy, kto do Dworu, kłopotów*; Gdyż * *Wprawdzie ci są podobni do ſztonow; Te bowiem według woli rachuiącego, czy są miedziane czy złote: i dworzanie na ſkinienie Króla, raz szczęśliwi, drugi raz są nędzni.* Jak wielu pochlebſtwy okrzyczeni, na po-

Lips. Cent. 4. Miscel. Epist. 33.

* Polyb. Lib. 5.

śmie-

śmiewiſko ludzi poszło; * *Niekiedy aż do żalu ichże nieprzyiaciół są oszpeceni, i iakoby womitem znudzoney fortuny z rzeczy ludzkich wypluci.* Rozumiem teraz, na to Staurofila: iak to dobrze powiedział, który wyraził: *Sidon. L. 1. Epist. 7.

* Desere Palatia nam Curia
Curis imo CRUCIBUS & mortibus
Semper eſt obnoxia. * Blesens. Carm. de Luctu carnis & spirit.

Opuść Pałace i Dwory
Te uciemiężeń potwory
KRZYŻOM i śmierciom poddane.

Nie inaczey ieſt powiedział Chryſtus: * Albowiem *za naypróżnieyszą próżność walczą dworacy, w pracy, w ucisſkach, w poſtach i niebespieczeńſtwach wielkich, w niebespieczeńſtwach od morza, w niebespieczeńſtwach od rzek, w niebespieczeńſtwach od moſtów, w niebespieczeńſtwach od gór, w niebespieczeńſtwach od fałszywych braci; Częſto w śmierciach, w złamaniu i zmordowaniu ciała i innych życia hażardach, przez któreby na chwałę Męczeńſką zasłużyli,* Jdem Epistolá 14.

gdyby to byli dla Imienia Moiego znosili. Teraz zaś są męczennikami wieku Swiata, wyznawcami, uczniami dworów, żołnierzami Herluina; Gdyż przez wiele utrapień zasługuią na piekło. Patrzże i uznay czy od KRZYZOW są wolni dworacy: i naucz się, że daleko więcey dla Świata iego męczennicy cierpią, niż wiela dla BOGA i Zbawienia wiecznego. Staurofila znowu: z Seneką więc słusznie twierdzić mi przychodzi:

Seneca in Thyeste.

* Stet, quicumque volet, potens
Aulæ culmine lubrico:
Me dulcis ſaturet quies.

Niechay kto chce ſtoi bliſkim
Lub, na Dworu szczycie śliſkim,
Mnie słodki pasie ſpoczynek.



ROZ-

ROZDZIAŁ XIII.

Małżenstwem złączonych KRZYŻE.

Jeszczem ci wszyſtkich świeckich Osób, mówi Chryſtus: KRZYŻÓW nie wyłuszczył: Pozoſtaie bowiem ſtan Małżeńſki, na który iakoby deszcz rzęsiſty, utrapienia, troſki, przykrości, zmartwienia i KRZYŻE spadaią: Trwa albowiem ſtale i niewzruszenie co Apoſtół powiedział: *Jeżeliś poiął żonę nie zgrzeszyłeś, uciemiężenie atoli ciała będą mieli takowi.* (1) Co to ieſt pyta się Staurofila: o Panie? * *Ja nie wiadoma rzeczy, rozumiałam że przynaymniey małżeńſtwo, ma iakowąś ciała pociechę. Jeżeli tedy małżeńſtwo ma uciemiężenia ciała, w którym ſamym zdawało się mieć delicye; co będzie wreszcie, dla czego się żenią, gdy w duchu i w duszy i w samym ciele ieſt uciemiężenie*

*Hier: L. contra Jovinian.

(1) Si acceperis uxorem non peccaſti; tribulationem tamen Carnis habebunt hujus modi 1. Cor. 7. 28.

żenie? Tak ieſt, odpowiedział Chryſtus; i co zdaie się być w małżeńſtwie naylepszego, to samo ieſt żołcią ſkropione.

W dobru ſtanu tego liczą nie rozwiązanie, ażeby *co BOG złączył człowiek nie rozłączał.* (2) Ale więzy i kaydany w tym ſposobie za dobre poczytuią się: związek bowiem i węzeł ieſt małżeńſkie złączenie. Skąd Paweł: *Niewiaſta związana ieſt prawem, iak długi czas mąż iey żyie.* (3) A o mężu: * *Przywiązany ieſteś do żony; nie szukay być rozwiązany. Jak bowiem zbiegli słudzy, każdy z nich od swoich panow z osobna związany, i znowu cienkim łańcuſzkiem wszyscy razem spoieni, tak ażeby do kaydan łańcuszki przywiązane były, ieden za drugim iść ieſt przymuszony, nie ma wolności ieden od drugiego odeyść; tak dusze małżonków, gdy o siebie ſame*

*Chrisost. L. de Virginit.

(2) Quod DEUS conjunxit homo non separet. *Matth.* 19. 6.

(3) Mulier alligata eſt legi, quanto tempore vir ejus vivit. 1. *Cor:* 7. 39.

me ſtaraią się, są nadło inną potrzebą przyciśnione, od wſpólnych małżeńſtwa związków na nich włóżoną, która ich bardzo uciąża nad inne wszyſtkie obowiązki; a tym ſamym oboygu wolność odbiera, co drugiemu ani razu pierwszeńſtwa daie ale na oboie dzieli. Cóż to za niewola? *Sługa bowiem kiedyżkolwiek nazbierawszy pieniędzy, gdy wypłaci, za które był kupiony, pospolicie wolnym zoſtaie; Lecz mąż chociażby nayprzykrzeyszey nabył żony, koniecznie znosić musi niewolą; iako który żadney nie może przedsięwziąść drogi, iżby się od tego panowania uwolnił.* Jbid. Taż sama i żony kondycya, * *która Pana sobie za posag kupuiąc w mężu, z wolney służebnicą ſtaie się i dla krótkiey roſkoszy, z naturalney ogołaca się wolności, i otwiera sobie niewypowiedziane bole i uſtawiczny ſmutek, przez wniście w te związki wrota.*

*Basil: de vera Virginit.

Ale na to powiedziała Staurofila: Jeżeli te związki są wspolne, to się też małżonkowie wzaiem wspomagaią, a ciężar na

dwoch

dwoch rozłożony każdy wie, że ieſt mnieyszy a zatym i lżeyszy. I owszem rzekł na to Chryſtus: Jarzmo swoie uciążaią nawzaiem: Albowiem, * *która dobrego i łagodnego ma męża, w uſtawicznych ieſt troſkliwościach ażeby nie umarł, z obawy wdowieńſtwa: zawsze tak w przytomności, iak w niebytności iego wielce się fraſuiąc dla niespodziewanych przypadków, temi trworzliwemi myślami głowę nieuſtannie zaprzątnioną maiąc. Jeżeli zaś ma męża nie ludzkiego i nie dobrego, całe iey życie ieſt męczeńſtwem. A gdy przez wſtyd żadnego z tego dwoyga obierać sobie może, to ieſt: ani śmierci męża, dla wdowieńſtwa przykrości; ani życia męża, dla przykrości z nim społeczeńſtwa; obosiecznym złym, i nieuchronnemi dolegliwościami trapi się i niszczy.* Staurofila więc mówi: że zdaie się bydź szczęśliwszy los męszczyzn, którzy tylu nie podlegaią niebespieczeń-vóm. Nie wiele lepszy, odpo- Chryſtus: ieſt i tych ſtan; ą przyciśnieni ſtáraniem o

* Basil: Iovi. ud:

ca-

całą familią. * *Gdyby mi, (ktoś powiedział:) takie drugie ciało iak moie ieſt przybyło, daiące mi powod do tylu prac około zdrowia, codziennego pożywienia, nabycia chwały i wſtrzemięzliwości, tudzież i sławy u ludzi, żyć nie mogłbym. Cóżby się działo: gdybym był przysilony o drugie takie ciało ſtarać się? Sąd pewna ieſt: że żona acz naymileysza mężowi, nie mniey atoli zadaie mu trudności, tak w amorach iak i w dołgach, iak ſon ſam sobie.* Jeżeli zaś na niewieści chumor obrocisz oko, który pospolicie ieſt fantaſtyczny, i rzadka ktoraby takiego nie była; uznaſz że z taką na całe życie ieſt umartwienie rozciągłe. *Lepiey ieſt mieszkać na puszczy, niż z kobietą złą i swarliwą.* (4) *Dach dziurawy w dniach zimnych, i kłótliwa kobieta są przyſtósowane sobie, kto ią ma, iak gdyby wiatr trzymał, i oley na prawicy ſwoiey.*

*Antiphon apud Stobaeum Ser. 68.

(4) Melius eſt habitare in terrâ desertâ, quam cum muliere rixosâ & iracundâ. Prov: 21. 19.

ley. (5) *Nie masz nic gorszego nad smoka; nie masz złości nad złość kobiecą; raczey ze lwem i smokiem obcować, niż mieszkać z niepoczciwą kobietą.* (6) * A to mówi się nie o cudzołożney albo nierządney, ale o prawym małżeństwa węzłem związaney żonie. Z taką więc prowadzić życie dni i nocy, nie iestże bydź ustawicznie po cierniach i głogach tarzanym? z któremi iednak tak dalece ścisle spoiony iesteś, że tylko tę biedę i nędzę śmierć sama rozwiązać może.

Id ostendit Hero: L. 1. in Jovinia.

Ale nie wszyscy, rzecze Staurofila: na złą trafiaią żonę, wiele z nich iest łagodnych, łaskawych, skromnych i milczących i wła-

(5) Tecta perstillantia in die frigoris, & litegiosa mulier comparantur qui retinet eam, quasi qui ventum tenent, & oleum dexteræ suæ vocet. *Prov.* 27. 15.

(6) Non est caput nequius super caput colubri, non est ira super iram mulieris. Commorari leoni & draconi placebit, quam habitare cum muliere nequam. *Eccl.* 25. 22.

właśnie powoduiących się. Jeżeli są takie, odpowiada Chrystus: to bardzo rzadko. Salomonowi który miał żon mnostwo, day wiarę: Zeznaie on: *Nalazłem nad śmierć przykrzeyszą niewiastę. Męża z tysiaca iednego napadłem, ale ze wszystkich żadney niewiasty,* (7) Jakoby powiedział; *Zaledwiem* znalazł męszczyznę czyli Męża dobrego i poczciwego, niewiasty zaś ani iedney. Ależ przynaymniey, Staurofila na to: maią pociechę w dzieciach, w których siebie drugich upatruią, które serdecznie kochaią, i z ukontentowaniem wychowuią i edukuią; Owszem powiedział Chrystus: do składu wszystkiego złego, przychodzi liczyć dzieci: ile bowiem ich iest, iest tyle KRZYŻOW. * *Porodziła żona dziewczynkę: że nie urodziła Syna, Mąż z twarzą smutną chodzi. Potym urodziła chłopca? płód wyszedł na Swiat, ale nie piękny. Oboie udało się* pię-

* Chisost. Orat: de S. Theda.

(7) Inveni amariorem morte mulierem. Virum de mille unum reperi, mulierem ex omnibus non inveni. *Eccl:* 7. 27.

piękne? iako o piękne oſtrzeysze mieć poczęli ſtaranie. Oderwano ie od mleka? znowu o edukacyą troſkliwość nadchodzi. Gdy są zdrowe, ieſt boiaźń aby nie chorowały. Gdy zachoruią, obawa aby nie umarły. Gdy umrą, nie smak ażeby o wzgardę nie przyszli, że potomków nie maią. Jeżeli zaś nie umrą, o żyiących w większą troſkliwość wpadaią, ſkąd na edukacyą dzieci nakładów wyſtarczyć; ſkąd małżeńſkiego przymierza przyzwoitość; ſkąd przyſtoyność odzieży; ſkąd utrzymywanie służących dla każdego; które dobra doſtaną się ſtarszemu? iakim sposobem młodszego zazdrość uspokoić? A cóż ci się to wszyſtko wydaie? Dziwna zaiſte, prawi Staurofila: że ſtąd Rodzice żniewo łez zbieraią, ſkąd smutków ulgi, i podpory ſtarości swoiey spodziewać się byli powinni. Tak ieſt odpowiedział Chryſtus. * *Żal bowiem dzieci równie urodzone iak nie urodzone przynoszą: i znowu tak żyiący iak umarli. Ten albowiem cieszy się z mnoſtwa dzieci, acz mu braknie na wyżywienie ich. Tam-*

* Gregori: Nissen. L. de Virgin: C. 3.

ten

ten zas nie ma dobr swoich dziedzica, na które tak bardzo pracował i właśnie dobra fortuna iednego, innego nędzę sprawuie, gdy spólnie życzą sobie tego, co drugiego bydź widzą uciemiężeniem. Ale temu umarł naymileyszy chłopczyk, tamtemu zaś żyiąc zaginął: obay zaprawdę godni użalenia, ieden bowiem śmierć Syna, inny zaś opłakuie życie.* Izali matka przez urodzenie każdego płodu nie iest więcey zmartwiona, iż do przytomnych iuż około rodzącego się co raz więcey przybywa starania? Stąd gdy iuż Synów wydała i pięknie wychowała, z ich nieprzytomności większych częstokroc doznaie bólow, niż doswiadczyła rodzący; albo gdy się schultaią, złego wydania ich na Swiat, większą hańbę czuie, niż gdyby była zostawała niepłodną. Często nim iey przyydzie tych kosztować żalów, razem oblubienica i wdowa staie się; lub owdowiała bez dzieci, ani iuż Zona, ani iuż Panna, ani Matka iest. Tak zaiste raz postradawszy tego wszystkiego co zdało się bydź Małżeństwa sło-

*Basil. de verá Virgi:

dy-

dyczą, za naykrótszą zmysłów pociechę, nie odzyſkany Panieńſtwa kwiat utraciła; i małżeńſtwa tyle tylko doświadczyła, ile iey dosyć do poznania wdowieńſtwa przykrości. Gdy zaś pozoſtała wdowa, sieroty dzieci wychowa, tego żalu który miała ze śmierci męża, uſtawicznie w nich widzi pamiątkę i zawsze we łzach, we wzdychaniach, w troſkliwości o wychowanie zoſtaiąc, przeszłemu złemu żadney nie przynosi folgi. Mimo tego nędznie wystawiaiąc się na prześladowania, to od krewnych, to od sług, to od opiekonow dzieci, nakoniec od własnych ſynow gdy dorosną, żalu i smutku tragedyą z życia swego wszystkich oczom wraża &c. Miiam dla krótkosci liczbę innego złego, które do tego ſtanu iakoby wraz zebrane codziennie wpadaią.

*Isai: 38. 16. Panie, Staurofila znowu; * *Jeźli tak żyie się i w takich duch żywota* małżeńſtwem złączonych nayduie się: *zaiste nie trzeba żenić się*; (8) albowiem:

Quid

(8) Non expedit nubere. *Matt: 19. 10.*

Quid eſt duorum vita longa conjungum præter jugum ?

Którey Chryſtus: *Nie wszyscy rozumieią to słowo, ale tylko ci którym dano iest.* (9) Błogosławieni zaś, *którzy sami obrzezali się dla Krolestwa Niebieſkiego.* I dlatego to KRZYŻEM obciężony powiedziałem Córkom Jerozolimſkim: *Przyydą dni, w które mówić będą: błogosławione nie płodne, i żywoty które nie rodziły, i piersi które nie karmiły.* (10) Bez wątpienia odpowiedziała Staurofila: po trzykroć i więcey *szczęśliwa i błogosławiona nie płodna i nie zmazana, która nie znała spółki w nieprawości, zyska owoc w względach na duſze Święte.* (11)

ROZ-

(9) Non omnes capiunt verbum iſtud, sed quibus datum eſt. *Ibid:* 11.

(10) Venient dies in quibus dicent: beatæ ſteriles, & ventres qui non genuerunt, & ubera quæ non lactaverunt. *Luc:* 23. 29.

(11) Felix eſt ſterilis & incoinquinata, quæ nescivit thorum in delicto, habebit fructum in respectione animarum Sanctarum. *Sap:* 3. 13.

ROZDZIAŁ XIV.

WYRZECZENIE SIĘ SIEBIE NAYLEPSZE IEST PRZYGOTOWANIE DO DZWIGANIA KRZYŻA.

Niech się wyrzecze siebie samego i KRZYŻ *swóy dzwiga.* (1)

Ingenium geniumq; tuum, te deniq; totam
Bajula rite CRUCIS si lubet esse, nega.

Wyrzecz się duszy, owszem cała bądź Osoba
Wzgardzona, ieżli ci się KRZYŻ *dzwigać podoba.*

Powiedział Chrystus: że iuż dosyć owszem nadto, Swiatowych KRZYŻE rostrząsnelismy, i sama poznaiesz iaśnie, że siostry twoie nie uciekły przed KRZYŻEM, ale tylko odmieniły go, a to lekki i krótki, na nayciężsty i długi; za który ieszcze nie nadgrody ale kary spodziewać się maią. To więc odłożywszy na stronę, trzeba ażebyś do przyięcia KRZYZA przygotowała się. Nic mi milszego, odpowia-

(1) Abneget semetipsum, & tollat CRUCEM suam. *Lucæ: 9. 23:*

wiada Staurofila: zdarzyć się nie może, bo lubo zadość ieſtem o-żywiona i zagrzana, atoli mnie boiaźń iakowaś trworzy, że wi-dzę nie zbytą potrzebę umysłu moiego umocnienia.

A nim Ja cię też, rzecze Chry-ſtus: w drogę KRZYŻA wpro-wadził, bez iakowego przygo-towania. Czyżem ci nie obwie-ścił. * *Kto chce iść za Mną;* niech wyrzecze się samego siebie, i KRZYZ ſwoy dzwiga? * *I ta mó-wa zdaie się iedno znaczyć, ale troie zamyka w sobie: Wyrzecze-nie się ciebie samey, i abyś Krzyż wzięła, nakoniec ażebyś szła za Mną.* Pierwsza tedy kondycya ieſt ko-nieczna: Wyrzeczenie się siebie samego, bez którey nikt KRZY-ZA nie chwyci; albo ieśli go chwyci się, nie poniesie go ſta-tecznie; gdyż pragnącym iść za Mną, obwieściłem: że wszyſtko opuścić maią, mówiąc: *Któ nie porzuca tego wszyſtkiego co posia-da, nie może bydź Uczniem Mo-*

*Luc. 9. 23.

*Chrysost. Hom. 56. in Matth.

im. (2) Ale w tym wszyſtkim, a-
nim ſamego człeka wyłączył,
(uważay proszę) chcąc aby był
opuszczonym i opuszczaiącym
wszyſtko. Co oczywiściey wyłu-
ſzczaiąc powiedziałem: aby się wy-
rzekł siebie ſamego. * *Lecz czło-*
wiekowi podobno nie iest tak pra-
cowita opuścić swoie, ale wielce
pracowita ieſt opuścić siebie; Mniey-
ſza bowiem ieſt wyrzec się tego co
ma, ale bardzo wiele, wyrzec się
tego co ieſt.

* Greg: Hom: 32. in Evang.

Ale iak to rozumieć, pyta Stau-
rofila: Wyrzec się siebie ſame-
go. * *Gdy się człowiek siebie ſa-*
mego zaprzeczyć nie może, stąd:
iż ſumnienie iego nie wiedzieć nie
może kto on iest, albo iżby się
miał za innego niż iest w samey
rzeczy? Sądzę: iż to iest wyrzec
się siebie n. p. gdyby komu powie-
dziano lub zapytano: ty iesteś Lu-
cius? I gdy on iest, aby odpo-
wiedział że nie; toć u drugiego by-
łoby prawdą, ale nie u niego ſame-
go. Jakże więc rozumieć potrze-
ba?

*Six: Pap. L. de Cast. Tom 5. Bibli: Pat.

(2) Qui non renunciat omnibus quæ poſsidet, non poteſt meus eſse discipulus. *Luc: 14. 33.*

ba? Wyrzecz się ſamego siebie. Albo iakim ſposobem kto siebie opuści? dokąd odeńdzie od siebie? albo któż ieſt, któby indziey poszedł, a siebie zoſtawił?

Córko, ieszcze małe ieſt w tobie światło, na to rzekł Chryſtus: słuchay a zrozumiesz. * *Inna całé rzecz iest: ludzie przez grzech ſkażeni, inna przez naturę stworzeni; inna: co zrobili, inna czym uczynieni. Owoż opuszczaią siebie iakiemi przez grzech zrobili się; a zostaią sami, iakiemi przez Łaſkę są uczynieni. Jako to kto był pyszny, ieźli nawrócony upokorzył się, siebie opuścił. Jeźli lubieżny życie na wstrzemięzliwe odmienił, wszakże zaparł się siebie samego, czym był. Jeżeli łakomy poprzestał chciwości, i swoie nauczył się rozdawać; który pierwey cudze wydzierał, bez wątpienia wyrzekł się siebie. On sam iest przez naturę, alé nie iest ten sam przez złość. Z tego powodu albowiem napisano iest: * Przewróć bezbożnych a nie będą. Nawróceni bowiem niezbożni nie będą: nie żeby bydź*

* Greg: Hom. 32. in Evang.

*Prov: 12. 7.

nie mieli w istocie, ale że nie będą w bezbożności winy. Wyrzec się więc siebie samego, iest: unikać czym się stał przez starożytność, i usiłować o to, dokąd iest wzywany przez nowość. *Jest mówię: wyzuć się z dawnego człowieka, ze wszystkiemi swemi sprawami, żądzami, a przyoblec się w nowego.* (3)

Ta przeciwność, ozwie się Staurofila: trudna iest do wyrozumienia; i bardzo mało iest coby ią poięli i rozumem doścígli. Z przykładów rzecze Chrystus: rzecz iaśnieysza pokaże się. * *Młodzian nieiaki, (wieści obnoszą) dla miłości nieżądney kobiety, odszedł w dalekie strony, a gdy miłość wywietrzała, wróciwszy gdy się z nią napotkał, która postrzegłszy to, że ani na nię weyżrzał, sądziła: że iey nie poznał, przeto zabiegłszy mu drogę rzekła: Ja iestem: on iey zaś odpowiedział; Ale ia nie iestem.* Ale nateż myśli a uważay: *Jak się Paweł wyrzekł,*

Ambr. L. 2. de pænit. Cap: 10.

(3) Est expoliare se veterem hominem cum actibus suis, & induere novum. *Colofs.* 3. 9.

rzekł, który powiedział: Żyię ia, ale nie ia. * Zgaszony albowiem był ów okrutny prześladowca, a żyć zaczął pobożny kaznodzieia. Gdyby albowiem on sam był, zaiste pobożny nie byłby. Ale kto żyć zaprzecza się, niech powie ſkąd iest, iż Swiętych słów przez naukę Prawdy używa? Natychmiast oto dodaie: żyie bowiem we mnie Chrystus;* Jak gdyby iaśnie wyznawał: Jam przez siebie zgaszony ieſt, bo cieleśnie nie żyię; *Atoli w istocie nie umarłem, bo w Chrystusie duchownie żyię.* * Wyrzekł się samego siebie *ów brat mieszkaiący na puszczy, do którego gdy rodzony brat przyszedł prosząc o pomoc, ten odpowiedział, iżby do inszego poszedł brata, gdy ten iuż zaiste umarł. Gdy więc ten co przyszedł, z zadziwieniem odpowiedział; że iuż on umarł. I pustelnik odpowiedział mu że umarł.* Umarł bowiem Światu i krewnym, ale żył tylko BOGU. I to to ieſt do czego Apoſtół Móy wszyſtkich zapala: *Chrystus,* mówi on: *za wszystkich umarł, ażeby co żyią, iuż nie sobie żyli ale temu,*

* Greg: Hom: 32. in Evang: Gala: 2.20.

*Bern: Ser. 2. in Dom. 1. post: Oc̃tobr. Epiph.

mu, Który za nich umarł. (4) Trzeba albowiem ażeby każdy sobie umarł, a żył tylko BOGU. * *Któ albowiem nie odstąpi od siebie, do Tego Który nad nim iest nie doydzie ani poymie co iest wyższe nad niego, ieśli umorzyć nie potrafi co iest złego. Tak zioł krzewy przesadzaią się, ażeby rosły, i że tak rzekę, wykorzeniaią się aby wzrost brały. Tak nasiona wszystkich rzeczy w przymięszaniu ziemi nikną, a w przesadzeniu rodzaiu swoiego, buyniey powstaią. Przeto ſkąd zdaią się gubić iestestwo swoie, co były; stąd nabywaią okazałości, iakiemi nigdy nie były.*

Pożytecznie, rzekła Staurofila: nie wiedziałam, co mi tak iaśnie wyłożono, tego teraz niemal ręką dotykam się. Ale ia ci ieſzcze Chryſtus mówi, iaśniey odkryię to wyrzeczenie się siebie, ile że mię i słuchasz chętnie, iż ta Nauka ieſt wielce potrzebna. * *Jeżeli rozumieſz co to ieſt wyrzec* *się*

*Chrysost: Hom. 56: in Matth.

(4) Chriſtus pro omnibus mortuus eſt, ut qui vivunt, jam non sibi vivant, sed Ei, qui pro ipsis mortuus eſt. *2. Corinth. 5.*

się drugiego, to łatwo poymieſz, co ieſt wyrzec się siebie. Kto wyrzekł się n. p. brata albo sługi, albo kogo innego, gdy widzi że go rozgami chłoſzczą, że go więzami krępuią, albo inaczey nad nim paſtwią się, nie dba, nie ratuie go, ani się tym poruſza, właśnie iak gdyby do niego nie należał i był mu cale obcy. Tak więc chcę abyś i ty ciału twemu nie przepuſzczała żadnym ſposobem, ażebyś czyli ie smagaią, czy wyganiaią, czy palą, albo czym inſzym podobnie dokuczaią, nie pobłażała mu, ale aby cię to tyle dotykało, iak gdyby kto obcy, albo nieprzyiaciel twoy cierpiał.

Och! krzyknęła Staurofila: co to ieſt, trzeba być nieczułym i cale umarłym, ktoby chciał być takim. * *Będąc ia człowiekiem, nic ludzkiego nie mam za obce.* Ani poiąć mogę, iakbym być mogła tak na siebie okrutną, która nad bliźnich dolą wielce ubolewam. Na to Chryſtus: Nie wmawiam ia tu nieczułości albo okrucieńſtwa Stoików, ale ludzkie chcę poobcinać affekta, abyście się wyrzekli

* Terent.

kli pożądliwości cielesnych i krwi ani ciału pobłażali. Albowiem miłość Rodziców szkodliwa zbrodnią iest przedemną, iesli BOGA miłości sprzeciwia się ; Ponieważ *kto kocha Oyca albo Matkę więcey niż mnie, nie iest mnie godzien* ; (5) Owszem samę duszę i zycie dla Mnie nie nawidzić trzeba. Kochał Piotr duszę swoią bardziey n żeli Mnie, gdy się bał wydać iey na niebespieczeństwo, i przeto trzy razy mnie się zaparł. Gdyby mię kochał, bez wątpienia wyrzekłby się był siebie. I czyliż ia Jednorodzony Panny Matki moiey, nie wyrzekłem się Mnie samego, gdy iak gdybym do Niey nie należał, powiedziałem iey: *Co to do Mnie i do Ciebie Niewiasto należy?* (6) Anim ia Panieńskiey iey skromności chciał zawstydzić, ale was nauczyć, że Rodziców starania i Krewnych obowiązki, nie powinny wam przeszkadzać do ćwiczeń duchownych.

Skąd

(5) Qui amat Patrem aut Matrem plus quam me, non est me dignus. *Matt: 10. 37.*
(6) Quid mihi & tibi est mulier? *Joan: 2. 4.*

Skąd gdy mi niegdyś powiedziano: *Oto Matka twoia i bracia twoi ſtoią przed drzwiami szukaiąc Cię.* (7) Odpowiedziałem. *Któraż ieſt Matka moia? I którzy są bracia moi?* * *Nie pokrzywdzaiąc bynaymniey Macierzyńſkiey pobożney troſkliwości, ani bracią gardząc; ale okazuiąc, iż więcey byłem winien Oycowſkim taiemnicom, niż Macierzyńſkim affektom, i żem przenosił dzieło duchowne nad ciała krewieńſtwo.* * Beda C: 17. in Cap: 3. Marci.

Niezmiernie cieſzę się, mówi Staurofila: że mi Panie wyrzeczenia się siebie nie tylko daiesz rcſkaz ale i Przykładem ſtaiesz się. Tym mi to będzie lżeysza i milsza. Czyliż Abraham, dodał Chryſtus: nie wyrzekł się sam siebie, gdy zapomniawszy iż był Oycem Syna swego nayukochańszego iednorodzonego chciał zabić; Izali nie wychwaleni * Lewici, *którzy* powiedzieli *Oycu swemu i Matce swoiey. Nie znam was; i braciom swom. Nie znam was* * *i nie*

* Deut: 32. 9.

* Exod: 32. 28.

(7) Ecce Mater tua & fratres tui, foris ſtant quærentes te. *Matt: 12. 48.*

i nie znali Synów swoich? To iest gdy zapaleni gorliwością, za czczenie Cielca, bez względu na Osoby i krewnych swoich wymordowali? * *Chociażby ci więc z rozrzuconemi i z rozczochranemi włosami i z rozerwanemi sukniami Matka piersi któremi Cię karmiła, pokazywała, chociażby na progu Oyciec twoy leżał, przeńdź podeptawszy Oyca, z suchemi oczami do Chorągwi KRZYŻA moiego wyieć, ten tylko pobożności rodzay iest, w którym być trzeba okrutnym.* Gdyby stąd i własne odciągało ciało, tam podchlebiała zmysłność, albo Świat i znaiomi towarzysze, z wolnością odpowiedz: Nie znam was. * *I ieżeliby cię iaka inna myśl ze strony Człowieka zewnętrznego napastneła, odpowiedz, mówiąc: Nie znam cię. Jak długo byłam swoią, na twe podusczenia z chęcią nawet zezwalałem; teraz gdy mię Chrystus szacunkiem Krwie naydroższey swoiey odkupił, nie iestem swoią, ani więcey mogę moiey, ale tego tylko do kogo należę woli dopełniać.*

* Hieron: Epi: 1. ad Heliod:

* Sixt: Paga L: de Castitate.

Na

Na to Staurofila: Mam ufność że za pomocą Łaſki twoiey tak czynić będę. Ale czyż iuż dosyć nauczona ieſtem do dzwigania KRZYZA? Dosyć odpowiedział Chryſtus: ieśli tego dobrze używać będziesz, i ieżeli do szczególności schodząc, tego doświadczać nie zaniedbasz. A iakim to ſposobem, (prosiła ona) to wykonywać będę? Którey Chryſtus: Człowiek iak wieſz dobrze z dwoch części bardzo różnych od siebie ſkłada się, to ieſt z Ciała i Duszy. I każdey z tych *wyrzec się siebie* należy. Czego ieżeli nie dokonasz, KRZYZ będzie ci całe nieznośnym. Nayprzod tedy potrzeba, abyś iak naydaley odpędził twoią owę Panią, to ieſt co mowię *zmyślność* Kobietę zupełnie swiatową, lekką i cielesną: która ciągnie do ciała wygod i czuciów, tudzież do próżności świata pociąga. Ta zmysłów pieszczoty któremi się Człowiek naywięcey uwodzi i truie, uſtawicznie ofiaruie; albowiem pobudza do śmiechu żartami, do guſtu do powonienia zapachami, do

doty-

dotykania miękością, do słuchania miłym dzwiękiem i temi sidłami każdego do siebie przyłudzić usiłuie. Których ieżeli natychmiast nie potargasz, zbłądziłeś ze ścieszki KRZYŻA; i wszedłeś na drogę grzeszników. Zwodzicielka ta (podług swego zwyczaiu) pokazywać ci nie omieszka wielu panienek młodych Świata tego roskoszy i honory, któremi się według pragnień swoich cieszą. I ieżeli nie odwrócisz oczu twoich aby nie patrzały na próżność, wprędce KRZYŻ odrzuciwszy zaczniesz tułać się za trzodami towarzyszek twoich. Potym poddawać ci będzie zgorszenie KRZYŻA i Corek Babilońskich pośmiewiska: ale ty zatykay uszy na Syren głosy, i bądź *iak Człowiek nie słyszący i nie maiący w ustach swoich przygany*. (8) Wyrzucać ci będzie KRZYŻA niesmak i gorycz i dotknienie nie miłe: ty atoli o Corko, dla słow ust moich pilnuy drog przykrych;
wzgardź

(8) Sicut homo non audiens, & non habens in ore suo redargutiones. *Psal*: 37. 25.

wzgardź ponętami zmysłów, a chwyć się niedogodności KRZYŻA. *Próżne bowiem są zmysły ludzkie, w których nie masz Nauki BOGA* (9)

Po tych napomnieniach rzekła Staurofila: będę ostrożnieysza i zdradliwey tey kobiety, która uczciwą dosyć wydawała mi się, wszelkiemi sposobami unikać starać się będę. Dobrze to, Chrystus znowu: ale nie dosyć: Ale trzeba nadto ażebyś i wewnętrznego człowieka umorzyła. I w nim wyrzec się należy, pamięci, rozumu i woli. Pamięć nakształt pugilaresu wyobrażenia rzeczy próżnych, zbytecznych i nieprzystoynych w tłumie zebrane utrzymuie: te zaś rozum do uważania siebie, wolą zaś do kochania podżegaią. Zetrzyyże więc te tablice, światowych ci szczęśliwości widoki wystawuiące. Gdy bowiem pamiętać będziesz na pomyślności światowe, nie długo na drodze KRZY-

(9) Vani sensus hominum in quibus non subest Scientia Dei. *Sap: 13. 1.*

KRZYŻA zabawisz. Światło nawet wewnętrznych oczu, rozum mówię; i próżney imaginacyi przeyźrzenia, na usługę KRZYZA Świętego podepc, abyś twego nie zażywała rozumu, albo * *mądrości ciała która nieprzyiazna ieſt BOGU*, i w wielkieby cię wprowadziła błędy. Chytra imaginacya, będzie ci KRZYZ bardzo ciężkim wyſtawiała, i daleko cięższym niż w rzeczy samey ieſt, ſtąd będzieſz zawſze utyſkuiącą i zawſze niecierpliwą. Rozum będzieć naſtręczał inny KRZYZ i że ci lepiey przyſtoi niż ten włożony. Ale ty wyrzekaiąc się oboyga: *Wſzyſtko co na ciebie ieſt włożono przyymuy, i w bolu wytrzymuy i w pokorze twoiey miey cierpliwość.* (10) Nakoniec * *i od woli twoiey odwróć się.* Ta bowiem pragnieniami swoiemi, miłością, żalem, pociechą, gniewem i t. d. różnie uwiedziona iarżmo KRZYZA kusi się zrzucić. Wyrzeczże się więc woli

* Rom: 8. 7.

* Eccl 18. 30.

(10) Omne quod tibi applicitum fuerit, accipe: & in dolore suſtine, & in humilitate tuâ patientiam habe. *Eccl: 2. 4.*

woli własney przykładem moim, aby zawſze to było w twoich uſtach i sercu. *Niech się dzieie, nie moia ule twoia Wola Panie,* (11) *To* iak nayusilniey *rozmyślay, i w tym bądź cała.* (12)



ROZ-

(11) Non mea sed tua Domine Voluntas fiat. *Luc:* 22. 42.

(12) Hæc meditare & in his eſto. 1. *Timoth:* 4. 15.

ROZDZIAŁ XV.

Dzwigania Krzyża, Chrystus stał się Przykładem.

Po tey rozmowie Staurofila odchodząc powiedziała: Dziękuię Ci Panie JEZU żeś sługę twoią nauczył Drogi Zbawienia: Czas ieſt abym wróciła do Oyca, gdzie iuż są Sioſtry, a obawiam się iżby mię nie oſkarżyły: i iako znam Oyca, będzie markotny że tak tu długo bawię, żem z Sioſtrami razem nie przyszła. Jeśli tak będzie rzecze Chryſtus: zaiſte miec będzieſz wſtęp do Drogi KRZYZA, i mało (day wiarę) będzieſz zdolna do noſzenia KRZYZA, ieżeli łaiania Oycowſkiego nie wycierpiſz. Z tym wſzyſtkim odeńdź w pokoiu, i ieżeli Drogi KRZYZA nie tak wyuczyć się, iak nią przechodzić pragniesz w krotkich dniach ſtaw się na to mieysce, abyś KRZYZ wzięła i za Mną poſzła.

Ona

Ona na to: będę się ſtarała; ale radabym wiedzieć co mi w tym czasie czynić potrzeba, i przez iakie ćwiczenia umysł mam przygotować do KRZYŻA. Chryſtus dał iey odpowiedź: Gdy wnidziesz w bramę Miaſta, w oczy ci wpadnie Klaſztor Krucyferów, tam wſtąp i wywoławſzy Przeora proś go o Medytacye, które sobie nagotował, toż na czytaniu i rozmyślaniu ich czas trawić będzieſz. Uczyniła ona podług roſkazu i wyprosiwszy sobie te pobożne Xiążki, wesoła do domu wróciła, codziennie ie z wielką uwagą i pilnością rozpamiętywaiąc.

Lecz wkrótce na nię padła iakowaś oziębłość i niedbalſtwo, przeto tylko ze zwyczaiu czczego i oschłego, mniey uważnie Medytacye czytywała; i codziennie w miłości ku KRZYŻU ſtygła. Uſtawiczność albowiem rozmyślania, nieco w niey przykrości wzbudziła. W oſtatnich dniach zupełnie tego ćwiczenia poniechała, i cokolwiek od Chryſtusa słyszała, wypadło iey z pamięci z wielkim iey żalem.

TREŚĆ

XIĘGI DRUGIEY.

Sam: Sam, chciwy Życia Błogosławionego,
Który słodkich Ciebie Słow Wołaiącego
Chętnym słuchasz uchem; Wyroków Chrystusa:

Już KRZYZA Swiętego pokazać się chcący
Uczniem wyćwiczonym, w miłości gorący,
Tu stauay bezzwłocznie, nie czekaiąc musa.

Ani ociągay się, na Nauczyciela
Głos, śpiesz iak nayprędzey: doznasz Przyiaciela.
Jakić Odkupiciel da KRZYZ, bierz wesoło,

A to: za naymilszy Upominek drogi
Ten: nie ten: wybierać, byłby to błąd srogi.
Błąd równie toczyć Go po *ziemi iak koło,*

Drzewo charakterem żadnym piętnowane,
Chwytay rościągłemi rękami To *znane.*
Ten szacowny Zaſtaw, *szacuy równie z sobą,*

Niech cię nie wstrzymuią, pośmiechy dusz próżnych
Ani urągania, szyderstwa, bezbożnych;
Za Chryſtusa *cierpieć wzgardy, iest Ozdobą,*

Jeśliby cię kiedy Lud podnosił w sławę,
I Swiętym powszechnie głosił za twą sprawę;
Ach! przebog uciekay tey bezdenney kaźni!

Tu iest wąż ukryty: tych iako trucizny
Chwał chroń się, abyś był bez rany bez blizny.
Lecz tym stateczniey pędź, twym zawodem raźniey

Utorowanemi Chrystusa szladami
Twoy Wzór: naśladuy Go, całemi siłami.
Ni na ciężar KRZYZA, ni Jego przewłokę
Coć nadany, żal się: ani iakby na Opokę.
Twoia to powinność dzwigać Go codziennie,

Ani dnia którego wolno ci Go składać,
(Znowu napominam) iak się masz układać,
Byś się nie zawodził próżno i daremnie.

Ani się oglądał na dym czczey pochwały
Ni ludzkie oklaski, iak zapamiętały.
Na co masz obrocić oko, teraz powiem:
Pierwsza Spowiadać się że potrzeba bowiem,
Czym od ognia piekła mogłbyś się uchować;

Druga pozyskania Wiekuistey Chwały
Trzecia do Chrystusa sercem przylgnąć cały
Kochankowi tylko starać się podobać.

Ale gdy KRZYZ dręczy i pomnaża żale,
Pytasz się co czynić? Modl się: doznasz cale
Ze będzie obfitym dla cię pociech żniewem,

Za które dziękować będziesz w obowiązku,
Za naywiększą chwałę, zechcesz być z Nim w związku,
Coć zasług i Chwały naycelnieyszym mlewem.

Nie dosyć iest dźwigać KRZYZA ciężar wszędzie
Jeżeli KRZYZ wzaiem dźwigać cię nie będzie
Trzeba ukrzyżować buntownicze Ciało.

Owszem trzeba i Swiat i samego siebie
Ukrzyżować Człecze, byś z Chrystusem w Niebie
Królował, boć wszystko na cóżby się zdało?

Co ci Smierć przyniesie i zgon zasławiony
Tudzież Zywot razem Ubłogosławiony.



KRÓLEWSKIEY DROGI KRZYŻA

XIĘGA DRUGA

O NAYLEPSZYM ZNOSZENIA KRZYŻA SPOSOBIE.

ROZDZIAŁ I.

KRZYŻA NIEZWŁOCZNIE IĄĆ SIĘ POTRZEBA.

Nadszedł czas umowiony którego Staurofila KRZYZA miłego ciężaru i Drogi Zbawienney iąć się miała. Ale coż za nieſtateczność umysłu ludzkiego! nie mało lękała się i ciężaru tego i rościągłości tamtey, że prawie iuż nie dotrzymać słowa, i

cze-

czekaiącego w Kapliczce JEZUSA więcey nienawiedzić ſtanowiła. Tak zaiſte co ludzie chcą i czego się z razu gorąco chwytaią, zaledwie oziębie potym albo i zupełnie nie uſkuteczniaią. *Albowiem duch rzeſki ieſt, ciało zaś słabe* (1) i ile ten zbawiennych rzeczy pragnie, tyle to od nich unika. Sławny w tym rodzaiu dał przykład Xiąże Apoſtołów, który z obfitości serca swoiego odważnie oświadczył się: *Gotow ieſtem iść z Tobą do więzienia i na Smierć.* (2) *I chociażby się wſzyſcy zgorſzyli, tedy nie ia.* (3) Aliści po nie wiela godzin on sam, na iedno służebnicy słowo: *zaczął przysięgać się że nie znał Człowieka.* (4)

Taka

(1) Spiritus promptus eſt, Caro autem infirma. *Mati:* 26. 4.

(2) Tecum paratus sum & in carcerem & in mortem ire. *Luc:* 22. 33.

(3) Etsi omnes scandalizati fuerint, sed non ego. *Marc:* 14. 29.

(4) Cæpit jurare, quia non noviſset hominem. 26. 74.

Taka właśnie była i Staurofila, gdy z JEZUSEM mile rozmawiała, gdy słów życia wiecznego słuchała, wzdychała do KRZYZA; i nic iey się słodszego nie wydawało, iak z Męki Chrystusa uczestnikować przez cierpliwość. Lecz iak ze Światowemi złączyła się Corkami, nabrawszy słodkiey trucizny i fałszywych przesądów, ospale i oziębłe o Drodze KRZYZA myślała i ledwie nie żałowała obetnicy. Atoli przymuszała ią Religia i bała się gryzoty sumnienia, gdyby złamała była słowo, i nie stanęła na przyrzeczonym mieyscu. Szła więc smutna i strofkana, czyli że kochane opuściła Siostry, czyli że lękała się ciasney ścieszki. Mimo tego iednak w drodze bardzo wzdychała i Panu polecała się, i nie brakowało iey na promieniach Łaski Boskiey, duszę iey światłem niebieskim kiedy nie kiedy obiaśniaiących.

Nakoniec stanęła na mieyscu przecież, i ledwie w tę i onę stronę okiem rzuciła gdy iey się Chrystus Pan pokazał, do którey i mó-

wić zaczął. Staurofilo: o iak dobrze się ſtało, żeś mieſzkańców Babilonii opuściła! żeś dotrzymała słowa, i potargawſzy owe łudzące więzy, żeś pod Chorągiew KRZYZA odważnie przybiegła. Widziałem zaſtawione sidła i ponęty na ciebie: ale żeś ich uſzła, moia łaſka to ſprawiła. Teraz oto czas do roboty, czas przyzwoity, okazya zbawienna. Teraz mówię: Czas dzwigania KRZYZA i poſtępowania za Mną. Ktokolwiek albowiem *w Króleſtwie Niebieſkim chce iść za Barankiem*, (5) ten teraz wziąwſzy KRZYZ iść powinien za Mną i w szlady moie wſtępować.

Nie wiele to poruszało Staurofili; która tak była przerażona boiaźnią, że na samo KRZYZA wſpmnienie drżała. Z którego powodu iak zwykło bywać na woynach, że słabsi i w siłach niżsi uciekaią się do przymierza: podobnież i ona, gdy uniknąć nie mo-

(5) Agnum sequi quocunq; ierit. *Apoc.* 14. 4.

mogła KRZYZA żadną miarą, prosiła o zwłokę. Oto przynaymniey (mowiła) proſzę Cię Panie, niechay mi wolno będzie przez czas iaki świata i wieku mego użyć, a nie tak nagle w tę Drogę wchodzić. Młodziuchna ieſtem, sił ieſzcze słabych i niedoyźrzałego umysłu, z laty w siły wzmogę się, a natedy roſtropnie iarżma KRZYZA chwycę się. Jać mu i teraz nie wypowiadam służby, ale żebrzę pozwol troſzeczkę odwlec.

Podobny do zagniewanego rzecze Chryſtus. Coż to ieſt Staurofilo? Dziwno mi że tak prędko opuſzczasz Drogę dobrą, Drogę Zbawienia, którąm ci okazał. *O bezrozumna Coro! któż cię omamił że nie ieſteś posłuſzna Słowu prawdy*, któreś z Uſt moich słyszała (6) za co kruczego zażywasz wrzaſku i niebeſpiecznym ociąganiem się, Sprawę Zbawienia na dal odkładaſz? Czyż Pismo nie mowi: *Nie zwłocz nawrocić się do*

(6) O insensati Galatæ, quis vos fascinavit, non obedire veritati. *Galat:* 3. 1.

do Pana, i nie odkładay od dnia do dnia, bo nagle gniew Jego na padnie. (7) * *Zdaież że ci się słuszna, ażebyś kwiat twoiego wieku Swiatu, a starość BOGU, Swiatu roskoszy, BOGU ciało wycieńczone zachował?* * *Czyż na chwałę zasłuży, który ciało roskoszami i oziębione szronem starości, do nierychłych spraw pobożności z żywości ogołocony, dopiero się leniwy obróci? Nie masz Korony tylko w trudnieyszych potyczkach, do których rzadko kto dochodzi, ani wszyscy co wchodzą w zawody, dobiegaią mety.* * *I nie wstydziszże się pierwiastki życia zachowywać sobie, a ten tylko czas dobrey myśli* i dzwiganiu KRZYZA *zostawiać, ktory iuż nie zda się na nic? Jak to pozno w ten czas żyć poczynać, gdy przestać potrzeba.*

* Nazianz: Orat: in S. Baptis.

*Ambr: in Psal: 118. Octon: 19.

*Senec: L. de brevi vitæ.

Wybacz Panie, rzecze Staurofila: i daruy przeproszeniu memu: bom ia nie miała myśli

KRZY-

(7) Ne tardes converti ad Dominum, & non differas de die in diem; subito enim veniet ira Illius! *Eccle: 5. 8.*

KRZYŻA do ſtarości odkładać, ale tylko do kilku lat. Na to iey Chryſtus, któż ci ie przyobiecał? *Czyż nie krótkie są dni życia ludzkiego?* (8) Za prawdę, *nie wie człowiek końca ſwoiego, ale iako ryby chwyta węda i ptastwo sidła, tak łapani bywaią ludzie w złym czasie, gdy na nich niespodziewanie napadnie.* (9) Gdyby kto wiedział, kiedy ma zeyść z tego żywota, mogłby czas ieden na roſkoszy, inny na KRZYŻ i pokutę oddzielić, lecz który KRZYŻ dźwigaiącemu Nieba, pokutuiącemu odpuszczenie zaręczył; Ten nie dbałemu i ociągaiącemu się iutra nie obiecał. * *Nie pewna iest, w którym cię mieyscu śmierć czeka, więc ty iey w każdym mieyscu oczekuy.*

* Senec: Ep: 26.

Ale Staurofila dała odpowiedź: iak powiedziałam: ieszcze młoda ie-

(8) Breves dies hominis sunt. *Job.* 14. 5.
(9) Nescit homo finem suum, sed sicut pisces capiuntur hamo, & sicut aves laqueo comprehenduntur, sic capiuntur homines in tempore malo, cum eis extemplo supervenerit. *Eccle:* 9. 12.

iestem, chciałabym lat zdolniey-szych doczekać. Na to Chrystus: Wszelki wiek BOGU iest doy-źrzały, ale naybayrdziey pier-wszy i pierwszemu bliższy. *Do-bra iest mężowi znosić iarżmo od młodości swoiey* (10) * *Nie tylko bo-wiem znosić iarżmo Pana, ale od młodości znosić ie należy. Gdy ie bowiem nie rychło nosić będziesz, po-czniesz ostrzeyszą pokutę, niż otrzy-mywać łaskę. Czyż nie lepiey mó-wić: BOŻE Który mię karmisz od młodości moiey; niż pomnąc na grze-chy i błędy swoie, mówić:* (11) *Nieprawości młodości moiey i nie-wiadomości moich nie pamiętay BO-ZE.* (12) *To iest słabości lekar-stwem, tamto zdrowia czerstwe-go dzielnością. Kto bowiem po mło-dości strawioney chwyta się iarżma, to nie iest zaraz doskonałym mu dobrem, gdyż go grzechy iego bo-dą,*

*Ambr. in Psal. 118. Serm. 2.

(10) Bonum est viro cum portaverit jugum ab adolescentiâ suâ. *Thren:* 3. 27.

(11) DEUS qui pascis me à juventute mea. *Gen.* 48. 15.

(12) Delicta juventutis meæ, & ignorantias meas ne memineris. *Psal.* 24. 7.

dą, sumnienie wichszy zwyczay grzeszenia, i nawyknienie do błędów niestatecznym czyni. Pasować długo musi się, aby zgładzit złe zastarzałe i wkorzenione. Więcey albowiem w tey mierze waży złe wkorzenione, niż dobre wszczepione. (13)

Ale czemu na wiek składasz będąc starsza od siostr twoich, i iuż zdolna iść za mąż? iż się za młodziuchną udaieśz. Bądź i tak i o gdybyś była z tych grona, o których napisano: Młodziuchne ukochały Cię BOZE! (14) Obyś nie słowy tylko, ale uczynkami i prawdą Mnie kochała! Nie takbyś z KRZYZEM ziednoczenia się unikała. Cóż iest zapragnienie kochaiącego? Jeżeli nie bydź podobnym w czym tylko można ukochanemu? * Ja zaś ubogim byłem, i w pracach od młodości Moiey. A cóż cię wię-

*Psal: 87. 16.

(13) Plus enim in his talibus, valet, deterius inolitum, quam melius insolitum.
S. Aug: L. 8. Confess: C. 11.

(14) Adolescentulæ dilexerunt Te DEUS.
Cant: 1. 2.

więcey zdobić może, iak w ten się kształt przybierać, który Ja przyiąłem dla ciebie? Ileż to chłopiąt i dziewczynek, ile młodzieży i Panien, nayoſtrzeyſzych życia ſposobów, KRZYZOW i ciała uciſków, niemal od ſamego dzieciństwa dobrowolnie ponosili? Ile męczeństwem ukoronowanych, którzy przez wiek zdolnemi bydź nie zdawali się? A ty tego nie potrafisz; co tamci i tamte?

Zawſtydziła się na to Staurofila, i iuż zaczynała się prągnieniem naśladowania zapalać. Och! Oby Panie! rzekła: Łaſka mię Twoia poprzedziła i za mną poſtępowała, iżbym ſtała się godną ſpołeczeńſtwa młodziuchnych owych przygrywaiących Ci, * Które Ciało ſwoie ukrzyżowawszy z nieprawościami i pożądliwościami, * martwiły członki ſwoie na ziemi będące! Dobre to pragnienie, powiedział Chryſtus: ale tu trzeba rzeczywiſtości nie próżnych słow. Lecz abym tę wolą uwierdził, wierzay: iż nierównie pożytecznieysza będzie

*Gal. 5. 24.

Coloś. 3. 5.

ci,

ci, w tym wieku KRZYZ przyiąć, niż Go na czas przyszły i nie pewny odkładać. Nic łatwiey nie dzwiga się, iak do czegoś się od naymnieyszych lat przyzwyczaiła: trudno zaś ieſt (według przysłowia) wilkiem orać, i obciążonego laty nauczyć pokutować.

Jeſt to nawet Niebieſkim widzeniem oświadczone, którego dla iakieykolwiek pociechy twoiey nie zataię. Piszą albowiem: * *Ze zakonnik iedan w nocy pokazał się towarzyszowi ſwemu w wielkiey iasności, i gdy wyprowadził go z Celi, okazał mu wielką liczbę ludzi w białe ſzaty odzianych, dziwną światłością tyſkaiących, bardzo śliczne* KRZYZE *na plecach nioſących, w Niebo wstępuiących; Po niedługim mieysca przeciągu ſzedł za tym rząd drugi, ieſzcze pięknieyszy i iaśnieyszy, z których każdy nayozdobnieyſzy* KRZYZ *już nie na plecach dzwigał, ale w rękach trzymał. Potym znowu rząd trzeci, pięknieyszy i ſzlachetnieyſzy nad tamte, których* KRZYZE *ślicznością przewyżſzały tamte, ani*

*Hier: Platus. L. 3. de bono Stat:Relig. Cap: 33.

ich iuż oni ſami nieśli, ale Aniołowie Stróże, każdy przed ſwoim idący, ażeby ci wolni iak naywe-ſeley ſzli za niemi. Na który widok gdy się ten z zadziwieniem zapatrował, tłómaczył mu go towarzysz: Naypierwsi byli owi, co w podeszłym iuż wieku chwycili się życia zakonnego KRZYŻA; *Drudzy byli, co w męzkim wieku; Ostatni zaś których nayozdobnieyszych i nayweselſzych widział, byli ci, co od młodości zaraz poddali się* KRZYŻOWI. Cóż na to myślisz Staurofila? Na to ona, o! iakby rzecz miła była w oſtatnim tym rzędzie nie bydź oſtatnią! Rzucam więc wszyſtkie ociągania się przewłoki, i brzydzę się opoznieniem. Natychmiaſt Panie natychmiaſt zaczynam, za Twoią pomocą. *Ta odmiana Prawicy BOSKIEY.* (15)

ROZ-

---

(15) Hæc mutatio dexteræ Excelsi, Psal: 76.11.

ROZDZIAŁ II.

KAŻDY MA SWÒY KRZYŻ DZWIGAĆ, ANI W NICH PRZEBIERAĆ.

Niech KRZYZ swóy niesie. (1)

Non tua, sponte tua, CRUX est quam diligis, ast DEUS ab æterno quam tibi ſtruxit amor. (hæc,

Nie ten KRZYŻ *który kochasz ieſt twoy, lecz ten Który*
Od wiekow Miłość Boſka przeznaczyłać z Góry.

Tak zachęconą Staurofilę Chryſtus zaprowadził na mieysce, gdzie wiele rozmaitych KRZYZOW po ziemi rosproszonych było. Ona pokazuiąc się gotową i wspanialszą chcąc bydź uznana, spieszyła się ochotnie z wielu innych wziąść KRZYZYK maleńki. Wesoło więc i iakoby naylepiey zrobiła; tak powiedziała:

Wielkie niechay dzwigaią mocni ludzie w ciele
Ten mały KRZYŻ *dosyć, sił nie maiącey wiele.*

Na

(1) Tollat CRUCEM suam. *Matt:* 16, 24.

Na to Chryſtus: Cóż to o! Staurofilo: na ſamym wſtępie utykasz? Czy ci tak prętko z pamięci wypadło, coś dawniey słyſzała! A ona: Jako to Panie? Czyż to nie ieſt KRZYŻ nosić? Odpowiedział Chryſtus: ale nie tak iakem nauczał. Nie powiedziałem bowiem nawiaſem: aby KRZYŻ dźwigał, alem wyraźnie dodał: ſwóy. Ona tedy: A któryż moy KRZYŻ, nie tenże, którym z wielu wybrała? Nie ten mówi Chryſtus; tu albowiem do upadobania nie wolno KRZYŻA wybierać, ale trzeba Go z Rąk BOGA czekać. Zbłądziłam iak widzę rzecze Staurofila; bom ſobie tak wnosiła: że ze złego wybrać należy mnieysze, przeto gdy nieodbita konieczność KRZYŻ dźwigać; dosyć więc na małym. Nie mały to, Chryſtus mówi: błąd ten; KRZYŻ bowiem poczytywać za złe, złym wielkim ieſt. Ta albowiem cielesnych i światowych iakoby herezya ieſt, którzy zmysłami ciała, każdey rzeczy dobroć wymierzaią. Ja zaś chcę abyś ty o rzeczach ro-

zumem i wiarą sądziła; czego dwoyga gdy użyiesz, KRZYZA złym nie nazwiesz. Odsuń tylko tę mniemania zasłonę, a obróć pilne oko na uciemiężeń początek i koniec, a obaczysz że od dobrego i na dobre pochodzą. * *Początek zaiste* KRZYZA, *i* wszelkiego uciemiężenia *od BOGA; to iest: nie tylko od Naywyższego Dobra, wszelkiego dobra Autora, Głowy, Zrzodła. Od Którego nic złego równie pochodzić nie może, iak Sam bydź złym nie może. Dobroczynna tylko i zbawienna owa Siła, która ani obrażać, ani obrażoną bydź może, i która ma Naywyższą Władzę, to wyświadcza.*

* Lpsius: L. 2. de Constit: Cap: 6.

I koniec KRZYZA iak rzekłem ieſt dobry, bo zawsze kieruie do dobrego i do Zbawienia: owszem ieſt nayprościeyszą do niego drogą; iakże złym byź może, od którego naywiększe człowieka dobro zależy?

Ale oto zaświećmy tu póchodnią Wiary, aby wszyſtkie ciemności rosproszyć. Wierzyżże

Sta-

Staurofila, że Ja Prawdziwy BOGA Syn, prawdziwie i rzetelnie w Nayś: Sakramencie zamykam się? Nie wątpię o tym, że wierzysz: ale powiedz Mi teraz, zaco to tak gruntownie wierzysz. Odpowiedziała ona: Oto że Ty wieczna Prawda toś nam oznaymił, Nayświętszemi Ustami Twoiemi powiedziałeś: TO JEST CIAŁO MOIE. (2) Czemuż więc, rzecze Chrystus: ucisków i KRZYŻÓW nie masz za dobre, gdy Ja tenże Sam toż powiedziałem: *Błogosławieni ubodzy duchem: Błogosławieni którzy płaczą: Błogosławieni którzy są prześladowani za sprawiedliwość?* (3)

Zamilkła na to Staurofila, czyli że zezwoliła, czyli że nic na to odpowiedzieć nie mogła. Chrystus znowu: Patrzże co za tym idzie? Co pyta Staurofila? O to, to iest: Jeżeli dobre KRZYŻE, i mówił Chystus: nie tylko

(2) Hoc est CORPUS Meum. *Matt: 26. 25.*
(3) Beati pauperes spiritu: Beati qui persecutionem patiuntur propter justitiam. *Matt: 5. 3.*

niemi nie gardzić, ale ich sobie życzyć potrzeba: i z dobrych nie wybierać naymnieyszego, ale raczey naywiększe. Widzę ia: rzekła na to: iż to za tym idzie, ale kto iest, kto temu zdole? Ażebyś temu zdołała, powiedział Chrystus: dlatego stałem ci się przykładem, * *Gdym się albowiem miał rodzić, tey samey iak teraz mądrości i władzy, iako BOGA Cnota i BOGA Mądrość, i w Moiey iest mocy obrać czas iaki bym był chciał, obrałem nayuprzykrzeyszy, osobliwie dla dziecięcia i ubogiey Matki Synaczka. Moy był Swiat ziemia i pełność iego, obrałem iednak staienkę.* (4) *Niebo było Mi Stolicą i ziemia podnóżkiem Nóg moich, a za Tron Królewski, obrałem szczupłość żłóbeczka.* (5) Co zaś o Mnie przepowiedziano? *Czyż nie to: że umiem złe odrzucać a dobre wybierać? Więc złe, ciała roskosz, dobre zaś iest uciemię-*

*Bernard: Serm: 3. de Nativit.

że-

(4) Meus erat orbis terræ & plenitudo ejus. *Psal: 49. 10.*

(5) Cælum sedes Mihi erat, & terra scabellum Pedum Meorum. *Isai: 66. 1.*

żenie; Gdyż i to wybrałem, i tamtę Dziecko mądre, Słowo dzicie odrzuciłem. (6)

Naywiększy i naylepszy, odpowiedziała Staurofila, przykład; ale któż ieſt i ila ich Panie, którzyby szli za Tobą tą Drogą? Któż będzie coby wzgardziwszy tego życia wygodami, przeciwności nad nie obrał? Toż nie wiesz, mówi Chryſtus: iak wielu miałem i mam miłośników KRZYŻA? Nie przychodziżże ci na myśl co o S. Franciszku napisano? * *Cierpiał on wielkie niemocy, tak że ledwie członek który iego ſtraſzliwym nie podpadał boleściom, i przez ciężkie i długie choroby do tego przyszło, że opadły z Ciała, zdał się bydź tylko z kości i ſkóry złożonym. I gdy takiemi był uciśniony nieszczęściami, te ſwoie dolegliwości, nie nazywał karą, ale sioſtrami. Gdy mu zaś okrutniey nad zwyczay bole dokuczały, proſtaczek nieiaki braciszek rzekł*

*Bonavent. in Vita Cap: 14.

(6) Sciens reprobare malum & eligere bonum. *Isai.* 7. 15.

rzekł do niego. *Bracie, proś Pana ażeby łaskawiey z tobą postępował: bo zdaie się że uciążył nad tobą Rękę swoią.* Co usłyszawszy Mąż Święty, z wielkim lamentem zawołał: *Gdybym nie znał prostoty twoiey, od tego momentu nie chciałbym z tobą przestawać, żeś się odważył Boskie koło mnie Sądy za przyganne poczytać.* I chociaż był tak długiey choroby słabością znurzony, rzuc wszy się na ziemię, osłabione kości ciężkim upadkiem zebrawszy, całuiąc ziemię mówił: *Dziękuię Ci Panie BOZE, za te bole moie; owszem proszę Cię Panie, ażebyś sto razy więcey ieżli Ci się tak podoba, one powiększył; gdyż mi to naymilszą rzeczą będzie,* * *abyś trapiac mnie bolem, nie folgował mi; gdyż Twoiey Nayś: Woli dopełnienie, iest mi nadobfitą pociechą.*

Job. 6. 10.

Cóż sądzisz o tym wspaniałym umysle Staurofilo? Czyż on się naymnieyszym KRZYZEM kontentował? I nie on sam był taki: był mu podobny Xawery, który w obfitości pociech bliskich, zwykł był wołać: *Dosyc iest Panie*

nie dosyć; w Krzyżach, pracach i prześladowaniach, mawiał: * *Więcey Panie więcey; nie uwalniay mię od tego KRZYŻA, chyba cięższy spuścisz*: owszem tak wielu innych.

*Acta Canonizat:

Ale żeby ci na niczym nie schodziło, przytoczę ci płci twoiey cale sławny i pamiętny przykład. Oblubienica Moia Katarzyna Seneńska: * *Tak uciskami delektowała się, że iey w tym życiu nic większey nie przynosiło pociechy, iak KRZYŻE, bez których iak sama mówiła, to życie byłoby iey było nayprzykrzeysze i dla nich chętnieby była ubłogosławienia przewłokę znosiła, wiedząc: że to uciemiężeniami wielce pomnaża się. Gdy razu iednego wielka na nię padła potwarz, którą Mi ze łzami przekładała; Pokazałem iey Się z Koroną w prawey Ręce dziwnie ozdobioną, a w lewey z cierniową, i rzekłem iey: aby sobie wybrała którąby sobie życzyła. Lecz ona: Ja (mówi) Panie, pragnę w tym życiu stósować się zawsze do Twoiey męki i bydź uciśniona za ochłodę: i wziąwszy mi z lewey Rę-*

*Surius in vita.

Ręki Koronę cierniową, wtłoczyła ią sobie na głowę, na około ią skłowszy kolcami.

Cóż ci się zdaie? Czyż się wszyscy KRZYŻA lękaią? Czy naymnieyszego szukaią? albo gdyby mogli tobie podobni żadnego? Ci bowiem wszyscy byli doskonali i Święci. Staurofila na to: iakaż iestem grzesznica i bardzo młoda! Ale cóż przeszkadza, Chrystus znowu: żebyś być nie miała doskonałą i Świętą? Ani inni mieli miedzianego ciała, ale byli cierpiętliwemi, podobnemi tobie. Atoli teraz nie o tym mówię, abyś do tey wygórowała Cnoty, ale ażebyś sobie KRZYŻA nie wybierała, z niedoskonałemi twierdząc. Tego złego łatwo podeymę się, lecz który na mnie KRZYŻ wkładaią, bardzo iest ciężki, niż żebym go znieść mogła. * *Nie iest, wierzaymi prawdziwie cierpliwy, który cierpieć nie chce, tylko tyle, ile mu się podoba, i od kogo mu się podoba. Prawdziwie cierpiący oboiętnie od wszelkiego stworzenia, ile tylko i ile razy przeciwność mu zdarzy się,* *wszy-*

*Thom: á Cemp: L. 3. Cap: 19.

wszystko to z Ręki BOGA mile przyymuie i za wielką sobie korzyść poczytuie. Jeżeli siebie, (iakoś wyuczona,) wyrzekła się. Jeżeli rozum i wolą zupełnieś na Mnie spuściła, co iest: że teraz iakoby zapomniawszy na nauki Moie, znowu ich do rady używasz? Alboż nie Ja Mądrość Wieczna, tak wszystko rozrządzam, że cokolwiek ci się trafi, to zapewne będzie ci dobre i użyteczne? Panie, rzekła Staurofila: bardzom głupie zrobiła, na własney zasadzaiąc się mądrości i zdaniu: i wyznaię że z rostropności ciała poszło to obranie, które podobno iest niebespieczne. Tak iest, odpowiedział Chrystus: * *Biada albowiem dzwigaiącym KRZYZ nie swoy ale cudzy! Biada trębaczom trąbiącym, nie tak iak owi w Obiawieniach, na trąbach nie swoich, ale na cudzych.* Za cudzy albowiem ma się mieć KRZYŻ, który sobie kto z własnego wyboru przyswoił; własny zaś iest, który od Oyca Moiego każdemu przeznaczony, których Onkolwiek rąk do włożenia Go użyie.

*Berna: in Apolog: ud Gviliel: Abbat. Apoc. 14. 2.

*Blos: in Monil: C. 10.

ie. * *Gdy Panna Giertruda użaleniem zdięta, za kogoś się modliła, o którym słyszała, że z niecierpliwości utyskywał, że BOG nań zesłał uciski, mniey do zbawienia iego służące; Pan iey odpowiedział: Powiesz tey osobie za którą modlisz się, ażeby gdy Krolestwa Niebieskiego żadnym sposobem bez ucisków i utrapienia osiągnąć nie można, obrała i podała iakie uciemiężenia sądzi bydź dla siebie użyteczne: i gdy te iey się przytrafią, ażeby ie cierpliwie znosiła. Z którey odpowiedzi Giertruda poznała, iak iest arcy niebespieczna niecierpliwość, gdy człek przewrotnie i hardzie chce sobie obierać co ma cierpieć, mowiąc że to zbawieniu iego mniey przystoi, i że nie może tych znosić dolegliwości, które BOG na niego przepuszcza.* Patrzże iakie iest w obieraniu KRZYŻA niebespieczeństwo: ty napomniona, z naywiększą pilnością strzec się go będziesz.

ROZ-

ROZDZIAŁ III.

NIE WLEC, ALE DZWIGAĆ KRZYŻ SWÓY POTRZEBA I POGARDZIĆ WSZELKĄ WZGARDĄ, KTÓRA Z POWODU JEGO NAPAŚĆ NA CZŁOWIEKA MOŻE.

Wynidźmy do niego za mury, hańbę iego niosący(1)

Hanc Crucis ipse Viam, populo plaudente, præivi,
Et pudor eſt Domini ponè subire pedes?

Tę Krzyża *Drogę Ja Sam zbyłem z oklaſkami,*
Toż będzie wſtydem chodzić Pańſkiemi *szladami?*

To usłyszawszy poſtrzegła Staurofila, że nie mogła przeznaczonego KRZYŻA uniknąć znoszenia. Dlatego iakoby iuż przekonana, pokazała się gotową do znoszenia KRZYŻA, Który iey Chryſtus pokazał. Lecz iak zawsze chroni się zbiegła od ſmutków natura, chytrze myślała poddać się ciężarowi, im mniey tylko mogła. Cóż więc zrobiła? Oto przywiązawszy sznur do Krzyża, nie dzwigać ale wlec Go po

(1) Exeamus ad eum extra caſtra, improperium ejus portantes. Hebr. 13. 13.

po ziemi zaczęła. A że dostrzegała, iżby ią obce oczy notowały, i szydzić z niey mogły, zasłoniła twarz kwefą; wstydząc się to iest wzgardy KRZYZA. Widział to Chrystus, i z razu zdał się iey folgować, lecz wkrótce tak ią napominać począł.

A co to, Staurofila? I także to KRZYZ dzwigasz? Którego iak naywzgardzeńszey rzeczy, ręką i dotknąć się niechcesz? Pamiętay proszę, żem nie powiedział: *Kto chce za Mną iść, ażeby nie ciągnął, ale aby wziął, piastował i dzwigał KRZYZ swóy i szedł za Mną*; Któremi słowy czegoż nauczyć chciałem, tylko ażeby KRZYZ gdziekolwiek naydzie się, iakoby drogi zastaw, zdiąć z ziemi, i na ramiona swoie włożyć? Nie inaczey tylko iak matki kochaiące własne dzieci, które z wielkim ukontentowaniem, weselem, i pociechą, wziąwszy na łono swoie noszą, ciaćkaią, i piastuią.

Nie mogła znaleść Staurofila coby na to odpowiedziała, lecz tyl-

tylko zimnym i drżącym głosem odpowiedź dała; że wielce przelękła się ciężaru KRZYZA, na samo obaczenie Go, tak przestraszyła się, że podnieść Go nie miała odwagi. Którey Chrystus: Ta tak wielka boiaźń nie z wielkości KRZYZA pochodzi, ale z mniemania dzwigać Go maiącey. Nie iest albowiem zła cierpieć złe, ale nie umieć cierpieć złego; to zaiste złe iest. * *Im więcey do cierpienia sposobisz się, tym mądrzey czynisz, i więcey zasługuiesz.* Ale któż to potrafi? Na to Staurofila. Każdy, kto nie w sobie, rzecze Chrystus; ale w BOGU pokłada nadzieię. Wyznaię wprawdzie: * *że nie iest człowieka* KRZYŻ *dzwigać, KRZYZ kochać, ciało chłostać, przed honorami uciekać, wzgardzić sobą, i wzgardy szukać, i o pomyślności na tym Swiecie nie dbać: Jeźli na ciebie oko obrócisz, z tego wszystkiego nic sama nie potrafisz; ale ieżeli w Panu zaufasz, moc z Nieba dana ci będzie.*

*A Kemp. L. 3. de Imit: Xti. Cap. 19.

*Idem L. 2. C. 12.

Mogęć ia spodziewać się tego, rzecze Staurofila: gdy nieskoń-

ſkończona ieſt lituiącego się BOGA Łaſkawość; ale mię odciąga, (zeznać muszę) ſtrach tak ciężkiego KRZYZA. Którey do zro-
Exod: 4. 3. żumienia Chryſtus: * Moyżesz niegdyś tak przeląkł się rózgi w węża zamienioney, że aże uciekł. Ale gdy z roſkazu BOGA, ściągnął rękę i wziął go za ogón, natychmiaſt obrócił się w rózgę, którey potym za zwyczay zażywał; i za pomocą iey, lud z nędzney niewoli przez czerwone morze przeprowadził. KRZYZ i dolegliwość rózga ieſt, którą gdy rzucisz na ziemię, nie będzie tylko wężem, którego boiąc się ukąszenia, zaiſte uciekniesz; ale ieźli ią z ziemi podniesiesz i ręką Prawdy za ogon schwycisz, (naypożądańſzy wszyſtkich umartwień obaczysz koniec) i KRZYŻ: rozgą Moyżesza łatwo doswiadczysz, ktora cię z niewoli grzechu, do Niebieſkiego wprowadzi Jeruzalem. Patrzże więc na Niebo, dokąd KRZYZ prowadzi; Patrz na błogosławieńſtwo wiecznie KRZYZOWI przyobiecane. Którzy przechodzą(rzekł) bro-

dy

dy, napominaią ich ażeby oczy w Niebo nie w brzeg przeciwny wznosili, ażeby wód przechodzących flukłami wzroku nie zmięszawszy nie utoneli. Morze utrapień i dolegliwości wszyftkim przebrnąć trzeba, żeby zaś frogie bałwany morza, mozgu nie przewróciły, w górę ferca podnosić należy, w Niebo patrzeć; *Nie wpatrywać się w te rzeczy co się widzą, ale w te co nie widzą się, które albowiem pod oczy podpadaią, są czafowe; które zaś nie podpadaią pod oczy, są wiekuifte.* (2)

A to co znaczy, że ledwie iednym palcem KRZYŻ ciągniefz? Gdyby człowieka ieden tylko albo drugi członek miał bydź ubłogosławiony w wieczności, dosyćby było iednym palcem albo iedną ręką KRZYŻ ciągnąć; ale gdym całego człowieka odkupił, i ca-

(2) Non contemplanda quæ videntur, sed quæ non videntur, quæ videntur enim temporalia sunt, quæ non videntur æterna. *2. Corinth. 4. 18.*

i całego wiekuiſtą Chwałą, w *ktorey ſerce i ciało cieſzyć się będą w BOGU żywym*; (3) Przyodziać poſtanowił, czyż nie trzeba ażeby cały do KRZYZA był przybity i cały KRZYZEM obciążony? Ani ci tayno i nie możesz nie wiedzieć Staurofilo, że Ja to wszyſtko com przyiął dla ludzi, wszyſtko to mówię łożyłem na zbawienie i odkupienie ludzi. Jakże ścierpieć mogę aby Mi tak mało służyli, iak gdyby dosyć bydź miało iakkolwiek KRZYZ za ſobą ciągnąć? Inaczey całe trzeba mi Miłość i prace nadgrodzić. Staurofila tu zupełnie zamilkła, ani odezwać się śmiałości miała.

Chryſtus zaś o inny nie lekki błąd ſtrófuiąc ią, mówi znowu: Czemu proszę zasłoniłaś twarz twoią? Czy masz za hańbę bydź widzianą że KRZYZ dzwigasz? Tak ieſt rzecze Stau-
Psal: 68. 8. rofila: **Okrytą z zawſtydzenia twarz*
Psal: 78: 4. *maiąc.* * *Oto ſtałam się ochydą ſąsia-*

(3) Cor et Caro exultabunt in Deum Vivum. *Psal. 85. 2.*

siadom naszym, szyderstwem i pośmiewiskiem tych, którzy nas otaczaią. Ani ci tu wiele mówić potrzeba: * albowiem *Ty wiesz hańbę moią, i móy wstyd i uszanowanie moie.* Chrystus zaś do niey oto mowi: Obróć ku Mnie oczy. Czyliż * Ja Chwałą i Honorem odziany, *postanowiwszy* sobie *Wesele, nie poniosłem KRZYŻA zawstydzeniem wzgardziwszy?* Czyż nie dla ciebie znosiłem hańby? I dla ciebie * *Stałem się robakiem nie Człekiem, szyderstwem ludzi, i wyrzutem pospólstwa?* Zaprawdę gdy Mnie wyprowadzono za bramy Miasta Świętego, Krzyż Sobie dzwigaiącego * wszyscy widzący Mnie, wyśmiali Mię. * *Szydzili ze Mnie szyderstwami, i zgrzytali na Mnie zębami swemi.* A ty teraz małego zawstydzenia KRZYZA lękasz się, iakoby podłe i hańbiące było uczestnictwo KRZYZA Moiego? Gdy prawdziwi Uczniowie Moi, mieli to sobie za zaszczyt i chwałę; Z którego powodu Paweł Apostół tak zachęcał: *Wyńdźmy więc do Nie-*

Ps. 68. 20.
*Hebr: 12. 2.
Psal 21. 7.
Psal: 21. 8.
*Psal: 34. 16.

go za Miasto, ochydę Jego ponosząc. (4)

Na to Staurofila tak odpowiedziała. Chętnie moy Panie, nosiłabym z Tobą i za Ciebie KRZYŻE i wzgardy, iak wielu Męczenników ponosiło, ale to naygorsza; żeby mię mieli za publiczną grzesznicę, iakobym przez niepoczciwości moie na ten KRZYŻ zasłużyła. Dlatego proszę Cie pokornie i prosić nie przestaię. *

Psal: 42. 1. *Sądź mnie Panie, i rozrużniy sprawę moią od ludu nie świętego, ani mnie day na usta potwarców.* (5)

Którey Chrystus: Cóż ztąd? Czyliż i Ja żadnego nie popełniwszy grzechu, nie * *przyszedłem na podobieństwo Ciała grzechu?* Czyliż * *w niepoczciwych liczbę nie wszedłem?* * Czyż nie z dwoma łotrami wyprowadzony, w pośrzodku nich ukrzyżowany nie byłem? * Czyliż *na Mnie* Oy-

*Rom. 8. 3.
*Mon: 15. 28.
Luc: 23. 32.
Isai: 53. 6.

(4) Exeamus ergo ad eum extra castra, improperium ejus portantes. *Hebr: 13. 13.*

(5) Nec tradas me calumniantibus me. *Psal. 118. 121.*

Oyciec *nie włożył was wszystkich zbrodni, i poczytano Mnie iakoby za ukaranego od BOGA?* A ty, iakobyś nayſprawiedliwsza była, boisz się bydź policzoną z grzesznikami? * Czyż ci nie wiadomo, *żeś zcudzołożyła z kochankami wielu?* Żeś połamała iarzmo, i poszła na błędliwe drogi ſerca twoiego, tak * *żeś piła iak wodę nieprawość?* A teraz iak niewinna żalisz się, na lekkie ſzyderſtwa, będąc dawno nauczona żeś za Mną *iść powinna, przez chwałę i wzgardę, przez niesławę i dobrą sławę.* (6) Jeżli Mnie uważać będziesz, uznasz zaiste, że * *gdzie pokora tam Maieſtat; gdzie słabość tam Władza; gdzie śmierć tam Zywot. Jeżeli tedy chcesz wniść do niego, nie pogardzay temi, ani się wſtyday; dlatego albowiem na czoło, iak na Stolicę wſtydu, znak* KRZYZA *odebrałaś.* Jerem: 3.1. Job: 15.16. Aug: Serm: 20. de verb: Aposto.

Nie miała tyle ſerca Staurofila, aby ią te Słowa zaſpokoiły.

 Prze-

(6) Per gloriam & ignobilitatem, per infamiam & bonam famam. 2. Corint: 6. 8.

Przeto wyznaię, rzekła: przed Tobą o! móy Panie, żem ieſt wielu winna grzechow, iednakowo nie tych, któreby publicznie oczy ludzi raziły, i o które oni mię pomawiaią! Co ty: mówi Chryſtus: na mowy zawſze ludzkie uważasz? *Chwała Nasza ieſt*, głosi Apoſtół Paweł; *Swiadectwo ſumnienia naſzego*. (7) * *Kto ſobie dobrze wiadomy, tego fałsze wzruszać nie powinny, ani ſądzić ma za ważnieysze obce obmowiſka, niż własne świadectwo.*

*Ambr: de Offic:

Na to Staurofila: Aczkolwiek nie obwinia mię ſumnienie, ani znam się do większych wyſtępków, ciężko mi atoli bydź poczytaną za iawnogrzesznicę.

Też ſamę: znowu Chryſtus: piosneczkę spiewasz: Nie przeczę Ja ci, iż to ieſt ciężka, ale zawsze znośna. Ani podobieńſtwo KRZYŻA, Którego zli i dobrzy doznaią, równosci zasług dowo-

(7) Gloria noſtra eſt, teſtimonium Conscientiæ noſtræ. *2. Corinth: 1. 12.*

dowodzi. * *Ktorzykolwiek tak dobrzy iak zli, zarówno uciśnieni, nie przeto nie są rozróżnieni; iż nie masz różnicy, co obay cierpią. Albowiem iak w iednym ogniu, złoto się lśni, słoma kurzy; i pod iedną ſtępą plewy kruszą się, a zboża chędożą się; i nie przeto z oleiem ſuſy mięſzaią się, że iednym młota ciężarem bite i ciśnione bywaią; podobnież iedna i taż ſama siła, dobrych doświadcza, oczyſzcza i topi; złych potępia, psuie i gubi. Dlatego w iednym uciemiężeniu, zli BOGA nienawiedzą, dobrzy zaś chwalą Go i modlą się do Niego; Gdyż zarówno mięſzane gnoie ſmrod, kadzidła zaś miłą wonność wydaią.*

*Aug: L.1. de Civit: Dei. C. 8.

Nie wiem co iuż powiem, rzecze Staurofila: KRZYZ dźwigać i bydź od wszyſtkich wyśmianą: dwoiakie złe; Owszem mówi Chryſtus: iedno ieſt, ta bowiem część druga ieſt KRZYZA, pod nim i z nim cierpieć oſzkalowania. *Wszyscy albowiem co chcą żyć pobożnie, prześladowania*

cier-

cierpieć będą. (8) I pospolita ieſt na tym Świecie: *że chodzący proſtą ścieszką i boiący się BOGA, pogardzony ieſt od togo, co nie sławną poſtępuie drogą.* (9) Ale zoſtaw Świat przy ſwoim zdaniu i próżnych mniemaniach; *Ty chodź za Mną:* (10) *Gdybyś była ze Świata, Świat co iego ieſt kochałby; teraz zaś Swiat cię nie nawiedzi, iżem cię wybrał ze Świata, abyś szła za Mną,* i KRZYŻ *twóy dźwigała.* (11) Ale i to wiesz, iż i Mnie pierwey znienawidził, wyszydził i wyśmiał; * *Dlatego bowiem żydzi usadziwszy się, tą Mnie śmiercią* KRZYŻOWĄ *zabili, a to dla większey hańby;*

*Chrysost: Hom: 7. in Epi: ad Philip:

(8) Omnes enim qui pié vivere volunt, persecutionem patientur. *2. Timot: 3. 12.*

(9) Ambulans recto itinere & timens Deum, despicitur ab eo, qui infami graditur vitâ. *Prover: 14. 2.*

(10) Tu me sequere. *Joan: 21. 22.*

(11) Si de mundo eſses, mundus quod suum eſt diligeret, nunc autem odit te mundus quia elegi te de mundo, ut ſequaris Me. *Joan. 15. 19.*

by; ażeby chociażby kto ode Mnie nie odstawał, dlatego żem zamordowany, unikał ode Mnie dlatego, żem tym rodzaiem śmierci życia postradał. Lecz to więcey ieszcze kochaiących Mnie pobudza, żem za nich pełną niesławy śmierć obrał. I ta to iest w ich ucisłach wszelkich pociecha, im Mi się podobnieyszemi staią.

Wielka to iest zaiste, powiedziała Staurofila: ani wszystkim pospolita, iak wierzę: ia zaś iestem słaba, ani się na tak wielkie rzeczy poważyć mogę. Tak iest, na to Chrystus: doskonałych co iest usiłowanie, ale do tego wszystkich zachęcam. *Bądźcie doskonali, iak Oyciec wasz Niebieski.* (12) A ktoś w Szkole cierpliwości nie śrzednio wycwiczony, tak napisał: * *Ten, kto do naymileyszey ducha spokoyności i do BOGA dąży, każdego dnia, którego gdy co nie cierpi, rozumie że wielką szkodę ponosi. Jak bowiem* *Climach: Grat: 4.

(12) Estote perfecti, sicut & Pater vester Cœlestis perfectus est. Matth: 5. 48.

wiem drzewa, na które gwałtowniey-szy wiatr wieie, bardziey zagłębiaią korzenie; tak którzy w posłuszeństwie żyią, mocne i niewzruszone dusze posiadaią. O! iakbym ia chciała, Staurofila na to: podobnie w Drodze KRZYŻA postąpić, i tak wielkiey ducha stałości nabyć! Ufay córko, Chrystus iey na to: naypierwszy dobrey myśli znak iest, pragnąć Cnoty; gdy zaś pragnienie to pomnażać się będzie, łatwo wzrośnie i usilność. Jeżeli więc żądasz czego więcey nauczyć się, słuchay tegoż pobożności Nauczyciela, * Mówi On: *Początek błogosławioney cierpliwości iest, w gorszkościach i żalach duszy wzgardy przyymować: Srzodek zaś, znosić ie bez smutku: Koniec zaś i udopełnienie, mieć ie za pochwały.* * *Widziałem razem trzech Mnichów pokrzywdzonych, z których iednego lubo gryzły wewnątrz te krzywdy i mieszał się wielce niemi, atoli tłumił poruszenie swoie w cichości;*

*Idem Climach: Gradu. 8.

*Idem pancis in jectis

dru-

drugi zaś ze ſmutku ſwego cieſzył się, ale prześladowcy ſwego grzechem trapił się: Trzeci uważaiąc prześladowcy ſzkody, płakał rzewliwie. I były te trzy naymilsze Widoki, boiazni, nadgrody i miłości. Zważać działaczów trzeba.

ROZDZIAŁ IV.

NIE NALEŻY CHEŁPIĆ SIĘ Z DŹWIGANIA KRZYŻA.

Zważaycie abyście Sprawiedliwości waszey nie czynili przed ludzmi, abyście od nich widziani byli. (1)

Non quid agas, sed quó ſpectes, DEUS undiq; ſpectat,
Ferre tuum, vanum, ut Sancta ferare CRUCEM.

Nie co czynisz, lecz dążysz gdzie, BOG oto ſtoi.
Nieść KRZYŻ *twóy prożna; nieś Go, iak Swiętym przyſtoi.*

Chętnym to umysłem przyymowała Staurofila, i iuż zamyślała do ſkutku przywodzić, gdy iey to, co pospolicie twierdzą:

Dum vitant ſtulti vitia, in contraria currunt.
Horat.

Zupełnie trafiło się; zrozumiała to dobrze, że nie trzeba KRZYŻA wlec, iak ciężar hańbiący, ani bać się KRZYŻA wzgardy, Który był chwały zawiązkiem, dlatego w Nim czego innego nie szu-

(1) Attendite ne juſtitiam veſtram faciatis cor hominibus, ut videamini ab eis. *Matt: 6.*

szukała, tylko chwały i honoru; KRZYŻ bowiem przewróciwszy przed sobą nosiła, i tak na oczy wszyſtkich wyſtawiała się, trzymaiąc i szacuiąc się za wielką, że KRZYŻ Chryſtusa nosiła. I tak nieszczęśliwa, z czym bała się okazać, wpadła w naganne chełpienie się potym.

Uyźrzawszy to Chryſtus, o nowy ią błąd znowu napomniał. A cóż to, mówi Córko: pierwszy: równym albo większym drugim poprawiasz defektem? Trzeba ażebyś KRZYZ nosiła, ale się z Niego nie wynosiła. I zważay iak to ieſt nie wygodne takie noszenie; wszędy bowiem Nim zawadzisz, i KRZYZ ieſt ci przeszkodą, że do ciasney Króleſtwa Niebieſkiego Fórty wniść nie możesz. Nie czytałażeś, iakim to sposobem S. Arseniuszowi okazane było? Siedział ten niegdyś w Celi swoiey: * *I głos dał mu się słyszeć: Chodź, pokażę ci czynności ludzi. I wſtawszy wyszedł; A oto obaczył Kościoł, i dwoch mężów siedzących na koniach*

*Pelag :in Vita P. P. L. 5. libell. 18. N. 2.

niach i niosących drzewo poprzek, iednego przeciw drugiemu: Chcieli oni wniść do Kościoła przez bramę, ale nie mogli dla drzewa które poprzek nieśli, i iak ieden tak drugi nie prostuiąc drzewa, zostali za bramą Kościoła; I gdy on zapytał coby to było, odpowiedziano mu: Ci są, co noszą iakoby z hardością iarzmo Sprawiedliwości, i nie upokorzyli się aby się poprawili, i aby pokornie postępowali w Drodze KRZYZA; *dlaczego i za Króleſtwem Bożym zoſtaią.* Patrz: żeby tu twoie głupſtwo nie było wyrażone, i na iakie wyſtawiasz się niebespieczeńſtwo? KRZYZ dzwigać, a z tego się chlubić, próżna ieſt, ani zasługuie na nadgrodę.

Odpowiedziała Staurofila: Już będę tak czynić, tom dlatego uczyniła, abym iak naydalszą była od błędów, w którycheś mię był pierwey napomniał. Anim rozumiała iżby to tak wielkie złe bydź miało, szukać w tym nieiakiey chwały, gdyż mi zwłaszcza to na myśl przyszło com niegdyś czytała: Non

Non parvas Animo dat Gloria vires:
Immensum Gloria calcar habet.

Nie małych umysłowi sił chwała dodaie,
Która wielkiey wziętości ostrogą się staie.
Ovid. 5. Trist: Eleg: 15.

Tym bodźcem do dzwigania i naycięższego KRZYZA pobudzałam się, i za uczciwą rzecz poczytałam we wszystkich zdarzaiących się trudnościach, tym iakożkolwiek cieszyć się. Jeźli kontentuie cię chwała, rzekł Chrystus: patrz na wieczną i trwałą, tę zas czasową i próżną daleko odrzuć od siebie. * *Nie przeday proszę prac twoich za pochwały ludzkie, ani dla płonney sławy porzucay przyszłą Chwałę. Chwała bowiem ludzi mieszkanie ma w prochu, i ta chwała gaśnie na ziemi; prawdziwa zaś i stała Cnoty chwała trwa na wieki.* Cóż za przewrotność, bardziey szacować chwałę ludzi, niż Chwałę BOGA! Ostatniego ieśt Staurofilo szaleństwa, w rzeczach duchownych czczey chwały szukać, gdyż to ieśt pracą mordować się

*S. Nilus: Orat: 7.

*Chrysost. Hom. 17. in Epi: ad Rom:

i zasługę trwonić. * *Sługa patrzy na oczy Pana, na dziedzica naiemnik, na magistra uczeń: Ty zaś przeciwnie czynisz; Nadgradzaiącego BOGA i Pana opuszczaiąc, poglądasz na współsłużących, acz wiesz dobrze, że BOG na dobre sprawy twoie w przyszłości pamiętać będzie; Ludzie zaś tylko teraz i to iakotako; I maiąc sobie skarb w Niebie naznaczony, widzow iednak tobie na ziemi szukasz i obierasz. Atleta gdzie walczy, tam chce bydź pochwalony: Ty zaś potykaiąc się dla Nieba, na ziemi chcesz bydź Koronowaną?*

Nigdybym nie wierzyła, powiedziała Staurofilą: żeby to tak wielkie złe było poszukiwać chwały w rzeczy nie złey z siebie. Ale Chrystus: Mało zdaiesz Mi się bydź ćwiczoną w Szkole pobożności: Albożeś nie słyszała, iak surowo upomniałem. *Bądźcie uważni, abyście Sprawiedliwości waszey nie czynili przed ludzmi, ażeby was widzieli: inaczey bowiem mieć nie będziecie zasługi u Oyca waszego, Który iest w Niebie-*

biesiech. (2) Czyżem nie dlatego hypokrytów przeklął, że iałmużny daiąc otrębowali: * *i że w Synagogach i kątkach ulic ſtoiąc modlili się*, ażeby od ludzi czczonemi byli? Gdyż chciałem aby te pobożne sprawy czynione bywały w ſekrecie, iżby *Oyciec* Niebieſki, *Który widzi ſkrytości*, oddał nadgrodę za nie. Matt: 6. 1.

Staurofila odpowiedziała: chociażem o tym nie raz słyszała, na myśl mi nie przyszło, anim się nad tym dotąd zaſtanowiła. I toć to ieſt, mówi Chryſtus: że żywa mowa Moia i ſkuteczna, mały w was pożytek czyni. Ale idąc daley: nie źle ieden ze sług Moich powiedział: * *Matka piekła ieſt czcza chwała.* Ani tego dowodzić trzeba, bo i Król Prorok niegdyś tak śpiewał: *BOG rosproſzył kości tych, co ludziom podobaią się: zawſtydzeni są po- nie-* *Chrysost: Hom: 17. in Epis: ad Rom.

(2) Attendite ne juſtitiam veſtram faciatis coram hominibus, ut videamini ab eis, alioquin mercedem non habebitis apud Patrem veſtrum, qui in Cælis eſt. *Matt: 6: 1.*

*nieważ BOG wzgardził niemi. (3) *Biada raz i biada znowu noszącym KRZYZ Móy, a nie idącym za Mną! Ponieważ z Którego uczestnikuią męki, pokory naśladować zaniedbuią; Przeto podwoynym ucifkiem ſtarci będą tacy, gdy i tu dla zyſkania czasowey chwały ciemiężą się, i w przyszłym za pychę wewnętrzną, na wieczne karania doſtaną się.*

* Bernar: in Apolog: ad Gviliel: Abbat.

Zebrzę Panie móy, przemowiła Staurofila: naucz służebnicę Twoią, aby od tego powietrza zachowana; byłam Którey Chryſtus: *Latarnia ciała twego ieſt oko twoie, ieżeli oko twoie będzie proſte, całe ciało twoie światłe będzie.* (4) Oko duszy, ieſt intencya ſerca, ta ieżeli proſta będzie, całe czynow twoich ciało proſte, piękne i światłe będzie: ieże-

(3) DEUS diſsipavit oſsa eorum, qui hominibus placent: Confusi sunt, quoniam DEUS sprevit eos. *Psal: 52. 6.*

(4) Lucerna Corporis tui eſt oculus tuus. Si oculus tuus fuerit simplex, totum corpus tuum lucidum erit. *Luc: 11. 34.*

ieżeli krzywa, wszyſtko to niepoczciwe będzie, co z niey wypływa: * *Nie tylko ieżeli dobre ieſt co czynisz, ale osobliwiey ieżeli dobre ieſt, dlaczego czynisz, myśleć należy. Prosił Psalmiſta o odwrócenie ſwych oczu, aby nie widziały próżności, to ieſt: aby iey nie zważały, ani się dla niey działo; iakiesiękolwiek dobro czyniło.* * BOG albowiem *mało uważa, co człowiek czyni, ale na co, iak czyni pogląda.* Dlaczego iako was Apoſtół Móy napominał: *Czyli iecie, czyli pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszyſtko na Chwałę BOGA czyńcie.* (5) Toż Ja i w tey Drodze KRZYZA chcę, aby naybardziey utkwiło ci w głowie, ażeby intencya twoia zawſze proſta była, i do BOGA wytężona. O zwierzach owych niegdyś Ezechielowi obiawionych piszą: * *Twarzy ich i ſkrzydła ich z wierſzchu były rosciągłe;* * *Cóż zaś przez twarz znaczy się, tylko inten-*

*Aug. in Psal: 118. Conc: 12. in medio.

*Aug. in Psal: 31.

*Ezech: 1.

*Gregor: Lib. 1. in Ezech: Hom: 4.

(5) Sive manducatis, sive bibitis, sive aliud quid facitis, omnia in gloriam DEI facite. 1. Corint: 10. 31.

intencya ; Cóż przez ſkrzydła, tylko lot rospamiętywania? Dlatego wszelkie dobro co się czyni, przez intencyą, zawsze ku Niebu niech podniesione będzie. * Każda bowiem ſprawa, acz dobra wydaie się, iednak za umarłą ieſt osądzona, ieżeli przez dobrą intencyą ożywiona nie ieſt; * Nic tedy nie czyń dla czczey i próżney chwały zyſkania; Co zaś dobrze zacząłeś podobną usilnością, ſtaray się i dokonywać.

*Richard: de S. Vict. de Stat: int. hom: C. 7.

* Caſsian: L. 11. Inst. Cap: 18.

* Ale iako ſzukania chwały ludzkiey, na to Staurofila: wyſtępku uniknę? Jeźli się przekonasz, mówi Chryſtus: że BOG ieſt wſzędzie przytomny; gdyż nie mas takiego który będąc w oczach Pana, z affrontowaniem Jego, chciałby bydź grzecznieyszym dla sługi niż dla Pana. * Albożeś nie widziała na igrzyſkach konnych, iak ieźdzcy nie zważaią na oklaſki przytomnego ludu, ani z ich okrzyków i applauzów cieszą się; Lecz na Króla w śrzodku siedzącego oczy wrażaią, i na iego ſkinienia całą obróciwſzy uwagę, mnoſtwem zgromadzonym gardzą. Tych ty naśladuy,

*Basii: in Reg: Brevio. qu·34.

Chrysost: Hom: 5. in Genes.

duy, nie wiele ſzacuiąc sławę ludzką, ale oczekuiąc Wyroku Sprawiedliwego Sędziego i na Jego ſkinienie wszyſtko kieruiąc.

Cóż daley do czynienia zoſtaie, zapytała Staurofila: To: powiedział Chryſtus: ażebyś umysłem poddanym i pokornym, i od wszelkiey swawoli dalekim Krzyż dzwigała. * *Herakliusz Cesarz w złoto i perły uſtroiony, nayuroczyściey na ramionach* KRZYZ *chcąc odnieść na tę górę, na którą Ja wniosłem Go niegdyś, musiał przeſtać zamiaru. Im bowiem więcey wniść usiłował, tym bardziey czuł się bydź wſtrzymanym. Co gdy i Herakliusza i wszyſtkich przytomnych zadziwiło; Zacharyasz Biſkup Jerozolimſki rzekł: Patrz Cesarzu, czy tym tryumfalnym ubiorem, w niesieniu* KRZYZA *nie mało* JEZUSA *Chryſtusa ubóſtwa i pokory naśladuiesz. Tedy Herakliusz porzuciwszy bogate ſzaty i zrzuciwszy obuwie, a przyodziawſzy się ubogiemi ſukniami, resztę drogi z*

*Breviar: Hom: 14. 7bris.

łatwością odbył, i na tym samym Kalwaryi mieyscu Go postawił. Tak chcę abyś KRZYŻ nosiła, to iest z naywiększą pokorą, oczu ludzkich ostróżnie unikaiąc zawsze.



ROZDZIAŁ V.

Nie wyprzedzać ale iść ze swym Krzyżem za Chrystusem trzeba.

Kto nagle ſtąpa, ten ułyka. (1)

Quæ præit, errat ovis: propriam lubet ordine recto
Si portare Crucem, ponè sequare Ducem.

Przod idąc, błądzi owca; dobra proſtym torem,
Więc gdy chcesz nieść KRZYŻ, *idź za Tego Wodza Wzorem.*

Jako gdy kto raz z proſtey ścieſzki zdroży, na inne zawsze napada trudności: tak gdy kto powierszchownie tylko BOGA szuka, chcąc nie chcąc proſtą nigdy drogą póydzie, owszem z iednego w drugi błąd wpadać będzie. Doświadczyła tego Staurofila, którą gdy uczą iednego błędu chronić się, w drugi wpadła. Tylu albowiem napomnieniami wyćwiczona, poſtanowiła wspaniale puścić się Drogą KRZYZA i dzwigać ciężar, bez uſtą-
pie-

(1) Qui feſtinus eſt pedibus, offendit. *Prov:* 19. 2.

pienia wszelkim trudnościom. Zapalona tedy wziąwszy KRZYZ na ramiona, nie czekaiąc Pana rozkazu, starała się wyprzedzić: ani się czego prosta ta gołębica obawiała, i ieszcze na swoim zasadzona zdaniu w tak trudną drogę puszczaiąc się bez Wodza.

Ale Chrystus zatrzymuiąc iey zapęd i odwołuiąc ią; Błądzisz, rzecze: o! Staurofila, i zuchwałym grzeszyć zapałem; Zdaie się żeś zapomniała poprzednich Moich nauk, tak iż znowu uczyć cię potrzeba na nowo! Co są za fundamenta początków Mów BOGA; Któremu ona: Któreż to są Panie? Odpowiada Chrystus. Toż nie wiesz? Czyżem na początku nie mówił: * *Któ chce iść za Mną, niech KRZYŻ swoy niesie i idzie za Mną;* Zawsze powtarzaiąc, abyś za Mną szła i KRZYZ dzwigała swóy, iak gdyby nie było dosyć raz cię o to napomnieć; a ty iednak ani razu nad tymeś się nie zastanowiła.

Luc: 9.23.

Je-

Jeszcze Staurofila błędu swego nie poznawała, ale chcąc usprawiedliwić się, odpowiedziała: Panie! Zawszem słyszała że Ci nie podobaią się oziębli i rozwiozli; przeciwnie zas, iż podobaią Ci się: *duchem gorącym, Panu służący*; (2) I pamiętam, że Apostół Twoy nie do chodzenia ale do przebieżenia Chrześciańskiego żywota zawodu zachęcał! *Tak* (mówi) *Biegniycie abyście otrzymali.* (3) Jakże grzeszę ieślim się wzięła do prędszego kroku, i iuż biegnąć zaczynam? I czyż tym sposobem krótkiey pozostaiącey mi życia reszty, gorącością nie nadgrodzę? W tym iest występek, na to Chrystus: że nie idziesz za Mną (iak iuż powiedziałem) i że Mnie nie naśladuiesz, że nie masz Wodza i nie używasz Magistra. * *Zołnierz w marszu nie sam sobie porządek drogi układa, ani gdzie się iemu podoba* * Ambr: sup. Psal: 118. Serm: 5.

(2) Spiritu ferventes Domino servientes. *Rom: 12. 11.*

(3) Sic currite ut comprehendatis. *1. Corint: 9. 24.*

ba idzie, aby się od Obozu nie oddalał; ale ukaz bierze od Cesarza i pilnuie go, za przepisanym ordynansem idzie, broń swoią niesie, i tak prosto dopełnia drogi i w niey nie ustaie, który Pana swego słucha. Zem Ja to Prawo dróg przepisał i w nich, iestem Nauczycielem i Wodzem, Swięci towarzyszami, chcę abyś to uznała. Toż rozumiesz, że w tem taiemnicy nie
*Luc: 2. 3. masz, * *że* Cyreneusz on Szymon, KRZYŻ Móy dzwigał, nie przed, ale za Mną? Cóż to bo-
*Ambr: L. 10. in Luc. Cap. 23. wiem znaczyło, tylko że tego * *dobry porządek* duchownego *postępku* wyciągał, *ażebym pierwszy tryumf* KRZYŻA *Moiego wyniosł, a potym Męczennikom i innym dał*
*Chrysol: Ser: 54. *do wynoszenia.* * *Ubiegaiący Zacheusz wyszedł na drzewo figowe,* niż wszedłem na KRZYZ, a cóż mu powiedziano? *Zeńdź czymprędzey, ieźli masz rozum, zeńdź przed Pana z Adamowego drzewa, ażebyś za* KRZYZEM *Męki Pana wyszedł.* I tak w pokrytey mowie nauczyłem go aby szedł za Mną, nie wyprzedzał Mię.

A

A cóż w tym złego, gdyby kto wyprzedzał. Staurofila pyta? Bo gdy dobra iest KRZYZ dzwigać; Cóż po Wodzu i Nauczycielu? Oto temu, rzekł iey Chrystus: ażeby dobre dobrze czynione było. * *Dowód to iest nieznośney pychy, sądzić się nie potrzebnym innego rady, lecz tak się uważać, iakoby sam mógł rozeznać co dobrego iest.* * *Zaiste śmiechu rzecz godna, abyś się poddawała sztuk rzemieślniczych magistrom, i wyszukiwała ich, Boską zaś Naukę iako rzecz podłą i wzgardzoną sobie do wyćwiczenia zachowywała;* Przeto nayusilniey proszę, * *abyś sama sobie Nauczycielką nie była, i bez Nauczyciela w Drogę nie wchodziła, w którey ieszcze doświadczenia nie masz; i zaraz na drugą stronę nachylić się możesz i zbłądzić, więcey: mniey niż potrzeba chodzić: ażeby albo nagle biegaiąc nie zmordowała się, albo opozniaiąc się nie zaspała.*

*Basil: in C. 1. Jsai.

Jsid: Pelas: L. 1. Epi: 260.

* Hieron: Epist: 4. ad R...

Nigdym sobie ani wnosić mogłaś, prawi, Staurofila: że ci w

wiel-

wielkie wpadaią niebeſpieczeńſtwo, którzy w gorącości ducha ſtaraią się iść owſzem wyprzedzać; ani własne zdanie tak kiedy podeyźrzane było. Ja to rzecze Chryſtus niedoświadczeniu twemu wybaczę. Jak zaś wielkie złe nawet w rzeczach pobożnych zasadzać się na swoim zdaniu i mnie lub Namieſtnika moiego wyprzedzać dosyć Xiążęciu Apoſtołów oznaymiono ieſt. Chciał Piotr w pewney okazyi wyprzedzić, słysząc albowiem mnie mówiącego o KRZYZU i o Męce powiedział: *Panie: nie będzie to tobie i niech się tak nie ſtanie*; (4) ale iakąż na to odebrał odpowiedź? *Idź precz Szatanie odemnie, gorſzyſz mię nie wiedząc co ieſt BOGA.* (5) Coż to ieſt przebóg! * *Ten który nie dawno słyſzał: Błogosławiony ieſteś Szymonie Bar-Jona, iż Ci nie obiawiło Ciało i Krew, ale Oyciec moy Który ieſt w Niebie*; *teraz z nagła słyſzy*:

* Aug: in Psal: 69.

(4) Absit a te Domine, non erit tibi hoc. *Matt: 16. 26.*

(5) Vade poſt me Satana, scandalum mihi es, quia non sapis ea, quæ Dei sunt. *Matt: 16.23.*

słyſzy: Idź precz odemnie Szatanie. Cóż ieſt: wróć się za mną? naśladuy mnie. Chceſz mię wyprzedzić? Chceſz mi dać radę? Lepiey abyś ſzedł za moią radą; to ieſt: wróć się za mną. * *Tak wyprzedzaiącego gromiłem i czartem nazwałem bo chciał Wodza prowadzić, Nauczyciela uczyć, Panu roſkazywać.* Wierz mi Staurofilo, * *Kto sobie siebie Nauczycielem ſtanowi, głupiemu za ucznia poddaie się.* Z tego powodu dawni Mnichów Rządzcy tym żartobliwym podobieńſtwem swoim nabiiali głowy: *Gdy uyżrzyſz Młodziana za swoią wolą idącego w Niebo, schwyć go za nogę i rzuć nim o ziemię, bo mu to nie przyſtoi.* Poznaieſz że iak nagły pośpiech szkodzi?

* Idem in Ps: 55.

* Barnard: Epi: 87.

Gwałtu! krzyknie Staurofile! Cóż to ieſt złego za własną wolą iść do Nieba? To ieſt odpowiedział Chryſtus: * *Że własna wola ieſt nogą pychy, którą nikt cały w Niebie nie ſtanął.* Powtarzam znowu: *Kto za swoim idzie zdaniem, i bez poznania i Wodzy Ewangelii poſtępuie, na wiele złego napada.*

* Gerson. Tom: 3. Tract. de Relig: perfect: confid: 12.

* Marc: Eremit: In Præc: Salutar.

* *Wielu ciężko pracuią i silą się, wiele znoszą uciążliwości, niedostatków utrapień, iakoby za Imie BOGA, prywatne atoli ich rozrządzenie i nierozsadek, i rozumienie że się obeydą bez rady bliźnich, wszystkie ich ciężkie prace fatyg i prześladowania niepożytecznemi uczyniły.* Ty więc od tey szkody ochraniay się, a ieśli masz rozum chodź za Mną. Naśladuy Moyżesza, który będąc napomniany iżby wyszedł z mieysca w którym zostawał na ziemi Obiecaney, poufale rzekł do Pana: *Jeżeli Ty sam nie będziesz poprzedzał i nam przewodniczył, nie wyprowadzay nas z tego mieysca. Po czym albowiem poznamy ia i lud twoy, żeśmy należli Łaskę twoią, ieżeli z nami chodzić nie będziesz* (6) Podobnież i ty Corko, boy się i raz nogą ruszyć, tylko wsparta na Kochanku twoim, w szlady iego wstępuiąc.

(6) Si non tu ipse præcedas, ne educas nos de loco isto. In quo enim scire poterimus, ego & populus tuus, invenisse nos gratiam in conspectu tuo, nisi ambulaveris nobiscum, Exod: 33. 15.

iąc. Jeżeli chceſz pospieſzyć, nie ganię cale, ale nie wyprzedzay. *Rozweselilem ia się iak olbrzym do bieżenia drogą.* (7) Jeżeli chceſz mnie doścignąć, trzeba iść za Mną: nie własney cnocie ufaiąc, ale łaſką moią pomagaiącą posiłkowana. Toż Sunamityda pragnienie miała * Która nie wyprzedzać, lecz prowadzoną i ciągnioną być sobie życzyła, iżby za Mną biegła, na zapach wonnośei moich. Cant: 1. 3.

ROZ-

(7) Exultavi ut gigas ad currendam viam. *Psal: 18. 6.*

ROZDZIAŁ VI.

PRZYKŁADEM CHRYSTUSA KRZYŻ DOSKONALE DZWIGAĆ NALEŻY.

Chwała wielka iest, chodzić za Panem. (1)

Lux ego sum mundi, mea post vestigia curre,
Qui sequitur me, non ambulat in tenebris.

Chodź sam: Ja Swiatło Swiata, nie więcey w twych złościach
Bo ten co za Mną idżie, nie chodzi w ciemnościach.
Joan: 8. 12.

Nakoniec tylu przekonana racyami, tylu zachęcona dowodami, Staurofila poddała się, i KRZYZ iak należy dzwigać poczęła, wesołym umysłem mówiąc do Chrystusa: *Poprzedzay Panie moy Sługę twoią, a ia poydę powoli za szladami twemi.* (2) Dobrze iest mówił Chrystus; teraz masz

(1) Gloria magna est, sequi Dominum. *Eccle:* 23. 38.

(2) Præcedat Dominus meus Ancillam suam, & ego sequar paulatim vestigia ejus. *Gen:* 33. 14.

masz rozum, o Corko. * *Gdyż ia zſtąpiłem z Nieba dla zbawienia Ciebie: przyiąłem twoie nędze, nie z potrzeby, ale z ſzczerey powodu miłości - abyś się cierpliwości nauczyła, i czasowe uciśnienia nie z przykrością znosiła.* Tedy Staurofila: *Panie: żeś Ty był w życiu twoim cierpliwy, w tym naywięcey dopełniaiąc Przykazania Oyca twego, słuſzna ieſt; ażebym i* i ia nędzna grzeſznica *według Woli twoiey cierpiała: i poki tylko zechceſz, ażebym ten ciężar ſkażytelnego życia i KRZYŻA tego dla zbawienia moiego znosiła. Bo aczkolwiek ciężki ieſt bardzo KRZYŻ teraźnieyſzy, ale ſtał się przez Łaſkę twoią wielce zasługuiącym i przykładem Twoim znośnieyſzy i milſzy. O! iak wielkie Ci dzięki winien ieſtem oddawać, żeś mi i wſzyſtkim Wiernym* Drogę *proſtą i dobrą do Wiecznego Króleſtwa pokazać raczył! Albowiem życie twoie życie naſze,* Droga twoia Dróga nasza, *i przez świętą cierpliwość idziemy do Ciebie Który ieſteś Korona naſza. Gdybyś Ty nam nie przewodniczył i nas nie nauczył,*

ktoby

* Thomas a Kemp: L. 3. de Imit: Xti. C. 18.

ktoby iść i pomyślał? Niestety! O iakby wielu z daleka pozostało, gdyby na twoie wielkie przykłady nie zapatrowali się!

Tak iest, Chrystus na to: Przeto dałem *wam przykład, abyście iakom ia uczynił, i wy czynili.* (3) Żegluiący zawsze do iakiey gwiazdy bieg swoy obracaią: Malarze aby rzecz wyraźili, na Obraz zapatruią się: Chcesz że dobrze iak należy i potrzeba wyciąga KRZYŻ twoy dźwigać? na kogoż ieżeli nie na mnie KRZYŻ sobie niosącego, masz obracać oczy? Na mnie zapatrywał się Apostoł gdy oświadczył: *Przez cierpliwość biegniymy do założoney nam utarczki, patrzący ná Autora Wiary i dopełniciela JEZUSA.* (4)

O Panie, ozwie się Staurofila: to gdy zważam, miło mi z kochaną

(3) Exemplum dedi vobis, ut quemadmodum ego feci, & vos faciatis. *Joan: 13. 15.*

(4) Per patientiam curramus ad propositum nobis certamen aspicientes in Authorem fidei, & consummatorem JESUM. *Hebr: 12. 1.*

chaną Sunamitydą mówić: *Wianek mirry Kochanek moy mnie, złożę go na piersiach moich.* (5) * *Oboie albowiem ieſteś mi Panie JEZU i zwierciadłem cierpienia i zasługą: Oboie mocno zachęca i gorąco zapala. Dla tego mam Cię zawſze Panie, nie w tyle na barkach, ale w przodzie na oczach: ażebym noſząc Cię* o Kochanie moie! *Wianek mirry, a nie wąchaiąc go, iżby mię ciężar nie gniotł, a wonność nie cieſzyła. Widząc albowiem Mękę twoią Panie, ucisſki moie łatwiey znosić będę.*

* Laurent: Jnstin: in Lig: Vit: de Patien. C. 5.

Więc tak ſprawuy się, powiedział Chryſtus: *Wielka* bowiem *chwała ieſt, iść za Panem, albowiem przedłużenie dni odięte mu będzie* (6) Gdyż co za wielkie między siedmią zdaniami Mędrców poczytano ieſt. Idź za BÓGIEM. To w rzeczy samey uſkuteczniaią sludzy moi, którzy Królewſką Dro-

R gą

(5) Fasciculus myrrhæ dilectus meus mihi inter ubera mea commorabitur. *Cant:* 1. 12.

(6) Gloria magna eſt sequi Dominum, longitudo enim dierum aſsumitur ab Eo. *Eccle;* 23.38.

gą KRZYZA za mną poſtępuią. I Ci to zaprawdę nie tylko zasługi, ale i wielkiey u BOGA dochodzą godności. Rozweselona temi słowy Staurofila; Proſzę Panie zapytała: na czym ta godność zasadza się? Na tym odpowiedział iey Chryſtus: że ſtaią się BOGA godnemi. Albożeś nie czytała co o Sprawiedliwych Pismo wſpomina: *Zdali się oczom głupich umierać i za ucifk śmierć ich poczytali przed ludźmi, męki i katuſze cierpieli?* Ale co przed BOGIEM? *BOG (mówi) doświadczał ich i nalazł ich godnych Siebie.* (7) O! iak KRZYŻ Szczęśliwy! o iak błogosławione uciemiężenia, które gódnym BOGA czynią! * *Ten tylko nieſzczęśliwy ieſt, który w ucišnieniu smuci się bardzo, i nie ſtaie się BOGA godnym.* Dla tego nayiaśniey wyłożyłem: * *Kto nie bierze KRZYŻA swego, i nie idzie za Mną, nie ieſt Mnie godzien.*

* Nicetas Choniat.

* Matt: 10. 38.

Dzi-

(7) Visi sunt oculis insipientium mori, & aeſtimata eſt afflictio exitus eorum, coram hominibus tormenta paſsi sunt. DEUS tentavit eos, & invenit illos dignos se. Sap: 3.2.

Dziwuiąc się temu Staurofila zawołała: * *Coż iest Człowiek aby mogł iść za Królem Stworzycielem Swoim?* Mnie zaiste przylgnąć do JEZUSA mego dobra iest; za Nim iść pragnę, z Nim ziednoczyć się żądam. * *Bo ieżeli światowa mądrość, tak chełpi się z błędów swoich, iż iakiego sobie kto Wodza dobierze, za iego mniemaniami, obyczaiami i wszystkiemi przepisami chodzi: Coż będzie za Uczestnictwo moie z Imieniem Twoim Chryste, ieżeli z Tobą nie ziednoczę się bez rozłączenia,* * *Który iesteś, iakeś nas nauczył Sam: Droga i Prawda i Żywot.* Droga to iest: *Świętego Obcowania*, Prawda *Nauki.* I Żywot *Błogosławieństwa wiecznego.*

* Eccl: 2. 12.

* Joan: 14. 6.

Prawdę mówisz, dodał Chrystus: Ja bowiem iestem Droga, i przeze Mnie do Mnie dochodzą. * *Gdyż przez Chrystusa do Chrystusa dochodzi, kto idzie ścieszką cierpliwości i pokory. W którey Drodze nie zbywa, ani na upale pracy, ani na chmurach smutku, ani na burzach i nawałnościach boiaźni: tam są zasadzki*

* Leo Serm. 16. de Passione.

niepoczciwych, prześladowania niewiernych, groźby możnieyszych, potwarze pysznych; przez które ia Pan i Krol Chwały dla tegom przez wszystkie przeszedł, ażeby w ninieyszego życia niebespieczeństwach. nie tak była rzecz pożądana od ludzi, od tego unikać ucieczką, iako raczey cierpliwością one zwyciężać.

Rozweseliłam się dziwnie w tym co mi powiedziano, Staurofila rzekła: i dziwuię się niewypowiedzianie, iż tak wielu iest, iść za Tobą nie chcących. Więcey ieszcze dziwować się będziesz, Chrystus ciągnie: gdy uważysz: iak wiele cierpią, którzy za Mną iść wzbraniaią się. Ja iestem Głową ludzi, oni zaś członki moie. * *Nie chce zostawac w Ciele, które nienawieści Swiata, KRZYŻA i ucisków, nie chce ponosić z Głową:* ani też zasługuie współ cieszyć się w Oyczyznie, kto wspól ubolewać nie chce w Drodze. * *A czemuż* Staurofila przebiera mowę: *Iść nie maią członki za Głową swoią? Jeżeli wszystko dobre mamy od Głowy, przykrych czemu przyymować nie mamy?*

*Aug: Ser: 47. de Sanctis.

*Benard: Ser: 1. in C. Jejun.

Nie ieſt zaprawdę wielka że ubolewa członek z Głową, z którą ma być wſpoł uwieńczony Chwałą. Szczęśliwy zaiſte członek, *który nie oddzieli się od tey Głowy, i za Nią iść będzie gdziekolwiek Ona prowadzi!* * *Powod cierpienia był Głowie, ażeby Ciała przykładem ſtała się.* Ty bowiem Panie, *cierpiałeś z twey Woli, my zaś z potrzeby: Ty z użalenia, my z kondycyi. Dla tego samowolna Męka Twoia, naſza ieſt potrzebna, pociecha iż gdy co podobnego cierpiemy abyśmy zapatrywali się na Głowę naszą abyśmy Jey napomnieni przykładem, wſpominali: Jeśli Ona tak, á co my?* * Jeżeli bowiem Ty, *coś nie zgrzeszył ani w Uściech Twoich naleziona ieſt zdrada*, tyle szyderſtw, policzków, biczów, kolców, cierni wycierpiałeś, ieżeli zranionemi i obszarpanemi ramionami KRZYZ dźwigałeś, coż my? * Obyś Panie *cały wraził się w serce moie, Który cały dla mnie przybity ieſteś na KRZYŻ!* Oby z oczu moich nie schodził Obraz Pana moiego KRZYŻ dźwigaiącego,

* Aug: in Pſal: 34.

* 1. Petr: 2. 22.

* Aug: L. de Sanct: Virgin.

cego, abym nauczył się moy ochotnie dźwigać! * *Poczciwy albowiem Zołnierz swoich nie czuie, gdy łagodnego Wodza rany widzi.*

* Liv: L.2 decad: 1.



ROZ-

ROZDZIAŁ VII.

ŻALIĆ SIĘ NIE TRZEBA NA KRZYŻA DŁUGOŚĆ, ALBOLI CIĘŻAR.

To co iest ninie momentalne i lekkie uciemiężeń naſzych, wieczną Chwały wagę w nas ſprawuie. (1)

Czemu Krzyża ucinaſz? ciężar znośnie mnieyſzy,
Krzyż który ciężki, krótki; przedlużony: lżeyszy.

Quid Crucis abſcindis pondus tolerabile, Crux eſt
Quæ gravis, illa brevis; quæ diuturna, levis.

Którzy z serca na Chryſtusową oddali się służbę, wprzod miłemi pociechami przychęcani bywaią nakſztałt maleńkich dzieci, którym mleka ieſzcze trzeba od Nayłaſkawszego Oyca. Lecz gdy w cnotach ugruntuią się, cięższe na nich zſyłane bywaią doświadczeń pokusy. * *Gdyż nasz nieprzyiaciel, im więcey widzi nas opieraiących mu się, tym większey na poko-*

* Greg: L. 14. Moral. C. 7.

(1) Id quod in præsenti eſt momentaneum & leve tribulationis noſtræ æternum gloriæ pondus operatur in nobis. 2. *Corinth.* 4. 16.

pokonanie nas siły używa. Tych zaś i kusić zaniedbuie, których spokoynym prawem posiada ; Owszem podczas Sam BOG nie kiedy opuszczać nas zdaie się, iżby Rycerzów swoich doswiadczył : I ztąd to pochodzi, że w osieroceniu często to nie podoba się, co w czasie pociechy naywięcey cieszyło. Naylepiey tego obrotu przemiany doznał Ukoronowany Prorok, ktory o czasie powodzenia tak śpiewa : *Mówiłem w obfitości moiey, nie będę poruszony na wieki* Lecz cóż w przeciwności? *Odwróciłeś* (śpiewa) *Twarz Twoię ode mnie i zaturbowałem się.* (z)

Tęż samę niestateczność i w Staurofili będziemy uważać. Widzieliśmy iak pod jarzmo Pana szyię poddała ; widzieliśmy iak wesoło KRZYZ podięła i z pociechą Go niosła ; teraz zaś za wzruszoną burzą, żalącą się, wzdychaiącą, nie tylko ale i pod cię-

żarem

(z) Ego autem dixi in abundantia mea : Non movebor in æternum. Avertisti faciem tuam à me & factus sum conturbatus. *Psal:* 29. 7.

żarem słabieiącą obaczemy. Ace KRZYZ wesoło podięła, ale im Go dłużey niosła, tym ią bardziey docifkał; i żaliła się że ieft, to nad zamiar długi, to nad zamiar ciężki. Chwyciła się więc chytrey rady i rozumieiąc że Chryftus nie widzi, spodnią część KRZYZA piłką (nie wiem fkąd iey doftawszy) poczęła urzynać.

Gdy koło tego zakrzątnęła się mocno, Chryftus nadfzedłfzy, ftrofował ią. Coz to ieft? mówi: co ia widzę: I to ieft wzgarda KRZYZA, chcieć mu naymnieyszą część odiąć. I toż to ieft iarzmo moie uprawnione i miłe nosić? Ktoremu Staurofila: Nie łay mię proszę Panie. Ten KRZYZ zdaie mi się być dłuższy, niż mu wydołać mogę, przeto umyśliłam uciąć Go trochę. Na to Chryftus: dobrześ powiedziała, że zdaie ci się, gdyż wprawdzie tak nie ieft, ale tylko oczom złym, albo przez okulary mniemania patrzącym tak wydaie się. * *Krótki KRZYŻ i lekki bol ieft, gdy mu mniemanie nic nie dokłada. Przeciwnie ieżeli za-*

chęcać

* Seneca Epi: 78.

chęcać się poczniesz i mówić. Nic to iest, albo bagatela, wytrwaymy, a minie gdy Go za lekki osądzisz, takim uczynisz. Opinia ludzi *uciąża: Tak nędznym iest każdy iako się być wierzy.*

Ale ia, rzecze Staurofila: ciężki bol czuię. Którey Chryskus: * *Jakże go czuć nie masz, gdy go zniewieściale nosisz?* * *Nie czuć KRZYŻA, nie iest rzecz ludzka; nie znosić go, nie iest rzecz męska* albo mężney Niewiasty, która dla Króleſtwa BOGA czynić i cierpieć wiele, ma za Chrześciańſki zaszczyt.

* Senec. Ibid.
* Senec. de Consol. ad Polyb. c. 36

Dziwuię się wielce odpowiedziała Ona: że KRZYZ nazwać można ani długim ani cięźkim, gdy taki widziemy, takiego dotykamy się i taki czuiemy. Jedno zawsze powtarzasz, powiedział Chrystus, dla tego i ia powtarzam com dawniey powiedział. * *Ludzie mięszaią się i kłopocą nie rzeczami, ale iakie o rzeczach maią opiniami.*

* Epict. Enchirid. c. 10.

Trafia

Trafia się częſto że iednymże KRZYZEM, albo podobnym dwoch uciśnionych bywa: Ieden chętnieyſzego umysłu, swoy ma za papierowy; inny nikczemny swoy za ołowiany poczytuie. Tu nie rzecz ale mniemanie ieſt ró- żne. Chceſzże się przykładem nauczyć? * *Był u Kartuzów Nowicyuſz nieiaki z początku ochotny i do wſzyſtkiego ſzykowny, lecz powoli zaczął ſtygnąć, i między ciężary liczyć, co w początkach nayłatwieyſze mu się wydawało: To zaś nayſzczegulniey owemu młodemu Zakonnikowi dokuczało, że iako Nowicyuſz, czarny kaptur nosić musiał. Na ten nayniepoczciwſzym okiem pogladaiąc on, za nayokrutnieyſzy KRZYŻ wyſtawiał; o czym żaden ze wſpół towarzyſzów iego ani pomyślał. Stało się iż ten Młodzieniec w południe naysmaczniey zasnął i śniło mu się, że Ja wielkim KRZYZEM obciążony chodziłem po kurytarzach, a usiłuiąc wniść na schody, dla wielkości i ciężaru KRZYŻA nie mogłem. Więc przyśniło Mu się iakoby przybieżawſzy chciał mię ratować. Ale weyźrza-*

* Drexel. Cap. 4. ex Dionys: Carth: in Appen: ad instruct: Novit.

wſzy na niego marsem: I ty to (rzekłem) nayniecierpliwſzy Człeku, maſz mi być w dźwiganiu KRZYŻA mego pomocą? swego znosić nie umieſz, a maſz innych ratować? Na te słowa obudził się Nowicyuſz i wſzedł w siebie mocnieyſze cierpliwości dowody poſtanowiwſzy wydawać. Ktożby nie powiedział? Kaptur moy bracie którego się lękaſz, ieſt on przykry ale lekki, i z Reguły Klaſztorney wſzyſtkim Nowicyuszom nakazany do noſzenia? * *Precz od sługi Chryſtusa kaźń taka, ażeby cierpliwość na więkſze przygotowana zdarzenia, przez bagatelne wycieńczona, być miała.*

* Tertul. L de Patien: C. 8.

Jakkolwiek chciała nie mogła ſprzeciwić się temu Staurofila, ale przyſtaię na to rzekła: Panie JEZU * *Niedołężny ieſt iako doświadczam rodzay ludzki, zawſze na los swoy uſkarżaiący się i twardy umysł maiący. Własne albowiem każdego więcey niż cudze doiyka; i każdy rozumie że bliźnich przewyższa. Tak który ma defekt w oku, żadney słabości za tak wielką nie poczytu-*

* Chrisost: Hom: 67. ad Popul: Antioch.

czyłuie iak swoią: podobnie kto na żołądek choruie, to za nayprzykrzeyfze głosi; i co tylko komu dokucza, to za nayuciemiężeńfze być sądzi. Wyznaię że i mnie toż trafiło się, ale iednak proszę pozwol mi, ażeby gdy nie można z długości KRZYŻA nie uciąć, żeby go aby można troche schyblować. Albowiem krom tego że ieft bardzo ciężki, ieft ieszcze profty i nieobrobiony, że mi nadto fkory wyciera.

Tak mówifz Corko? Na to Chryftus: nie utyfkuy. * *Lepiey ieft być pracą złamanym i dolegliwościami ku zbawieniu, niż czerftwym zoftawać ku potępieniu. Jle bowiem iefleś uciążona, tyle zyfkuiefz; ile wfpomożona, tyle z nadgrody uymuiefz. Wybierzże więc, co sobie obierafz: Czy co ucifkaiąc wfpomaga, czy co wfpomagaiąc ucifka: to ci zasługi przyczynia, tamto umnieyfza.*

* Bern: de Inter. domo. C. 46. Idem Epi: 73.

Ale ia, Staurofila znowu: nie ieftem zdolna do takiego ciężaru. Na to Chryftus: iakoby to Przedwie-

wieczna Mądrość nie wiedziała ile znieść mogą barki ludzi? Czyż znowu powtarzać trzeba, co dosyć powiedziano i nauczono? *Wierny iest BOG, Który nie ścierpi, abyście kuszeni byli nad możność, ale zrobi z pokusą pożytek, abyście znieść mogli.* (3) Zna Lekarz dla czego więcey iednemu dodaie i miesza piołunu albo helleboru niżeli drugiemu; to iest iż choroba iego albo natura tak wyciąga. * *Plaster zgryźliwy pali cię, ale cię leczy. Prosisz Lekarza aby ci go odiął, on go nie zdeymuie, aż póki uzdrowione nie będzie mieysce, na które go przywinął. Ja wiem którego uzdrawiam, niechże mi chory nie doradza. Owszem na moiey niech radzie przestaie, ieżeli pragnie być uzdrowiony.*

* Aug. in Psal: 98. post med.

Westchnąwszy Staurofila, Ah! ciężka iest rzecze: Panie Ręka twoia nade mną. A oto prawie ustaię

(3) Fidelis est DEUS, Qui non patietur vos tentari, supra id quod potestis, sed faciet etiam cum tentatione proventum ut posſitis sustinere. 1. *Corint.* 10. 13.

ustaię pod tym tak długim i ciężkim i przykrym KRZYŻEM. Chrystus zas: Sprzeciwiasz się Duchowi BOGA, który przez Apostoła mego mówi. *Nie ustaiemy chociaż Człek zewnętrzny zepsuie się.* (4) A czemu proszę? *Bo ten który wewnątrz iest, codziennie odnawia się. To albowiem co teraz iest momentalne i lekkie uciemiężenia naszego nad zamiar w wysokości Chwały wieczney, w nas wagę czyni.* * *Nie szemrayże, ani mów; długi iest, nie mogę tak przedłużonych i tak ciężkich znosić. Apostoł zaświadcza że momentalne i lekkie iest co cierpisz, a pewnie ieszcze od Żydów, pięć razy czterdziestu mniey iedną plag nie wziąłeś; ieszcześ dnia i nocy na głębi morza nie bawił, ieszcześ nad innych więcey nie pracował, nakoniec ieszcześ do Krwi nie sprzeciwił się. Uważże więc że udręczenia twoie nie są slosowne do Chwały. Co uciemiężenia iest, momentalne i lekkie iest; Co do Chwały wieczne iest i nad zamiar ważące na wysokości.*

* Bernarde Serm. 4. de Fallac. huj: Vitae.

* 2. Corint: 11. 24

(4) Non deficimus licet is qui foris est noster homo corrumpatur. 2. Corint, 4. 16.

ROZDZIAŁ VIII.

Krzyż ustawicznie dzwigać potrzeba, ani Go kiedy składać.

Karności Pana Synu moy nie odrzucay, ani ustay gdy cię strofuie. (1)

Abijcit æternæ studium, Spem jusq, Salutis,
Quæ volet impositam deseruisse Crucem.

Traci Zycia Wiecznego Nadzieię, usilność,
I Prawo; kto chce zrzucic Krzyż i swą powinność.

Jak obaczyła Staurófila, że nie wolno z Wagi KRZYZA bynaymniey uymować, poddała barki pod ciężar acz mało chętnie, i prosiła znowu Pana: Jak długo (prawi) ten KRZYZ nosić będę i iak daleka iestem od końca. Długa zaiste ta Droga iest, i do uzupełnienia iey długiego czasu wyciąga. Którey Chrystus: *Strzeż się szemrania, które na nic się nie przy-*

(1) Disciplinam Domini fili mi ne abijcias, nec deficias cum ab eo corriperis. Prov. 3. 11.

przyda. (2) O iak daleko ieſteś od szladów Męczenników o których Kościoł śpiewa:

* Brevian: Rom: In Hym: plus Martyr.

* *Mieczami ścinano iak Owce łagodne*
Ci: nie utyſkuią, ale Ciebie godne
Tak nieuſtraſzonym sercem wſzyſtko znoszą
Ze Cię za tyranów proszą.

A ty żalisz się i poruszasz, to na KRZYŻA długość to na iego ciężar; to na przewłokę czasu, a cale nie myślisz, kto, i na kogo gniewasz się? Kto? Człowiek, cień, proch. Na kogo? Straszna i wſpomnieć, na BOGA, Oyca i Oyca nieſkończenie Dobrego, nieſkończenie Mądrego. Jeżeli zaś KRZYZ nie tylko przepuszczony od BOGA, ale ſpuszczony: ty: Która sobie przykrzysz i ſprzeciwiasz się, czyż nie wydzierasz Mu (ile z Ciebie ieſt) berła i panowania Władzy? BOG, o Corko, ieſt Sama Dobroć, chciałażbyś nieſkończoną tę Dobroć nauczać, iak tobą ma władać? Złotnik wie iak długo złotu w ogniu

S być

(2) Cuſtodi te a murmuratione, quæ nihil prodeſt, *Sap: 1. 11.*

być potrzeba, ani go pierwey z tey łaźni wyymuie, aż wyczyszczone będzie. *Tak zaiste nie twoia to rzecz iest wiedzieć czasy i momenta, które Oyciec w Władzy Swoiey położył.* (3) Będziesz od KRZYZA uwolniona; gdy się zda Temu, Który go na ciebie włożył. Czemu na przewłokę narzekasz? Słabość twoia wystawia ci długie co krotkie iest. * *Co ci długie być zdaie się, prędkie* iest BOGU; złączże się *z BOGIEM a będzie ci prędkie.*

* Aug: in Psal: 36.

Jakożkolwiek iest, powiedziała Staurofila, są przytarte i wyniszczone siły moie i zmordowana daley postąpić nie mogę. Zaprawdę bardzo długa praca, i za Nim idąca boleść. A Chrystus: Nie gaday próżno, lepieybyś powiedziała: Nie chcę, niż nie mogę nieść tego KRZYZA: *Wszystko bowiem możesz w Tym, Który*

Cię

(3) Non tuum est nosse tempora vel momenta quæ Pater posuit in sua potestate. *Act.* 1.17.

się umacnia; (4) *Wszakże mogłabyś*, bylebyś chciała; *dosyć albowiem iest na łasce Moiey*. (5) * *Ani iest trudne, ani iest ciężkie, co rozkazuie Ten, co wspomaga, aby się stało co każe.* * *Właściwa iest choremu, nic długo nie cierpieć, i odmiany iak lekarstw używać*; Czyń Staurofilo a czyń statecznie, ani ustawicznością od przyiętego raz iarzma KRZYŻA nie odstraszay się. * *Jeźli mała iest dolegliwość, znoś, lekka iest cierpliwość; ieźli ciężka, cierp, nie lekka iest ani małey wagi chwała*; ieżeli długa, trway, wieczna będzie nadgroda; ustawicznością samą ból poskromiony będzie. * *Co dzieie się codziennie, lżeysze iest, i przez zwyczay w naturę obraca się; tak dalece że nad wszystkie dolgi wyższemi się staią ludzie, bezprzestannym cierpienia ćwiczeniem, iakoby otaczaiącym odgniotem uzbroieni. Na morzu którzy pierwszy raz na Okręt wsiadaią, pływać nie przyzwyczaieni,*

Aug: Serm: 4. de divers.

* Senec.

* Senec: in Excep.

Chrysost.

S 2 mię-

(4) Omnia possum in Eo Qui me confortat. *Philip: 4. 13.*

(5) Sufficit tibi gratia mea. *2. Corinth. 12. 9.*

mięszaią się, troszczą się i głowy zawrotu dostaią: ale ci co po rozmaitych morzach pływali i wiele nawałności, szturmów, rozbicia, i bestyi napaści i piratow zasadzek doznali, i ustawiczne burze wytrzymali, bespieczniey szym umysłem niż po ziemi chodzą, siedzą w Okręcie; nie tylko wewnątrz budowy bawiący się, ale na kraiach Statku opieraiący się; i tak na wierszchu czy w przodzie czy przy styrze, bez boiazni stoią: i którzy pierwey na weyźrzenie morza, z boiaznią na twarze padali, po minionym niebespieczeństwie już ciągną sznury, żagle rozwiiaią, do wiosel biorą się i po wszystkich Okrętu kątach śmiało biegaią. Toż samo nie wątp o! Córko i tobie stanie się, trudność cierpienia, codzienny zwyczay osłodzi!

Lecz obawiam się rzekła Staurofila, aby ten zwyczay tak mnie nie wycieńczył, iżby mi na siłach zabrakło; Gdyż iaki ma mieć koniec i kiedy ta Droga, ani zdaleka upatruię; przeto doyść do niego z tym KRZY-

ZEM

ZEM nie potrafię. Toż chcesz, mówił Chrystus: opuścić przedsięwziętą Drogę? KRZYŻ opuścić? Nie czyń tego proszę; bo cóś iuż dotąd wycierpiała nadaremna będzie. Słowem mówiąc: ta ieſt Chrześcian prawdziwa chwała, z Głową ſwoią zeznać: *Uzupełniłem dzieło, któreś mi polecił, do uſkutecznienia.* (6)

Przecię Staurofila nie przeſtała żalów ſwoich rospościerać, i mówiła: bardzo długiey cierpliwości trzeba, iżbym tyle tygodni, owszem miesięcy i lat na KRZYŻU wytrwała. Chryſtus iey odpowiedział: * Zaden ci się KRZYZ długim nie wyda, ieżeli Mu dasz ſzerokóść, długość, wysokość i głębokość. *Szerokość ieſt to Miłość, która ſama dobrze czyni i uſkutecznia, aby nie przepadało cokolwiek dobrego czynisz. Któraż ieſt długość? Kto wytrwa do końca ten zbawion będzie;* (7) *Ta ieſt*

Aug: Serm: 7. de verb. Apostoli.

(6) Opus conſumavi quod dediſti mihi ut faciam. *Ivan:* 19. 30.

(7) Qui perseveraverit usq; in finem, salvus hic erit. *Matt:* 10. 22.

iest długość KRZYZA, gdzie całe ciało wydaie się, gdzie iakoby stoi się i stoiąc wytrzymuie się. Jeżeli chcesz mieć KRZYZA długość, miey wspaniałość wytrwania. Cóż iest mieć wysokość, tylko myśleć o BOGU, i kochać darmo samego BOGA Wspomożyciela. Wierzay Mi Staurofilo: * Gdy przed śmiercią Moią okrutny ów KRZYZA ciężar na górę Kalwaryi dźwigałem, tak miałem gorące pragnienie, naymileyszey BOGA Oyca Woli wykonania i uzupełnienia, że aż do ostatniego dnia Sądu za zbawienie ludzkie byłbym Go nosił, gdyby tak zdało się było Oycu i ku Jego to większey Chwale dążyło.

*Thaul: in Exercit. Dom: Pass.

Mało to zniewoliło Staurofilę, która pracą iuż znudzona KRZYŻ porzuciła, i uciec myśliła. Chrystus wstrzymuiąc ią, rzekł: *Biada tym, którzy cierpliwość utracili.* (8) Cóż to iest Staurofilo? Czemu uciekasz przed KRZYZEM, Któryś nie dawno dobrowol-

(8) Væ his qui sustinentiam perdiderunt. Eccl. 2. 16.

wolnie i wielkim umysłem przyięła? * *Bezużytecznie czyni się dobre, ieźli przed zgonem życia opuszczone będzie; bo próżno bięgnie prętko ten, który nim do mety dobieży ustanie.* Na co ona z rykiem żałosnym odpowiedziała: gdybym była wiedziała, że tak długi czas i bezprzestannie KRZYŻ dźwigać potrzeba, nigdybym Go się była nie podięła.

*Greg: L. 1. Moral:

Czyż nie iaśnie upomniałem, na to Chrystus: *Niech niesie* KRZYŻ *swóy codziennie i idzie za Mną:* * *Urodzonym bowiem z Ducha Świętego, ile pozostaie czasu na Świecie, nie bez KRZYZA trawić go powinni.* Albowiem * *iako należy całemu ciału żyć pobożnie, tak potrzeba cały czas KRZYZ dźwigać: do Którego noszenia słusznie zachęcaią każdego, gdyż go każdy swoim sposobem i miarą ponosi.* Ale zważ proszę co czynisz: * *Bo ieżeli rzucasz KRZYZ ieden, inny bez wątpienia naydziesz, a podobno cięższy. To rozumiesz że uciekniesz, czego żaden z ludzi nie uszedł? Któryż ze Świętych na*

*Leo Serm: 19. de Pass:

Idem: ser: 9. de Quadrag.

*Thom: à Kemp: L. 2. de Imit. Xti: C. 12.

tym

tym Świecie był bez KRZYZA *i uciemiężenia? Ani ia poki tylko żyłem, godziny iedney nie byłem bez bolu Męki? Jakim czołem ty szukasz inney drogi, procz tey* Królewskiey Drogi KRZYŻA Swiętego? KRZYZ *zawsze gotowy iest i wszędzie czeka cię. Nie uciekniesz od Niego, gdzieżkolwiek pobieżysz, bo gdziekolwiek odeńdziesz, z sobą idziesz, i wszędzie siebie samą znaydziesz. Obroć się w gorę, obroć się na doł, obroć się zewnątrz, obróć się wewnątrz; a w tym wszystkim* KRZYZ *znaydziesz: a wszędzie potrzeba, abyś cierpliwości dochowała, ieżeli chcesz zasłużyć na wieczną Korónę.*

Na to wszystko wstydem zalała się Staurofila, ani mogła co odpowiedzieć. JEZUS zaś miłosiernie srożąc się, przysilił ią do wzięcia znowu porzuconego Krzyża, mówiąc: Nuieno Moia Staurofilo, im się na nowo KRZYZA, i ciągniy zaczętą drogę. * *Nieś nie utyskuy, co bydź odmienione nie może.*

* Publius Minus.

Ona

Ona więc z płaczem rzekła: Panie! *nieudolność moią widzą Oczy Twoie;* (9) Co teraz mam czynić niebога, cale nie wiem! Którey Chrystus: O pierwszym zapomniawszy: * *Patrz przed się i dąż do naznaczoney ci mety.* * *Trzymay* mówię *co masz, aby nikt Korony twoiey nie porwał;* * *Weś się iak wierna służebnica Chrystusa, do noszenia mężnie* KRZYZA *Pana twego, z miłości twoiey Ukrzyżowanego; Przygotuy się do cierpienia wielu przeciwności, i rozmaitych niewygod w tym życiu: bo tak z tobą będzie, gdziekolwiek będziesz.*

* Phil: 3. 13.
*Apoc: 3. 11.
* Thom: à Kamp: L. de Imit: Xti. C. 10.

Ale nie poymuię, rzecze ona: iak to tak bardzo zmordowana wykonam, iż zaledwie stoię. Uważay, na to Chrystus: * *Że czy zechcesz, czy nie zechcesz,* KRZYZ *i ucisku cierpieć musisz. Co ieżeli chętnie czynić będziesz, wiele pozyskasz; ieźli zaś nie chętnie,* KRZYZA *niezmnieyszysz, ale Go ieszcze powiększysz. Poznawszy więc*

*Chrysost Hom: 4. ad Pop: Antioc:

(9) Imperfectum meum viderunt oculi tui. *Psal: 138. 16.*

więc co ieſt z konieczności, to pełniy z twoiey woli: * *To bowiem naycelnieysza ieſt* w rzeczach ludzkich, *iż mogą wesołym umysłem znosić przeciwności: Co ci ſię przytrafi tak znosić, znoś iak gdybyś chciała iżby ci się to przytrafiło; Gdyż powinnaś* to znosić, *wiedząc że wszyſtko z Dekretu Boſkiego wypływa; płakać, żalić się utyſkiwać, ieſt dezertować;* Bądź KRZYZ uciąża, bądź długa Droga ieſt, badź naywiększe zaſkakuią trudności; bo BOG tak chciał, znosić i cierpieć potrzeba. Tak Dawid mówi: *Podałeś mię na ochydę nie rozumnemu; zamilkłem i nie otworzyłem uſt moich*, a czemu? *Ponieważ Tyś to zrządził:* (10) Ta była iego doſtateczna przyczyna, że nie szemrał ani żalił się na Pana, iż On to zrządził. Toż w umyśle twoim rozmyślay i rospamiętuy Staurofilo.

* Seneca L. 3. Natu. Quæst: in exord.

Zaiſte ta konieczność nieſkończonym ſmutkiem moy umysł napeł-

(4) Opprobrium insipienti dediſti me: Obmutui & non aperui os meum & quare? quoniam tu feciſti. *Psal:* 38. 9.

pełnia, Staurofila rzekła: którey Chryſtus: Patrz w Niebo, i o wieczney nadgrodzie rozmyślay. * *Co bowiem niecierpliwość ma ſobie za karę; pokornie cierpiącemu ieſt za pociechę; gdy albowiem cierpliwości pożytek uważniey się rozmyśla, ciężar lżeyszym się ſtaie i utrapienie słodnieie; ponieważ w uciſkach dolegliwości, przyszłych ukontentowań pierwiaſtków kosztuie.* * *Cyreneusz ow Szymon za zapłatę* KRZYZ *za Mną dzwigał; tak gdy* KRZYZA *naturalnie boi się lubieżne ciało, zrzucić z oczu trzeba nadgrodę pracy, ażeby przynaymniey z miłości iego chwyciło się* KRZYZA. Z tego powodu uważay iak naydoſkonaley możesz: * *gdyby codziennie trzeba cierpieć dolegliwości, lub ſamo piekło przez czas krótki znosić, abyś godną ſtała się Mnie oglądać przychodzącego w Chwale, i być zaiętą w liczbę Swiętych Moich; Czyliż nie trzebaby wytrzymać wszyſtkiego ſmutku, ażebyś ſtała się uczeſtniczką tak wielkiego Dobra, tak wielkiey Chwały.* * *Cierp więc czego nie chcesz, abyś doſtąpiła czego chcesz.*

*Blesc Epiſ 31.

* Origen: Trac: 35. in Matt:

*Aug: Ser 2. in Fest: Oc: SS.

*Idem in Psal: 79.

chcesz. Bądź wierna aż do śmierci, a dam ci Koronę żywota. (11)

Tu Staurofila w lepszy chumor weszła, i sił nabrawszy odezwała się: *Gotowe serce moie BOZE, gotowe serce moie;* (12) *Dla Słow Ust Twoich strzedz przykrych dróg.* (13) * *Toż więc Panie* JEZU *iakoś powiedział i przyobiecał, tak niechay się stanie, abym zasłużyła. Przyięłam, przyięłam z chęcią z Rąk Twoich* KRZYŻ, *nosić Go będę, będę Go nosic aż do śmierci, iakoś mi Go nałożył; Zaczęło się, wstecz niegodzi się cofać, ani Go opuszczać.* Tak czyń Staurofilo odpowiedział Chrystus, trway ze Mną na KRZYZU, i aż poki nie wymówisz *skończyło się wszystko;* KRZYZA nie opuszczay. * *Jeżeli Król Izraela iest*, wrzeszczeli żydzi, ieżeli Syn BOGA iest,

*Thom: à Kemp: L. 3. de Imit. Xti: C. 56.

*Matt: 27. 42.

(11) Esto fidelis usq; ad mortem & dabo tibi Coronam Vitæ. *Apoc: 2. 10.*

(12) Paratum Cor meum DEUS, paratum Cor meum. *Psal: 107. 1.*

(13) Propter verba labiorum tuorum custodire vias duras. *Psal: 16. 4.*

ieſt, niechay teraz z KRZYZA *znidzie, a uwierzemy Mu.* Nie było Mi trudno bez wątpienia zniść z KRZYZA, Który Zmartwychpowſtałem z Grobu: * ale *żem uczył cierpliwości, przeto odwlokłem Wszechmocność.* I ty o Córko Moia cierp długo. *Kto bowiem wytrwa aż do końca, ten Zbawion będzie.* (14)

Aug: Trac. 37. in Joan:

ROZ-

(14) Qui perseveraverit usq; in finem hic salvus erit. *Matt: 24. 13.*

ROZDZIAŁ IX.

Krzyż dźwigaiący być powinien daleki od próżney chwały.

Nie wynoś się w dziele twoim. (1)

Mobilis oblectant quid te præconia vulgi
In solum referas, téque Crucemq; DEUM.

Czemu Cię głaszczą Słowa Pospolstwa lekkiego
Ciebie i twe Krzyże nieś do BOGA Samego.

Z Mowy Chrystusa nabrawszy serca Staurofila, ochoczo szła przedsięwziętą KRZYŻA Drogą. Aliści nowa burza, nowa napadła ią pokusa. Gdy bowiem przechodziła przez publicznieyszą ulicę, gdzie wiele było zgromadzonego ludu; zaczęto ią wychwalać, że wspaniale KRZYŻ dźwigała. Chociaż tego tym końcem (iak dawniey) nie czyniła, atoli nie mogła nie kontentować się tak pięknym od wszystkich zaleceniem

(1) Noli extollere te in faciendo opera tua, Eccle; 10, 29.

niem i publiczną sławą. Dla czego chętnie to słuchała i w tym sobie podobała.

Widząc to Chrystus nie przestawał iey napominać. Strzeż się (mówił) Staurofilo strzeż się przepaści, albowiem nayniebespiecznieysza na Cię nadchodzi pokusa, miłości chwały. Cóż to iest proszę że w ludu pochwałach podobasz sobie, gdy tym samym tobie nie podobasz się? * *Napada zaiste przeciwnik prawdziwego błogosławieństwa, wszędzie zastawiaiący sidła. Nużże: nużże: gdy z chciwością zbierasz, abyś nieostrożna nie złapała się.* Uważay proszę co czynisz? * *Często cnot nasiona wyrastaią próżney chwały iakoby i gnoiowką skropione, chełpliwością okopane, i chwałami ludzkiemi znawożone, które przesadzone potym w grunt osobny, nie maiące gnoyney wody czczey chwały, natychmiast usychaią.* * *Drzewo im wyżey pod obłoki wzbiia się, tym gwałtownieysze wiatry czuie, i onych doznaie; im kto większemi sprawami wywyższony bywa, tym sil-*

*Aug. L. 10. Confes. Cap: 36.

*Climach. Grad: 2.

*Greg: L. 22. Molal. Cap: 5.

słnieyſze z uſt chwalących go szumy fatyguią. Dla czego doſkonałych to ieſt, dobrze czyniąc Autora poszukiwać Chwały, ażeby tey nie naruszywszy bynaymniey, prywatnie żadney w tym swoiey pociechy nie szukali.

Wydziwić się nie mogę rzekła Staurofila, którą szparą to powietrze znowu wpadło. *Ja bowiem teraz chwały moiey nie ſzukam* (2) i odważam się mówić z Prorokiem. *Niech się odwrócą zaraz zawſtydzeni, którzy mi mówią ruieno, ruieno.* (3) * *Wyzncię iednak, że cieſzę się w pochwałach, i zdaie się przybywać ukontentowania z potokiwania uſt obcych, i dobra w których sobie podobam, są mi milſze, gdy i innym podobaią się. Tak codziennym piecem naſzym ieſt ięzyk ludzki. Ty atoli znasz w tym punkcie weſtchnienia ſerca moiego i ſtrumienie łez oczu moich.*

*Aug: L 10. Confes: Cap: 37.

(2) Ego enim gloriam meam non quæro. *Joan: 8. 50.*

(3) Avertantur ſtatim erubeſcentes, qui dicunt mihi Euge, Euge. *Psal: 69. 4.*

ẛch. Ani bowiem miarkuię iak się z tego powietrza oczyścić: a bardzo boię się ſkrytości moich, na które patrzą oczy Twoie, ale nie moie.

Są to reszty mówi Chryſtus: dawney choroby; która cię żeś za próżną chwałą chciwie ubiegała się, teraz acz niechętną, napaſtuie i nagaba. * Albowiem tak przez *pobożną Łaſkę Stwórcy dzieie się, aby zaufana w ſobie dusza, niekiedy pokuſą napaſtowana była, iżby osłabiona poznała co ieſt, i presumpcyi ſwoiey pychę złożyła.* * I ſtąd to: *nie umie przed chwałą gdy się zdarzy, uciekać, który do niey przywykł, gdy iey niebyło, wzdychać i teſknić.* * *Częſto albowiem gdy ſprawom dobrym chwała ludzka zachodzi, myśl czyniącego odmienia; która acz nie była ẛzukana, atoli ofiarowana kontentuie, którą delektacyą gdy myśl dobrze czyniącego rozwalnia się i topnieie, w intencyi wewnętrzney siły, rosprasza się.*

*Greg: a. Moral: C. 26.

*Greg: in Pastor: Pár: 2. C. 9.

Jdem alibi

Dotknąłeś Panie wrzodu mo-iego, i poznaię iuż zasadzki ſkry-

tego nieprzyiaciela. Albowiem gdy czystą intencyą chcę podobać się BOGU; * *Do tey intencyi nie znacznie wkrada się, nie wiem iakowym sposobem intencya chwały ludzkiey; Co gdy iuż nierychło rozeznawam, nayduię: że czynię inaczey niżelim czynić poczęła. Tak bowiem często intencyą naszą, w Oczach BOGA prosto zaczynaiącą się, skrycie iuż sobie poddana i iakoby ią w drodze mimoiazdem chwytaiąc, intencya chwały ludzkiey podchodzi; tak właśnie: iak chociaż z potrzeby używa się pokarmów, ale gdy w samym pożywaniu skrycie i cale nieznacznie łakomstwo przyswaia się, delektacya iedzenia wmięsza się. Skąd pospolicie trafia się, że posilenie ciała, które dla zdrowia poczęliśmy, na ukontentowaniu i roskoszy kończemy.*

*Greg: 35. Moral: C. 16.

Już znasz błąd twoy. Na to Chrystus: więc trzeba myśleć o lekarstwie. Ktoż doskonalsze przepisze, rzekła Staurofila, iak Ty Panie, prawdziwy dusz naszych Lekarzu? Zaczym przeciwko temu złemu Służebnicy twoiey racz

daé

dać lekarstwa sposoby. Którey Chrystus: Bierz to którem iuż dawniey przepisał. *Niechay nie wie lewa twoia, co czyni prawa twoia.* (4) * *Nie o ciele mowiąc, lecz ażeby ani twoy przyiaciel twoy brat, co czynisz nie wiedział, ażeby gdy tu szukasz wyższości nadgrody, tam wdzięczności i zapłaty nie utraciłaś owocu.* * *Owszem iak tylko można, żebyś ty sama o tym nie wiedziała co czynisz, o to koniecznie staray się.* *Ambro: 1. Offi. C. 30. *Chrysost: 19. in Matt.

Ale na co się zda, rzecze Staurofila: dobre czyny z taką usilnością ukrywać, gdy z Ust twoich powiedziano czytamy. *Niech widzą wasze czyny dobre i wychwalaią Oyca waszego, Który iest w Niebiesiech?* (5) Sprawiedliwie, na to Chrystus, widzieć można dobre czyny, izby wychwalano Oyca Niebieskiego, Któremu należy wszelki honor i chwała; nie zaś

T 2 aby

(4) Nesciat sinistra tua, quid faciat dextera tua. *Matt: 6. 3.*

(5) Videant opera vestra bona, & glorificent Patrem Vestrum qui in Cælis est. *Matt: 5. 16.*

aby był chwalony popioł i proch; któremu zawstydzenie twarzy przynależy. * *Głupstwa* bowiem *rodzay iest, iż gdy komu innemu winien iesteś życia łaskę, abyś ozdoby cnot przypisywał sobie ; gdy nie iest twoie co iesteś, iak twoie będzie co masz ?*

Valeri. Epp. Hom. 11. Circa fin.

Nie zaprzeczam ia tego, mowi Staurofila : że to tak iest, twoia albowiem o Panie ia iestem, *I wszystkie czyny Ty w nas sprawuiesz*, (6) i bez Ciebie nic nie możemy. Bo iako *latorośl nie może wydawać owocu z siebie, ieżeli nie iest wszczepiona, tak ani my, ieżeli nie zostaiemy w tobie.* (7) Ale racz Pan moy czczey chwały odmalować próżność, abym iey lepiey wystrzegać się mogła. Samo nazwisko rzecze Chrystus: dosyć wydaie się. Czemuż bowiem zowie się próżna chwała, tylko iż iest malowana, czcza, i cień bez istoty ? Któż maiący rozum cieszyłby się

(6) Omnia opera nostra operatus es in nobis. *Isaiæ: 26. 12.*

(7) Sicut palmes non potest ferre fructum à semetipso, nisi manserit in vite, sic nec nos, nisi in te manserimus. *Joan: 15. 5.*

się na karcie odmalowanym berłem, iak gdyby prawdziwym? Kto pobielony grobowiec, pełny wewnątrz kości zmarłych, za skarb poczyta? *Jak gdyby kto cień chwytał i ubiegał się za wiatrem, tak kto uważa przywidziane kłamstwa.* (8) Jakiegokolwiek koloru bądź ciało, zawsze iest głęboką ciemnotą, iakkolwiek tedy są sławne czyny, za niemi atoli idąca próżna chluba, czcza i szpetna iest. I cienie to mnieysze to większe są, nie podług miary ciała, ale zewnętrznego światła przybytkiem, albo ubyciem. Tak którzy z ust ludzkich odgłosu cali zawisli, czasem, wielcy i wysławieni, czasem nikczemni i za nic wartych poczytani bywaią; iak innych mniemania onych obnoszą. I tak *głupi, iak Xiężyc mieni się.* (9) Jako albowiem * *świeci bez upału, i to pełny, to mały, to bynaymniey widzieć daie się: gdyż światłość poży-*

* Bernard: Serm: de Nativ: S. Joan: Bapt:

(8) Quasi qui apprehendit umbram & persequitur ventum, sic & qui attendit ad visa mendacia. Eccl: 34. 2.

(9) Stultus ut luna mutatur. Eccl: 27. 12.

życzana, nigdy w iednym stanie nie zostaie, ale rośnie, zmnieysza się, ubywa i ginie, iż go cale nie widać; tak którzy sumnienia swoie na brzmieniu ust innych zasadzili, to wielcy, to mali, to żadni są; podług iak ięzykom pochlebnym, ganić ich albo chwalić podobać się będzie. Cóż więcey powiem Córko? *Którzy nazywaią cię błogosławioną, zwodzą cię i drogę postępków twoich rospraszaią.* (10) * *Jako bowiem dzieci igraiące, słomiane korony kładą na głowy swoie, a ukoronowanego tak, mimo postrzeżenia iego wyśmiewaią, tak podobnie i ci, którzy cię w oczy chwalą, pokryiomo z ciebie szydzą, a tak cóż innego dzieie się, ieżeli nie to, że ludzie sobie wzaiemnie słomiane korony wsadzaią? I oby nie więcey iak tylko siano! Ale daleko bardziey szkodliwsza iest ta korona, bo wszystkie dobre czyny niszczy;* * *Gdyż iakoby zboyca* nie iaki iest, *pożądliwość chwały lud-*

*Chrysost: Hom: 17. in Epi: ad Rom:

*Greg: L. 9. Moral: Cap: 13.

(10.) Qui te beatam dicunt, ipsi te decipiunt, & viam gresſuum tuorum, disſipant. *Isaiæ.* 3. 12.

ludzkiey; który prostą drogą idącym, nie iako z boku zaskakuie, i z zasadzki wyiąwszy pałasz, idących okrutnie zabiia. I gdy przedsięwziętey cnoty pożytku, intencya do starań prywatnych zwraca się, straszliwym sposobem, toż samo dzieło grzech dokonywa, które poczciwość cnotliwa zaczęła.

Poznaię Panie, poznaię zadosyć, rzekła Staurofila: iak wielką szkodę przynosi czcza chwała. * Wprawdzie ona iest; *prac rosproszenie, potów zmarnowanie, skarbów zasadzka, niepoczciwości współtowarzyszka, pychy poprzedniczka, w porcie topiela, w polu mrowka, która acz iest maleńka, na wszystkie iednak prace i owoce dybie.*

*Climack: Grad: 21.

Ale któż ustrzedz może tego zdradliwego węża poziewu, nayukrytszym sposobem w nasze się sprawy a naybardziey dobre podszywaiącego? * *Rościągniy skrzydła Twoie Panie, ucieknę się pod nie, bądź Chwałą moią, dla Ciebie niech kochana będę, i Słowa Twego niech się we mnie lękaią.*

*Augu: L. 10. Conf: Cap: 36.

Kto

Kto chce bydź chwalony od ludzi, gdy Ty ganisz, nie będzie mógł być obroniony od ludzi, gdy Ty osądzisz, ani będzie mógł bydź wyrwany, kogo potępisz. Gdy zaś nie grzesznika chwalą w pragnieniach duszy swoiey, ani kto niepoczciwie czyni iest błogosławiony, lecz chwalą człowieka, dla dobra które dałeś mu; a on więcey cieszy się z chwały swoiey, niż z dobra, dla którego chwalą go, i ten przy naganie Twoiey iest chwalony; iuż lepszy ten co pochwalił, nad tego co pochwalony iest. Tamtemu albowiem w człeku podobał się dar BOGA, temu bardziey podobał się dar ludzki, niż BOGA.



ROZDZIAŁ X.

Jaką intencyą KRZYŻ trzeba dzwigać; Nayprzód na zadosyć uczynienie za grzechy i na uniknienie kary wieczney w piekle.

Od BOGA chłoſtani ieſteſmy, abyśmy z tym Swiatem Potępionemi nie byli. (1)

Crux æterna ſtygis, brevis eſt tua Chriſte, sed illam
Ut fugiam, huic humeros ſubposuiſse juvat.

Piekła Krzyż wieczny, Chryſte Twóy krótki, więc temu
Bym tamtego uſzedł, grzbiet trza poddać Samemu.

Wyuczona iuż była Staurofila, ani z próżney chwały Krzyż nosić, ani z nią, żądać albowiem próżności, z wszelkiey i wszyſtkiey zasługi ogołaca, nadchodzącą zaś przypadkowo z boku dobrowolnie przypuszczać, acz dobrego czynu wagi nie znosi, atoli zmnieysza, i nie małą ſkazą zeszpeca. Widząc tedy że ko-

nie-

(1) A Domino corripimur, ne cum hoc mundo damnemur. 1. Cor: 12. 32.

niecznie dobrey intencyi potrzeba, zapytała: czy co ieszcze więcey uważać należało, niż aby intencya zła nie była, albo iżby czego przymięszanego nie miała. Którey Chrystus tak odpowiedział: Pewne są w dobrey intencyi stopnie, i iako ieden od drugiego wyższy, tak i doskonalszy: i wiele na tym zależy, abyś o nie usiłowała. Albowiem i ci co nie źle KRZYŻ noszą, nie ieden maią cel przed sobą, i przypomniy sobie to iuż ci dawniey odcieniowane. W czasie Męki było Nas czterech ukrzyżowanych, różną atoli intencyą, ten ciężar na Nas wwalony znoszących. Dway albowiem łotrowie ze Mną prowadzeni; z tego ie powodu nieśli, aby zadość uczynili słusznie podług wyroku Sędziego za zbrodnie swoie, i odnieśli miarę stósowną czynow swoich. Szymon Cyreneusz przymuszony i naięty za pieniądze dźwigał KRZYŻ za Mną, aby otrzymał nadgrodę. Ja zaś w dźwiganiu KRZYŻA nie na co innego patrzałem, tylko aby wiecz-

cznemu Oycu Memu podobałem się, i Jego wolą wykonał.

Tu więc iaśnie widzisz troiaką intencyą. *Pierwsza ieſt niewolków*, którzy z boiazni kary, aby na wieki potępionemi nie byli, poddaią się pod ciężar KRZYZA. *Druga ieſt naiemników*, którzy poddaią barki pod ciężar KRZYZA, dla zapłaty. *Trzecia ieſt Synów*, którzy iak kary nie boią się, tak nadgrody nie oczekuią, ale ze szczerey tylko miłości, BOGU przez KRZYZ podobać się wſzelkiemi ſposobami usiłuią.

Uważayże te trzy ſtopnie: Boiaźń, Nadzieię i Miłość, ktorych naucz się różności. * *Kto zaczyna od boiazni* KRZYŻ *znosić, znosi cierpliwie; Kto poſtepuie w nadziei, KRZYŻ znosi chętnie; Kto zaś dochodzi Miłości, chwyta się KRZYZA gorąco. I ten tylko ſam mówić może: Żem był zawsze miłosnikiem twoim i pragnąłem złączyć się z tobą.* Daleki ieſt głos *ten od owego, który acz znosi, ale gdyby mógł, życzyłby sobie nie paść*

*Bernard: Ser: 1. in Fest: Sti Andreæ.

paść na tę godzinę. Ten którego boiaźń obarcza, cierpliwy iest; Który uwodzi się nadzieią, miękki iest, ale ieżeli nie będzie zapalonego ducha, łatwo upaść może. Zaś ktora przez ducha rozlewa się miłość, i cierpliwa i miękka iest, a co większa: nigdy nie ustaie. Mocna bowiem iest iak śmierć, nie cierpliwość, lub nadzieia, ale miłość. Mówi cierpliwość: Tak trzeba aby się stało, bo ią boiaźń do tego nagina. Mówi dobra wola: Tak przystoi i tak czynić trzeba, bo ią ludzi i pociąga nadzieia. Miłość zaś że zapalona iest Duchem, mówi: Ani tak trzeba, ani tak przystoi, ale tak chcę, mówi i powtarza, tak pragnę, z serca gorąca.

Widzę że troista otwiera mi się droga, Staurofila rzecze: ale która iest mi przyzwoitsza i stósownieysza cale nie wiem.; Którey na to Chrystus: Ażebyś porządnie twe kroki rozrządzała, radzę: iżbyś od boiazni zaczęła. Gdyż *początek mądrości, boiaźń*

Boża (2) i przez ten z lekka wchodzi się na wyższe stopnie. Jakże to wykonam, pyta Staurofila? Nayprzod: odpowiada Chrystus, wyperswaduiesz sobie bez naymnieyszey wątpliwosci, że KRZYŻ naysprawiedliwiey iest ci narzucony, na który twoiemi grzechami zasłużyłaś. Czegoż godzien nie iest, który tylokrotnie Boski obraził Majestat? I czyż nie iest nayſprawiedliwszą rzeczą, aby

Æquo animo pœnam, qui meruêre ferant. Ovid.

Chętnie karę znosili, którzy na nię zasłużyli. Synowie Jakóba w wielkim uciśnieniu przed Józefem stanąwszy, tey prawdy nierychło rzetelnie doznali, gdy powiedzieli: *Słusznie to cierpiemy, bośmy zgrzeszyli przeciw bratu naszemu, widziawszy uciemiężenie duszy iego, gdy się nam prosił, a nie słuchaliśmy; Przeto padł na nas ten ucisk.*

(2) Initium Sapientiæ timor Domini. *Psal:* 110. 10.

cifk. (3) Ta prawdziwa przyczyna tego uciemiężenia. Dlaczego we wfzelkich KRZYZACH i dolegliwościach, to miey w uściech, a bardziey w sercu. Słusz ie to cierpię, bom zgrzeszył. A co Prorok wspomina: *Drogi twoie i myśli twoie, tego cię nabawiły.* (4)

Na to odpowiedziała Staurofila; Tak ieft Panie: *Gniew Pana znosić będę, ponieważem Go obraziła.* (5) I słusznie *KRZYZ* cierpię, bo godne za czyny odbieram: anim zapomniała co wspaniała Judytta niegdyś powiedziała i z czym słyszeć się dała: *Nie mściy my się za to co cierpiemy, ale za mnieysze od grzechow naszych te* po-

(3) Merito hæc patimur, quia peccavimus in fratrem noftrum, videntes anguftias animæ illius, dum deprecaretur nos, & non audivimus: idcirco venit fuper nos tribulatio. *Gen:* 42. 21.

(4) Viæ tuæ & Cogitationes tuæ, fecerunt hæc tibi. *Jerem:* 4. 18.

(5) Iram Domini portabo, quoniam peccavi Ei. *Mich.* 7. 9.

poczytuiąc Pańskie karania, któremi iako niewolnicy przyciśnieni iesteśmy, wierżmy: iż są na naszą poprawę a nie na zatracenie nas zesłane. (6) Dlatego niesprawiedliwie narzekaią Syny Adamowe, i kładą kość swoią w Niebie, BOGU surowość przyznaiąc, gdy ich złości karze. Znam to Panie?

Quam falso accusent Superos, stultiq; querantur
Mortales! etenim nostrorum causa malorum
Ipsi nos sumus: & sua quemque vecordia lædit.

*Jak bezbożnie żalą się na Bogów zli ludzie
Sami będąc przyczyną swych nieszczęść w obłudzie
I gdy każdego własne gułpstwo razi, bodzie.*

Chrysipp.

Dobrzeć to iest, Chrystus mówił: ale prócz tego chcę: iżby ci tayno nie było, że nie tylko mieć sobie człek za krzywdę nie powinien gdy cierpi, ale owszem za naywiększe nayłaskawszego Oy-

(6) Non ulciscamur nos prohis, quæ patimur; sed reputantes peccatis nostris hæc ipsa supplicia minora esse flagella Domini, quibus quasi servi corripimur, ad emendationem; & non ad perditionem nostram evenisse credamus. *Judith. 8. 26.*

Oyca dobrodzieystwo, brać to ieſt winien. * *Który nie pozwala aby się zepsucie ludzi szerzyło, ale ich plagami i chłostą poprawia, ażeby poznali iż BÓG ma o nich pieczą, na których się, ponieważ zgrzeszyli, gniewa.* * *Docześnie bowiem BÓG poprawia, aby wiecznie nie potępił. Obierz ſobie iedno ze dwoyga, ból doczesny, albo wieczny.* Gdyż *tych słusznie opłakiwać należy, którzy grzesząc w tym życiu, w tym życiu nie są karani.* * Nie masz ich w pracy ludzi, wołał Psalmista: *i z ludzmi nie będą chłoſtani:* ſkimże więc: tylko z diabłami?

* Lactant. L. 5. de Justi: C. 23

* Aug: in Psal: 93.

*Ansel: in 1. Corin: Cap: 11.

Jak widzę rzecze Staurofila: Gdy okiem rzuciemy na całe życie nasze, przyznać musiemy co niegdyś powiedział Themiſtokles: Przepadlismy, o! dzieci, gdybyśmy byli nieprzepadli, bylibyśmy dręczeni, gdybyśmy byli KRZYZA nie dzwigali! Tak ieſt Staurofilo; Chryſtus na to: ty iuż napomniona, zważay winę, abyś mile przyymowała karę. * *Wtedy albowiem z cierpliwością znoſzą się*

*Laurent: Justiu: in Lig: Vit: de Pati: C. 5.

bicze, gdy w sekrecie duszy ma się oko na złe popełnione; bo przez to co ciężarem grzechu bydź uznaie się, kara dolegliwości zmnieyśza się. Tu odezwała się znowu Staurofila: Cóż rozumieć o tych Panie, którzy tu unikaią kary, i acz wielkich dopuścili się grzechow twierdzą *atoli*, że za nie pokutować będą w Czyscu. Ci, odpowiedział Chrystus: zwodzą się i pokazuią się bydź nie rozumni. Albowiem w tym życiu człowiek naylekszym umartwieniem, może za naywiększe winy zadosyć uczynić, i bardzo wiele zyskać. W czyscu zaś cierpliwość niepożyteczna iest, gdzie nayokrutnieyszemi mękami, mało zadość uczynisz, a nic nie zasłużysz. Udręczenie tam naywiększe, zadość uczynienie małe, zasługa żadna. Tu zaś: udręczenie małe, zadosć uczynienie naywiększe, wielkie zasługi. A któryż kupiec w tym czasie kupuie towary gdy są podleysze à cena wyższa, nie raczey w tedy gdy zadarmo niemal przychodzą? Ale to iest głu-

pſtwo kochaiących siebie, którży tylko na teraznieysze zważaią, o przyszłych bezpieczni. Lecz gdy bardzo mało ieſt ludzi, którzyby nie zmazali się grzechem śmiertelnym: Proszę iakim prawem unikaią KRZYZA, którzy choć iednym zeszpeceni są? * *Jeżeli to w żywą wezmiesz uwagę* Staurofilo: *że koniecznością ieſt, ażeby grzeszna dusza za karę do piekielniego ognia poszła; ani innego ſposobu nie masz po Chrzcie Stym poſtanowionego, krom Pokuty lekarſtwa; wszelkiey pracy i wszelkiego udręczenia podeymiesz się z ochotą bylebyś od wieczney kary wolną była.*

*Ambr: ad Virg: lapsam: C. 8.

Więcże mię Panie, Staurofila prawi: posyłasz mię do piekła, abym się tam cierpliwości nauczyła? Konieczne, odpowiada; Chryſtus: * Gdyż *nie dopuści wpaść w piekło pamięć na piekło.* I oby ludzie *wchodzili w piekło za życia*, (7) zamiarem rozpamiętywania kar potępieńców, aby tam

*Chrysost: Hom: 31. in Epi: ad Rom.

(7) Descendant in infernum viventes. *Psal: 54.*

tam nie wpadli po śmierci! Gdy bowiem rozmyślać będziesz straszliwe ich męki, wiecznie trwaiące płomienie, nayokropnieysze więzienie, okrutne stósy, potępieńców ięki, narzekania, i wycia, nic ci się tu w porównaniu z tamtemi nie zda trudnego. Głębokie wydawszy westchnienie Staurofila, krzykneła: Tu pal, tu siecz, tu karsz Panie, byleś na wieki przepuścił. Zdaiemi się albowiem słyszeć, że te nieszczęśliwe na wieki dusze wołaią nie kiedy.

Elige nostrorum minimum, minimumq; dolorum
Isto, quo quereris, grandius illud erit.

Wybierz naymnieyszy ból nasz i dolgę naymnieyszą
Nad tę, na którą płaczesz iest bez miary cięższą.
Ovid: in Trist.

ROZDZIAŁ XI.

KRZYŻ DZWIGAĆ TRZEBA W NADZIEI NADGRODY.

Przedstawiwszy sobie chwałę, KRZYŻ ponosił. (1)

Æternæ tribuit quæ grata ſtipendia vitæ.
Et labor & ſtudium militet omne CRUCI.

Zasługa nas do wieczney nadgrody przybliża,
Więc prace i usilność, toż wszyſtko dla KRZYŻA.

Za tą uwagą Staurofila nie leniwie biegła ścieszką boiazni, umysłem ſkruszonym częſto wzdychaiąc, że grzechami ſwoiemi zarobiła na ognie piekielne. Atoli wielce cieszyła się, że przez ten KRZYZ mierny, mogła się wyswobodzić od tych mąk nayсroższych. Gdy zdaniem Chryſtusa dosyć w tey Szkole na pociła się, chcąc ią na wyższy ſtopień wyprowadzić Chryſtus: Dosyć, mówi do niey; Staurofilo, nadeptałaś tey Drogi obawy i boiazni pełney; weselsze prezentu-

(1) Proposito sibi gaudio, suſtiniut. *Hebr:* 12. 2.

tuią ci się Drogi, któremi masz iść nie bez pociechy i ukontentowania. Opuściwszy boiaźń, oczy obrócisz na Nadgrodę. * *Oświecona albowiem Dusza ukontentowaniem zasług, wszystko chętnie cierpi: i ma za nic co cierpi z uwagi darów. Cieszy się i waży się na wszystko, ażeby co widzi otrzymała. Karmią bowiem nadgród, przykłady cierpliwość; ani iest kto, coby mógł doyść do szczytu doskonałości, gdy nie nadgrodzone widzi, co świadectwo sumnienia pochwala. Z tego więc powodu ażebym zachęcił moich do znoszenia dolegliwości, w ich oczach przemieniłem się, ażeby pamiątką chwały ożywieni KRZYZ chętnie dźwigali. A iako w Męce chciałem iżby Mię wszyscy widzieli, tak i w Uwielbieniu Ciała Moiego i w Niebowstąpieniu, chciałem iżby Mię wszyscy widzieli i dotykali się; ażeby tym ochotnieysi byli do cierpliwości, i mniey wątpić mogli o Obietnicy. Tym albowiem ażardownieyszy w niebespieczeństwie staie się żołnierz, im pewnieyszy iest o przyobiecaney nadgrodzie.*

Wszel-

*Laurant. Justin: Lig. Vit: de Patiem: C. 6.

Wszelka albowiem praca zdaie się lekka, gdy się myśli o nadgrodzie; i nadzieią nadgrody pociechą ieſt pracy, i tyle poſtępuie umyſł w cnocie cierpliwości, ile zabeſpiecza się o Korónie zwycięſtwa.

Wielce cieszyła się w duchu Staurofila to słysząc; *i rozweseliłam się*, rzecze; *w tym co mi ieſt powiedziano* (2) Niechay mi się ſtanie według słowa twego. Pociesz duszę służebnicy twoiey, i proſtuy ſtopy moie na Drogę pokoiu· Wesel się Corko Chryſtus mówi do niey: i raduy się w nadziei Chwały BOGA. *Gdyż nie są ſtosowne dolegliwości tego czasu do przyszłey Chwały która w was okaże się.* (3) Jeżeli tyle za podły i codzienny pieniądz w zapłacie pracuie się, iak w Rzemieślnikach Rolnikach i innych poſpolicie sama widziſz, czegoż nie

(2) Lætatus sum in his, quæ dicta sunt mihi. *Psal*· 121. 1.

(3) Non sunt condignæ paſsiones hujus temporis, ad futuram gloriam quæ revelabitur in vóbis. *Rom*: 8. 18.

nie przystoi czynić za wiecznego żywota nadgrodę? * *Jeśli tyle ceniona szklana, ileż prawdziwa Perła? Ktoż nie naychętniey tyle za rzetelność wypłaci, ile inni za fałsz?* Day wiarę Staurofilo. * *Za mnieyszą pracę, perłę Królestwa Niebieskiego można kupić, niż ludzie przemiiaiącego dziedzictwa pospolicie dochodzą.* * *Jeżeli maytkom zagrażaiące morza burze, ieżeli złe chwile i zimy rolnikom, ieżeli rany i śmierci żołnierzom, ieżeli naycięższe razy i plagi szermierzom zdaią się być lekkie i znośne, dla nadziei doczesnych i przemiiaiących wygod: tym bardziey gdy Niebo wystawia się za nadgrodę i nieokreślone One dobra wieczne, żadna z teraźnieyszych przeciwności czuć się nie będzie.*

* Tertul·L. ad Marty: C. 4.

* Hierom: Epi: 2. ad Nepoti.

* Chrisost: Hom: 24. in Matth.

Słodki zaiste i skuteczny bodziec, Staurofiła mówi, do dźwigania KRZYZA nayochotniey. I tą to ią Uwagą Chrystus znowu do KRZYŻA i wytrzymania wszystkich ucisków uzbroił. * Przez tę *Moyżesz* wyrosłszy, *zaprzeczył że był Synem Faraona*,

* Hebr: 11. 24.

obie-

obieraiąc raczey bydź uciemiężonym z Ludem BOGA, niż czasowego grzechu kosztować roskoszy, za większe bogactwo szacuiąc wzgardę Chrystusową, nad skarby Egiptu. A to dla czego? Oto że patrzał na nadgrodę. Czemu proszę S. Szczepanowi, kamieni pociski, tak miłe były, * *że ich uderzenia iakoby wdzięczną rosę przyymował?* Oto temu: iż patrząc w Niebo widział Chwałę BOGA; * *bo kto przyszłego Żywota zapłatę pilnie rozważa, niniey szego życia wszystko złe z oboiętnością ponosi.* Co uczyniło że Hebrayczykowie * *chańby i uciemiężeń stali się widokiem, rozerwanie dobr swoich z weselem przyymuiąc*, tylko że *poznali, że lepszą i trwalszą Substancyą mieli.* Ale i ia Corko, *zapatrzywszy się na Chwałę, poniosłem* KRZYŻ *pogardziwszy wzgardą.* * *A któż nie wzgardzi słodyczą Świata, pragnący słodyczy Żywota wiecznego.*

* Nissen: l. de Beati.

* Isidor.

* Hebr: 12. 2.

* Aug: in Ps: 69.

Zaostrzało to dziwnie pragnienie i nadzieię Staurofili, iż iuż gorąco do owych Niebie-

skich

ſkich mieszkań wzdychała. * Pragnę (mówi) moy, Panie JEZU *Jeruzalem Niebieſkiego*, *a im z większą niecierpliwością ku niemu pałam, tym cierpliwiey wſzyſtko znosić będę dla niego*. To bowiem przescieradło nayobfitſzey nadgrody, wſzyſtek pot pracy wſzyſtkie łzy bolu ociera ze mnie. O nadgrodo wiekuiſta, magnesie Duszy moiey iak mnie dzielnie ciągnieſz za sobą! Rozgorywa się umysł do cieſzenia się z tobą; * *tam iuż bydź pragnie przytomnym, gdzie ma nadzieię cieſzyć i bez końca weselić się*.

* [August: Epist: 32. ad Paulin.

* [Gregor: Hom: 37. in Evang.

Nuże, Nuże, Staurofila, rzecze Chryſtss: * *Koſztuycie pierwiaſtków chwały, chlubmy się w nadziei chwały Wielkiego BOGA; a nie tylko, iż (iaśnniey powiem) chlubmy się w ucisnieniu, w nim albowiem nadzieia chwały ieſt*. Wſpolnie bowiem chodzą KRZYZ i Króleſtwo: ani tego otrzyma, kto tamtego nie dzwiga. Doſtrzegł tego kochany moy Uczeń, gdy napisał tak: *Ja Jan brat waſz i uczeſtnik w uciśnieniu i Króleſtwie*

* Bernardi Ser: 17. in Psal: Qui habit.

i cierpliwości w Chryſtuſie JEZU-SIE. (4) Cóż to bowiem ieſt? tylko, że kto żąda Społeczeńſtwa Kroleſtwa, koniecznie bydź powinien uczeſtnikiem ucifków i cierpliwości, iak gdyby iedno od drugiego oddzielne nie było. A czyż *nie trzeba było ażebym cierpiał, i tak wſzedł do Chwały moiey?* (5) Coż na to o Staurofilo? * *Do Krolcſtwa wezwana ieſteś i do Króleſtwa Syna BOGA; gdyby i codziennie i na tysiąc śmierci podać się, czyż nie wſzyſtko potrzebażby wykonać? I czegobyś dla Króleſtwa nie uczyniła, gdy żaś maſz bydź towarzyſzką Kroleſtwa Jednorodzonego BOGA, nie wyſtawiſzże się i na tysiąc mieczów? nie wſkoczyſzże w ogień? i to bydź trudna nie powinno.* * *Jeżeli więc chceſz błogosławiony Żywot osiągnąć, niniey-ſzym życiem pogardź, ieśli chceſz bydź wywyżſzona w Niebie, upokarzay*

* Thom: a Kemp: L. 3. C. 56.

(4) Ego Joannes frater veſter & particeps in tribulatione, & regno & patientia in Chriſto JESU. *Apocal:* 1. 9.

(5) Nonne oportebat me pâti & ita intrare in gloriam meam? *Luc:* 24. 26.

karzay się na Świecie. Jeśli chceſz krolować ze Mną, dzwigay KRZYZ ze Mną. Sámi albowiem Sludzy KRZYZA znayduią Drogę Błogosławieńſtwa *i Swiatłości prawdziwey.*

Staurofila powiedziała: Odtąd słodkim mi będziesz KRZYZU, miła praca, wdzięczne uciemiężenia, za tę bowiem monetę acz drobną, Króleſtwo Niebieſkie ieſt do nabycia. * *A iak mały kojzt łożemy? iakoby iedne plewę za wieczne ſkarby: plewę pracy za ſpoczynek przewyżſzaiący wiarę.* Ale o BOŻE moy! * kiedyż nadeydzie wesele moie którego żądam! kiedy napoisz mię spławem rofkoszy twoich których pragnę? Niech mi będą tym czasem łzy moie za chleb dzień i noc, aż poki mi nie powiedzą: Oto BOG twóy; poki nie usłyszy dusza moia: Oto Oblubieniec twoy. Paś mię tym czasem łkaniami memi, wſpomagay mię bolami moiemi. * Bo żadney w tym życiu dusza moia nie przyymuie pociechy, ażeby ſtała się godną Panie pociech wiecznych,

* Aug: in Ps. 93.

* Aug. in Meditat: C. 41.

* Aug: in Soliloq. C. 22.

nayſprawiedliwsza albowiem ieſt, iżby Cię utracił ; który w czym inszym większą sobie konsolacyą zakłada niż w Tobie. Zebrzę Cię Naywyższa Prawdo przez Ciebie, abyś ty tylko był słodki dla duszy moiey, któryś ieſt słodyczą nad wszyſtkie szacunki, przez którą wszyſtkie goryczy przyiemnemi się ſtaią. O iak wielkie mnoſtwo słodyczy twoiey Panie, którąś zachował boiącym się Ciebie! (6) To to ieſt owo Błogosławieńſtwo którego oczekuiemy, za które przy tobie Panie uſtawicznie walczemy, za które umartwienia ponosiemy cały dzień, abyśmy w twoim Żywocie, tobie żyli.

ROZ-

(6) O quam magna multitudo dulcedinis tuæ Domine, quam abſcondiſti timentibus te. *Psal: 30 20.*

ROZDZIAŁ XII.

Krzyż dzwigać trzeba z Miłości Chrystusa.

Kochanek moy mnie, a ia Jemu. (1)

Non pænas fugio, nec pro Cruce præmia posco,
Sat mihi Dilecto posse placere meo.

Nie unikam kary, ni: za KRZYZ chcę nadgrody;
Dość mi na tym abym był z Kochankowey Trzody.

Szła pocieszona i uweselona Staurofila, i z wielką duszy roskoszą ścieszkę Nadziei przebiegała, i nie daleko iuż była od Drogi Miłości, o którey Chrystus tak zaczął mówić: Jeszcze Ci wybornieyszą Drogę pokażę Naymilsza Corko. Dla boiaźni, albo z powodu nadgrody chwycić się KRZYZA, dobra ieſt, lecz nad to oboie lepsza, bydź do Niego uniesiony miłością; bo to oznacza Synów, których całe pragnienie ieſt, we wszyſtkim podobać

(1) Dilectus meus mihi & ego illi. *Cant: 2. 16.*

bać się Oycu; pierwsze zaś powody są sług albo naiemników.

Nayprzod tedy wbiy to sobie w myśl głęboko, że Oycem ieſt, Który ci KRZYZ nakłada: Poſtępuy więc z zaufaniem. * *I bądź pewna, że czego nie zechce abyś cierpiała, cierpieć nie będzieſz: co zaś na ciebie do cierpienia ſpuści, ieſt to bicz poprawiaiącego, nie kara potępiaiącego.*

* Augnst: Tract. 7. in Joan.

Tu Staurofila: Uſta Twoie Nayłaſkawszy Panie, iako lilie wydaiące mirrę naypierwszą. Powiadasz mi się bydź Oycem, ale chłoszczącym, biczuiącym i martwiącym, co wſzyſtko nie miłość, ale surowość oznacza. Ja zaś uwierzyłam w Ciebie: *Oyca Miłosierdzia i BOGA wſzyſtkiey pociechy, Który nas cieſzy we wſzyſtkich przeciwnościach i uciemiężeniach naſzych.* (2)

Bar-

(2) Patrem misericordiarum & DEUM totius consolationis, qui consolatur nos in omni tribulatione noſtra, 2. Corint: 1. 3.

Bardzo błądzisz moia Staurofilo, Chryſtus iey powiedział: gdy sądzisz że w KRZYZU i uciemiężeniu nie masz pociechy: iesczcześ się nie nauczyła, *przez cierpliwość i pociechę Pisma, mieć nadzieię?* (3) Nie czytałażeś co Apoſtoł do Hebrayczyków napisał? * *Zapomnieliście pociechy, która do was iak do Synów odzywa się, mówiąc: Synu moy nie zaniedbuy karności Pana, ani się twórz, gdy cię ſtrofuie, którego bowiem Pan kocha, chłoſzcze: uciſka zaś każdego Syna którego przyymuie.* Także każdego? Zapytała Staurofila * *Każdego koniecznie* odpowiedział Chryſtus: *i nikt wyłączony, żaden bez chłoſty, chceſzże wiedzieć kogo to każdego: Nawet Ja Jedynak bez grzechu, iednak nie bez chłoſty i* KRZYŻA. * *Jeżeli tedy Jedynaka bez grzechu uchłoſtał i za wſzyſtkich wydał Go: iak bydź powinni chłoſtani, którzy zarobili na karę?* * *Niechże więc będzie Oycowſka Ręka nad tobą; i ieżeliś dobra*

* Hebr: 12. 5.

* Augu. in Psal: 31. Conc: 2.

* Idem in Ps: 122.

* Id. in Ps. 88. Conc: 2. in med.

(3) Per patientiam & consolationem scripturarum spem habere. *Rom:* 15. 4.

bra Corka, *nie umkay karności Oyca twoiego. Niechay karci byle nie odiął miłosierdzia. Niech biie upornego, byle oddał dziedzictwo. Ty ieżeliś obietnice Oyca dobrze poznała, nie boy się chłosty, ale wydziedziczenia. Grzesznica* Corka *nie podda się chłoście, acz bez grzechu widzi Jedynaka uchłostanego?* Ażaż mię Oyciec Niebieski na tey gorze tą chwałą nie ozdobił? *Ten iest Syn moy nayukochańszy, w którym mi się upodobało.* (4) Uważay Staurofilo, uważay: Nayukochańszy, a iednak ubiczowany, a iednak i ukrzyżowany; ażebyś to poznała i widziała, że i nayukochańszym BOG KRZYZ przeznacza. Lecz stąd owszem miarkuy KRZYZA godność. KRZYZ albowiem, karność, chłosta, ucisk, uciemiężenie, są prawdziwym charakterem i znamieniem Synów BOGA, tak dalece że są odrodni którzy KRZYZA nie znaią. Wróć się znowu i słuchay Pawła, mówi On: *Trwaycie w karności iako Synom*

(4) Hic est Filius meus dilectus, in quo mihi bene complacuit. *Matt.* 17. 5.

nom wam ofiaruie się BOG. Któż bowiem Syn, którego nie ſtrofuie Oyciec? Jeśli więc nie ieſteście w karności, którey są uczeſtnikami wszyscy: więc nieprawego łoża, ani Synami ieſteście. (5) Synowie gdy zgrzeszą, Rodzice karzą ich rozgą, sług odprawiaią z domu. Bicz więc znakiem ieſt Syna.

Obym, na to Staurofila: była uczeſtniczką KRZYZA twoiego, żebym zasłużyła bydź policzona w liczbę Corek twoich! Obyś mię nie wyłączył z ucifków, abyś mię razem nie wyzuł z Dziedzictwa! *Niech będę* proszę z tych, * *Którzy wylew morza iak mleko ſsą. * Wylew albowiem morza, obfitość udręczenia; która w ten czas się ſsie, gdy ią za słodką maią. Mleko pokarmem dzieci, udręczenie pokarm Wybranych.*

* Deuter. 33. 19.
* Stephan. Eduensis Tom. 6. Biblioth. Pat.

W Tak

(5) In diſciplina perseverate. Tanquam filiis vobis offert se DEUS: quis enim Filius, quem non corripit Pater? Quod si extra diſciplinam eſtis, cujus participes facti sunt omnes: ergo adulteri, & non Filii eſtis. *Hæbr.* 12. 7.

Tak czyń Staurofilo, powiedział iey Chrystus: a z samey Miłości odtąd KRZYZ dźwigay. * *Prawdziwa* bowiem *Miłość nie czuie goryczy, ale słodycz: bo Siostra Miłości słódycz, iak nienawiści gorycz. Kto kocha nie pracuie: wszelka albowiem praca kochankom sprzeciwia się.* * Z tego powodu *służący mi z Miłości tey, która wszelką boiaźń wygania, prac nie czuie, na zasługę nie patrzy, nadgrody nie wyciąga, a przecię więcey nad innych usiłuie.* * *Nie masz nic, mówię: nie masz cale nic tak strasznego i przerażaiącego, czegoby ci którzy albo chorobą albo katowniami dręczeni nie pokonali, gdy są Boską miłością zapaleni; tak dalece że ani ogień, ani żelazo, ani niedostatek, ani słabość iaka, ani śmierć ani co podobnego trudne mu zdaie się; Kto tey BOGA miłości dostąpił.* Z tey przyczyny i Paweł mawiał: *Kto nas odłączy od Miłości Chrystusa? czy ucisk czy głód? czy nagość,? czy niebespieczeństwo? czy prześladowanie? czy miecz? Pewien albowiem iestem, że ani śmierć, ani życie, ani Aniołowie,*

* Aug: 13. Confess.

* Beru: de Præcept. & dispensat.

* Chrisost: Hom: de Patient.

łowie, ani Władze, ani Cnoty, ani teraźnieyſze, ani przyſzłe, ani moc, ani wysokość, ani głębokość, ani żadne inne ſtworzenie, zdolne ieſt oddzielić nas od Miłości BOGA, która ieſt w Chryſtusie JEZUSIE Panu naſzym. (6) Ale skąd, żebrzę: Staurofila pyta, ten miłości pożar zapalę? Którey Chryſtus: Masz się odemnie nauczyć: Sama mię bowiem Miłość z Nieba na ziemię ſprowadziła, Miłość w żłobku złożyła, Miłość do wſzyſtkich prac zaprzęgła. Dla zbyteczney Miłości którą ukochałem was, upokorzyłem się ſtaiąc się posłuſznym aż do śmierci, śmierci zas krzyżowey. Mogłem ia bez niey was zbawić: nie chciałem iednak, abym tym ſposobem Miłość moią wyiawił, iżby nad obfite było odkupienie. Czegóż brakuie teraz, ieżeli nie tego ażebyś tak Cię kochaiącego, tak ieſzcze mówię kochaiącego odkochała?

(6) Quis nos separabit à charitate Chriſti? tribulatio? an anguſtia? an fames? &c. Rom: 8. 35.

Jać w prawdzie tego, mówi Staurofila: naygoręcey pragnę, ale proszę, iakim to ſposobem dokażę o Panie? Przyymuy, na to rzecze Chryſtus: KRZYŻ skądkolwiek i od kogożkolwiek na ciebie padnie, czy od ſprawiedliwych czyli od nieſprawiedliwych, czy od poczciwych, czyli od niepoczciwych, czy od obcych, czyli od swoich, przyymuy mowię wesołym umysłem iak z Oycowſkiey BOGA ręki, ani myśl o czym innym, tylko iż, to ieſt Wola Boża abyś KRZYŻ dzwigała, któremu z miłości chętnie odpowiaday. Lecz to Staurofila rzecze trzeba wielkiey doſkonałości i nie tak łatwo. Gdy bowiem uważam ludzi mnie uciemiężaiących, a to ieszcze ze złey woli ku mnie, poiąć nie mogę, żeby to bydź miało z Boſkiego natchnienia: albo iżby się to Naywyższemu podobać miało, aby mię tak dręczyli.

Ku Mnie obracay oczy Córko, mówi Chryſtus: Gdy Mnie wydawano w ręce grzeszników, chciał Piotr

Piotr dobywszy pałasza iako dziarſki Żołnierz Pana swego bronić, ale powiedziałem mu: *Włoż pałasz twoy w pochwy. Kielicha który mi dał Oyciec, nie chcesz abym go pił?* (7) Nie uważał ia bynaymniey na to, że ten Kielich naywiększą zaprawił mi goryczą Iſkaryot zdrayca, żydowſkie oſkarżenia, ludu szalonego okrzyki; Nie było mi tayno ile trucizny, żołci i Aloesu, Annasz, Kayfasz, Piłat, Herod Skrybi, i Faryzeuszowie naygorsi Aptekarze wmięszali mi w to lekarſtwo, alem to tylko uważał, że mi ten Kielich Oyciec podaie, ktożkolwiek go i iakążkolwiek trucizną mi go zaprawił. Ani mi bydź mogł nieprzyiemny: że od Oyca, acz obcą ręką był mi podawany; i przeto nayochotniey, *iak roſkazał mi Oyciec*, (8) tak czyniłem. Nayslodszym było mi *pokarmem pełnić Wolą*

(7) Mitte gladium tuum in vaginam. Calicem quem dedit mihi Pater, non vis, ut bibam illum. *Joan:* 16. 11.

(8) Sicut mandatum dederat mihi Pater. *Joan:* 14. 31.

Wolą Oyca moiego. (9) To albowiem iest Synowska, Staurofilo moia: nie z boiaźni kary, nie z nadziei nadgrody, ale ze szczerey miłości, KRZYZ dla tego tylko dzwigać, dla tego pić Kielich, iż tak upodobało się Oycu.

Odpowiedziała Staurofila: O Panie ponieważeś Ty Kielich Męki wypił, i aż do ostatka wypróżnił, i ia Sługa twoia. *Kielich zbawienia wezmę i wezwę Imienia Pańskiego,* (10) *tego* * *pragnę* odtąd, *to przedsiębiorę, oto wszystkiemi duszy moiey wnętrznościami usiłuię, ażeby we mnie, i przeze mnie, nie moia ale Twoia działa się Wola. Niech więcey nię zważam co gorzkiego, co słodkiego, co ciężkiego, co lekkiego, co przykrego, co przyiemnego, ale z pragnieniem gorącym i impetem, i troskliwością niechay staram się uzupełnić, co Woli twoiey podoba się; i to tylko niech mi*

* Bonav: Stim: divin. Amor. P. 3. C. 17.

(9) Erat mihi cibus, facere voluntatem Patris mei. *Joan:* 4. 34.

(10) Calicem salutaris accipiam & nomen Domini invocabo. *Psal:* 115. 4.

mi będzie miłe, niech mi będzie przyiemne, to niech mi będzie lekkie, to ulubione, to ukochane.

Wdroż się powiedział Chrystus: w tę ścieszkę i biegniy nią pilnie, wielu albówiem do naywyższey doſkonałości doprowadziła. * *Niektora* bowiem *Świętego Żywota Panna wypytuiącemu się iak do doſkonałości doſzła, dała odpowiedź: Wszelką przeciwność oboiętnie z rąk Pana przyymowałam. I ktokolwiek mi iaką krzywdę albo przykrość wyrządził, temu ia ſtarałam się szczegulnieyſzym iakim dobrodzieyſtwem odwdzięczyć, którego bym Mu nie była wyświadczyła, gdyby mię był nie obraził. Nikomum się tylko BOGU w uciśnieniach moich żaliła; przeto natychmiaſt byłam pocieſzona od Niego.* Podobnież i na inne zapytania odpowiadała: * *Że nigdy tak ucißkami i bolami obarczoną nie była, żeby sobie dla Miłości Boſkiey większych cierpieć nie życzyła: znaiąc się bydź niegodną tak wielkich darów od BOGA.*

* Blos: in Mon: c.10.

* Blos. ibidem.

Rozu-

Rozumiem, że ona w tym nie błądziła Staurofila rzecze: * *Nic* albowiem o Panie *kochaiącego Ciebie i poznaiącego dobrodzieystwa twoie tak kontentować nię może i nie powinno, iak twoia Wola w tym i upodobanie wiecznego rozrządzenia twoiego. Gdyż Wola twoia i Miłość honoru twego, nad wszystko bydź upatrywana powinna. I więcey go cieszyć i podobać mu się, niż wszystkie dobrodzieystwa dane, albo maiące bydź dane.*

* Thom: a Kemp: de Imit. Xti. L.3. C. 22.

ROZ-

ROZDZIAŁ XIII.

NA KRZYŻU MODLIĆ SIĘ TRZEBA.

Smuci się z was kto? niechay się modli. (1)

CRUX arcus, nervus, fiducia, vota sagittæ,
Pennæ, amor, at DEUS est (ejaculare) Scopus.

Krzyż łuk, ufność, cienciwa, pragnienia zaś strzały,
Piora, Miłość, Pan BOG Cel, strzelay: strzelay śmiały.

Zdała się bydź iuż dosyć Staurofila w prostowaniu intencyi wyćwiczona, ale chcąc ieszcze całą poświęcić się bogomyślności: mówiła Panu: Jestże ieszcze co Nayłaskawszy JEZU, czegobym się w tey Drodze uczyła? Są ieszcze odpowiada Chrystus: nie lekkiey wagi napomnienia, które doskonały Uczeń KRZYZA zachowywać powinień. A nayprzod to: ażebyś sobie z KRZYŻA łuk zrobiła, któregobyś strzałami Niebo i Pana Niebios przenikała. Cóż to iest, rzecze Staurofila, nie poymuię, i zdaie mi się bydź do nierozwiązania ta taiemnica.

(1) Tristatur quis ex vobis? oret. Jac: 5. 13.

Którey Chryſtus: Uczy cię, to ieſt: modlić się na KRZYZU i w uciſkach. Coż bowiem są modły ſkruszonego i upokorzonego ſerca, tylko wybrane ſtrzały z łuku ſerca wymierzone do Nieba? Czyż niewyraża Pismo: *Modlitwa upokarzaiącego się przeszywa Obłoki, i poki tam nie dońdzie, nie będzie pocieszona i nie powróci, aż poki nie weyźrzy na nię Nayważszy.* (2) Te ſtrzały to: rażą i ranią tak dalece Serce BOGA, iż do Niego dochodząc ſobie wniście miłe sprawuią. *Zraniłaś Serce Moie* (woła Niebieſki Oblubieniec) *Sioſtro Moia i Oblubienico, zraniłaś Serce Moie w iednym z oczu twoich.* (3) Uważayże tu, że nie płonnie podaie ci się ſtrzelania sposób. Zwykli albowiem Strzelcy, ażeby w cel trafiali, iedno oko zamrużać, iżby patrząc obiema oczami, celu rozdwo-

(2) Oratio humiliantis se nubes penetrabit, & donec propinquet non consolabitur, & non diſcedet donec aſpiciat Altiſsimus. *Eccl:* 35. 21.

(3) Vulneraſti Cor Soror mea Sponsa, Cor meum in uno Oculorum tuorum. *Can:* 4. 9.

dwoionym widokiem nie chybili. Toż i ty masz czynić na modlitwie; to ieſt iedno oko zmrużyć, ażeby przez wzgląd na rzeczy ludzkie, myśl uwiedziona nie obłąkała się, i od ſwoiey mety niezdrożyła. Drugie zaś oko, którym widzą się rzeczy Niebieſkie otworzyć potrzeba, za którego wodzą i w cel trafia się, i Oblubieniec ranę odnosi.

Pytała się ieszcze Staurofila: dowiaduiąc się: Za co Panie KRZYZ dzwigaiącemu każesz modlić się, gdy to ieſt powſzechne wszyſtkich Wiernych ćwiczenie? Toż ieszcze nie wiesz, na to Chryſtus: że Modlitwa naywiększą ieſt KRZYZA podporą, i potrzebnym w uciemiężeniach posiłkiem? Albożeś nie czytała co BÓG przepisał: *Wzyway Mię w dniu uciemiężenia, wyrwę cię i cząić Mię będziesz.* (4) *I kto wołać do Mnie będzie, wysłucham go, z nim ieſtem w uciemiężeniu, wyrwę* go

(4) Invoca me in die tribulatiónis; eruam te & honorificabis me. *Psal:* 49. 15.

go i uwielbię. (5) Użył tey obrony ukoronowany Prorok, którego te słowa: *Do Pana w uciemiężeniu wołałem.* (6) *I w dzień ucisku mego, BOGA szukałem rękami moiemi.* (7) Toż i o innych wspomina: *Wołali do Pana w dolegliwościach i z potrzeb wybawił ich.* (8) I nayczęstsze są takie w Pismie Stym przywiedzione przykłady, w uciskach modlących się. To bowiem czynili: Samson, wyśmiany od Filistynów: Zuzanna, w niebezpieczeństwie śmierci: Troie Pacholąt, w płomienistym piecu: Daniel, w grocie lwow: Jonasz, w brzuchu wieloryba; Piotr, na morzu; Apostołowie, w łodzi; Paweł i Syląs w więzieniu; Na ko-

(5) Clamabit ad me & exaudiam eum, cum ipso sum in tribulatione, eripiam eum, & glorificabo eum. *Psal? 90. 15.*

(6) Ad Dominum cum tribularer clamavi. *Psal: 19. 1.*

(7) In die tribulationis meæ Deum exquisivi manibus meis. *Psal: 76. 3.*

(8) Clamaverunt ad Dominum cum tribulantur, & de necessitatibus eorum liberavit eos. *Psal: 106. 13.*

koniec Ja Sam, nie tylko w Ogrodzie, lecz i na samym KRZYŻU; *Modlitwy i prożby głosem wielkim ze łzami do BOGA Oyca przesyłałem.* (9) I dlatego tu tobie tak wiele przytoczyło się przykładów, ażebyś do obróny modlitwy częſto uciekała się. Modlitwa albowiem w uciſku BOGA błaga, i uciſk modlitwę nie mało wspomaga.

Jakbym sobie życzyła, mówi Staurofila: zrozumieć to wyraźniey; iak to uciſk modlitwę spomaga, gdyż z żalu albo z bolu ledwie oczym innym pomyśleć dozwala? Boć i powszechnie żalą się chorzy i ſtroſkani, że nie są modlić się ſposobnemi. Na to tak iey Chryſtus: Im więcey kto obraca się do BOGA, tym mniey na uciemiężenia pamięta, gdyż nie dopuszcza umysłowi na Krzyż uwagi, kto zagłębiać się ile może w BOGU ſtara się. Ile zaś dzielności modlitwie dodaią ucie-

(9) Preces ſupplicationesq; cum clamore valido, & lachrymis Deo Patri obtuli., *Hebr:* 5. 7.

*Idiota de Ver: pænit. §. 14.

*Chrysost: Hom: 5. de Incompre: Dei nat: Tom: 5.

*Aug. in Psal: 76.

ciemiężenia; posłuchay: * *Jak* bowiem *ſtrzała utkwiona w ſercu, przymusza do ſzukania lekarſtwa; tak i uciemiężenie wszelkie ból ſercu przynosząc przysila, aby w czym innym ſzukać pocieszenia, to ieſt w rozmyślaniu dobra wiecznego.* * *Woda gdy przez obszerne równiny płynie, nie wzbiera się w górę, ale się na wszyſtkie ſtrony w całey rozległości rozlewa, ale gdy pracą ręki Rękodzielnika, w kupę zbieraiącą ią i ścieśniaiącą w iedno ciasne koryto sprowadzona będzie, tedy z tamtąd nad wszelki wyſtrzał prędzey pnie się w górę i iak może naywyżey zasięga: Tak myśl ludzka gdy próżnuiąca i wolnieysza nad przyzwoitość żyie: rozlewa się szeroko i rozpierszcha, gdy zaś przykrzeyszemi przypadkami i niespodziewanemi ieſt dotknięta przygodami, żywiey w siebie wchodzi, uważnieysze i czyścieysze modły przesyła do Nieba.* * *W dzień uciemiężenia twego ſzukay BOGA, nie przez BOGA czego innego, ale z uciśnienia BOGA: iżby BOG dlatego uciemiężenie*

żenie usunął; ażebyś bezpieczna do BOGA przylgnęła.

Jako widzę odezwała się Staurofila: nie tylko pomoc Modlitwie KRZYŻ przynosi; ale nad to wkłada potrzebę uciekania się do BOGA Nie zleś dostrzegła, odpowiedział Chrystus: na ten bowiem koniec często bardzo uciemiężenia i dolegliwości służą. Słyszałażeś kiedy, dlaczego Absalón wołał do siebie Joaba? * Wołał go i drugi raz przez służących; *ale on nie chciał przyyść.* Dlatego kazał mu zboża iego spalić. *Wstał więc Joab i przyszedł do Absalona. Jak zaś z nim pomówił*, i podiął się bydź Pośrzednikiem u Króla, mówił za Absalonem. I Ja nieinaczey czynię, tylko gdy widzę na napomnienia Moie niedbaiących, i gdy wołani raz i drugi nie przychodzą, tych przez dopuszczenie na nich uciemiężenia, przyyść do mnie przysilam; i gdy przyydą, aliści Pośrzednikiem Mnie do Oyca uznaią. Tacy i owi byli, o których Psalmista mówi: *Rozmnożyły*

* 2. Reg: 14. 29.

ły się ich dolegliwości, potym pospieszyli. (10) *Napełniy twarze ich chańbą, a ſzukać będą Imienia Twego Panie.* (11) Wielu ieſt zaiſte którzyby zapomnieli o BOGU, gdyby ich do Niego KRZYZ iaki nie napędzał. Skąd to ieſt: litując go się BOGA, że na nich utrapienia ſpuszcza, iżby się uciekali do Niego. * *Podobnegoż coś czynią ſerdeczniey dzieci swoie kochaiący Rodzice, gdy widzą iż ich te częſto odbiegaią i z innemi igraią: roſkazuią służącym zmyslać poſtrachy, ażeby boiaznią przerażone dzieci, pospieszali wrócić na macierzyńſkie łono.*

Z tego co słyszę, zeznała Staurofila: że nie zle sobie wnoszę; iż to ieſt naygorszym znakiem, gdy się kto w uciemiężeniach nie nawraca do BOGA, ale iak pospolicie zwykł żyie.

Bez

(10) Multiplicatæ sunt infirmitates eorum, poſtea acceleraverunt. *Psal: 15. 4.*

(11) Imple facies eorum ignominiâ & quærent nomen tuum Domine. *Psal: 82. 17.*

Bez wątpienia? mówi Chrystus: Ze skutku iaki w kim uciemiężenia sprawuią, łatwo stan duszy każdego poznaie się. * *Jako albowiem dościgłe ziarno, natychmiast skoro lekko uderzone iest, z plewy swoiey wypada; ieżli zaś nie dościgłe, z większym oporem wychodzi; które zaś czcze nie wychodzi, i tak z plewą swoią starte i za boisko wyrzucone bywa. Tak wszyscy ludzie w doczesnych rzeczach kochaią się iak ziarna w plewach. Ale kto wierny iest, i dobre ma serce; Natychmiast skoro iest lekko uciśniony, porzuciwszy doczesne rzeczy, leci do Pana BOGA. Jeżeli zaś mniey iest wierny, za wielkim uciemiężeniem ledwie od nich odrywa się, aby szedł za Bogiem. Kto zaś iest czczy i zupełnie nie wierny, acz starty będzie iak próżne ziarno swoiey się plewy nię puści, ani od rzeczy doczesnych i Swiatowych odrywa się, ani do BOGA idzie, ale tak w nieszczęściach zniszczony; iż z niewiernemi iakoby z plewami bydź wyrzucony zasługuie.*

*Chrysost. Hom: 3 in. Matt: Oper. imperf.

X Pię-

Piękne to i dokładne nam porównanie, powiedziała Staurofila: ale żebrzę, powiedz mi, gdy modlitwa KRZYŻ dźwigaiącemu tak koniecznie potrzebna, o cóż naywięcey mam się dopraszać? O to naywięcey rzecze Chrystus: Gdy o sam KRZYŻ masz prosić albo o ulżenie Jego, abyś to nie innym czyniła sposobem iak tym, któregom nauczył cię w Ogrodzie Oliwnym Słowy i przykładem, *Oycze Móy ieżli to być może, niech będzie odemnie oddalony ten Kielich: lecz iednak nie iako Ja chcę, ale iako Ty.* (12) *Czyż BOGU nie będzie poddana dusza moia; od Niego bowiem Zbawienie moie.* (13) Niech Wola Twoia Panie stanie się, *i iaka iest Wola w Niebie, niechay tak będzie.* (14) Trzeba albo-

(12) Pater mi si possibile est, transeat à me Calix iste: verumtamen non sicut ego volo, sed sicut tu. *Matth: 26. 30.*

(13) Non ne Deo subjecta erit anima mea? Ab ipso enim salutare meum. *Psal. 61. 2.*

(14) Sicut fuerit voluntas in Cælo, sic fiat. *1. Machab: 3. 60.*

albowiem ażeby KRZYŻ dzwigaiącego umysł był do wszystkiego oboiętny, kto pragnie z KRZYŻA obfite zrywać owoce. * *A potym same ucisky, dolegliwości i uciemiężenia twoie tak małe iak wielkie, złączywszy ie z uciemiężeniami i Męką Moią, ofiaruy pobożnie BOGU na Chwałę wieczną; a tak będą zasługi zyskane nad wszelki szacunek i BOGU wielce podobać się będą.*

*Bios: ln Spec: spirit. C. 8.



ROZDZIAŁ XIV.

CIESZYĆ SIĘ TRZEBA NA KRZYŻU.

Uczestnikuiąc z Męki Chrystusa, cieszcie się. (1)

Morbus deliciæ, mors lucrum, pœna voluptas,
Crux mihi quód nullâ, me Cruce cerno premi.

Choroba, roskosz, śmierć, zysk, ucisk, wiankiem wonnym;
To KRZYŻ moy: że się żadnym nie widzę ściśnionym.

Rozumiała Staurofila, że ostatnią słyszała lekcyą, zaczym o nic się więcey nie wypytywała, gdy Chrystus do niey rzekł: Jeszcześ nie doszła mety Córko, bo iak wprzód nauczyłem cię KRZYŻ w łuk, tak teraz odmieniać Go w Cytrę i Psałterz wyćwiczę cię, abyś umiała to iest: *Spiewać Imieniowi Pana Naywyższego, na dziewięcstronnym Psałterzu, z przygrywaniem na Cytrze.* (2)
Wy-

(1) Communicantes Christi Pasſionibus, gaudete. 1. Petri: 4. 13.

(2) Psallere nomini Domini Altisſimi in decachordo Psalterio, cum cantico in Cithara. *Psalm* 91.

Wyznaię w tym niewiadomość moią, odpowiada Staurofila: bo cale nie domyślam się czego Pan mój po mnie wyciąga. Więc słuchay, rzecze Chrystus: *Spiewać iest to czynić z ochotą, wesołego, albowiem dawcę Pan kocha.* (3) Nuże więc ze spiewaniem w słowach złącz Cytrę uczynków. Cytra brzmi z niższego, Psałterz z wyższego tonu. * *Gdy cierpisz uciemiężenia, pokusy, zgorszenia na tym świecie, że cierpisz z niższey strony, to iest stąd: że śmiertelny iesteś i że pierwszey twoiey przyczynie winien iesteś uciemiężenia; Cytra iest, przychodzi bowiem odgłos przyiemny z niższego tonu, cierpisz i spiewasz, owszem i przygrywasz sobie. Gdy mówił Apostół: Chlubiemy się z uciemiężeń, Cytra wprawdzie brzmiała z niższego tonu, ale iednak słodko. Wszelkie bowiem cierpienie słodkie iest BOGU; Jeźli zaś w uciemiężeniach upadasz, Cytrę zgruchotałaś.* Gdy zaś chętnie, spokoynie

*Aug. in Psal: 42.

(3) Psallere est cum hilaritate facere: hilarem enim datorem diligit Deus. *2. Corinth: 9.*

nie i wesoło cierpisz skrupuły; oschłosci, ciemnotę, iż ci zdaie się żeś opuszczona od BOGA; a przecie się cieszysz w tym KRZYZU BOGA wielbiąc i wychwalaiąc, spiewasz Panu na Psałterzu dziesięćstronnym. * *Tykasz tonów w sercu twoim dobrze odpowiadaiących w Uszach BOGA. Gdy zaś poczniesz umawiać się o sprawach BOGA. Czemu to, czemu owo? To nie powinno było być tak, zle to zrobił; Gdzież iest Chwała BOGA; zgubiłeś Alleluia, zerwałeś twoy Psałterz.*

*August:

Wyrazić niepodobna iak to Staurofilę cieszyło. Ale nie mało dziwiło ią, co Chrystus powiedział: że na KRZYZU trzeba bydź wesołym i cieszyć się. Niech mi wolno będzie zapytać się rzecze. Co KRZYZOWI z radością? Co za społeczeństwo bolu z weselem? KRZYŻ bowiem od krzyżowania prawdziwie imie swoie bierze, że zaś KRZYZ ciało i duszę dręczy nikt lepiey tego nie wie, iak ten który tego doświadczył. Ja zaś rozumia-

łam, że przez cały życia przeciąg powinnam cierpieć, dolegliwości, oschłości, boiaznią i żalem bydź starta, dopiero w przyszłym żywocie radości, wesela i pokoiu oczekiwać; będąc tu czas nędzy, tam zaś ukontentowania i roskoszy. *Wszelaka bowiem karność; w ninieyszym czasie zdaie się nie bydź pociechą ale smutkiem.* (4)

Chrystus na to: Zupełną i nadobfitą miarę pociech wszyscy KRZYZ dźwigaiący, przy zapłacie Sprawiedliwych odbiorą, gdy wnidą w Wesele Pana swego. *Gdzie BOG otrze łzy z ich oczu.* (5) Ma atoli tu i KRZYZ wiele pociechy i wesela, byle był tym sposobem iak należy znoszony. * KRZYZ albowiem *wszystkiey pomyślności iest istotą.* I czyż tego iasnie nie wyraziłem w Ewangelii? * *Błogosławieni będziecie gdy was z nienawiedzą ludzie, i gdy odłą,*

*Chrysost. Hom: 2. de Cru: & Latron:

*Lucæ: 6. & 2.

(4) Omnis disciplina in præsenti quidem videtur non esse gaudii, sed mæroris. *Hebr: 12 11.*

(5) Absterget Deus omnem lachrymam a boculis eorum. *Apoc: 21. 4.*

odłączą i wyrzucą imie wasze iako złe, dla Syna Człowieczego. Cieszcie i weselcie się; *albowiem nadgroda wasza wielka iest w Niebiesiech.* I Móy Apostół iżalisz nie powiedział: *Uczestnikuiąc z Męki Chrystusowey cieszcie się.* (6) I znowu inny: *Poczytuycie za nay większe wesele bracia moi, gdy w różne pokusy wpadniecie.* (7) Ani Naczynie Moie wybrane, Paweł, któregoś przytoczyła zdanie, mówi: Że karność w niniey szym życiu nie iest wesela, ale zdaie się nie bydź czasem wesela. Wprawdzie albowiem iest przyczyną i rodzicielką wszelkiey pociechy i wesela, a zatym i Zywota wiecznego. Lecz w samym momencie uciśnienia, zdaie się bydź chwilą smutku nie wesela; Czucie bowiem boleści tak ludzi przeszywa, że nayrnniey nie myślą o pożytkach i owocach z nich wypływaiących; Te zaś przeminieniem

(6) Communicantes Christi passionibus gaudete. 1. Petri: 4. 13.

(7) Omne gaudium existimate fratres mei, cum in varias tentationes incideritis. Jac: 1. 2.

niem boleści, lepiey uważaią się ęuczuć daią. Cóż więc powiem? * Pewny ieſt znak błogosławieństwa, bydź zdolnym cieszyć się w uciemiężeniach, i wpośrzod obſkakuiących nas przygod wesoły umysł do Nieba wnosić, aczby po iagodach obſicie łzy z oczu padały.

*Seneca L. de Peovid: Dei.

Łatwo wierzę, powiedziała Staurofila: że ieſt obfita materya i skład nieprzebrany pociech w samym KRZYŻU, gdyby kto pilnieyszą miał uwagę na przyszłe nadgrody, ale iżby to w samych ucisſkach przychodziło.

Hoc Opus, hic labor eſt. Aeneid. 6.

I sądzę iż bardzo mało tych było ktorzyby się w ucisſkach cieszyli. Ja zaś ci owszem, na to Chryſtus: bardzo wielu pokażę. Azaż nie Apoſtółowie *szli raduiąc się z oblicza Rady, że są poczytani za godnych dla Imienia JEZUSA chańbę ponieść* (8) Jak wesoły Paweł ktory mówił: *Napełnio-*

(8) Ibant gaudentes a conſpectu consilii, quod digni habiti eſsent, pro Nomine JESU contumeliam pati. *Act:* 5. 41.

pełniony ieſtem radością, obfituie w wesele, we wszyſtkich uciemiężeniach naſzych. (9) I znowu: *Jezeli podaię się na Ofiarę za Wiarę waſzą, cieſzę się, i winſzuię wam wſzyſtkim i wy z tego cieſzcie się i winſzuycie mi.* (10) * I Swięci doznali szyderſtw i biczów, byli kamienowani, piłowani, kuſzeni i od miecza padli, uciśnieni zmęczeni, cóż byli, tylko na cytrach swoich graiący, to ieſt Swiadectwa Prawdy Boſkiey ogłaſzaiący? Jako zaś cieszyli się niegdyś Męczennicy w pośrzod katusz? * *Markus i Marcellianus bracia za Wiarę Chrześciańſką poimani do drzewa przywiązani, i za nogi gwoździami przybici. Do których gdy tak mówił Sędzia: Poſtrzeſzcie się nędzni i od tych się mąk uwolniycie. Odpowiedzieli: Nigdyśmy większego nie doznali wesela, iak gdy to dla Chryſtusa chętnie*

* Rupert: in C. 14. Apocalip.

* Breviar: Rom. 18. Jun.

(9) Repletus sum consolatione superabundo gaudio in omni tribulatione noſtra! 2. Corint: 7. 4.

(10) Si immolor ſupra Sacrificium & obsequium fidei veſtræ, gaudeo & congratulor omnibus vobis, idipsum vos gaudete, & congratulamini mihi. Philip: 2. 17.

tnie ponosiemy. w Którego teraz miłości ugruntowani bydź zaczęliśmy. Oby nam dał to tak długo cierpieć, poki będziemy tym ciałem śmiertelnym odziani! I tak przez dzień i noc w tych mękach Chwały Bo-ſkie śpiewaiąc, potym ſtrzałami zabici doszli Męczeńſkiey Korony. Ani słabszey płci na podobnych brakuie przykładach. * Albowiem *Agata z weselem i ukontentowaniem szła do więzienia, i iakoby na bankiet zaproſzona, zgon swoy polecała.* Agneſzka także w trzynaſtym roku Panienka. * *Jeſzcze niezdolna do kary, a iuż doscigła do zwycięſtwa. Cnoty doſkonałości doſzła, chociaż wiek dziecinny zdawał iey się przeſzkadzać. Nie takby do łóżnicy za mąż wydana śpieſzyła, iak na plac męczeńſtwa wesoła ze ſkutku krokiem śpieſznym Panna bieżała.* Coż Tekla? Po wytrzymanych beſtyach, ogniach, więzieniach, tak mówiła: * *Chociażbym po całych dniach z ogniem, beſtyami, więzami i więzieniami miała walczyć: tedy wſzelki niebeſpieczeńſtw i śmierci rodzay, przenoſzę nad Kayſkie delicye i bankiety nay-*

* Breviar: Roman: 5. Februar.

*Ambr: L. 1. de Virginib.

* Basil Seleu: Episc: in Vita S. Theclæ.

wspanialsze: byleś mię Panie uznał godną cierpienia zawsze i naysroższych mąk dla Imienia twego. Widziszże Staurosilo, z iaką ochotą i umysłu wesołością Święci KRZYŻE dzwigali?

Widzę, rzekła Ona: ale czemu w nich dziwuię się, ieſt (przyznaię) że oni nie tylko cierpliwie, lecz i ochotnie z zapałem na męki śpieszyli, iakoby do piękrzenia się. Ja zaś małego serca będąc trudno mi przychodzi z cierpliwością ponosić. Ale ratuy Panie słabość i nikczemność moią.

Nuieno rzecze Chryſtus: ufay Coro widocznie z czasem wzrośniesz ity w naydoſkonalszą cierpliwość * i *która teraź lekkich umartwień przykrość upodla, drogiego potym złota wagę w nadgrodę odniesiesz.* Jeżeli teraz iednak do tego wynieść się nie możesz, nie mrucz, nie utyſkuy, ale ſtatecznie: *wytrzymuy, i w dolegliwościach twoich miey cierpliwość.* (11)

* Petrus Dam: L.8. Epist: 6.

(11) Suſtine, & in dolore tuo patientiam habe. *Eccl: 2. 4.*

Któremu Staurofila: O iakbym sobie życzyła, żebym mogła na Psałterzu dobrze przebierać, ażeby ze ftron serca moiego, słodkie brzmienie wychodziło, i Chwała wieczna Majeftatowi Bofkiemu! Dobrego ci się chce, mówi Chryftus: i łatwo tey sztuki nauczysz się. * *Gdy czuiąc się bydź w umartwieniu i dolęgliwości fpuścifz się na BOGA pokornie i ftatecznie: To bowiem fpufzczenie się na BOGA, ieft przed BOGIEM słodkō brzmiąca Cytra, na którey ftronach Duch S. miłe tony wydaiąc, Oyca Przedwiecznego uszy, fkrytą i wewnętrzną słodkością mile napawa i delektuie. Na tey Cytrze, grubfze ftrony, to ieft: zewnętrzne Człowieka mocy (ze wfząd utrapieniem ścisnione) smutny i żałosny ton wydaią; ale cieńfze ftrony, to ieft: mocy i władze wewnętrzne Człowieka (które zupełnie i pobożnie dobrowolną cierpliwością i fpufzczeniem się na BOGA pokornie trwaią) wydaią wysokie i wdzięczne brzmienia. Natura czuła w ucifkach ięczy, lecz natura wyżfza rozumna fpokoyna zoftaie.*

* Blos: in Insti: fpir. C. 8.

Na to Starofila: poznaię teraz, że uſpokoiony umysł dopełnia tey duchowney melodyi: gdyż i Apoſtoł napomina, ażeby kto * *ſpokoynego ieſt umysłu, ſpiewał*. Mysl zaś pomięszana * wſzelką harmonią ruynuie. *W utrapieniu* albowiem *umysłu duch upada*. Przeto z powódu tego żebrzę o Panie, naucz mię iakim ſposobem tego uſpokoienia duszy nabędę.

* Jac. 5. 13.

* Prov: 15 13.

Którey Chryſtus: Gdy dobrze we wszyſtkim Woli Boſkiey odpowiadać będziesz, i czego innego nigdy chcieć nie będziesz, tylko tego co BOG chce. Wſzelki bowiem kto to czyni, ſpokoyny, szczęsliwy, i prawdziwie błogosławiony ieſt. Czynić bowiem będzie co zechce, gdy cożkolwiek BOG na niego przepuści, tego on sam zechce. * *Nikt, iak mniemam, nie ieſt błogosławieńſzy nad tego co podług swego zdania i pragnienia czyni. Tacy są pokorni Zakonnicy, bo to chcą, ubodzy są i ubóſtwem cieszą się; są bez ambicyi, wyniosłością gardzą: pła-*

* Salvian: de Vero judic. & Pro. Dei. L. 1.

szą, płakać się uczą: chorzy są, w chorobie weselą się. Gdy mówi Apostoł osłabiony iestem, tedy mocny iestem (12) *I tak cożkolwiek im trafi się, którzy są prawdziwi Zakonnicy, mieć ich za szczęśliwych należy, gdyż między nayostrzeyszemi przykrościami, weselszych nad tych nie masz którzy tym są, co chcą.* Temi przyiemnemi rozmowami ugłaskana Staurofila, bardzo pocieszoną została; i Boskim (iak łatwo wnieść sobie można) duchem rozgrzana, wzięła się do śpiewania Pieśni wesołości, tak KRZYZ serdecznie witaiąc i wysławiaiąc.

RYTHM

(12) Cum infirmor, tunc potens sum. *2. Corint. 12. 10.*

RYTHM

STAUROFILI W KRZYŻU DELEKTUIĄCEY SIĘ.

Witay Krżyżu naywiększey Czci od wszyſtkich godny,
Krola Wiekuiſtego Ty rożowe łoże,
Ty: Biało-czerwonego Oblubieńca modny
Krwią, Ty lśniący się nad zorze;

Ty: na trzech palcach Świat ten utrzymuiącego,
Co zranionemi swemi dźwigał Cię barami;
Ty w nędznych ludzi zwłoki odzianego,
Szczęśliwy! nosisz przed nami.

Ta cała ieſt przyczyna KRZYZU Twey Ozdoby,
Wſzyſtkich Krzyżow na Swiecie oſtrość miarkuiący;
Ze nam czynisz lekkiemi męki i choroby,
Który do Ciebie ieſt lgnący.

Jakiż przypadek przykrym Pobożnym bydź może?
Albo coż przeciwnego trafić im się zdoła,
Którym przygody, prace w nieſzczęśliwey porze,
Czynią wesele Cne zgoła?

KRZYŻ

KRZYZ Szczęśliwości wieczney zadatek rzetelny;
KRZYZU dobry iakże mi pokochać Cię trzeba?
Temu słodkiemu Jarzmu, któż przebóg śmiertelny!
Karku nie podda dla Nieba!

W KRZYZU tylko chlubić się; w Nim cała Obrona,
Bo żaden KRZYZ, KRZYZ ciężki, lecz pewnym okryciem
KRZYZ mi będzie naywiękſzy Zaſzczyt i Korona,
Słowem: KRZYZ zawſze ieſt Życiem.

Więc witay dobry KRZYŻU Zbawienia otucho,
W wieczne Syonu Zamki beſpiecznie iak w łodzi,
Przez tysiączne obroty (słuchay każde ucho)
Wſzyſtkich wiodąca naysłodzi.

O szczęsny Oblubieńcze! nie z iakowym musem;
Witay Celu mych pragnień tysiącznie żądanych,
Który z tobą ſkliionych, z Naymilſzym JEZUSEM
Wieczyście łączyſz Kochanych.

Ach! O nader Szczęśliwy? Szczęśliwy w swym byciu!
Któremu dano wſzelką tu wytrwać zawiłość,
I Ukrzyżowanemu wywdzięczyć się w życiu,
Własną Miłością za Miłość.



ROZDZIAŁ XV.

NA KRZYŻU i ZA KRZYŻ DZIĘKOWAĆ POTRZEBA.

We wszyſtkim dzięki oddawaycie. (1)

Non ea quam tribuis CRUX eſt, sed pignus Amoris,
Cor tibi pro tanto munere reddo lubens.

Nie KRZYŻ *to : Który tłoczysz, lecz zaſtaw Miłości,*
Za ten Dar, me Ci ſerce oddaie z wdzięczności.

Zakończyła ſwe Pienie Staurofila, gdy Chryſtus znowu tak mówić zaczął: Po ſtopniach o! Córko, należy poſtępować w górę: Náuczyłaś się iuż jak masz weselić się na KRZYŻU, teraz abyś wyżey poſtąpiła, to dodać ieſzcze należy. Ażebyś BOGU nie więcey dziękczyniła za pomyślności, jak za przeciwności. * *Nie na pozór tylko wdzięczny ieſt, który w pośrzod uciemiężeń z całego ſerca dziękuie BOGU;* * Albowiem *cóż czynisz wielkiego, gdy w pomyślnościach*

SS. Antiochus Hom: 117. Ambros: in Psal: 118. Octon: 10.

(1) In omnibus gratias agite. 1: Teſsal. 5. 18.

ściach wychwalasz BOGA, gdy w bogáctwa opływasz, i żadney nie doświadczasz krzywdy? To iest wspaniała, gdy cierpiąc krzywdy i wzgardy, Sąd BOGA uwielbiasz.

Wielka to zaiste rzecz iest, mówi Staurofila: atoli nie zamałą sądzę, nie bydź niewdzięcznym i w pomyślnościach. W prawdzie na to Chrystus: Jest to coś, ale przyznać trzeba, że mniey doskonałego. * *Gdyż wspaniałość Duszy wdzięczney w smutkach okazuie się. Widzisże: iż gdy w pomyślnościach wdzięczną okazuiesz się, fiłut diábeł, czyn twóy wycieńcza mówiąc: A za Job darmo czci Pana?* który w pomyślnościach korzył się BOGU i dzięki czynił, ale gdy nędzą przyciśnionego słyszał że mówił: *Niech będzie Imie Pańskie błogosławione*, diabła z nóg zwalił: *i większą zadał mu ranę, iak gdy opływaiący we wszystko litował się nad ubogiemi. Ponieważ dziękować BOGU w pomyślnościach, nie iest rzecz dziwna: ale gdy nawałność nastanie i okręt w niebespieczeństwie toni; w ten czas*

*Chrysost. Hom: 5. in Patient: Iob.

dzięki oddawać, wielkie i wyborne iest cierpliwości i dobrey woli okázanie. Za dobrodzieystwa dziękować, to bałwochwalcy i poganie znaią, za nieszczęsne zaś przygody, za KRZYŻE i uciski sami Chrześcianie. Naywyższa albowiem Religia iest w przeciwnościach BOGU dzięki oddawać. I wierzay Staurofilo: * *Iż więcey waży iedno dziękczynienie* DEO gratias *BOGU w przeciwnościach, niż sześć tysięcy w pomyślnościach.*

* Avilan: Tom: 2. Epist: Pag: 20.

Ledwie mi się to w głowie mieści, mówi Staurofila: że trzeba za nędze i umartrwienia dziękować, gdy to wielce zmysłom sprzeciwia się. Wiele rzeczy odpowiada Chrystus; nie miłych zmyślności, są pożyteczne do Zbawienia: w którym rzeczy gatunku i to dziękczynienie położyć należy; iest bowiem ukrytym Skarbem, o którym nie wiedzą Synowie tego Świata. Naucz się tego w tey taiemnicy kształcie. * *Przez Prawo niegdyś zakazał Asswer, ażeby nie wołany nikt nie wszedł na Pałac, ieżeliby Król*

* Esther: 4. 11.

zło-

złotey rózgi ku niemu na znak łaſkawości nie wyciągnął, ażeby tak przy życiu pozoſtał. Eſter atoli w brew temu Prawu wszedłszy, gdy wyciągnął Krol złotą rozgę, * *pocałowała koniec tey rózgi.* Ale odsuńmy zasłónę, abyś oczywiściey widziała. Cóż sądzisz, za wyrozumienie ieſt tey taiemnicy? Tylko: ażeby przeſtępcy nie weszli na Pałac Pana, pokiby ich BOG złotą rozgą nie dotknął i oni iey nie ucałowali? Cóż to zaś ieſt ta rózga? Tylko Krzyż, przeciwności i nędza? Skąd zaś ieſt złota? Tylko że Moią męką wyzłocona. Czemu całować ią potrzeba? Dla tego iż ią Ręka Królewſka, miłość Oycowſka, woli BOGA Łaſkawość, za wielki Dar podaie. * *Alboiwiem cierpieć dla BOGA, większego ieſt zadziwienia dzieło, niż wſkrzeszać umarłych i cuda czynić. Tak bowiem ſtaiesz się dłużnikiem, tu zaś dłużnikiem czyniſz ſobie BOGA.* Osłodźić więc sobie KRZYZ ieſt nieodbitą koniecznością i z dzięk-czynieniem zawsze przyymować Go trzeba; gdyż On ieſt znakiem

Ła-

* Ibid: c.5.3.

*Chryſost: Hom: 4. in Epist: ad Philem.

Łaſki, odpuszczenia grzechów, i że BOG o tobie pamięta dowodem. Stebeus de Legibus. Serm: 44. * *U Persów Krolowi dziękował (Hiſtoryk Stobeusz pisze) który acz nie winny, był z roſkazu iego uchłoſtany, to ieſt na znak, iż Król o nim pamiętał.* Czegóż czynić nie przyſtoi, gdy nie od Króla Ziemſkiego, ale Niebieſkiego, Który ieſt Królem królow i Pan Panuiących, gdy z iego zlécenia ieſteś martwiony, biczowany, chłoſtany, palony, i siekany? Czemusz nie raczey za te ciosy, które są ceną Nieba, pokornie dziękuiesz i one sobie naywięcey szacuiesz? Izaliżeś nie czytała iak ukoronowany Prorok śpiewa? *Rózga Twoia i Twóy kiy, one mię pocieszyły.* (2) Jak gdyby iaśniey mówiąc: August: in Psalm. 22. * *Karność Twoia iak rózga na trzódę owiec, i iak kiy na słusznieyszych Synów, i iuż wyraſtaiących z życia bydlęcego na duchowne, te mnie nie zafrasowały, ale raczey pocieſzyły: że o mnie pamiętasz.* O! czegóż BOG nie świad-

(2) Virga Tua & baculus Tuus ipsa me consolata sunt. *Psalm. 22. 4.*

świadczy w wielkości miłosierdzia swego ludziom, od Którego same umartwienia są dobrodzieystwami! Albowiem pomyślność darem iest pocieszaiącego: niepomyślność zaś Darem napominaiącego BOGA.

Na to przecię Staurofila: Panie nie mało nayduię którzyby * *wyznali i uwielbili Ciebie* gdy im dobrze uczynisz. A któż iest coby Ci KRZYZEM uciążony, umartwieniami znękany, z serca dzięki oddawał? * *Kto iest mowię Ten? A będziemy Go chwalić: czyni bowiem dziwne rzeczy w życiu Swoim.* A zas tayne ci są, rzecze Chrystus: naymocnieyszych Bohatyrów przykłady w Kościele Moim okrzyczane, osławione? Alboż to S. Job w tak strasznych uciemiężeniach i tylu dolgach tego nie wyznawał ¿ *Jako podobało się Panu, tak i stało się; Niech będzie Imię Pana błogosławione.* (3) Wawrzeniec na ogniſtym łożu leżący * *upieczony* mówił: *Dzięki*

*Psal. 48.

*Eccl: 31. 9.

*Breviar: Rom:

(3) Sicut Domino placuit, ita factum est; sit nomen Domini benedictum. *Job 1. 22.*

ki daię BOGU. Bonifacyusz Męczennik, hakami z ciała odarty, weselił się, gdy wołał: * *Dziękuię Ci Panie JEZU Chryste Synu BOGA.* S. Saturninus w boleściach ciężkich konaiący dał słyszeć: * *Krótko cierpię, chętnie cierpię, dziękuię i wydziękować nie wydołam, Chryste day wytrzymanie, Tobie chwała, Tobie zaszczyt.* Co B. Cypryan, * gdy zapytany od Prokonsula Galeryusza, krótko odpowiadał z Tablicy na koley przyszedłszy: Gdy obaczył Thascia Cypryana ściętego rzekł: *BOGU dzięka.* Jakób od kary nazwany *Intercisus*, śmierć poniósł rósczłonkowany po iednemu, i zakażdym członka każdego odcięciem, nic innego nie powtarzał, tylko *Deo gratias*, to iest BOGU dzięka. Teodorus za czasu Maximiliana Cesarza, ledwie żyiący ieszcze dla poszarpanych mu boków, swoią iednak ożywiał nie moc śpiewaiąc: *Będę wilebił Pana po wszystkie czasy.* (4) Cóż

*Surius in Vitá 14. Maij.

*Ibidem 11. Febr.

* Baron. Tom: 2. an. 261. num. 30.

(4) Benedicam Dominum in omni tempore. *Psalm.* 33. 2.

Cóż ci się o nich zdaie Staurofilo? Rozumiem, óna na to: iż to są przywileie Męczenników; których BOG szczegulniey tą Łaską ozdobił, dla utwierdzenia Wiary i zawstydzenia tyranów. Nie tylko Męczennicy odpowiedział Chrystus: ale nawet chorobami przyciśnieni, też same dzięki oświadczali Mi. * *Ow Sługa od młodości swoiey aż do końca życia paralityk, nie mogący stać, ani siąść na łóżku, ani ręki wznieść do ust, ani na bok drugi przewrócić się. Ten iednak w bólach swoich starał się zawsze BOGU dziękować i przez dzień i noc wielbić BOGA Hymnami, tak iż zasłużył w śmierci swoiey słyszeć melodyą Niebieską*. I Bło: Klara przez ciąg lat 28. ustawicznie choruiąc, nieprzerwanie BOGU dziękowała. Cóż ci zdaie się teraz o! Córko; Czyliż nie masz albo nie wielu ci zdaie się, którzy w uciemiężeniach BOGU dzięki składaią!

* Gregor: Hom: 15. in Evang:

Wyznaię Panie rzekła na to: nieuwagę moią, i ia odtąd postanowiłam nie opuszczać tey O-

*Blesens. Epist: 31. fiary chwały, ale owszem: * *dziękować będę Dawcy Łaski, iż mnie miłosiernie wychłostał: że gniew swóy obrócił mi na łaskę, spuściwszy na mnie chorobę, abym gorzey nie zapadła, uciskaiąc, ażeby przypuścił; obalaiąc azeby podźwignął;* *Psalm 89. 11. * *A któż Panie zna moc gniewu Twego? Pełne bowiem iest miłosierdzia, zagniewanie Twoie, i Sądy rządu Twego, którym ze stworzeniem Twoim w czasie obchodzisz się, są pewne pobożności znaki. Sprawiedliwych albowiem dusze są w Ręku BOGA;* (5) *Przeto w śrzód roskoszy i dolegliwości, gniew Pana i miłosierdzie mądrzy w utrapieniach uznaią. I cieszyły się Córki Judy dla Sądów Twoich Panie.* (6)

Bardzo dobrze! tak mów, Chrystus potuszył: taka mowa iest Chrześciańska. *Chrysost. Hom: 8. in Epis: ad Colofs. * *Nic nad ten ięzyk świętszego, ktory w przeciwnościach BOGU dzięki czyni. Pewnie podley-*

(5) Justorum animæ sunt in manu DEI. *Sap:* 3.1.

(6) Et exultaverunt filiæ Judæ propter iudicia tua Domine. *Psal:* 47. 12.

dleyszy nie ieſt od Języka Męczenników, i zarówno oba doſtępuią Korony. Bo i przeciwko temu kat uzbraia się przymuszaiący BOGA przez przekleſtwa bluźnić, naſtawa czart dowcipnemi zarzutami myśl ſzarpiący, i umysł ciemnotą zasłaniaiący. Jeżeli więc te uciemiężenia zniesie i w nich dziękować będzie, Męczeńſkiey Korony doſtępuie.

* Cóż więc lepszego bydź może, Staurofila rzecze: i umysłem czyńmy, uſty wyznaymy i piorem wyrażaymy dzięki BOGU DEO gratias; Nadto ani co mówić się może krótszego, ani słyszeć weselſzego, ani rozumieć milszego, ani czynić pożytecznieyszego. Teraz dopiero lepiey rozumiem czego wyciągał nieiaki Starzec w Zywotach OO. SS. wspomniony, który choruiącemu uczniowi swemu tak powiedział: * Nie troszcz się Synu chorobą i raną ciała twoiego, naywiększa bowiem Religia ieſt, aby w słabości BOGU dzięki czynić. Jeźli ieſteś żelazo, przez ogień rdzy pozbędziesz; Jeżeli zaś ieſteś

* August: in Psalm. 77.

* Vitæ PP. L. 7. C. 20. num: 1. Et Ruff. lib: 3. in Vit: PP. num: 150.

ieſteś złoto ogniem doświadczony, od wielkich do większych poſtąpisz. Nie nudź ſobą miły bracie; ieżli albowiem BOG chce cię na ciele dotykac; Cóż ty ieſteś abyś Mu się sprzeciwił? Cierpże więc i proś BOGA, aby co On chce, tegoć użyczył.

Bardzo dobre napomnienie, powiedział Chryſtus: on Starzec dał ſwoiemu uczniowi, na co i Ja piszę się, i toż samo tobie o! Córko znowu i teraz zalecam! Dziękczynienie bowiem na KRZYZU, to ieſt w utrapieniach, dobrych od złych rozeznawa, i iakim kto ieſt iſtotnie naylepiey pokazuie! * Ci którzy odlewaią dzwony, uderzeniem młota, ich głosu próbuią, nim będą poświęcane, albo na wysokości wieży osadzone; gdyż ieżeli dobrego nie wydadzą głosu, odrzucone bywaią. Toż ſamo BOG czyni, nie wynosi wybranych do Nieba, tylko wyćwiczonych częſtszemi Krzyżami i utrapieniami, a to ażeby doświadczył czy ſtała ieſt ich cierpliwość, i iak wdzięczny głos wydaią, i iakie brzmienie maią.

*Coren: in Clyp. patient: L. 1. Cap: 4.

Ude-

Uderzył niegdyś BOG w on wielki dzwon, to ieſt w Joba Proroka i Ręka Boſka dotknela go; Chcesz że dowiedzieć się iakim narzędziem? * *Młotem całey Ziemi*, to ieſt diabłem. Cóż za dzwięk tego dzwonu? *Pan dał, Pan wziął niech będzie wychwalone Imie Pana.* * *Jako zabrzmiał, tak miły głos wydał? Oto uderzony ieszcze i dany pod władzą diabłu, ażby i ciało iego ieszcze bite było. Uderzył go od wierszchu głowy aż do nóg ſtrasznemi obſypuiąc go wrzodami i obracaiący się w zgniliznę i robaki, siedział na gnoiu. Tos słyszała iak był uderzony, posłuchay teraz: iakim głosem zabrzmiał. Jeżeli dobre przyymowaliśmy z Rąk Pana, toż złych przyymować nie będziemy?* (7) *O! brzmienie mocne! O! brzmienie słodkie! O! kogo uśpionego to brzmienie nie obudzi!* Poświęcić bez wątpienia trzeba ten dzwon, który tak Swięty dzwięk wydaie; Ten ieſt znakiem dobrego męża, męża BOGU wdzię-

Ierem: 50. 32.

*August: in Psalm: 97.

(7) Si bona suscepimus de manu Domini, non sustinebimus mala? *Job.* 2. 10.

*Antiochus Hom: 117.

* August: Tom: 10. Serm: 111. de Temp.

wdzięcznego.* *Przeciwne zaś brźmienie znakiem iest człeka nie wdzięcznego* BOGU: ten bowiem *gdy go iakie utrapienie przyciśka, utyskuie, mruczy, bez końca nędznie trapi się, swey sprawy broni i wymawia niewinność.* Cóż więcey? * *Tak to są zli i dobrzy, iak gdyby dwoie naczynia były pełne, iedno zgniełizny, drugie drogich wonności.* Oba atoli *iednym wachlarzem wiewane. Naczynie pełne wonności, zapach roskoszny, drugie zaś smrod nieznośny wydaie. Tak razem spólnie zli z dobrebi bez braku pomięszani; lecz Nayw yższym BOGA Sądem oddzieleni. Ile razy uciśnienie iakowe na Swiat padnie, którzy są dobrzy, iako Swięte naczynia*, BOGU *dzięki oddaią, że ich chłostać raczy: Ci zaś którzy są złośliwi, pyszni, lubieżni, łakomi, bluznią i szemrzą przeciw* BOGU, *mówiąc: o! Boże, czyżeśmy tyle złego wykroczyli, abyśmy to cierpieli!*

ROZ-

ROZDZIAŁ XVI.

RACZEY W PRZECIWNOŚCIACH NIŻ W POMYŚLNOŚCIACH DZIĘKI CZYNIĆ TRZEBA: NIE TYLKO BOGU, ALE i KRZYŻEM CIĘ OBCIĄŻAIĄCEMU.

To iak w Staurofilę wmawiało, dziękczynienie BOGU, tak nie iednę w niey wątpliwość wzbudzało: które chcąc odkryć Nauczycielowi swemu. Proszę, rzekła: Panie, wyłuszcz to ieszcze słudze Twoiey: Czy większe dzięki oddawać trzeba w pomyślności, czy w przeciwności? Czegoż wątpisz, na to Chrystus: iak rozumiesz, za mnieyszą czy za większą łaskę bydź należy wdzięcznieyszym? Za większą, odpowiedziała ona. Chrystus znowu: porównyway więc przeciwności z pomyślnościami, a co przeważa pilnie zważay. KRZYZ od grzechów odciąga, pomyślność do nich zachęca i zagania. *Albowiem przez długi czas nie dozwalać grzesznikom czynić według upodobania,*

ale

ale natychmiaſt ich karać, wielkiego dobrodzieyſtwa ieſt znakiem. (1) Czyż ieszcze wątpisz: że uciſki do BOGA napędzaią, pomyślność zaś do zapomnienia o Nim prowadzi? Boiaźń Boga krom tego i ſkruſzenie ſerca KRZYŻ wzbudza: * *Pomyślność zaś umysł od ſtraży nad sobą i karności rozwalnia, i kiedyż ona nie była nie oſtróżnym w karności, co ogień do woſku, co Słońca promień do śniegu lub lodu? Mądry Dawid, mądry był Salomon, atoli w pomyślnościach pochlebiaiących im, ieden po części, drugi zupełnie od rozumu odszedł. Wielki, co wpadłszy w przeciwności, naymniey nie uſtąpił z rozumu; áni mnieyszy, któremu gdy ninieyſza szczęśliwość schlebiła, nie wyśmiał.* Uciſki, KRZYZ, wiecznego błogosławieńſtwa są oznaką i iakoby zadatkiem, pomyślności zaś czasowe, nie lekkim potępienia przyszle-

*Bernard. Lib: 2. de Donsid: Cap: 12.

(1) Etenim multo tempore non sinere peccatoribus ex sententiâ agere, sed ſtatim ultiones adhibere, magni beneficii eſt judicium, *2. Machab: 6. 13*

złego znakiem. * *Albowiem iako łyskawica prowadzi za sobą grzmoty, rownież pomyślność o mękach wiecznych nadgłaszá. * Jeżeli komu w obfitości ziemskich rzeczy szczęśliwość upodobana zdaie się przypadać do gustu, tym samym nieszczęśliwszy iest, im goręcey zamiast szczęśliwości chwyta za nieszczęśliwość, albowiem bardziey w niey grząznie i w niey topi się. Cóż teraz o tym dwoygu sądzisz? Cóż* za większe poczytuiesz dobro? KRZYŻA ledwie kto zle używa, pomyślności ledwie kto dobrze.

Bernardus Senens: Serm: 23. in Fer: 5. post Dom. 2: Quad: Art: 3. C. 3.
*Bernard: Serm: 11. in Psalm: Qui habitat.

Zaiste, odpowiedziała Staurofila: myśląc iak należy o Wieczności, wybornieyszy dar iest uciśnienie, i większey godne wdzięczności. Dobrześ odpowiedziała, rzekł Chrystus: Albowiem* *Gdybyś wszystkich Astronomow posiadała naukę; gdybyś tak obficie i wybornie mogła mówić o BOGU, iak wszystkie Aniołów i ludzi ięzyki, gdybyś na koniec sama tą była umieiętnością obdarzona, iaką są razem wszyscy Literaci i Doktórowie napełnieni, to wszystko*

*Suso in Dialogo ætern: sap. Cap: 13.

nie tyleby ci do życia pobożności i Świątobliwości pomogło, iak gdy we wszystkich utrapieniach twoich na BOGA spuścisz się; Tamte bowiem przymioty są złym i dobrym wspólne; to zaś samym Wybranym właściwe. O! gdyby kto sprawiedliwie zważał czas Sądu i Wieczność! Wolałby zaprawdę i przez sto lat w piecu rozpalonym leżeć, niż aby mu na naymnieyszey dolegliwości lekkiey zbywało zasłudze, maiącey bydź w Niebie wiecznie nadgrodzoney. Tam to bowiem ma koniec; to zaś żadnego. * I przeto, *chociażby kto przez sto lat naypokorniey czcił BOGA, nie oddałby Mu godnego dziękczynienia, za naymnieyszy ucisk od Pana spuszczony.* I zaiste *rzecz podziwienia godna, że pod nogami Wybranych wszystkie kamienie nie obracaią się w ciernie, po których stąpaią. Tak to nie wysłowione będą dobra, których za naykrótsze swoie cierpienia dostąpią.* Ktożby kiedy, odezwie się Staurofila: mógł to poiąć, iż tyle dobrego pod KRZYZEM ukrywa się, i że tyle słodyczy, za trochę goryczy odbierze się?

* Auto: Hemartius in Spec: perfect. C. 10.

Ale i to mi ieszcze nieci ciekawość, czy dosyć ieſt BOGU dziękować za dobrodzieyſtwo ſpuszczonych KRZYZOW, czy też i tym mieć wdzięczność należy, przez których niepoczciwość, nienawiść i złość na nas KRZYZE spływaią?

Dziwno mi, na to Chryſtus: co cię tu ma zaſtanawiać; ieżeli Pismo czytasz, czyż nie iaśnie w Ewangelii powiedziałem: *Kochaycie nieprzyiacioł waszych, dobrze czyńcie tym, którzy was nie nawiedzą i modlcie się za prześladuiących i potwarzaiących was.* (2) Jeżeli kochać trzeba nieprzyiaciół, idzie za tym że im trzeba dawać miłości dowody: * *Doświadczenie bowiem miłości, ieſt okazanie czynności.* Dobrze zaś czynić i modlić się za prześladowców, nie tak ieſt dziękować iak odwdzięczać. Izali na KRZYZU za krzyżuiących Mnie nie modliłem się? mówiąc: *Oycze odpuść im, gdyż*

*Gregor. Hom: 30. in Evang:

 nie

(2) Diligite inimicos veſtros, bene facite his qui oderunt vos, & orate pro persequentibus & calumniantibus vos. *Matt: 5. 44:*

nie wiedzą co czynią. (3) W czym Mnie i naypierwszy Męczennik Szczepan, i Apostół Jakob naśladowali; Jakież zaś większe być może dziękczynienie, iak w samey śmierci modlić się za tych, którzy ią zadaią?

To wyborny iest, mówi Staurosila: ten stopień Cnoty; nie tylko zle nie czynić, ani zle chcieć pokrzywdzaiącemu, ale z samey krzywdy brać okazyą dobrze czynienia mu; lecz cale nie wiem, iak tey Cnoty i żądać potrafię.

Chrystus znowu; Przynaymniey cię niechay innych przykłady pobudzą; nie iest albowiem trudna naśladować, co widzisz: iż twoie wspól rówienniczki czyniły. Nie pamiętasz co o Uczniu iakiegoś Filozofa wsławione czyta się? * *Zgrzeszył ten,* i prosił o odpuszczenie, ale mu tego Filozow wyswiadczyć nie chciał, pokiby trzech lat nieodbył ze skazanemi na

*Ruffin. in Vit: Par: L. 3. n. 87.

(3) Pater ignosce illis, non enim sciunt quid faciunt. *Luc: 23. 34.*

na ſkładanie metalow w rzekę; Potym wyciągał: ażeby przez drugie trzy lata odsługiwał tym co go krzywdami i potwarzami nakarmili. Po zakończoney tey pokucie, powiedział mu Filozow: *Przyydź teraz do Miaſta Ateńczyków, abyś się tam mądrości mógł nauczyć. Był zaś tam nieiaki Starzec, wielce cwiczący się w mądrości, ten siadywał w bramie i wszyſtkich tamtędy wchodzących dla doswiadczenia ſzkalowaniami napaſtował i martwił; Co gdy temu młodzianowi wchodzącemu wyrządzał, ten na to roześmiał się; któremu Starzec powiedział: Cóż to ieſt, co czynisz? Ja cię ſzkaluię, a ty się śmieiesz? Któremu odpowiedział młodzian: Jakże chcesz abym się nie śmiał, gdym trzy lata odsługiwał, abym to cierpliwie znosił, co dziś od ciebie za darmo doznaię?* Tedy Starzec rzecze mu: *Wnidźże więc do Miaſta, boś ty godny Człowiek.* To Opat Jan zwykł był przytaczać ſwoim Zakonnikom, i ieszcze ze ſwego dodawać: *Ta ieſt brama BOGA, przez którą OO. nasi, doświadczaiąc wielu ucis-*

ſków

ſków i krzywd, weſeli weſzli w Miaſto BOGA. Ale nie zawadzi inne ci ieszcze przed oczy wyſtawić przykłady, ażebys się nie wymawiała, ani trudnością dzieła, ani zbyt małą liczbą podobnie czyniących. * Chwalebny Męczennik Cypryan, na głowę pod miecz ſkazany, zlecił Dyakonowi ſwemu, aby 25. Czer: Złło: wyliczył Strażnikowi pilnuiącemu go. * Alexander Patryarcha Jerozolimſki, miał Pisarza, ktory go ze złota obrał: tego potym złapano: ale go pobożny Patryarcha za 85 Czer: Złł: wykupił. *Za powrotem iego tak z nim laſkawie obchodził się, że ieden z Obywateli Miaſta powiedział: iż naypożytecznieysza ieſt przeciw Alexandrowi zgrzeszyć.* * *Szczepan* Opat takiey był cierpliwości: *że tego miał za przyiaciela, który przykrość mu iaką wyrządził. Oddawał za potwarzy dzięki; gdy w ubóſtwie iego iaka ſzkoda trafiła mu się, miał ſobie za naywiększy zyſk, wszyſtkich zaś przeciwników ſwoich za pomagaczow poczytywał.* * Pocieszna zaś ieſt, co o Janie Jałmużni-

* Barou: Tom: 2. Anno 261. n: 30.

*Sophron. in Prat: spirit: c. 34.

* Gregor: Hom: 35. Evang.

*Leon: in Vit: apud Surin: T. 1.

źniku Hiſtorya pisze: Karczmarz nieiaki, krewnego tego Świętego młodzieńca był bardzo pokrzywdził i osławił. Młodzieniec przed Biſkupem uſkarżył się, Biſkup ażeby młodzieńca umysł pohamował; Rzecze: i także to odważył się zelżyć cię słowami? zrobię z nim to, czemu się cała Alexandrya zadziwi. I natychmiaſt kazawſzy zawołać do siebie Cel Rządzcę, nakazuie mu ażeby od tego karzcmarza niewybierał myta ani innych od niego Kościołowi powinnych długów, ale aby był wolny od wszelkiey opłaty, która albo iemu albo Kościołowi iego od niego należała się; i w ſamey rzeczy, tey iego czynności cała zadziwowała się Alexandrya.

Ale to Męſczyzn mocnieyszych Staurofila prawi: przykłady, których wierzę że niektore z Niewiaſt naśladowały za pomocą łaſki BOGA. * Gdyż i o Błogosławioney Ludwinie Batawſkiey słyszałam, że napaśniona od szaloney kobiety ze żywościami i potwa- Sur:in Vitâ Tom: 2. Cap. 1.

rza-

rzami nakarmiona, niewzruszoną się okazała, chociaż iey ta i na twarz pluła, i wielki wrzaſk iakoby ſkrzywdzona i gwałt cierpiąca wzniecila miotaiąc na nię chańbiące obelżenia, atoli nayſkromnieysza Panna w cierpliwości duszę swoią posiadała. Owszem *Przeklęſtwo prawdziwym dobrodzieyſtwem nadgradzaiąc iey, ſkrycie posłała iey podarunek; swoim powiedziawſzy: Wyznaię żem ieſt winna tym, którzy mię do bieżenia* Drogą *Przykazań BOGA, (których pełnością ieſt Miłość) napędzaią.* * I Tereſsa głośney świątobliwości Panna, tych goręcey kochała i BOGU w modlitwach częściey polecała, których za przeciwników i naywiększych nieprzyiacioł swoich uznawał; tudzież im częſto i łaſki swiadczyła. Że niektory Biſkup zwykł był mówić; iż nie było lepszego ſposobu pozyſkania tey Swiętey heroiny serca, iak krzywdę iey iaką albo szkodę uczynić.

* Acta: Canoniz: relat. 2. Art: 6.

A gdy to i ty sama wiesz, zapytał Chryſtus: O czymżeś przed tym wątpiła? Oto ſtąd Panie, odpo-

odpowiedziała Staurofila: że mi te przykłady na myśl nie przyszły, zaś Przykazanie o miłowaniu nieprzyiacioł w Ewangelii nakazane, tak za wyborne miałam, że go ledwie kto dopełnia. Jeſt ci to w prawdzie, rzekł Chryſtus wielkiey doſkonałości Przykazanie, ale też i w ſtarym Prawie przepisane. Coż to bowiem ieſt? * *Jeżeli napadnieſz wołu nieprzyiaciela twego, albo osła błądzącego, odprowadź mu go. Gdy obaczysz że nienawiedzącego Cię, osieł pod ciężarem leży, nie minieſz, ale go z nim podnieſieſz.* Czego proszę chciał Salomon gdy powiedział: *Jeżeli łaknąć będzie twoy nieprzyiaciel, nakarm go; ieżeli pragnąć, day mu napić się wody: węgle bowiem zgarnieſz na głowę iego a Pan odda ci?* (4)

*Exod: 23 4.

Dzi-

(4) Si esurierit inimicus tuus, ciba illum; si sitierit, da illi aquam bibere; prunas enim congregabis super caput ejus, & Dominus reddet tibi?. *Proverb: 25. 21.*

Dziwna rzecz iest, ozwała się Staurofila: że w onym Prawie, które do doskonałości nie doprowadzało, takie doskonałości czytane i przepisane były. Którey Chrystus: Szczytu cnot nie łatwo dochodzi umysł słaby, i namiętnosci swoich pamroką zaćmiony. Ale ty ó naywyższy w Niey stopień usiłuy, i * od zapomnienia pokrzywdzeń, *w ten czas dopiero doskonale miey się za uleczoną, nie: gdy modlić się będziesz za tego który cię pokrzywdził, nie: gdy go obdaruiesz, nie: gdy go do stołu swoiego zaprosisz; ale gdy poznawszy iego iakową nędzę czy cielesną czy duchowną, iak gdybyś to sama cierpiała, boleć i płakać wspoł nad nim będziesz.*

* Climac: Grad. 9.

Ach mnie nieszczęsny! Panie na to Staurofila: iak daleka iestem od tey doskonałości! a kiedyż tego doydę, do czego mi Święci i Święte przykładami tylu utorowali! drogę Nie rospaczay, rzekł iey Chrystus: * ani *ufay żebyś tego twemi siłami dokazać miała: ale otrzymay przez modlitwę, ażeby*

* Gregor: Hom: 35. in Evang.

Ten

Ten sam co to nakazuie, wyświadczył; Albowiem proszących chętnie wysłuchiwa, gdy o to prosi Go się, co nakazuie. Ani cię zasępiać wyborne Swiętych przykłady, ani ci serca tracić powinny. * *Te albowiem cię nieckybnie w iednym z dwoyga wydoskonalą, albo cię do naśladowania cnot świętych pobudzą, albo do poznania siebie samey i słabości twoiey przez wynurzenie iey błogosławioną cierpliwością doprowadzą.* Wierzay mi Corko, wielka ieſt niedoſkonałośc, nie znosić swoiey niedoſkonałości; i okazywać niecierpliwość, żeś mniey cierpliwa. Bo i to umiarkowanym umysłem znosić potrzeba, poki wyżey za pomocą Ducha S. nie wyndziesz. Z tym wszyſtkim usilności i pracy tu dołożyć należy.

* Climac: Grad: 26.

ROZ-

ROZDZIAŁ XVII.

JAK PRZECHWALAĆ SIĘ W KRZYŻU.

Niechay się nie chlubię tylko w Krzyżu Pana naszego JEZUSA Chrystusa. (1).

Non onus est, sed honos; non dedecus, at decus ingens;
Tecum, vel minimam, Christe tulisse CRUCEM.

Nie iest ciężar, lecz Honor; nie chańba, lecz Chwała;
Z Tobą Chryste KRZYZ dzwigać, Taż chęć we mnie pała.

Chcąc napomnieniom zbawiennym Chrystus położyć koniec, mówił do Staurofili: życzę abyś sobie to iak naygruntowniey wyperswadowała, i przekonała się w tym, że na tym zależy naywyższa godność, naywiększa Chwała i naywspanialszy honor, ażebyś ze Mną i dla Mnie KRZYZ swoy nosiła. * *Cóż bowiem iest chwalebnieyszego i więcey zaszczycaiącego, iako mnie tak*

* Tertull: L. de Resurr: carnis.

(1) Mihi absit gloriari nisi in Cruce Domini nostri JESU Christi. *Gal: 4. 14.*

tak wiele i tak ciężkich mąk cierpiącemu, oddać wzaiemność? plagami za plagi, wzgardami za wzgardy, krwią za krew odwdzięczyć? Czyż nie ma sobie za honor sługa, gdy z tegoż samego Kielicha piie z którego Krol i Pan? To dzieie się, gdy Kielich uciemiężenia, który pierwszy spełniłem, innym do wypicia podaię. Dla tego Apostołom, chcącym po moiey prawicy i lewicy siedzieć powiedziałem: *Wy pić będziecie wprawdzie moy Kielich* (2) oznaczaiąc * *Że to było wielkiey miłości i wiecznego Dziedzictwa znakiem, zrobić ich tu uczestnikami Kielicha i Męki moiey.* Zrozumieli doskonale tę godność Piotr i Paweł, który powiedział: *Wam dano iest za Chrystusa, nie tylko w Niego wierzyć, lecz i cierpieć za Niego* (3) tamten zaś: *Uczestnikuiąc z Męki Chrystusowey cieszcie się abyście w Obiawieniu Chwały iego cieszyli się weseląc.*

* Thom: á Vil: nova. Conc: de S. Jacob.

Jeże-

(2) Calicem quidem meum bibetis. *Matt:* 20. 23.
(3) Vobis datum est pro Christo, non solum ut in illum credatis, sed ut etiam pro illo patiamini. *Philipp:* 1. 29.

Jeżeli wami gardzić będą dla Imienia Chryſtusa, będziecie błogosławieni, albowiem cokolwiek ieſt honoru, chwały i cnoty BOGA, i który ieſt Duchem iego, na was ſpoczywa. (4) Ten ieſt naywyższy w tym życiu który kto mieć może honor, i w tym Staurofilo masz się chlubić i przechwalać.

Któremu Ona. Uczyłeś mię Panie; ażeby nic nie czynić dla chluby i prożney chwały, i owszem za poſtrzeżeniem iey iż się z dobremi uczynkami łączy, aby ią bez zwłoki odrzucać; Jakże więc w KRZYZU chlubić się będę? Tedy iey Pan: szukać chwały, albo w przychodzącey mieć upodobanie, wprawdzie zakazałem, bo oboie to złe; atoli nie wszelką chwałę wyłączyłem, byle tylko *kto się chwali, chwalił się w Panu.* (5)

---

(4) Communicantes Chriſti paſsionibus gaudete, ut in revelatione gloriæ ejus gaudeatis exultantes. Si exprobramini in Nomine Chrſti, beati eritis, quoniam quod eſt honoris gloriæ & virtutis Dei, & qui eſt ejus Spiritus super vos requiescit. *1. Petr: 4. 13*

(5) Ut qui gloriatur, in Domino glorietur. *2. Corint: 10. 17.*

Co zaś ieſt chwalić się w Panu ; prosiła o uwiadomienie Staurofila. To ieſt, dał odpowiedź Chryſtus : * nie siebie samego zalecać, ale od Pana zalecenia i potwierdzenia oczekiwać, tak ażeby temu którego darem ieſt Cierpliwość, iemu samemu podobała się i Jemu cała chwała przyznana była, i aby wszyſtko ku Jego chwale obrocone dążyło. * *Wſzelka Chwała Corki Krola wewnątrz* * *nie zewnątrz ieſt : to ieſt nie w kwiecie siana, albo w uſtach poſpolſtwa, ale w Panu ; iż Sumnienia Widzem Sam BOG ieſt, Któremu tylko Samemu podobać się pragnie, i Któremu podobać się, Sama prawdziwa i naywiękſza ieſt Chwała.* Taki bowiem z ukoronowanym Prorokiem woła : *Nie nam Panie, nie nam, ale Imieniowi twemu day Chwałę.* (6)

* Cornel: in 2. ad Corinth: 10:17

* Pſal: 44. 14.

* Bernard: Ser: 25. in Cant.

Niech Ci będzie Chwała, rzekła Staurofila : żeś nauczył Sługę twoią, ażeby tę nie w sobie ale

(6) Non nobis Domine non nobis, sed Nomini tuo da gloriam. *Psal: 113. 11.*

ale w Tobie zasadzała i Ciebie o nię prosiła. Ale że KRZYZ twoy był winówayców karą, tudzież niesławy oznaką, chcę wiedzieć, czy i Pan moy w dzwiganiu KRZYZA możesz się chlubić. Którey Chrystus: Ja Corko nie szukałem chwały moiey, ani chciałem podobać się ludziom, Chwały iednak która od Samego BOGA pochodzi zawsze szukałem. Ale ażebyś atoli wiedziała, KRZYZ panowania moiego znakiem uczyniłem, iako przepowiedział Prorok: * *Którego Panowanie na ramionach iego.* * *Panowanie bowiem moie był KRZYZ dla którego mię BOG wyniosł. A iako na znak godności inni berło, inni mitry noszą, tak i ia KRZYZ. I zaiste ieżeli badać będziesz, doydziesz że nie inaczey w Was króluię, tylko przez uciemiężenia i KRZYZ, skąd koniecznie wypada, że roskosznicy są nieprzyiaciołmi KRYZA.* Toż rozumiesz: iż to iest bez taiemnicy, żem Sam niosł kary moiey narzędzie? Oy! wielka w tym Taiemnica. * Dla tego to bowiem *uczyniłem, ażebym drzewo KRZY-*

* Jsaiæ 9.6
*Theophy: in C. 23. Lucæ.

* Leo Ser. 8. de Pass. Dni.

KRZYŻA zamieniłw berło Władzy i pięknym kſztałtem tryumfu moiego niosłem Znak zwycięſki, na nieprzełamaney cierpliwości ramionach, ażebym zbawienne to Drzewo wniosł ku uſzanowaniu we wſzyſtkie Króleſtwa; iakoby i natedy ſamym wzorem przykładu naśladowców moich utwierdzaiąc, mówiłem: *Kto nie bierze KRZYŻA swego i nie idzie za Mną, nie ieſt Mnie godzien.* (7)* Izaliż *nie ieſt miła temu hańba KRZYZA, Który Ukrzyżowanemu niewdzięcznym nie ieſt? Nic chwalebnieyszego iak Chryſtusa nosić upodlenie. Skąd właściwie owe słowa wesołości i zbawienia. Niech będzie odemnie daleka chwała, tylko w KRZYZU Pana moiego JEZUSA Chryſtusa.* (8)

* Bernard: Ser. 25. in Cant.

Wprawdzie na to zawołała Staurofila: naychwalebnieyſza ieſt KRZYZ dzwigać, którzy albowiem Monarchom służą, i iak im są mili, poznać można z faworów, podarunków, z bogactw i herbów

Aa któ-

(7) Qui non accipit Crucem suam, & sequitur me, non eſt me dignus. *Matt: 10. 38.*
(8) Mihi absit gloriari, nisi in Cruce Domini mei JESU Chriſti. *Galat: 4. 14.*

któremi ich zaszczycaią. Tak bowiem zaszczycony Tobiasz usłyszał od Anioła: *Żeś był przyiemny BOGU, trzeba było iżby cię pokusa była doświadczyła.* (9)

Oby tego zdania, powiedział Chrystus i wyrozumienia byli wszyscy Synowie ludzi! którzy godności i honorów przez ambicyą szukaią i którzy kochaią się w próżnościach i mamiących ich głupstwach. Mimo wszelkiey bowiem wątpliwości, * KRZYŻ *dla Mnie dzwigać, iaśnieysza i okazalsza iest, niż bydź Apostołem, Doktorem, lub Ewangelistą. Wielka to iest godność i nad wszystkie Królestwa i Konsulaty wyższa, kto miłością pała ku BOGU, i raczey obiera więzy i KRZYŻ nosić dla Niego, niż w Niebie zamieszkać. Nie tak głowę poważną czyni, włożona Korona perłami zdobiona, iak łańcuch żelazny i* KRZYŻ, *Który dzwiga się dla BOGA.* Obie-

* Chrysost: Hom: 8: in Epist: ad Ephes.

(9) Quia acceptus eras DEO, necesse fuit ut tentatio probaret te. *Tobi: 12. 13.*

bieram raczey więc cierpieć dla BOGA, niż bydź uczczonym od BOGA.

* *Nie wszyscy* Staurofila na tó: *poymuią to słowo, ale którym dano iest od Oyca.* Przeciwną bowiem tę powszechnemu mniemaniu Taiemnicę, nie Ciało i Krew, ale Oyciec Niebieſki obiawił. Tak iest odpowiedział Chryſtus: Ukryte są te rzeczy mądrym i roſtropnym, a obiawione maluczkim. Znał to dobrze Paweł, mały w oczach ſwoich, ale wielki w Oczach BOGA, który rzekł: *Chętnie przechwalać się będę w słabościach moich, aby zamieszkała we mnie Cnota Chryſtusa; dlaczego podobam sobie w słabościach moich, w potwarzach, w potrzebach, w prześladowaniach, w ucißach za Chryſtusa: Gdy bowiem słabieię, tedy mocen ieſtem.* (10) Stosuiąc się zaś do innych mówił: *Słudzy Chryſtusa są, więcey ia?* Tę zaś chwałę z iakiego sobie powodu

*Matt: 19. 11:

 przy-

(10) Libenter gloriabor in infirmitatibus meis, ut inhabitet in me Virtus Chriſti. 2. *Corint:* 12. 9. 10.

przywłaszcza, proszę: dołóż pilney uwagi. * *W cięzkich pracach, w częstszych więzieniach, chłostany nadzwyczay, często w niebespieczeństwach śmierci. Od żydów pięć razy czterdzieści mniey iedną plag wziąłem; trzy razy rozgami biczowany byłem, raz kamienowany, trzy razy tonąłem, dzień i noc byłem w głębi morza.* Otoż to te rzeczy są, w których Naczynie wybrane wychwala się.

* Corinth. 12. 9. 10.

Ile razy o tym słyszę albo czytam, mówi Staurofila, zaiste z zadziwienia od siebie odchodzę. Któż bowiem nie dziwi się tego Apostoła nie przezwyciężoney cierpliwości i mocy umysłu tego twardszey nad dyament? Iż on Człowiek śmiertelny, znamiona Apostolstwa swoiego, iakoby rodowite herby i zaszczyty wylicza, wspominaiąc choroby, niebespieczeństwa, uciemiężenia, głód, pragnienia, zimno, nagość, co ludzie poczytuią pospolice za hańbę! Któż tak mądry, aby to poiął? Chrystus iey na to: Nie tak to tayne

ne aby Światu znane bydź nie miało, A zaś i poganie nie tego byli zdania. *Agere* & pati fortia, Rumanum est? To iest: czynić i wiele cierpieć, Rzymianina iest? * *Ogień złota doświadcza, nędza mocnych mężów. Nigdy Cnoty miękki iest dowód; Woyskowi ludzie z ran chełpią się, bo uciemiężenie iest okazya Cnoty: Wodz wybrany posyła, ktorzyby nocną wartą na nieprzyiacioł napadli: Nauczyciele: więcey od tych wyciągaią pracy, w których większe zaufanie maią.* KRZYZ więc Wybranych i chwalebnych BOGA pokazuie Zołnierzy, a ktoż w Panu chlubić się nie będzie, policzony w tey liczbie? Była w tym gronie S. Sekunda. * *W ktorey przytomności gdy Sędzia, Siostrę iey Ruffinę okrutnie chłostać rózgami kazał, tak do Sędziego odezwała się: Cóż to iest, że Siostrze moiey honor, mnie zaś zniewagę czynisz? Każ obie bić razem, które spolnie wyznaiemy Chrystusa?*

*Seneca. L. de Provid: C. 5.

*Breviar: Roman. 10. Julij.

Jeźli kiedy przechwalać się trzeba, rzecze Staurofila: albo że-

żeby kiedy przystało, ta zgoła prawdziwa ieſt chwała, na chwałę BOGA cierpieć i inney żadney, tylko w Panu szukać. Któż by mi to dał, abym się ſtała podobną w chwale Świętych; i nie zaszczycać się tylko w KRZYZU Pana moiego JEZUSA Chryſtusa! Ty o! Panie Chwała moia, Ty pociecha ſerca moiego, Tobą zaszczycać się będę i cały dzień cieszyć, ze mnie zaś bynaymniey, tylko w słabościach
Joan: 5.44. moich! * Niechay ubiegaią się żydzi i światowi za chwałą, którą sobie wzaiemnie daią, ia tey szukać będę, która ieſt od Samego BOGA. O! Prawdo moia, Miłosierdzie moie, Chwała moia, BOŻE moy i wszyſtko; Tobie Samemu Cześć, Honor i Chwała, Tobie Samemu uwielbienie, błogosławieńſtwo, iasność, mądrość i dziękczynienie na Wieki wieków Amen.

ROZ-

ROZDZIAŁ XVIII.

Koniec Drogi Krzyża: ciała ukrzyżowanie.

Którzy do Chrystusa należą, ciało swoie ukrzyżowali z występkami i pożądliwościami. (1)

Christe DEUS, crucifige meam, crucifige rebellem
Hanc carnem, in vitium ne malé sana ruat.

Chryste BOŻE ukrzyżuy, ukrzyżuy me ciało,
Roskoszne, by do grzechow powracac nie śmiało.

Po tych rozmowach, Staurofila była w tym rozumieniu, że iuż i Drogę zakończyła, aliści zachodząc iey Chrystus, rzekł: Niech ci będzie szczęście i pomyślność; Wprawdzieś dotąd Drogę zakończyła, ale zostaie ieszcze inne staranie, trochę od pierwszego trudnieysze. A któreż to iest, zapyta ona: Czyliżem nie wszystkich ieszcze wysłuchała Nauk? Czyliżem zawo-
du

(1) Qui sunt Christi, Carnem suam crucifixerunt, cum vitiis & concupiscentiis. *Gal: 5. 24.*

du nie dopędziła? Chryſtus na to: Zawod poczęty iakożkolwiek przebiegłaś, ales ieszcze do mety nie dotarła; Na czymże więc zbywa, Staurofila wypytuie: Tego nie dołaie ieszcze mówi Chryſtus: ażebys na ten KRZYŻ, któryś dotąd ze Mną nosiła, przybitą na potym była; Gdyż i Nauki Moiey ten był koniec, ażebym na tym KRZYZU, Który dzwigałem, byłem obwieszony i i ukrzyżowany. * *Cokolwiek albowiem działo się na* KRZYZU Moim, *tak działo się, ażeby przez nie, nie miſtycznie tylko w słowach, ale i w uczynkach wyrażało życie Chrześciańſkie, iak pokazałem.* * *Tam więc niech poſtawi się Chrześcianin, dokąd Ja Chryſtus zaiąłem go* ze Mną; *i do tego niech kieruie całe życie swoie, gdzie wie: że ludzka natura zbawiona.* * *Tam* o! Staurofilo, *załoz zawodu i poſtępków metę, gdzie Ja założyłem Moię. Stałem się bowiem Oycu posłuszny aż do śmierci*, Śmierci zaś KRZYZOWEY; *A zatym ilebyśkolwiek biegła, ieżeli nie dobiegniesz do kresu śmierci*, nie

* August: Enchirid: Cap: 53.

Leo Serm. 19. de Pass:

*Bernard: Epist: 245. ad Gvarin. Abbat.

nie otrzymasz nadgrody. I to trzeba z usilnością czynić, ieżeli żądasz bydź Moią. I iażbym Panie, rzecze Staurofila: nie chciała bydź Twoią, Któremum się iuż dawno cała poświęciła; żebym bydź Twoią nie miała; O! dobry JEZU? zachoway mię od tego nieszczęścia BOŻE móy!

Alterius non sit, qui Tuus esse potest.

Niech raczey nie będę, niżeli bez Ciebie; Cóż bowiem ia bez Ciebie, tylko latorosl bez pnia, drzewo bez korzenia, ciało bez duszy? Twoia iestem Panie, przylgnąć do Ciebie to naylepsza i tego naywięcey pragnę.

Wspaniale oświadczasz się, mówi Chrystus: lecz ieżli prawdziwie tego żądasz, co mówisz, trzeba ażebyś czyniła skutecznie coby cię rzetelnie Moią czyniło. Staurofila na to: Cóż to iest Panie? *Gotowa iestem i nie zmięszana strzedz Przykazań Twoich.* (2)

Któ-

(2) Paratus sum & non sum turbatus, ut custodiam Mandata tua. *Psalm* 118. 60.

Którey Chrystus na to: Moim iest, Córko kto swoim nie iest. A Staurofila z zadziwieniem: Twoim iest Panie, kto swoim nie iest? Co to iest proszę za gadka? A zaź nie słyszałaś, Chrystus do niey, mówiącego Apostoła: *Którzy są Chrystusa, ciało swoie ukrzyżowali z występkami i pożądliwościami.* (3) Cóż zaś to? tylko iż Moim nie iest, ani ma ducha Moiego, którego ciało nie ukrzyżowane. Izali ie będzie mógł zwać swoim * *który podług swoiey woli, członkami swemi ruszać i władać nie ma mocy?* Więc swoim nie iest, kto ukrzyżowany iest: kto zaś ukrzyżowany iest, ten prawdziwie i rzetelnie Moy iest.

* Cassian. L. 4. C. 35.

* *Przystoi* albowiem *pobożności* Wiernych, *iżby którzy Mękę Ukrzyżowanego ze Czcią rospamiętywaią, sami sobie* KRZYZ *czynili powściągnieniem cielesnych pożądliwości; Na tym zaś* KRZYŻU *przez całe życie swoie, które w środ usta-*

* Beda in Cap. 5. ad Galat.

(3) Qui sunt Christi, Carnem suam crucifixerunt cum vitiis & concupiscentiis. *Gal. 5. 24.*

ustawicznych pokus prowadzi, bezprzestannie wisieć powinien Chrześcianin. * *To bowiem iest* o! Staurofilo *człowieka życie spokoyne, gdy wszystkie poruszenia iego z Prawdą zgadzaią się, i żowią się pociechami i miłością Swiętą, czystemi i dobremi. Gdy aczkolwiek zgadzaią się, atoli iednak niedbale są rządzone, rwą i rosprasząią umysł, i unieszczęśliwiaią życie i zowią się zamęty, lubieżne i złe chuci. O których iuż macie roskaz, ażebyście ie z naywiększą pracą w was ukrzyżowali, aż poki zwycięstwo nie pochłonie śmierci.* August. L. 1. contra Manich.

Słusznie Staurofila odezwała się. iż to przyznaie się KRZYŻOWI.

* Exitiosa caro, mundi labentis amica;
Cœlesti ac vitæ prælia dura movens.
Hostis amica caro, blandissima pugna, bonumq;
Infidum, vetitos semper edensq; cibos.
Cænum, massa gravis plumbi, limosa catena:
Bellua pugnaci prodita materiâ.

*Nazianz. Carm. 18. adversus Carnem.

Nieszczęsne ciało, bratek złośliwego Swiata,
Niebu, życiu wydaiąc woynę, Pokóy zmiata;

Nie-

Nieprzyiazne swe ciało, pochlebnemi groty
Zdradne, karmne nad zakaz, szkodzące przez zwroty.
Gnóy, massa od ołowiu-cięższa, błotne wianki,
Bestyą pokazuią z tak sprzeczney lepianki.

Trzymam z Tobą moy Panie: niech będzie ukrzyżowane ciało, które sprzeciwia się duchowi. Weź, weź ukrzyżuy ie, które iest mi okazyą codzienney woyny. Albowiem *i ia podobam sobie w Prawie BOGA co do wewnętrznego człowieka; ale widzę inne prawo w członkach moich, przeciwiące się Prawu myśli moiey, i niewolące mię w prawie grzechu, które iest w członkach moich. Więc ia myślą służę Prawu BOGA, ciałem zaś prawu grzechu. Nieszczęśliwy ia człowiek! Kto mię uwolni z ciała tey śmierci?* (4)

Od-

(4) Condelector enim & ego legi DEI, secundum interiorem hominem: video autem aliam legem in membris meis, repugnantem legi mentis meæ, & captivantem me in lege peccati, quæ est in membris meis. Igitur ego ipsa mente, servio legi DEI; Carne autem legi peccati. Infelix ego homo; quis me liberabit de corpore mortis hujus? *Rom.* 7. 22.

Odpowiedział Chrystus: Tę wolność ciała ukrzyżowanie go odbierze, gdy to iest: nauczysz się martwić członki twoie; w tych bowiem nieprawości i pożądliwości mieszkaią. Staurofila na to: Gdy tak potrzebne iest ukrzyżowanie, nie miey za przykre, proszę: iaśniey to słudze Twoiey wyłuszczyć. Posłuchayże Chrystus rzecze: * *Dwa są* KRZYZA *gatunki, ieden cielesny, drugi duchowny. Pierwszy: nie zbytkować w iedzeniu i napoiu, appetyt łakomstwa od delektacyy wstrzymywać; od tego co przez dotykanie, smak i widzenie nłudzą, zmysły mężnie odciągać i gwałtownie odrywać. Drugi* KRZYZA *gatunek iest droższy i wyższy, wzburzenia to iest umysłu rządzić i ich poruszenia, skromności spokoynością unosić i koić. Impet gniewu i pychy iak srogą bestyą chamować, kłocić się codziennie z występkami swemi, strófować się surowo i iakoby walczyć z człowiekiem wewnętrznym. Droga albowiem iest w Obliczu Pana i chwalebny* KRZYZ; *złe myśli pod władzę podbiiać, własney woli*

*August. Serm: 20. de Sanctis.

woli we wszystkim wyrzec się i tę rządzącego panowaniu oddać.

Teraz trochę lepiey zrozumiałam, odpowie Staurofila: to duchowne ciała ukrzyżowanie: lecz sądzę że do tego potrzeba i gwoździ, ani się bez nich w tym ukrzyżowaniu obeydzie, przeto i o nich radabym bydź nauczona. Chrystus zaś: Dobrze przypominasz, są bowiem gwoździe duchowne, któremi do KRZYŻA przybiia się ciało. Wszak ukorónowany Prorok powiedział: *Przybiy gwoździami boiazni Twoiey ciało moie, bo lękam się Sądów Twoich.* (5) * *Niech przeszyie ciało boiaźń Boża Sądów Jego, i w posłuszeństwo podbiie; Jeżeli to ciało odrzuca gwoździe boiaźni Bożey, bez wątpienia iści się to: Nie zamieszka duch Móy w tych ludziach, ponieważ są ciałem.* (6) *Je-*

*Ambros. August. & alij. Ambr: in Illu:locum.

(5) Confige clavis à timore tuo carnes meas; à judiciis enim tuis timui. *Psalm.* 118.

(6) Non permanebit spiritus meus in hominibus, quoniam caro sunt. *Genes.* 6. 3.

Jeżeli więc ciało nie będzie przybite do KRZYZA, *gwoździami Boiazni Pana, nie zamieszka w nim Duch BOGA. Kto się zaś na* KRZYZ *przybiia martwi się, aby stawał się nie sposobnym do grzechu, a BOGU żył. Ma i swóy gwóźdź Miłość; Szczęśliwy kto zasłuży nim bydź* przybity. *Dzielna iest iak śmierć miłość, twarda iak piekło gorliwość.* (7) *Niechże cię nie zraża twardość gwoździ, bo to iest twardość miłości: ani wielka gwoździ surowość; bo też iest miłość dzielna, iako śmierć, Miłość iako cios śmierci zabiia. Temi gwoździami miłości niech będzie przybita Dusza, niech będzie przybite i ciało, ażeby i to powiedzieć mogło, żem iest skaleczone Miłością.*

O naylepsze, Staurofila mówi, te gwoździe, któremi żądana wolność zyskuie się! Słodkie gwoździe, co ciało krzyżuią, a duszę cieszą! Miłe gwoździe, które ciało martwią, a ducha ożywia-

(7) Valida est ut mors charitas, durus sicut inferi zelus. Cant: 8. 6.

wiaią! Ale któryż mi ie młot wbiie? Tedy Chrystus: *Czyż Słowa Moie nie są iakoby młot skałę kruszący?* (8) Słowo Pana z łatwością wbiie ci gwoździe boiazni i miłości, że do niegodziwości poruszoną nie będziesz. *Żywa bowiem iest i skuteczna mowa Pana i przenikaiąca nad nayostrzeysze szpady, dochodząca aż do rozłączenia duszy, ciała i szpików.* (9) Obyś Panie, na to Staurofila: za pomocą tego młota, Twoiemi gwoździmi przebił ciało moie! Oby gwoździem Boiazni nogi, gwoździem Miłości ręce tak do KRZYŻA przybił, ażeby wyrażaiąc obraz śmierci Twoiey na ciele moim, członki
Rom:6. 13. moie nie były iuż więcey, * *bronią nieprawości grzechowi.*

ROZ-

(8) Numquid non verba mea, quasi malleus conterens petram: *Jerem:* 23. 29.
(9) Vivax est enim sermo DEI & efficax, & penetrabilior omni gladio ancipiti, pertingens usq; ad divisionem animæ ac Spiritus, compagum quoq; ac medullarum. *Hebr:* 4. 12.

ROZDZIAŁ XIX.

JAK ŚWIAT KRZYŻOWAĆ.

Mnie Swiat ukrzyżowany ieſt, a ia Swiatu. (1)

CRUX mihi mundus, Ego CRUX illi: mortua vivo
Illi, quæ pro me mortua Vita fuit.

KRZYŻEM *mi Swiat, ia iemu: umarłazaś Życiu*
Żyię temu, co za mnie, tak było na zbyciu.

Powiedział Chryſtus: Dobre to ieſt poſtanowienie twoie, ale krom ciała trzeba ieszcze co innego ukrzyżować. Mów proszę Panie: Staurofila na to; cóż znowu? Świat, dał odpowiedź Chryſtus: i cokolwiek do niego należy. * *Jako bowiem przy wyniesieniu Mnie na* KRZYZU *opanowały bole Filiſtyńczyków; i wtedy zafrasowali się Xiążęta Edom, tak nie inaczey zlękną cie się diabli, ani ich boiaźń ciebie inaczey opanuie, aż poki nie obaczą na tobie* KRZYŻA *Moiego, i aż poki ty nie będziesz*

*Origenes Homil: 6. in Exod:

(1) Mihi mundus crucifixus eſt, & ego mundo. *Gal: 6. 14.*

mogła powiedzieć; Świat mi ukrzyżowany iest i ia Swiatu. * *Takim albowiem trzeba aby był Chrześcianin, i te Słowa zawsze miał w uściech swoich; Nic nadto umartwienie szczęśliwszego: To iest błogosławionego żywota fundamentem.* Jeżeli potrzeba wyciąga Panie, odezwała się Staurofila: tedy iuż dwoie będzie na iednym KRZYZU, i nie tylko mnie ale i Świat trzeba przybić na KRZYZ. Niech ci to dziwno nie będzie, rzecze Chrystus: * Albowiem gdy Ja *widocznie byłem w Ciele* Ukrzyżowany; *nie widomie oraz na tym samym* KRZYZU, *diabeł ze wszystkiemi xiążętami swemi i całą potęgą był obwieszony; natedy coby ło wam przeciwnego* (iak * Paweł wspomina) *Uprzątnąłem, na Moy* KRZYZ *przybiiaiąc, wyzuwszy mocy i przenosząc potęgę, tryumf z nich odniosłem na* KRZYZA *Drzewie. Dwoiaki więc iest wzgląd* KRZYZA; *ieden ten, na którym Ukrzyżowany, zostawiłem wam przykład; drugi zaś ten:* gdy KRZYZ *ten stał się znakiem tryumfu z diabła, na ktorym on iest ukrzy-*

*Chrysost. in Cap: 6. Epist: ad Galat.

Origenes Hom: 8. in Iosue.

*Colofs. 2. 14.

ukrzyżowany i w niewolą podbity. Na ten ſam wzór i ty maſz dwie przeciwności ukrzyżować, to ieſt ciebie ſamą Swiatu i Swiat tobie.

Staurofila wyznała: że to iey do poięcia trudnieysze bydź wydaie się. To Ja ci obiaśnię powiedział Chryſtus: * *Swiatu ieſteś ukrzyżowana, gdy przychodzący Xiąże tego Swiata do ciebie, nic tam nie znaydzie; tobie zaś Swiat ieſt ukrzyżowany, gdy nie przyymuiesz pożądliwości grzechu.* * *Miłość* KRZYŻA *Mego Żywot, Swiata zaś miłość śmierć rodzi: trzeba więc abyście sobie wzaiemnie umarli i Swiat tobie i ty Swiatu.* * Zaś co to ieſt *Swiat*, masz rozumieć: *Nie Niebo ani Ziemię, ale rzeczy doczesne, chwałę od ludzi, dworność, pompę, bogactwa, te i to wszyſtko, co gminowi zdaie się być wspaniałe, tobie niech to będzie umarłe, i ty wzaiemnie temu wſzyſtkiemu. Niech cię nie ułowią, albo gwałtem przyniewolą, ani cię pożądliwością ſwoią trzymaią.* Ktoby mi to dał, o! Zbawicielu Swiata, krzykła Staurofila:

*Orinenes. loc. citat.

*Ambr: in Cap. 6. ad Galat.

Idem. Ibidem.

ażeby Świat z kwiatem swoim i ze światowemi pragnieniami w sercu moim tak usechł, aby zupełnie zwiędł, zgasł, umarł i ukrzyżowany został, ażebym nic z niego nie żądała, aby mię nic na nim i z niego nie kontentowało, ani co iego we mnie żyło! Odpowiedział Chrystus: * *A kiedyż by ci był Świat ukrzyżowany, gdyby nie był ukrzyżowany za ciebie, przez Którego Swiat stworzony?* Beze Mnie Córko, nic nie możesz, we Mnie zaś wszystkiemu zdołasz. Ze zaś naypewnieysza pomoc, którą masz we Mnie i przeze Mnie, dosyć ią iaśnie opowiedział Apostół, mówiąc: *Niechay się nie chlubię tylko w* KRZYZU *Paná naszego* JEZUSA *Chrystusa, przez Którego Swiat iest mi ukrzyżowany i ia Siatu.* (2) Czekay Staurofilo i uważay pilnie: *przez Którego mi Swiat ukrzyżowany;* Tego bowiem Paweł nie mógł przez siebie, lecz tylko

* August: de Verb: Apostoli.

(2) Mihi autem absit gloriari nisi in CRUCE Domini nostri JESU Christi, per quem mihi mundus crucifixus est, & ego mundo. *Gal; 6. 14.*

ko przeze Mnie. Znowu Staurofila na to: I ia Panie z obfitości Łaſki Twoiey, zdaię się ſobie, żem w ſtanie ieſt mówić: * *Swiat ieſt mi ukrzyżowany. Wszyſtko albowiem co Swiat kocha, delektacya ciała, honory, bogáctwa, próżne ludzkie chwaly, ſą mi* KRZYŻEM. * *Czyli zaś Swiat ieſt mi ukrzyżowany, wiem że umarł. Nie kocham go, wiem że przemiia, nie pożądam go, wiem że ſkazitelny zepsuie się; Przeto od niego iak od ſzpetnego unikam, ſtrzegę się iak błota, iako od ſzkodliwego uciekam.* Dobrze to ieſt, powiedział Chryſtus: i nie błędnie mówisz; ale potrzeba abyś ieszcze coś więcey wiedziała, żeby nie tylko Swiat był ukrzyżowany tobie, ale i ty Swiatu. Co zaś to? żebyś się taką ſtarała pokazać, ażeby Swiat o ciebie iak o umarłą nie dbał, tak iako ty chwały Swiata nie ſzukasz, podobnież aby cię chwała Swiata nie ſzukała, ale aby tobą iak cuchnącą wzgardził? * *Pospolicie trafia się, że człek, iuż iuż o Swiecie nie myśli, ale go Swiat iednak za-*

*Bernard. Serm: 7. de Quadrag:

Anselm: in Cap. 6. ad Galat:

Anselm. citato loco.

tru-

trudnia; i on wprawdzie iuż umarł Swiatu, ale Swiat ieszcze mu nie umarł. Albowiem iakoby żywy Swiat na niego poglądał, gdy wdanego w co innego do swoich go prac i czynów zaiąć usiłuie. Powstaie przeciw podobnym Apostół, gdy woła: *Jeżeliscie umarli żywiołom tego Swiata z Chrystusem, czegóż ieszcze iakoby żyiący na Swiecie szukacie?* (3) Kto Swiatu umarł, czego się ieszcze w sprawy Swiata wtrąca? gdy nie tylko Swiat w sercu swoim ukrzyżowany, umarłym światowym powinien zostawić, ale nadto bydź takim, aby nawet im, *co Swiat poczytuie* KRZYŻEM, *do tego był przybity, do tego lgnął i całym to obeymował affektem.*

*Bernard. loc. citat.

Atoli znowu Staurofila: Wysoki i właśnie Apostolskiego wyboru iest ten stopień przez Pawła oznaczony, mniemam: gdy powiedział: *Jako śmieci Swiata tego*

(3) Si mortui estis cum Christo ab elementis huius mundi, quid adhuc tanquam Viventes in mundo decernitis? *Colos.* 2. 20.

tego ſtaliśmy się i wzgardą u wſzyſtkich. (4) To ieſt: * *Tak byli u Światowych w położeniu, że na całym Swiecie wytępiwszy ich, zdawał im się bydź ze wszyſtkich ſzpetności oczyszczonym, tak iż ieszcze zdali im się bydź zbyteczni i nie czyści, i do nie zażycia ludziom i cale niespoſobni iako śmiecie, albo rdza żelaza, albo ſkórka z iabłka, którą na około oſtruguią, ażeby ſamego iabłka słodſzym pożywać można.* Tak zaiſte Staurofilo Moia, rzecze Chryſtus: Nie tylko Apoſtołowie ale owszem wszyscy chcący Mi służyć, są od Świata wzgardzeni: których ta dawna do BOGA lamentacya; *Zmiłuy się nad nami Panie, zmiłuy się nad nami, bo napełnieni ieſteśmy wielką wzgardą; bo wiele napełniona ieſt duſza naſza, ochyda obfituiącym, pogarda pysznym.* (5) Ale to wszyſtkich Sług Moich cieszyć po-

* Anselm: in illum loc.

(4) Tanquam purgamenta hujus mundi facti sumus, omnium peripsema usq; adhuc. 1. *Corint:* 4. 13.

(5) Miserere noſtri Domine, miserere noſtri, quia multum repleti ſumus despectione.

Quia

powinno, maiący odeyść z tego Świata do Oyca, napomniałem i zabespieczyłem ich temi Słowy: *Jeżeli was Swiat nie nawiedzi, wiedzcie że Mnie pierwey, niż was nienawiedził. Gdybyście byli ze Swiata, Swiat co swego, byłby kochał; ale że nie iesteście ze Swiata, bo Ja wybrałem was ze Swiata, dlatego was Swiat nie nawiedzi.* (6)

O! iak dobra ieſt, Staurofila, na to: Panie i iak miła; nie czyſty ten Swiat, który Twoich nie nawiedzi, wzaiemnie znienawiedzić! O! iak pożyteczna tego ukrzyżować sobie, i dla niego być wzaiem ukrzyżowanym! Ale ieszcze Cię o to iedno proszę, ażebyś dał przekonywaiącą racyą, za którey powodem, dzielniey tegobym chciała i temu zdołała. Natychmiaſt od Chryſtusa tę odpo-

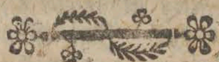
Quia multum repleta eſt anima noſtra, opprobrium abundantibus, & dispectio superbis. *Psalm. 122. 4.*

(6) Si mundus vos odit, scitote quia me priorem vobis odio habuit &c. *Joan. 15. 18.*

powiedz wzięła. * *Ile Mądrość BOGA przez Którą wszystko stało się duchownie zważaj; tyle cielesnym affektom umierasz, że maiąc Swiat tobie za umarły i ty umierasz iemu, mówiąc: Mnie Swiat ukrzyżowany ieſt i ia Swiatu. Nikt bowiem Twarzy, to ieſt: obiawienia Boſkiey Mądrości nie może widzieć i żyć. Jeſt albowiem ſama okazałość, zachwytuiąca wszelką duszę rozumną pragnieniem ſwoim, tym bardziey pałaiącą im czyſtszą i tym czyścieyszą, im więcey do duchowności dążącą: tyle zaś do duchowności zabieraiącą się, ile cielesnym umieraiącą.* Rozumiem iż na tym bydź powinno dosyć do utwierdzenia cię, abyś się do tego wieku nie ſtósowała, albo od niego czego żądała. W rzeczy ſamey odpowiedziała Staurofila: dosyć, iuż mi się na Swiecie nic cale nie podoba, ani mnie on trzyma, ani ia co z należytości iego; Cóżkolwiek on mi ofiarować może, doſtąpiono nie cieszy mię, ani

August. 2. de Trinit.

zasmuca odięte ; To tylko iedyney iest pragnienie i postanowienie. O! Miłości moia, abym się z Tobą skleiła i z Tobą ziednoczyła!



ROZDZIAŁ XX.

Z UKRZYŻOWANYM SPÓLNIE BYDŹ UKRZYŻOWANYM TRZEBA.

Z Chryſtusem ieſtem przybita na KRZYŻ. (1)

En meus eſt crucifixus Amor, me figite clavi;
Et liceat Domino cum moriente mori.

Miłość na KRZYŻU, *tóż mnie gwoździe przybiiaycie;*
Z Panem Umieraiącym, śmierć prędszą zadaycie.

Kończąc zaczęty ſwóy dyskurs Staurofila, dodała ieſzcze. Gdy z całego ſerca pragnę Cię o! Nayukochańszy i affektom moim iedynie naypożądańszy, i gdy beżprzeſtannie wzdycham do Ciebie; Czemu proszę iakbym sobie życzyła dotąd Cię nie znayduię? * Albowiem *na łożeczku moim w nocy ſzukałam, Którego ukochała dusza moia, ſzukałam Go, a nie znalazłam. Wſtałam i obiegłam Miaſto, po ulicach i przecznicach, ſzukaiąc Którego ukochała duſza* *Cant: 3. 1.

mo-

(1) Chriſto confixus sum Cruci. *Galat: 2. 19*

moia, ſzukałam Go a nie znalazłam. Cóż to ieſt Panie? Pokiż nie wolno przylgnąć mi do Ciebie, z Tobą złączyć się i z Tobą ziednoczyć? Stąd to ieſt, odpowiedział Chryſtus: iż gdy ſzukasz, nie ſzukasz gdzie szukać potrzeba; Ty ſzukasz Mię w łożeczku tego życia w nieiakowym ſpoczynku, a oto Ja nie mięszkam * *na ziemi ſwobodnie żyiących.* Ty ſzukasz po ulicach i przecznicach Miaſta, a oto Ja nie na rynku, nie w Publiczności, nie pokątach Miaſta nayduię się. Ty ſzukasz na Swiecie, a oto Ja nie ieſtem z tego Świata. Jeżeli ukrzyżowałas iuż ciało z wyſtępkami i pożądliwościami; Jeżeli Swiat tobie iuż ukrzyżowany i ty Swiatu, i iuż ci więcey nic nie podoba się tylko Mnie znaleść; Wyńdź na górę mirry, na górę Kalwaryi, tam znaydziesz łóżko Moie, na którym ſpoczywam, i zoſtaię w południu Miłości Moiey. Tam naydziesz * *narzędzie Salomona z drzew Libanu*; Nad wszyſtkie bowiem drzewa Cedro-

Job: 28. 13.

*Cant. 3.

we,

we, KRZYZ Moy wyższy. * Tam naydziesz iakoby *srebrne Kolumny*, owe gwoździe, któremi do KRZYŻA przybity byłem. Tam naydziesz Boſkiey Natury Moiey złote schronienie i wyńście purpurowe. Albowiem ten KRZYZ był.

Ludovicus de Ponte lib. 6. In Cantic. exhort. 32. §. 4.

* *Drzewo ozdobne i smaczne*
Królewſką Purpurą znaczne.

*Venant. Fortun. in Hymno.

Tam znaydziesz Go *z miłości okryty za Córki Jerozolimſkie*; Sam bowiem KRZYZA śrzodek gorącą pałaiąc miłością zaſtąpiłem, oddaiąc Mnie na Ofiarę Boſkiey Miłości ogniem spaloną, ażebym Córki Jerozolimſkie do Siebie, tudzież do Moiey Miłości i naśladowania pociągnął. Nużże więc kochanko Moia, wnidź tu, ponieważ ze Mną złączyć się pragniesz. * *Wznoś się za Mną wyniesionym od ziemi, ażebyś nie tylko nad siebie, ale i nad cały Swiat wyniesieniem myśli ſtanęła, na wſzyſtkie rzeczy ziemſkie z góry patrząca i pogardzaiąca, iak napisano*

*Bernard. Serm. 4. de Ascens.

ieſt.

*Isaiæ 33. ieſt. * *Widzieć będą Ziemię zdaleka.*

Tego, tego, Staurofila zawołała: tego nayusilniey i iedynie pragnę. Ale powiedz proszę Twey słudze: *Niceta Serronius in Orat: 42. Nazianz.* * *Jakim ſposobem nie tylko ciałem, ale i duchem może kto wniść na KRZYZ?* Chryſtus na to: *Oto gdy przez ucisſki i umartwienia nad rzeczy ziemſkie wynosi się i pokusy ciału dokuczaiące, iakby iakowe gwoździe chętnie przyymuie, iako błogosławionego żywota słodycz przynoszące.* Gwoźdź bowiem ręce i nogi przebiiaiący, ieſt klucz Niebo odmykaiący i bramy wieczne otwieraiący. Obym Panie, Staurofila znowu: z Tobą bydź mogła przybitą, ażebym zbawienia wiecznego słodyczy zażyła! Do tego cię ſzczęścia KRZYZ i gwoździe doprowadzą, powiedział Chryſtus: Bądź ciekawa widzieć czyli to nie ſama KRZYŻA poſtać i mieysce oznacza? *Basil Ho. mil: de Baptism.* * *Jak albowiem na śmierć Krzyżową ſkazany, odłącza się od tych z któremi w życiu obcował, wyżey nad nich postawiony co po ziemi chodzą: tak*

i kto

i kto ze Mną iest ukrzyżowany, całkiem od wszystkich podług Świata żyiących oddzielony iest, i myślą wyniesiony, do Niebieskiego obcowania, prawdziwie i z ufnością mówić może. Nasze obcowanie w Niebie iest. Zaiste albowiem, * *kto iest na* KRZYZ *przybity, iuż niniеyszych rzeczy nie zważa, ani iuż o swoich skłonnościach myśli, ani dnia iutrzeyszego staraniem uwodzi się. Zadna go chciwość maiątku, ani pycha ani ambicya, i żadna waśń i emulacya nie porusza, na teraźnieysze nie utyskuie krzywdy, ani o przeszłych pamięta i chociaż ieszcze w ciele kona, ma się za umarłego wszystkim żywiołom, tam serca swoiego wzgląd obracaiąc, gdzie bez wątpienia wkrótce ma dochodzić. Tak potrzeba ażebyś i ty boiaznią i miłością Pana przeniкniona i ukrzyżowana, nie tylko występkom ciała ale i żywiołom Świata umarła, i tam duszy oczy wlepione miała, dokąd co moment przeyść masz się spodziewać.*

*Cassian. L. 4. C. 33.

Panie, Staurofila rzecze: *Co mi iest w Niebie, i czego chcę od Ciebie*

bie na Ziemi? (2) Kocham Cię kocham Miłości moia Ukrzyżowana, miłuię tę Twoią Miłość; (a)Carolus. in Amor: divin:P. 2. Cap: 8. * *z którey chciałeś bydź przebodzony gwoździami, ażeby każdy kochaiący, z wolnością iuż używał Miłości; do niey przylgnąc i czystemi napaść się uściskaniami. Oby mię to potkało; ale nie nasycam się uściśnieniami, tak iest skąpa wszelka miłość, aż poki nie uczuie się temiż gwoździami Miłości, bydź przykowaną do Miłości, tak iżby nas żadna siła i żadna zła przygoda nie rozłączyła.*

Jak teraz mądra iesteś o! nayukochańsza, rzekł do niey Chrystus: Jakie to są Boskie uniesienia, nie ciało ani krew obiawiły ci ie, ale Duch Oyca Moiego, Który iest w Niebiesiech. Tym napełniony Paweł mówił: *Jestem przybity do Krzyża Chrystusa: i iuż nie ia żyię, ale we*

Mie

(2) Quid mihi est in Cælo, & a te quid volui super terram. *Psalm* 72. 25.

Mnie żyie Chrystus. (3) Uważay tu: * *Ażeby Boska Miłość zachwycenie zrobiła, kochanków ze swego stanu wyrusza, i nie pozwala im w swey mocy zostawać, ale w to ich, co pokochali zupełnie zaymuie.* Zachwytuiąca ta Miłość Moia ku wam, tak zaięła Mię, żem się dla was wyniszczył, postać sługi przyiąwszy, na podobieństwo ludzi uczyniony i znaleziony, człowiekiem odziany, a na koniec i za ludzi Ukrzyżowany. * Tak i Paweł *gdy rozgorzał tą Boską miłością, nadzwyczaynie iey dzielności cnoty stał się uczestnikiem: Zyię, mówił: iuż nie ia, ale żyie we mnie Chrystus, iako prawdziwy kochanek, myśli zbytek cierpiący.* * *Zważay zaś doskonały życia sposób i błogosławioney tey duszy dziwuy się. A ponieważ całego siebie* Mnie *i całego oddał* KRZYZOWI, *i wszystko stósownie do* Moiey Woli

*Dyonis: Arecpag. de Divin: nom. C. 4.

*Dyonis. loc: citat.

*Chrysost. in Epist. 2. ad Galat.

Cc *czy-*

(3) Christo confixus sum Cruci: vivo autem jam non ego, vivit vero in me Christus. *Galat.* 2. 19.

czynił, nie powiedział: Zyie Chrystusowi, ale co daleko większa iest, powiedział: Zyie zaś we mnie Chrystus.

Zadosyć wydziwić się nie mogę, Staurofila na to: iako twierdził; Zyię, a nie ia żyię, ale we mnie żyie Chrystus; zdaie się to bydź sobie przeciwne: żyię i nie żyię. Toż tego nie poymuiesz? zapytał Chrystus: Niech cię obiaśni to podobieństwo. Zraz to iest: latorośl z przyrodzonego sobie właściwie drzewa wyrznięta, a w inne wszczepiona, dawnieyszemu swemu drzewu iest zupełnie zmarła, tylko temu żyie w które iest wszczepiona, i z niego całey wilgoci, mocy i dzielności nabywa, wszakże? Nie inaczey: kto iest wszczepiony we Mnie i w drzewo Krzyża, pierwszemu życiu iak zwykł był żyć na Swiecie staie się umarły, sok Łaski i Cnoty ciągnie tylko ze Mnie i nowym żywotem we Mnie żyie. Tak Paweł miał życie, nie w sobie ale we Mnie. Żył on mówię: nie tak w sobie samym, iako we Mnie, i Ja w nim. *Gdyż*

kto

kto Świata umarły, żyie Bogu i mię- szka w Miłości Jego a Bóg w nim. (4) Nie żyła w Pawle natura, nie- pożądtliwość, nie własna wola; lecz tylko Ja, Który przez Łaskę Moią iakoby duszą, i Cnotami Władz ruchem, do wszelkiego dobra kierowałem go i napędzałem.

O! iak to chwalebna o Panie! krzykła Staurofila: O! iakbym i ia szczęśliwa była, gdyby mi toż samo z daru Łaski Twoiey trafiło się; to o Panie, Celu pragnień Moich; Ta rozgorzałey duszy moiey żądza; iżbym bydź mogła w Ciebie wszczepiona, o! Drzewo Zywota, iżbym sobie umarła, a w Tobie żyła; Przebiy mię gwoździami Twemi, toż do Ciebie i do KRZYZA Twego przywiąż naysilnieyszym węzłem, któryby nigdy rozwiązanym nie był; Albowiem w KRZYZU

Dulce mihi Tecum vivere, dulce mori!

 Oby

(4) Qui manet in charitate in DEO manet, & DEUS in eo. *1. Joan: 4. 16.*

Oby tylko można! Miłości moia Ukrzyżowany JEZU; Wyświadczż to kochaiącey, Którys zawołać raczył na uciekaiącą, zapraszać sprzeciwiaiącą się, zachęcać nie chcącą! Teraz tedy o! Oblubieńcze Krwawy, czegom się przedtym tak bardzo lękała, *teraz ieſt mi cierpieć*, *pokarmem*; *bydź* ukrzyżowaną, *roſkosz*; *żyć*, *Chryſtus ieſt*; *a umierać pożytek*. (5)* Albowiem *i umieraiąc nie umrę*, *iż Ciebie Zycie*, *mam we mnie*; To zawieszenie obiera dusza moia, nie którymbym umarła, ale abym Bogu żyła; Bo iakoż poſtradam życia, za mnie z Ukrzyżowanym złączona? Jakież to do mnie, proszę: śmierć mieć może prawo; która

*Chrysost. in Epist. ad Philipp.

——————— *mortua tunc eſt*,

In ligno quando mortua vita fuit?

Breviar. Rom: Festo Exalt. Crucis.

Gdzież więc ieſt teraz *śmierć zwycięſtwo twoie? gdzie ieſt śmierć bodziec twóy?* (6) Nie boię się go gdyś

(5) Mihi vivere Chriſtus eſt, & mori lucrum. *Philipp.* 1. 21.

(6) Ubi eſt mors victoria tua? Ubi eſt mors ſtimulus tuus? 1. *Corint:* 15. 55.

gdyś ty umarła. Ale o! Zycie duszy moiey! o! Duszo życia mo- iego, iesli Ty umrzesz, i ia z Tobą naychętniey umrę; Jak bowiem żyć będę bez Zycia, bez Duszy! A więc.

Si jam forté mori tibi ſtat ſententia, Chriſte, Scriban.
Crux ferat una duos, mors ferat una duos. Amor. divin. P. 2. C. 9.

Jeśliś osądzon na śmierć JEZU Chryſte miły
Niech ieden, Krzyż nas dzwiga i kryią mogiły.

Owszem iuż nie dwoch lecz iedno z dwoyga ſpoione; *Kto przylgnął do BOGA*; upewnia Apoſtół: *iednym z Nim duchem ſtaie się.* (7) Cóż więc kto z Tobą O! nayukochańszy gwoździami się spaia! O! iedyne Dobro moie; Wieczna Prawdo, JEZUSIE móy; Złącz mnie z Tobą wprawdzie, iżbym się od Ciebie wiecznie nie odłączył! O! niechay pozwolono będzie na tym łożu z ukóchanym żyć i z Miłością moią umierać, zmartwychwſtaiącym Zyciem mo-

im,

(7) Qui adhæret DEO, unus cum eo ſpiritus efficitur. 1. Corint: 6. 17.

im, zmartwychpowſtać i żyć znowu w nowości Zywota chwalebnego!

Mowiła to do KRZYZA przybita, na swoim Kochanku wsparta, i z Nim złączona Staurofila, i w Miłości umieraiąc, oſtatniego niemal ducha oddawała.

Ukontentowany zaś umieraiącey Oblubienicy Swoiey miłością Chryſtus, tak zakończył mowę: Nużże Córko Moia, iuż całey Nauki doſkonałość posiadasz, ieſteś na ſzczycie, dopieroś teraz mety dosiągła, nadgrodę odbierzesz. Dotąd współ cierpiąca ze Mną, ze Mną iuż uwielbiona będziesz; ze Mną współumarła, ze Mną zmartwychwſtaniesz; Dziedziczką BOGA i współ dziedziczką ze Mną Króleſtwa Niebieſkiego. * *Bo iak Mnie, (którym upokorzył się, ſtaiąc się posłusznym aż do Smierci; śmierci zaś* KRZYŻOWEY *) BOG wyniósł i darował Mi Imie JEZUS, Które ieſt nad wszyſtkie Imiona; Tak i*

*Origenes Lib: 7. in Epist: ad Rom.

wszy-

wszyſtkich *wspótcierpiących i mękę moią naśladuiących* ze mną wywyższa BOG do Chwały. Ta bowiem Droga ieſt, ktorą współdziedzicom Moim, aby wywyższeni byli otworzyłem. Ta Droga ieſt, która prowadzi do Zywota i Królestwa wiecznego Amen.



TREŚĆ

XIĘGI TRZECIEY.

Zycie co czyni ſzczesne, potym co dziś płynie
Sądem Chryſtusa, że Krzyż: znay Chrześcianinie.

Drzewo Swięte, Szlachetne i bardzo ozdobne,
Nasieniem, gałęziemi, żadnemu podobne;

Obfitością Owoców i Kwiatem nad wszyſtkie
Które w porownaniu z Tym, są podłe i brzydkie;

Bo ten Krzyż grzechy gładzi i oczyszcza złości,
Tudzież niebespieczeńſtwa znosi nieprawości,
Serc zamknięte progi zawiera.

Któż może zwać Go twardym? bolu pełnym, ſmutnym?
Nie ieſt, Chrześcianinie wierzay ni okrutnym;

Choć Go za taki maią; owszem pożyteczny
Znośny, uczciwy, miły, chcącemu bespieczny.

W wątpliwościach nadziei; Ten to ieſt kotwicą
Pływaiącym po morzu spłakaną zrzenicą.

Ten ieſt, ale ach: mówisz: że gniecie i łamie,
Poty wyciſka ani mieysca daie łamie
Owszem krwi wylewów popiera.

Ach! nie lękay się, miłey Sok to ieſt Jagody,
Twóy Panu, Pańſki tobie podaieć na Gody!

A czegóż Krzyż nie czyni? Ten z serca Dom Bogu
Naywyższemu poświęca, czyszcząc ie z nałogu.

Co? Ten Krzyż nawet wiie Wieniec i Koronę,
Piękną, wieczystą, świadcząc w złych razach obronę.

A czegóż więcey nadto możesz żądać Człeku?
Jak złączyć się z twym Bogiem w życia twego
Pragnieżże więc tego? Uważay. (Wieku?

Ośmiel się: A przywiążeż w iedney że potrzebie
Ten Krzyż ciebie do BOGA i BOGA do ciebie,

O! ty błogosławiony, na czymże iuż będzie
Pragnieniom twym brakować i zawsze i wszędzie

Czy na wozie do Nieba, czy lotnym Pegazie
Wnidziesz, Krzyż to oboie dostawi w swym czasie

Jest On szypkim Okrętem i powolnym wozem
Będzie i Styrem pewnym, przez Charon przewo-
Na de wszystko w myśl twą, to wrażay. (zem

Krom tego ieszczeć drabin i młotów dodaie
Byś wszedł w Zamek Syonu i w Niebieskie Kraie,

Iżbyś tym większym szturmem w Olimpu zamknięte
Bramy wpadł, od nikogo z śmiertelnych nie tknięte.

Och! wiecznie szczęśliwe dni, w Krzyż obfituiące,
Które daią nam życie uszczęśliwiaiące!

KRÓ-



KRÓLEWSKIEY DROGI KRZYŻA

XIĘGA TRZECIA

O ZNOSZONEGO KRZYŻA OWOCACH.

PRZEDMOWA.

Ciasna iest Droga, *Która do Żywota prowadzi.* (1) Na ścieszce KRZYŻA nie iedna przykrość napada, wielu ona bezdrożami, pracami i niebespieczeństwami iest otoczona, że dziwować się nie trzeba, że mało nią aż do Kresu dochodzą. Wyznać iednak należy, że tyle życia duchowne-

go

---

(1) Arcta est via quæ ducit ad vitam. *Matt.* 7. 14.

go posiłków, tyle pobożności pomocy, tyle prerogatyw i zasilenia w niey znayduie się, iż ktokolwiek pilnie chciałby ie rospoznać, łatwo wszystko to, co go odstraszyć mogło, zwyciężyć i wszystkie trudności pokonać może; Gdyż Owoców naypewnieysza nadzieia, wielkość pracy uśmieża i zmnieysza. I ile tu człowieka odciąga praca, tyle nadzieia do chwycenia się KRZYZA i do przedsięwziętey Drogi kończenia pociąga.

Zrozumiała to dobrze Dusza kochaiąca BOGA; Co mówiła: *Wnidę na Palmę i będę zbierać iey Owoce.* (2) Cóż to ma znaczyć? tylko: że iakkolwiek iest twarde i sękowate Palmy drzewo, że iednak ma bardzo słodki Owoc, bez boiazni piąć się będę na nie, i zwyciężę wszelką przykrość, ażebym tylko użyła na Owocach. * *Zmnieysza się bowiem wspinaiącego się praca, gdy Owocu-*

*Hugo de S. Victore L. 1. Instit. Monast: de bestiis Cap: 23.

(2) Ascendam in Palmam & apprehendam fructus ejus. *Cant. 7. 8.*

cu. na Drzewie czuie się zapach, i trudność tam doyścia uchyla smak słodyczy. Palma iest Chrystus, Owoc iego Zbawienie; Nadzieia Zbawienia w Drzewie KRZYZA. I wprawdzie Sam Chrystus. * Wziąwszy postać Sługi, okrutną śmierć KRZYŻA podiąć raczył, i iey wielkość bolow i mąk wszystkich, niesławy i hańby, nie tylko zwyciężył, ale nadto kochanemi i miłemi uczynił, owszem chwalebnemi i zupełnie Niebieskiemi i zbawiennemi. Stąd Paweł wyborny ów Kaznodzieia i Nauczyciel, w KRZYZA męce i hańbie przechwala się, gdy mówi: * Niechay w niczym nie chlubię się tylko w KRZYZU Pana naszego JEZUSA Chrystusa. Z tego źrzodła wszyscy inni Apostołowie i wszyscy inni Wierni prac swoich nadgrody dostąpili i dostępować będą. Na tym samym wszystkie doświadczenia, dolegliwośći i uciśnienia koią się i zwyciężaią, przez ten obłąkania duszy i wszelkie rany śmiertelne nawet szczęśliwie goią się.

*Phil: Carpath. in C. 7. Cant.

Gal: 6. 13.

Ale

Ale że są powszechnie i pospolicie ukryte te Owoce, to stąd iest: że bardzo nierychło w Drogę Krzyża wchodziemy. Wszelka bowiem natura naylepsze rzeczy ukrywa, ani ich szacunek z pierwszego weyźrzenia poznać się daie. Złoto, srebro i rzadsze marmury głęboko w ziemi leżą utaione, tak dalece: że wykopane nawet, nie inną iak prostey ziemi postać prezentuią. Perły różnego gatunku i drogsze kamienie, częścią w kąchach, częścią w skorupach, częścią w bufonach i paskudnych na oko wynayduią się owadach, i na pierwszy rzut oka zdaią się być wzgardzone. Kadzidła przednieysze, w prostych zawieraią się korach, ale wewnątrz iak są piękne, szacowne, drogie i skuteczne! Taki iest też KRZYZ, umartwienie, ucisku, są właśnie straszne i odrażaiące, bez tego co się w nich wewnątrz zamyka: tego zaś ieżeli mądrzy i w rzeczach doświadczeni nie odkryią; Cóż zadziw, że przed tym głupi uciekaią i tym brzydzą się? Którzy

zas utaiony w nich Skarb drogi uznaią, naywięcey ie też lubią i za niemi ubiegaią się. Z Nieba przytoczmy Swiadectwo.

* Wielka ta Betyki Ozdoba i zaſzczyt Teresa, po śmierci chwalebney pokazawszy się iednemu, powiedziała: że za nic w Niebie większey nie pozyſkała nadgrody, iako za prace, KRZYŻE i bole tu wycierpiane, i gdyby miała wrócić się na ziemię do śmiertelnego żywota, tedy nie dla inney przyczyny, to śmiertelne życie więcey poważałaby ſobie, nad pociechy Niebieſkie, tylko iżby więcey cierpieć ſzczęście miała. Dlaczego, dla odważenia się wniyść w Drogę Krzyża i nią ſtatecznie poſtępowania, zaiſte wielką będą pomocą te prawdy uważniey roſtrząśnione i usilniey rospamiętywane.

Nie zbywało Staurofili w tey cząſtce, na nayukochańſzym Przewodniku i Nauczycielu Chryſtusie, Który iey w Drodze Krzyża był Wodzem. Poddaiąc bowiem

wiem iey, i naprowadzaiąc na rozmaite w tey Drodze okazye, to ten, to ów KRZYŻA Owoc wyłuszczał; ażeby tym sposobem i ochoczey postępowała w tey Drodze, i co się z fatygi trafiać zwykło, uprzykrzenie wszelkie, wspanialey pokonywała. * *Wielu albowiem iest co w pracy duchowney znudzeni i znurzeni: toż wpadtszy w oschłość, iakoby w niedostatku duchowności położeni, idą* Drogą Pana *smutni, sercem oziębłym i zwątlatym*, tak do KRZYŻA *włożonego im ciężaru przystępuią, często szemrzą, utyskuią na długie dni i nocy; mówiąc z S. Jobem: Gdy zasnę powiem kiedyż się obudzę, i znowu czekać będę wieczora.* (3) *Więc gdy trafi się takiego co cierpieć. Jeżeli Pan ulitowany przybliży się do nas na* Drodze, *którą idziemy i zacznie mówić o* Niebie *Który z Nieba iest, albo nam co przyiemnego śpiewać, z pieni Syonu, lub opowiadać co o Mie-*

*Bernard. Serm: 32. in Cant.

(3) Si dormiero dicam, Quando consurgam? & rursum expectabo vesperam. *Job:* 7. 4.

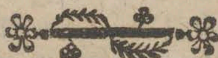
O! Mieście BOGA, O! Pokoiu Miasta, O! Wieczności spokoyney, O! Stanie wieczności, będzie za pochóp duszy uspioney i oziębłey wesoła ta powieść; tak: że odpędzi wszelką nudę od umysłu słuchaiącego i od ciała zmordowanie. Cóż sądzisz, czy co innego ten cierpi i o co innego dopraszac się zdaie, który woła: Usneła dusza moia znudzona, utwierdź mię w Słowach Twoich. (4)

Słowa więc Zywota Wiecznego i naysłodsze pociechy Staurofili w Drodze napomkniane, trzecią tą Xiążką wyszczegulniemy; abyśmy z KRZYZA, iako z Drzewa Zywota, Owoce duchowne i sprawiedliwości snopki zbierać nauczyli się. * *Tak albowiem Rolnik cieszy się i weseli, widząc nawałności; gdyż nie patrzy na ninieysze, ale na przyszłe, nie zważa na pioruny, ale rachuie snopy; nie na przegniłe ziar-*

*Crysost: Hom: 4. ad Pop. Antioch:

(4) Dormitavit anima mea præ tædio, confirma me in verbis tuis. *Psal: 118. 28.*

ziarno, ale na kwitnące kłosy, nie na deszcz nawalny, ale na miłe powietrza wiewy; Tak i my nie na teraznieysze oczy obracaymy ucifki, ale na pochodzące z nich pożytki i rodzące się z nich Owoce. Czekaymy doścignienia i snopków, a nie tylko KRZYZ teraznieyszy ciężkim nam zdawać się nie będzie, ale z Nim nie przeliczone dobra zyskamy.



ROZDZIAŁ I.

KRZYŻ OD UPADKU ZACHOWUIE, ZWYCIĘŻA POKUSY.

Słowo KRZYŻA *tym, co zbawienia dochodzą, BOGA Cnotą iest.* (1)

Ne labar, Crucis hic fragiles labor atterit àrtus,
Nam Cruce malo premi, crimine quàm perimi.

Bym nie padł, wzmacnia praca Krzyża; *rzekę słowem :*
Wolę być ściśnion Krzyżem, *niż grzechu obłowem.*

Zaledwie Staurofila postanowiła wyrzec się siebie, wziąść KRZYZ i iść za Chrystusem; gdy zaraz na zgubę iey sprzysięgło się trzech naymocnieyszych i naychytrzeyszych nieprzyiacioł, to iest: Świat, Ciało i czart; Jedna ich była usilność Staurofilę od Zawodu KRZYZA odciągnąć, Światu ią powrócić i szeroką drogą na wieczne potępienie przyprowadzić. I przedsięwzięli to w brew, to

(1) Verbum Crucis, iis qui salui fiunt, DEI virtus est. 1. Corinth: 1. 18.

to zdradami napadać na nię. Idąc Drogą trzeba było przechodzić przez pagórek (maiący po sobie tu i owdzie rozrzucone skały,) który idącey był do przebycia trudny: koło tego w gaiach zdraycy ci nieprzyiaciele pozasadzali się. Ci usłyszawszy narzekaiącą Staurofilę, pokazuią iey się i rozmaitemi ponętami wabią do siebie; Tu iey powaby swoie Swiat prezentował, i cokolwiek oczom miłego, godności, honory, tytuły i dumną sławę: tam pochlebiaiąc ciało, roskoszy, delicye, i cokolwiek zmysły głaszcze wystawiało, ażeby zdał się KRZYZ tym cięższy, im te rzeczy wydawały się przyiemnieysze. Czart zaś skrytemi i zdradzieckiemi podszczeniami pobudzał umysł, i te oraz drazniące wyobrażenia iak tylko mógł malował, że daleko iey powabnieysze i żywsze zdawały się. Jeszcze w Szkole KRZYZA Nowicyuszka Staurofila zastanowiła się na to, coby czynić miała, iak sobie postąpić, co przedsięwziąść, sama nie wiedziała. Albowiem gdy na tych

zdrayców troſzkę zapatrzyła się, ani ich sideł wspaniale przeskoczyła; iuż niemal spieszyła na zgubę, i byłaby iuż upadła, gdyby nayłaſkawszy JEZUS, za to Drzewo KRZYZA, Ktore niosła iakoby za cugle nie schwycił ią i nie naprowadził na Drogę. Po niejakiey wytchnięcia chwili, (którey iey pozwolił;) tak do niey mowić zaczął:

Poznaieżże Staurofilo Cnotę KRZYZA? A cóż ci się zdaie? Bez KRZYZA pewnie byłabyś zgineła, ſtaiąc się nieprzyiaciół twoich igrzyſkiem i łupem. Cóż cię bowiem dążącą iuż na zgubę wſtrzymało, i co od niey powściągło, iezeli nie Sam KRZYŻ. Staurofila na to: *Miłosierdzia Pana wiecznie wyśpiewywac będę.* (2) Gdyż Twoiemu Miłosierdziu przyznać muszę dobry JEZU, żem zle nie uczyniła, żem na drodze grzeszników nie ſtaneła. *Gdyby mię Pan nie był wspomogł,* *iuż-*

(2) Misericordias Domini in æternum cantabo. *Psalm. 88. 2.*

iużby w piekle mieszkała dusza moia. (3) Dlaczego: *Wyznawać Cię będę z całego ſerca mego BOŻE moy i uwielbiać Imie Swięte Twoie na Wieki. Bo miłosierdzie Twoie wielkie ieſt na demną, i wyrwałeś duszę moią z piekła.* (4)

Lecz to ieſt mądrość, powiedział Chryſtus: którey chciałem abyś wiadoma była, i onę zrozumiała: że KRZYŻE, Które ſpuszczam, albo ſą za karę, gdy zgrzeszysz, albo za musztuk abyś nie grzeszyła; Oycowſka ieſt ręka, ktora upadaiących częſto chłoszcze aby poprawiła; katowſka: która nie rychło, ale raz karze. * *Jako lekarze niekiedy z przezorności krew puszczaią, nie dlatego żeś chory, ale abyś nie choro-*

*Lips: L. 2. de Cons. Cap. 9.

(3) Nisi quia Dominus adjuvit me, paulo minus habitaſset in inferno anima mea. *Psalm: 93. 17.*

(4) Confitebor Tibi Domine DEUS meus in toto Corde meo, & glorificabo nomen Sanctum tuum in æternum. Quia misericordia tua magna eſt super me, & eruiſti animam meam ex inferno inferiori. *Ps: 55. 12. 13.*

rował: *Tak BOG przez KRZYŻE odeymuie coby bydź miało materyą i skłonnością do nieprawości.* * *Przewiduiąc* bowiem *niektórych, iżby wielkich dopuścili się grzechów, dotyka ich słabością ciała, aby nie grzeszyli, áby im pożyteczniey wyszło, bydź ostabionemi chorobą ku Zbawieniu, niż zostawać czerstwemi ku potępieniu.* * Ponieważ *wielu odzyskawszy zdrowie na złe go obracaią, ktorzy chorzy, byli czystemi, uzdrowieni, cudzołożnikami stali się; którzy chorobą złożeni, nie obrazili nikogo, siły odzyskawszy, napadaią i uciemiężaią niewinnych:* * *O! iak wielu bezbożnie są zdrowi, którzyby niewinnie chorowali; Niepoczciwości obcinaią się chorobą!* * To iest: *dziczeie drzewo i tarki rodzi, ieżeli okrzesywane nie iest: Rospuszcza się i zbytkuie człowiek, ieżeli chłostany nie iest.* Tu wyniosłem głosem z serdeczności zawołała Staurofila: * *O! Panie, stałeś nam się ucieczką, nie odstąpiemy Cię, daiesz wszystko dobro, łagodzisz abyśmy się w drodze nie sfatygowali, chłoszczesz, abyśmy nie*

*Isidor. Hisp: L. 3. de Summo bono C. 3.

* August. in Psal. 97.

*August. Tract. 7. in Joan.

Clem. Alexand. L. 1. Paedag. Cap. 8.

*August: Serm: de Verb. Dne.

nie zdrożyli! * *Czegóż więc nie czynisz ludziom z miłosierdzia Twego* o Panie, *z Którego Rąk i uciſk ieſt dobrodzieyſtwem? Gdyż pomyślność darem ieſt cieszącego, przykrość zaś darem napominaiącego.* * *Nie dawno przyiaciela mego choroba upomniała mię, że naylepsi są ludzie gdy choruią; któregoż bowiem chorego, łakomſtwo albo lubieżność łechce? Nie bierze się do miłoſtek, nie pragnie honorow, o bogactwa nie dba.* Zgoła iak ktoś powiedział:

*August: Epist: 87.

Plinius l.7. Epist: ad Maxim.

Luxuriat rarò, diſcrutiata caro.

Przeciwnie zaś.

Luxuriant animi rebus plerumque ſecundis.
Nec facile eſt æquâ commoda mente pati.

Buia Lud pospolicie w pomyślne pogody,
Ani łatwo ieſt, ſkromnie używać wygody.
Ovid: in Art: Aman.

Na to Chryſtus: Ják prawdziwe rzeczy wspominasz, tak chcę iżbyś o nich częściey pamiętała, i gdy potrzeba wyciąga, one uſkuteczniała. Cóż bowiem po narzędziu ieźli nim służyć się nie będziesz? Co pomoże lekarſkwo ie-

ieźli go używać nie zechcesz? Co po nożu, gdy nim nie kraiesz? * *Pożyteczny iest KRZYZ i uciemiężenie, pożyteczne Medyka lekarstwo, przeciw czartowskim pokusom;* lecz gdy go nie zażywasz sam sobie szkodzisz. Przeciwne rzeczy ciału, lekarstwem są duszy. Choroba ciało kaleczy, umysł leczy; słabość siły lubieżności łamie. Czegóż wzdrygasz się ponosić ie cierpliwie; Gdy dom gore, cieszy się possessór; iż kto dla ugaszenia ognia wody przyniesie. Gdy płomień grzechu w sercu rozrzarzy się, BOG miłosiernie z tobą postępuie, gdy go wodą uciśnienia zalewa. Biada zaś tym, ktorzy w ucisłach nie poprawiaią życia, i zbawiennego tego lekarstwa nie zażywaią na dobre ku zbawieniu. * Skąd i Pismo za dziwną rzecz opisuie, że Aza chorował na nóg wielki ból, w słabości iednak swoiey nie słuchał BOGA.

August: in Psalm. 50.

2. Paralip. 16. 12.

Poznaię, poznaię, Staurofila rzekła: Panie, bogactwa miłosierdzia Twego; * *Chciałeś* albowiem,

*August: Psalm. 93.

wiem *Synów Twoich wyuczyć i wyćwiczyć* pracami, *ażeby bez bojazni nie byli i żeby nie kochali czego innego, a zapomnieli o prawdziwym dobru swoim. Gdybyś nie mięszał goryczy w pomyślności Swiata, zapomnieliby o Tobie; Ale gdy umartwienia i ucifki czynią duszy owoce, Wiara uśpiona obudza się,* i powracaią do Ciebie, odwracaiąc się od złych chuci i namiętności swoich.

Chrystus powiada, że mimo tego inny ieszcze z KRZYZA można odnieść pożytek, to iest: iż nie tylko On iest musztukiem wstrzymuiącym od złego, ale że i samych podszczuwaczow do złego, iako to: czarta kuszącego; Swiat przychęcaiący, ciało pochlebiaiące, odgania nie tylko ale i obala. * KRZYZ bowiem *iest nie zwyciężoną bronią przeciw czartu, szyszakiem: strzegącym głowy, zbroią: zasłaniaiącą piersi, Tarczą: złośliwe strzały odbiiaiącą, mieczem zdrad diabelskich nie przypuszczaiącym.* * W samym KRZYZU *Zwycięstwo*

*Martiral. Episc. Epist: 1. Cap. 8.

*Eutym. in Cap. 15. Joannis.

Nie-

Niebieſkie dawane bywa. I temu to z tego powodu Ja Sam Krzyż *na Barkach Moich dźwigałem, iako Wódz waleczny włócznią, którą miałem przeciwnika pokonać:* * *Ażeby który na drzewie zwyciężył, na drzewie był zwyciężony.* * *Jako więc Wódz, dobrawszy Oręża którym łatwo bronić się może, taki też i ſwoim daie żołnierzom; tak i Ja uczyniłem wołaiąc na wszyſtkich:* * *Kto chce iść za Mną, niechay się siebie wyrzecze, i* KRZYŻ *ſwóy wezmie i idzie za Mną.*

*Eccles: in Præfat. de Cruce.
*Chrysost. Serm: 1. de Iejunio.
*Math: 16. 24.

Błogosławiony ieſteś Panie BOZE móy, Staurofila z ſerca; *Który przyuczasz ręce moie do potyczki i palce moie do woyny.* (5) Ale ſupplikuię: czyli to uzbroienie się Chrześciańſkiego Człowieka, ma się brać od Znaku KRZYŻA, czy od KRZYZA żywego iemu dokuczaiącego? A czemu nie od oboyga? Chryſtus

(5) Benedictus es Domine DEUS meus, Qui doces manus meas ad prælium, & digitos meos ad bellum. Psal: 143. 1.

ſtus dał odpowiedź: Znak albowiem KRZYŻA, naymocnieyszą ieſt Silnią przeciwko wszyſtkim diabelſkim zdradom. * Tego Znaku *taka ieſt powaga i Władza, że nie tylko ſamych Jzraelitów progi ubespiecza, lecz i od tych co po Jzraelſku nie żyią, Sam Sakramentalny Znak czartów odpędza*; Nie mniey ma mocy i uciśnienie. Jako albowiem ſól, mięsiwa od zepsucia się i robaków zachownie; nie inaczey KRZYZ i uciſk mysl przeciw zasadzkom duchownym uzbraia. * *Mądrego umysł znoszeniem rzeczy ludzkich, wzgardą fortuny, cnotami wszyſtkiemi iak murem opasany, bydź zwyciężonym i pokonanym nie może,* * *Umysł* bowiem *w przeciwnościach, ſtały i w dobrym uparty; Swawoli nie tylko sprzeciwia się, ale ieſt iey nie znośnym*. Zważay proszę czy nie tu uciekali się Święci Moi, gdy pochlebiaiącey Pani czuli zasadzki? * Azaż Paweł nie ćwiczył ciała ſwego i w niewolą ie podbiiał, ażeby nie ſtał się niepoczciwym? * Azaż Benedykt, gdy mu czart zdray-

*Crysost: Sérm: de Páſs: Dni.

*Cycero in Parádoxis.

*Senec. L. 3. Natu. pæst. exord.

*1. Corint. 9. 27

*Greg: L. 2. Dialog: Cap: 2.

zdrayca postać kobiety którą niegdyś był widział przedstawił, i takim lubieżności ogniem myśl iego rospalił, że prawie iuż myślał o opuszczeniu pustyni; zzuwszy się do naga nie tarzał się po cierniach i pokrzywach, poki aż *przez rany podziurawioney skury nie zleczyły rany umysłu?* I patrzay z iak wielkim pożytkiem? *Gdyż od tego czasu, iak sam Uczniom swoim powiadał, tak w nim pokusa roskoszy umorzoną została, że iey potym nie doznawał więcey.* Poznay co czyni uciemiężenie dobrowolnie przyięte. Tym samym duchem Bernard w staw pod czas zimney pory, Franciszek w śniegi wskoczył. A czemu to? Tylko że KRZYZ zewnętrzny pokusy wewnętrzne mocą swoią rosprasza. Jeżeli więc nie porwiesz się, i Drzewa KRZYZA nie chwycisz; przeklęte psy szczekać i szarpać cię nie przestaną. * *Jeżeli się zewsząd w cierpliwość nie uzbroisz, nie długo będziesz bez rany.*

*Thomas à Kémp: lib. 3. de Imit. Christi Cap: 35.

Do-

Dobrze ieſt i obficie, Staurofila znowu: *Położ mię Panie iuż przy Tobie, a czyiakolwiek ręka niech walczy przeciwko mnie.* (6) *Ponieważ umocnienie moie i ucieczka moia Ty ieſteś: Ty ieſteś cierpliwość moia Panie, nadzieia moia od młodości moiey.* (7) W KRZYZU tryumfować będę z nieprzyiaciół, i nie nawrócę się aż poki nie uſtaną. O! KRZYZU Nayzbawiennieyszy, iak nam naypożyteeznieyſzy ieſteś! O iak mało znaią dzielność Cnoty Twoiey!

ROZ-

(6) Pone me Domine juxta te, & cujusvis manus pugnet contra me. *Job.* 17. 3.

(7) Quoniam firmamentum meum, & refugium meum es tu: tu es patientia mea Domine, spes mea à juventute meâ. *Psal.* 70. 3.

ROZDZIAŁ II.

KRZYŻ POPRAWIA I Z GRZECHÓW OCZYSZCZA.

Pobożny i Miłosierny iest BOG, i w dniu uciemiężenia odpuści grzechy. (1)

Culpa: animæ veftem maculavit, lavit JESUS, Sangvine, CRUX reliqvum pulveris excutiet.

Wina: duszy splamiła Szatę, tę Krwią Swoią JEZUS obmył, KRZYŻ resztę zetrze pracą twoią.

Medytacyą Staurofila co rano zwyczaynie zwykła była odprawiać, i tym pokarmem codziennie odżywiona w Drogę wychodziła. Trafiło się iż rospamiętywała, co to za dufz godność, iaka Łafki piękność, które ie iak nayczyftszym złotogłowem i nayiasnieyfzym bogato przyodziewaią. Potym rozmyślała, iak wielka grzechu fzpetność, która całą tę fukienkę dusz nayobrzydliwszym błockiem i gnoiem walała.

(1) Pius & mifericors eft DEUS, & remittet in die tribulationis peccata. *Ecc:l 2. 13.*

ła. O tym gdy w Drodze, iak wyuczona była myślała, z głębokości ferca tak wzdychała. Przebóg! *Któż oczyści fumnienie moie, z czynów umarłych.* (2) Kto ze złości obmyie ferce moie? Oby zmazane były nieprawości moie, i oczyszczone wfzyftkie grzechy moie!

Atoli Chryftus na te iey wewnętrzne affekta odpowiadaiąc powiedział: Otoż to Staurofilo, ta ieft KRZYZA Cnota, że grzechy maże, fumnienie oczyszcza, fzatę duszy wybiela, i nad śnieg iaśnieyszą czyni. Uznała to roftropna owa Sara, co Panu mówiła: *W czasie uciemiężenia odpuszczasz grzechy tym, którzy cię wzywaią.* (3) Izaliż i Ekklezyaftyk nie mówi: *Pobożny, Łafkaw i Miłosierny ieft BOG, i w dniu uciemiężenia odpuści grzechy.* (4)

I zno-

(2) Quis emundabit conscientiam meam ab operibus mortuis? *Hebr. 9. 14.*

(3) In tempore tribulationis dimittis peccata his, qui invocant Te. *Job. 3. 13.*

(4) Pius & misericors eft DEUS, & remittet in die tribulationis peccata. *Eccl: 2. 13.*

I znowu: *W dniu ucifków wspomni na Ciebie, i iako w pogodę lód, roftopi grzechy twoie.* (5) I ftąd to ieft że te Sprawy, któremi grźechy mażą się, i za nie dosyć czyni się, zowią się *pœnalia* to ieft karą iako i w rzeczy famey fą nią. Ażeby iako rofkosz winy Naywyższego BOGA obraża, tak dobrowolna chłofta, albo kara cierpliwie zniesiona, BOGA przeprosiła i przebłagała.

Pamiętam, rzecze Staurofila: żem i gdzieindziey tę Naukę słyszała; i z wielkim ukontentowaniem czytałam przez Zbór Powszechny uftanowione: *Doczesnemi chłoftami od BOGA nam zadanemi, a od nas cierpliwie poniesionemi, BOGU Oycu przez JEZUSA Chryftusa zadosyć się ftaie.* (6) Och! iakie to Dobrodziey-stwo!

(5) In die tribulationis commemorabitur tui, & sicut in sereno glacies, solventur peccata tua: *Ibid:* 3. 17.

(6) Temporalibus flagellis à DEO inflictis, & à nobis patienter toleratis, apud DEUM Patrem, per JESUM Chriftum satis fieri posse. *Concil. Trid: Sesſi:* 14. *C.* 9. *&* *Can:* 13.

ſtwo! Och! iaka ſtrapionych pociecha! Tym ſposobem, ktoby umiał KRZYZAMI i ucißkami dobrze iak należy zarabiać, zaiſte wielkieby zyſki odnosił. * *Lubo* albowiem *ſurowy i ciężki ieſt gniew BOGA, gdy iednak ma Moc leczenia, tych co Go doświadczaią, do dobrego wynosi.* Tak a nie inaczey ieſt, Chryſtus rzekł: * Ale rzadki ieſt *coby uważał, iakiego ieſt przymiotu i daru uprzykrzenie ciała, które i popełnione grzechy maże, i które mogły bydź dopuszczone.* * Bo *siność rany*, iak wspomina Mędrzec, *otrze złe i goi; ból uderzenia chłoſty, czyli pomyślane czyli popełnione winy gładzi.* (7) Stąd * Mężowie Święci, *iż widzą rany ſwoiey zepsucie nie bez ropy i zgnielizny; chętnie się też pod ręce Medyka, do cięcia poddaią, ażeby otwartą raną iad grzechu wyszedł, który pod całą ſkórą zarażaiąc szerzył się.* * *Grzech* bowiem *ropą ieſt, karą*

*Didym. apud Damasc. L. 3. Parallel. Cap. 49.

*Gregor. Part: 8. Pastor. Admon. 13.

*Gregor: L. 7. Morál. Cáp: 7.

*Chrisost: Hom: 6. at Pop: And

 żela-

(7) Livor vulneris absterget mala; flagellorum dolor vel cogitatas, vel perpetratas nequitias diluit. *Prov*: 20. 30.

żelazo leczące; Jako więc ſkancerowany iezli rznąć się nie da, to gorzey dla niego; tak grzeſzący, gdy nie ieſt karany, ze wſzyſtkich naynędznieyſzy ieſt. To to więc było, Staurofila prawi: co uczynił Jan Opat, którego gdy proszono ażeby na febrę tercyanną chorującego uzdrowił, odpowiedział: * *Żądasz abym cie wielce potrzebney ci rzeczy pozbawił. Jak bowiem ſzkła, piazkiem albo podobnemi ſposobami ze ſzpetności oczyſzczane bywaią, tak dusze słabościami i podobnemi uciemiężeniami, bywaią do pięknosci powracane.*

*Ruffinus in Vit. Pat. L. 2. C. 1.

Ale proszę Panie, co to ieſt, że niekiedy nayczyścieyszego żywota dusze, cięższe KRZYZE cierpią pospolicie owszem, gdy zdaie się bydź mniey przyzwoita, iżby im ſzkodzić miała iaka przeciwność, nad którėmi żadna nie panuie nieprawość? Odpowiedział Chryſtus: Nie czytałeś, co o Oycu Moim, Niebieſkim Gospodarzu niegdyś iuż powiedziałem? *Wſzelką latorośl owoc niosącą, oczyści, aby tym więcey*

cey Owocu wydała. (8) Cóż zaś iest to oczyszczenie, ieżeli nie KRZYŻ i ucifki? * *Co bowiem są cepy dla zboża, pilnik dla żelaza, piec dla złota, to uciemiężenie dla sprawiedliwego Człowieka.* Tym czyści się i nie psuie: niechby iaśniał i lśnił się iak złoto, atoli potrzeba aby w piecu uciemiężenia fkórę wywarzył. Ba i ci co w oczach ludzi zdaią się bydź dofkonałemi, w Oczach BOGA nie są bez niedofkonałości, z Których miłosiernie furowy Nayłafkawszy Oyciec oczyszcza, chłofzcząc, to ieft: * *wszyftkie ich wynalazki.* Uważay tu *Rękodzielników,* * *że oni pospolicie różne rzeczy czynią i pokazuią nie znaiącym się: i gdy ci osądzą rzecz za dofkonałą, rękodzielnicy dofkonalą ie, którzy znaią na czym im schodzi, że mniey znaiący ludzie dziwią się, fkąd rzeczom takiey przybyło ozdoby, które oni iuż byli za dofkonałe osądzili.*

*Laurent. Iust. Lig. Vit. de Patient. C. 3.

*Psal: 98. 8.

*August. in Psalm. 98.

 To

(8) Omnem palmitem, qui fert fructum purgabit eum, ut fructum plus afferat. *Joan.* 15. 2.

*To dzieie się w budowach, malarstwie, w suknach i we wszystkich niemal sztukach. Nayprzód sądzą za doskonałe, iż oczy ich więcey nie potrzebuią udoskonalenia. Ale inaczey sądzi oko nie znaiącego się, inaczey zaś Rękodzielnika reguła. Tak i Mę*żowie Święci *stoią przed oczami BOGA, iakoby bez winy, iakoby doskonali, iakoby Aniołowie: ale wie czego im brakuie, który karze ich naymnieysze przywary. Karze zaś ich nie z gniewu, ale łaskaw; i dlatego karze aby wydoskonalił zaczętego, nie żeby potępił wyrzuconego.* O! iak pożytecznie wątpiłam, zawoła Staurofila: gdy niewiadomość moia tak doskonaie iest oświecona! Zaiste nikt czysty nie iest od szpetności. * *Gdy* bowiem *na rozmaite sprawy życia ludzkiego rozszerza się troskliwość, z potrzeby światowym prochem zakonne nawet serca są przykurżone.* A któż iest Panie, któryby albo stąd albo zowąd nieza-ciągnął kału? *Siedm razy na dzień upada sprawiedliwy.* (9) Lecz ie-

Léo Ser. 4. de Quadr.

szcze

(9) Septies cadit justus in diem. *Prov. 24. 16.*

szcze biada i chwalebnemu życiu ludzkiemu, ieżeli bez miłosierdzia Odkupiciela ſądzone będzie!

Dobrze więc, rzecze Chryſtus: * *Biczem KRZYŻA proch wybiia się, który ku oſzpeceniu duſzy nieporzciwość zwykła zgromadzać, ażeby zewnętrzną raną uleczona była wewnętrzna plaga.* Niechże bydź ten oczyszczony, co biczów BOGA nie przypuszcza. Rozga uciemiężenia, ziemſkiego obcowania proch wszytek zmiata, ażeby duszy ſzata co raz pięknieysza i czyścieysza była.

*Blesens. Epist: 31.

Mens etenim certa, & puri sibi conscia cordis,
Hoc plus splendescit, quo magis atteritur.

Myśl pewna o czyſtości ſerca, więcey warta?
I tym bardziey iaśnieie, im mocniey przytarta.
Prosper: Epigr: 52.

O! iak to nader wielkie, krzykła Staurofila: dobrodzieyſtwo; któż iak naygoręcey pragnąć nie będzie, aby iakowym KRZYZEM był uciśniony, aby duszy ſwey ſzatę miał wyczyszczoną? Pomnę albowiem * iż był wrzucony

*Matth. 18. 12.

cony w zewnętrzne ciemności, który nie miał Szaty godowey * l-że do Niebieskiego Jeruzalem nic zmazanego nie wnidzie. Jak nie naymnieysze to iest Dobrodzieystwo, Chrystus na to: Tak * gniew wielki gdy na grzeszących BOG nie gniewa się. * Skąd i w Ezechielu: do Jerozolimy powiedział, nie będę gniewał się na ciebie, gorliwość Moia odstąpiła od ciebie. Lekarz gdy leczyć przestanie, zdesperował. * Wychwalać więc potrzeba Boskie rozrządzenie, Ktory w czasie na to swoich karze, aby ich od wieczney kary záchował: na to uciska, aby wyniósł; na to chłoszcze, aby uzdrowił, na to uniża, aby wywyższył. Kto bowiem dobrze czyni, a złe ponosi, co mu sprawiedliwie należącey na ziemi nadgrody ubywa, to mu w Niebie obficiey zbiera się. Tak ciał Lekarze, o których zwątpili, tym pozwalaią pożywac wprzod zaprzeczonych potraw; ale o których zdrowiu maią nadzieię, wszystkich szkodzącego im smaku żywności grożno zakazuią: nadto gorszkie lekarstwa daią, iżby przez wypicie goryczy, do

*Apoc. 21. 27.

*Héron. Epist: 33: ad Casrut. Ezech: 17. 24.

Petr: Dam. Libr: 8. Epist: 6.

do słodyczy, czerſtwości, zdrowia przyszli. Cóż za dziw, że Dusz, Lekarz Wszechmocny BOG, których widzi na potępienię dążących, żyć im w roſkoszach pozwala; których zaś do żywota wybiera, że ich pod ścisłey ſwey ſurowości prawem utrzymuie? Gdyż i beſtyom, które wkrotce mamy zabiiać, żyć wolniey pozwalamy i obfitszey im karmy dostarczamy: o tych zaś które do usług albo rozmnożenia rodzaiu ſwego zachowuiemy, mało dbamy czy chude czy tłuſte. Podobnież i rodzayne drzewa poddane są obcinaniu, nie rodzayne zaś i, które iść maią na ogień, w konary rozraſtaią się, i im są wolnieysze, tym więcey roſkrzewiaią się. Cieszże się więc koniecznie z twoich umartwień i úciſków, i ſzczerdecznie ſobie tego w Panu winszuy. Bo im więcey doznawać będziesz utrapienia i dolegliwości, tym ſzata duszy twoiey czyścieysza i ochędożnieysza będzie.

Podniosła tu głosu Staurofila: *O! Wysokości bogactw Mądrości i wiadomości BOGA; iak nie*

poię-

poięte są Sądy Jego, i nie dóścigłe drogi Jego! (10) Któżby sądził iżby to nie było miłosierdzie z grzesznikami, gdy im się przepuszcza, gdy żadnego nie ponoszą ucisku. * Atoli to ieſt *wielkiego znak miłosierdzia, nie zoſtawiać niepoczciwości nie karney, aby BOG na koniec przymuszony nie był pieklem ukarac. O! iak wielka kara, żadna kara!* To to ieſt, Chryſtus na to: coś w Psalmach czytała: * *Nie słuchał lud Moy głosu Moiego, Jzrael nie miał uwagi na Mnie.* Cóż zatym poszło? oto *puściłem ich za pożądliwosciami ſerc ich, będą chodzić podług woli ſwoiey.* To i tamto, ieſt powiedziane przez innego Proroka: *Zlituy się nad bezbożnym, a nie náuczy się Sprawiedliwości.* (11) Cóż to to ieſt, tylko ieżeli zlituiesz się nad bezbożne-

*August Serm: 37. de Verbis Domini.

*Psalm. 80. 12.

(10) O! Altitudo Sapientiæ & ſcientiæ DEI, quam in compr-hensibilia ſunt Judicia ejus, & inveſtigabiles viæ ejus! *Rom. 11.33.*

(11) Misereamur impio, & non diſcet iuſtitiam. *Isaiæ. 26. 10.*

bożnemi i będziesz im folgował, zostaną w swoiey bezbożności, ani nawrócą się do sprawiedliwości. Staurofila więc dodała: * *Tego iá miłosierdzia nie chcę o Panie, przewyższa gniew to zlitowanie, zagradzaiące mi drogi Sprawiedliwości. Lepiey mi zaiste podług rady Proroka,* * *chwycić się karności, aby kiedy Pan nie rozgniewał się i nie zginełam z drogi sprawiedliwey. Obieram abyś się gniewał na mnie Oycze miłosierdzia, ale tym gniewem, którym zdrażaiącego poprawiasz, niektórym z drogi wyrzucasz, tamto we mnie Twoie łaskawe doglądanie rodzi, to boiazliwe karmi uleganie.* * *Gdy bowiem doznawam Cię rozgniewanym, w ten czas naywięcey Twoiey ufam Łaskawości, gdyż rozgniewawszy się na Miłosierdzie pamiętać będziesz.* (12) Wołać więc nie przestanę z Stym Jobem: *Niechay mam tę pociechę,*

*Bernard. Serm; 42. in Cant.

Psal: 2.12.

(12) Cum iratus fueris, misericordiae recordaberis. Hab: 5. 2.

chę, abyś uciskaiąc mię bolem nie folgował mi. (13)* Panie tu pal, tu, siecz, ażebyś przepuścił na wieki.

*August.



ROZ-

(13) Hæc mihi sit consolatio, ut affligens me dolore, non parcas. *Job.* 6. 10.

ROZDZIAŁ III.

KRZYŻ. OCZY i UMYSŁ OTWIERA.

Samo ćwiczenie da umieiętność słuchowi. (1)

Bos ego, Corpus ager, CRUX stiva, Colonus JESUS.
Prô quantos fructus, si bona terra, feret!

Ja wół, Ciało grunt, pługiem KRZYŻ, *JEZUS Gospodarz.*
O! iak wiele Owoców, Rolo dobra, oddasz!

Zwykłą Drogą KRZYŻA z Chrystusem szła Staurofila: trafiło się iż szli przez pole, które Rolnik orał. Tu Staurofila ciekawością zdięta, na robotę owych Rolników nieco zapatrzyła się. Chrystus od tego zewnętrznego widoku słodko prowadząc ią do wewnętrznego, rzekł: Coż ci się podoba to oranie, na które tak ciekawie patrzysz. Poznała ona to, że Pan postrzegł tę iey ciekawość, dlatego zawstydziwszy się i odpowiedzieć nie śmiała; Lecz

(1) Sola vexatio intellectum dabit auditui *Isaiæ* 28. 19.

Lecz nayłaskawszy JEZUS, raczey przebaczaiąc tę lekką winę, niż ią naganiaiąc, mowił: Ta praca rolnicza dosyć poddaie ci, czegobyś się w Drodze KRZYZA nauczyła; ani ci to daremnie w oczy wpadło. Cóż podobnieyszego do KRZYZA iako pług? * Albowiem *dobry Rolnik, gdy grunt Ziemi przewraca, stara się to na* KRZYŻ *dopełniać; Gdy bowiem do pługa lemiesz przyprawia, uszy przybiia, rękowiść składa,* KRZYŻA *figury naśladuie.* I ztąd łatwo wnosząc, co w taiemnym rozumieniu pług znaczy; gdyż to nie co innego iest, * iak tylko *skruchy narzędzie, którego Drzewem i żelazem Męki Pańskiey, twárdość serca swego kraiać i do przynoszenia dobrych owoców otwierać ie.* * Iest mówię: *Lemieszem* KRZYŻA *poskrómić ziemię człowieka zewnętrznego.* Bo *iak ziemię, koniecznie potrzeba orać, kraiać; tak dusza wierna za motykę potrzebuie pokus i uciemiężeń, iżby złych ziół nie wydawała, ażeby iey twardość zmiękniała, aby się nie wynosiła i nie prysz-*

*Maxim. Taurin de Cruce Domini Homil. 2.

*Béda C. 41. in Luc.

*Faustus Riegiens. Epist. 2. Tom: 3. Biblio: PP.

ſkała. * KRZYZ więc pługiem ieſt, rolą sam Człowiek; Rolnik Oyciec Niebieſki.

*Chrysost. Tom. 1. in Psal. 125.

Ledwie poymuię, rzekła Staurofila: iakiey z powodzenia tego pługa ſpodziewać się trzeba wygody. Bo chociaż KRZYZE i utrapienia nakształt lemiesza całego człeka kraią, ale na co to, albo na iaki pożytek? ieszcze nie dosyć rozumiem. Wiem iednakże * *kto orze w Nadziei zbierania pożytków orac powinien.* Powiem iaśniey, na to Chryſtus: Jak pług ziemię otwiera i onę do przyięcia nasienia gotuie; Nie inaczey KRZYZ i utrapienie otwiera ſerce, do przyięcia Słowa BOZEGO Nasienia, i do uznania Jego Prawdy ſposobi. O czym albowiem, ludzie w pomyślności nie wiedzą, tego się w przeciwności acz nie rychło uczą. Czyżeś nie czytała: * *Przeciwność da wyrozumienie duchowi?* Drapie bowiem głuche ucho KRZYZ, że chcąc nie chcąc musi uważać. Pomyślność zaś uszy głupich obciąża i zawala, że słyszeć nie mogą.

1. Corinth. 9. 10.

gą. Stósownie więc napisano o BOGU: *Wyrwie z nędzy ubogiego, i odsłóni w uciemiężeniu ucho iego.* (2) Cóż zaś iest, * *ucho w uciemiężeniu otworzyć; ieżeli nie słuch serca plag ciosami otworzyć? Gdy bowiem gardziemy przykazaniami łaskawie z nami obchodzą się karząc, abyśmy się chłosty bali. I tym to sposobem ucho serca uciemiężenie otwiera, które często pomyślność tego Swiata zawiera.*

*Gregor. L. 26. Moral: C. 23.

Teraz, powiedziała Staurofila, zdaie mi się iż poymuię, czegom nie wiedziała: iż to to iest, co pospolicie mówią: * *Nocumenta, Documenta, Przygody, Dowody.* Skąd Krezus, i Cycero mówił: *Aczkolwiek klęski moie przyniosły mi przykrości; te mi iednak były nauką.*

Herod: l. 1.

Szczęśliwi, na to Chrystus: którzy z KRZYZA tę czerpaią Filozofią! I na Oycowską BOGA chłostę oczy otwieraią, i życia po-

(2) Eripiet de angustiâ suâ pauperem, & revelabit in tribulatione aurem ejus. *Job. 36. 15.*

poprawiaią. * Napomnieniem Rafała nauczony Tobiasz, włożywszy żołci, Oyca swego oczy do widzenia iaśnie przeczyścił: i w Ewangelii czytasz, * że od urodzenia ślepemu błotem wzrok przywrócony. Cóż to oznacza, tylko że przez umartwienia i rzeczy naturze przeciwne wraca się światło umysłu? Toż więc iest: że KRZYZ oświeca, przeciwieństwo daie wyrozumienie słuchowi. Wyznaie to o sobie Ukoronowany Prorok: mówiąc; *Nawróciłem się w moim nieszczęściu, cierniem przebodzony.* (3) * *Dobrze zaiste był przebodzony, który się zaraz nawrócił; dobrze iest ukłotym kto iest skruszonym. Wielu gdy cierń czuią, poprawiaią winy.* Chcesz innego przykładu? Wielki ow Babiloński Król Nabuchodonozor, nie znał BOGA gdy powiedział. * *Nie tenże to wielki Babilon, którym za Dom Królewski wystawił, w dzielności mocy moiey i w chwale ozdoby mo-*

*Tob. 11. 13.

*Joan. 9, 6. & seq.

*Bernard. Serm: 48. in Cant.

Dan. 4, 27.

(3) Conversus sum in ærumnâ mea, dum configitur spina. Psal. 31. 4.

moiey? Ale iak z między ludzi wyrzucony, z beſtyami i ze zwierzętami mieszkał, siano iak wół iadał, i rosą Nieba ciało i ego rażone było; wtedy dopiero podniosł oczy w Niebo, w ten czas przyszedł do rozumu, w ten czas błogosławił Naywyższemu, i doznał: iż nie masz ktoby się Ręce Jego oparł.

*2.Paralip. C.33.usque ad ver. 12.

Niezbożny Manaſses i bałwochwalca, * *do wieszczków udawał się, we ſny wierzył, czarodzieyſtwem się bawił i wiele bardzo złego przed Panem pobroił, że Go rozgniewał:* Gdy złapany, *łancuchami i kaydanami obciążony był do Babilonu zaprowadzony, tedy dopiero modlił się do Pana BOGA ſwoiego i czynił srogą pokutę BOGU Oyców ſwoich.* Wtedy *poznał że Pan On Sam ieſt BOG.* (4) Marnotrawny ón młodzieniec, nie wszedł w siebie, aż dopiero ściśniony potrzebą, iadł miłuto z wieprzami, i ledwie że z głodu nie umarł. Podobnież wielu

(4) Cognovit quod Dominus ipse eſt DEUS. *Luc.* 15. 14.

tu dobrze czynić nie umieią, aż im zle dzieie się. Zle czynią, ieżeli im zle nie dzieie się.

Zaprawdę szczęśliwy, Staurofila znowu: któremu za chłostą otwieraią się oczy, ieżeli wprzody nie widział. Błogosławiony ten, który przez przeciwność to poznaie, czego nie wiedząc nie byłby w Niebie. Tak otworzył oczy, Chrystus mówi: Maurycyusz Cesarz, który nie pamiętał na BOGA, *gdy kilka tysięcy niewinnych Chrześcian, pozwolił barbarzyńcowi wymordować, których za bardzo małą cenę mógł był wykupić.* * Ale gdy z różnych *przepowiedzień i widoków, postrzegł Rękę Pana dążącą, ku zemście, dał dowód nayporzcznieyszego Chrześcianina, przerabiaiąc kielich gniewu BOGA, na kielich lekarstwa dla siebie, któryby mu przydał się na oczyszczenie z grzechow, i wieczne Zbawienie.* * Albowiem *w oczach iego z rozkazu* Foki Cesarza, *zabito pięciu iego Synow.* Tedy on skruszony: *wielką Filozofią to*

* Baron. An: Christi 602.

*Cedren.in Annalib.

iest wziąwszy na rozum zawołał: Sprawiedliwy iesteś Panie, i prosty Sąd Twóy. (5) *Nakoniec i samego Maurycyusza zamordowano, gdy się wyższym nad siebie we wszystkim okazał.* Oby Staurofila na to: to ludzie znali i rozumieli, że BOG złe dopuszcza albo spuszcza, ażeby złemi bydź przestali! Rom: 1.21. * Ale *zmieniło kolor głupie ich serce*, nie umieią dobra wyciągać ze złego, które takim bydź rozumieią i tak ie nazywaią. Twoia zaś Panie Opatrzność, iż takie na ich zbawienie nasyłasz.

To iest Chrystus powiedział: *Kochaiącym BOGA, wszystko na dobro służy.* (6) Gdyż i dobrym nie pomyślne przygody trafiaią się, ażeby niegodziwie BOGA nie opuszczali, ale do Niego raczey w złym czasie uciekali się. * Niektóre *Matki nie mogąc sobie prozbą wymóc, larwy i strachow*

*Chrysost. l. 1. de Provid: DEI.

(5) Justus es Domine, & rectum judicium tuum. *Psal: 118. 137.*

(6) Diligentibus DEUM, omnia cooperantur in bonum. *Rom: 8. 28.*

chow postaci gotuią, i tak dzieci do powrotu ku sobie napędzaią; i przyniewalaią do ucieczki ku sobie. Toż samo i ludzom przydaie się: *Gdyż bowiem czart przeklęty nastraszy ich, gdy* Krzyż *iaki i ucisk napadnie, w ten czas skromnemi staią się i poznaią siebie samych, wtedy do BOGA całą usilnością garną się.*

§✠*✠*✠§

ROZDZIAŁ IV.

KRZYŻ NADZIEI KOTWICA, ZBAWIENIA ZADATEK.

Ratunek z uciemiężenia. (1)

Tuta salutiferæ miserum CRUCIS anchora firmet;
Tota vel æquoreis naufraga mergor aquis.

Kotkwicę Zbawiennego KRZYŻA *nieś obronę.*
Wtym Życiu mnie nędznemu, bo na morzu tonę.

Zchodzącym po nad morze JEZUSEM, razu iednego szła też KRZYZ niosąc Staurofila. Ale oto srozsza burza wzruszona nie ostróżną w morze zarwała, i gdy ią iuż flukty morza unosiły, z płaczem wołała: *Wybaw mię BOZE, ponieważ weszły wody aż do duszy moiey.* (2) *Wszłam na wysokość morza, i bu-*

rża

(1) Auxilium de tribulatione. *Psal:* 107. 13.

(2) Salvam me fam DEUS, quoniam intraverunt aquæ usque ad animam meam. *Psal:* 68. 1.

nza pogrąża mię. (3) Wyrwiy mię Panie z błota, abym abym nie u-lgnęła, ani mię ochłonęła głębokość. (4) Gdy tak smutno zupełnie stroskana, ostatnim głosem wołała; Chrystus do niey: Co iest, mówił: że sama iak możesz nie ratuiesz się? Alboż nie wiesz że KRZYZ Który dzwigasz, iest dla ciebie Kotwicą, która cię w śrzod burzliwych nawałności, spokoyną i bezpieczną uczyni? To mówiąc Chrystus wziął za Krzyż i dobrze iuż wymokłą, ledwie że nie bez duszy przyciągnął do lądu:

Po krótkim wytknięcia i odpocznienia sobie czasie, gdy do siebie przyszła tak iey rosprawiał: Bierzeszże to sobie w głowę Staurofilo, że tyle przypadków, które ci w tey Drodze trafiły się, tyle iest dowodów nauczaiących cię; ażebyś albo Drogą KRZYZA szła ostróżnie, albo

(3) Veni in altitudinem maris, & tempestas demersit me. *Vers: 15.*
(4) Eripe me Domine de luto ut non infigar, neque absorbeat me profundum. *Vers: 6.*

albo o większey cnocie Jego zawsze była pewna? Cóż bowiem iest Świat ninieyszy, ieżeli nie obszerne i rozłożyste morze, pełne nawałności i wichrow? Morze to na wszystkie strony rozlane, różnemi grzechami i rozmaitemi pokusami, zawsze iakoby bałwanami wody burzy się. * *Gdyż myśl ludzka, ile pokus cierpi, tylu wiatrami iest podmuchniona. Tę bowiem pospolicie gniew miesza, gdy gniew odstępuie, nadchodzi nieprzyzwoita wesołość, kole ią bodzie lubieżności, zapałem łakomstwa do nabycia iak naywięcey rzeczy ziemskich unosi się. Niekiedy pycha wynosi ią, niekiedy zaś zbyteczna boiaźń pogrąża ią.* * O! iak wielkie *czynią nawałności mnostwa pożądliwości, które iakoby w cieśninie pływaiącey, tam i owdzie miotaiąc nią tak ią mięszaią, że umysł rządzić sobą nie może, i* niemal od siebie odchodzi!

*Gregor. L. 11. Moral. C. 23. in C. 13. Tobi.

*Ambros. Apol. poster. pro David. c. 3.

Lękam się bardzo, Staurofiła odpowiedziała: widząc i słysząc o tylu niebespieczeństwach i nawałnościach, z któremi mam

wal-

walczyć codziennie. * *Któreż albowiem morze gwałtownieysze nad Swiat? Tak zdradne, tak ruchawe, tak głębokie i tylu nie czystych duchów poddmuchaniem burzliwe?* Kto może nńść tylu niebespieczeństw? Kto z głębi tych wod wypłynąć, z ieziora nędzy i z tego błocka szpetności? Ani ia chcę tego, Chrystus do niey: abyś temu morzu dowierzała. * *Nie day wiary, ani bądź bespieczna; Aczkolwiek na tym morzu Swiata spokoyność bydź zdaie się, acz ledwie płaszczyzna elementu tego ma wiatrem pokręcone flukta ze strony, wielkie atoli ma góry. Wewnątrz zamknięte iest niebespieczeństwo, wewnątrz iest nieprzyiaciel. w owym warcie przepaść* lubieżności *zbawienie obraca. Tam panieńskiemi ustami na utonienie,* prond *lub połyskuiąca skała lubością przywabia. Tu sąd barbarzyński, tu diabeł pirata, z towarzyszami więzy niesie na złapanych.*

*Ambros. Præf. in 4. Lib. super Luc.

*Hieron. Epist: 1. ad Heliod.

Przeto Staurofila: żebrzę nayłaskawszy JEZU naucz mię, iak mam się w tych nawałnościach kie-

kierować. Nauczył cię, Chrystus na to: Apostół Móy Paweł; gdy powiedział: *Naywiększą mamy pociechę, którzy uciekamy się do przedsięwziętey nadziei, którą mamy iakoby za kotwicę duszy, mocną i bespiecznie pewną.* (5) * *Ponieważ* iako *mówiemy o okręcie na kotwicy stoiącym, że iuż iest na lądzie, iednak on ieszcze pływa, ale że iuż iakoby na ziemi zabespieczony iest przeciw wiatrom i nawałnościom; podobnież na przeciw pokusom pielgrzymowania naszego, ugruntowana nadzieia nasza, nie dopuszcza abyśmy o skały rozbitemi bydź mieli.* Nie masz lepszey kotwicy nad zbawienny KRZYZ, Który oczywiście iey nawet podobieństwo trzyma. * Jerż morski, ktorym tęższe flukta uderzaią o ziemię i gwałtownie przypieraią do brzegu, boiąc się niebespieczeństwa, ażeby ży-

*Augutt: in Psalm: 64.

*Anton. Balingh. in Soopadià, tit. Adversitas.

(5) Fortissimum solatium habemus, qui confugimus ad tenendam propositam spem: quam sicut anchoram habemus animæ tutam ac firmam. *Hebr: 6. 18.*

życiu swemu zaradził, z kolców którémi po całey skorze obrosły iest, mnieyszy krążek robi w srzod siebie zwiiaiąc się, aby się tak w nawałności iakoby ważył, iżby mocą fluktów nie był wyrzucony na suche lądy. Toś i ty czynić powinna. Niech srożą się wiatry, niech powstaią burze, nic tobie lecz BOGU Wspomożycielowi twoiemu ufay. Mnie prawdziwą Opokę i kamień węgielny weź, i na nim mocną nadzieią wesprzyy się, a żadna nie wzruszy cię ani obali nawałność. Mów z Prorokiem: *Mnie zaś dobrze przylgnąć do BOGA, położyć w Panu BOGU ufność moią.* (6) Na tey wspierał się kotwicy, uciskami zewsząd opasany S. Paweł; wyznaiąc: *Wiem że mi to poydzie na zbawienie, przez waszą modlitwę i posiłek Ducha JEZUSA Chrystusa, podług oczekiwania i moiey nadziei, iż na niczym zawstydzony nie będę: ale*

w zu-

(6) Mihi autem adhærere DEO bonum est, ponere in Domino DEO spem meam. *Psalm.* 72. 28.

w zupełney ufności iak zawsze i teraz będzie uwielbiony Chrystus w ciele moim, czyli przez życie, czyli przez śmierć. (7)

Ale radabym to ieszcze iaśniey zrozumieć, Staurofila odezwała się; iako KRZYZ będzie mi kotwicą Nadziei, albo iako w tak wielkiey niepewności zbawienia dolga upadaiący umysł tak wzmocni, ażeby pewney nabył błogosławieństwa ufności. Alboż to nie wiesz, rzecze Chrystus: że dolegliwość iest przeznaczenia znakiem? KRZYZ zaś zadatkiem zbawienia, i wiecznego błogosławieństwa zakładem? * *Kogo, albowiem BOG kocha przez dobre i złe, przez przybytki i ubytki kłopotów doprowadza do Portu.* * *I kogokolwiek większemi darami ozdobić i wysoce przemienić postanowił, tego nie pochlebnie z mię-*

*Lipsius. Centur. miscel.

*Blos: Instit: Spir: C. 8. §: 3.

(7) Scio quia hoc mihi proveniet ad salutem, per vestram orationem, & subministrationem Spiritus JESU Chisti, secundùm expectationem & spem meam, quia in nullo confundar &c. Philipp: 1. 19.

mięko traktować i iakokolwiek ob-myć, ale całego w morzu gory-czy zwykł zanurzać. Z iakim to zaś pożytkiem? Oto z tym, o którym Sara wspomina? * *To ma za rzecz pewną każdy co Cię czci o! BOŻE, że ieżeli życie ie-go będzie doświadczane, będzie ukoronowany, bo po nawałności u-spokoienie przywracasz, i po łzach i płaczach radością napełniasz!* Jaśniey to ieszcze wyłuszczył A-postoł: *Jeżeli co cierpicie dla Spra-wiedliwości, błogosławieni ieſteście. Ta bowiem ieſt Łaſka, gdy kto dla BOGA ponosi smutki cierpiąc niesprawiedliwie* (8). A cóż nadto iaśnieyszego com Sam w Ewan-gelii powiedział? * *Błogosławieni którzy prześladowanie cierpią dla Sprawiedliwości, ponieważ ich ieſt Króleſtwo Niebieſkie.* * Walcz więc: *bespieczne ieſt oczekiwanie przyrze-czonego błogosławieńſtwa, gdzie ieſt Uczeſtnictwo* KRZYZA *Pań-ſkiego.* Kto albowiew współ ubo-lewa

Job. 3. 21.

*Matt: 5. 10.

*Leo. Ser. 9. de Qua-drag.

(8) Si quid patimini propter juſtitiam, beati. 1. Petri 3. 14.

łewa i wspoł cierpi, wspoł też uwielbiony będzie. O! naywiększa, Staurofila na to wyrzekła: Nadziei podporo! O! iak wielka pomoc w ucifkach; Nie tak zaprawdę KRZYZ może utrapić, iak oczekiwanie zbawienia wiecznego pocieszyć! Ty zaś Panie, *Który panuiesz nad morzem i powftanie bałwanow iego uśmierzasz; (9)* Rządź mną na tym morzu, abym w nawałności nie zaginela; * *Bofkim* Krzyżem *wyciągniy mię z tego morza do Siebie iedyna Pociecho moia, Którego zdaleka, (iak gwiazdę poranną i Słońce Sprawiedliwości) ledwię zapłakanemi oczami, na brzegu Niebiefkiey Oyczyzny oczekuiącego mnie doftrzegam. Wysłuchay BOZE Zbawienie nafze, nadzieio wfzyftkich kresów Ziemi i na morzu daleko. (10) Na burzliwym morzu*

*Augu: in Soliloy.

(9) Qui dominaris poteftati maris, & motum fluctuum ejus mitigas. *Psal: 88. 10.*

(10) Exaudi DEUS falutaris nofter, Spes omnium finium terræ, & in mari longé. *Psal: 6. 6.*

rzu biedzę się; Ty z brzegu ſtoiąc patrzysz na niebespieczeńſtwa nasze; Wybaw mnie dla Imienia Twoiego. Day Panie między przepaścią a ſkałą tak biedz i śrzodek trzymać, ażebym oboyga niebespieczeńſtwa uniknąwszy, bespieczna doszła do Portu.

ROZ-

ROZDZIAŁ V.

Z KRZYŻA WINO DUCHOWNE.

Na Swiecie będziecie w uciskach. (1)

Si grave formides Crucis hoc torcular acerbæ,
Eia age, dulce bibas, quod fluit inde, merum.

Jeśli lękasz się Krzyża *stępla okrutnego,*
Więc piy słodki miod który wypływa z pod Niego.

Była natedy Jesień kiedy pospolicie Gospodarze rolnicy wytłaczaią iagody. To często nie mogło nie wpadać w żywe oczy i myśl Staurofili, ile że gdziekolwiek przechodziła, winnice widziała. Zdała się ta okazya Chrystusowi za wielce wygodną, ażeby podług swego zwyczaiu, podsunął iaki pożytek KRZYZA Uczennicy swoiey. I w te słowa do niey mówić zaczął: Daymi wiarę Staurofila, iż nie masz coby ucisków pożytki doskonaley wyrażało, iako to iagod, na któ-

(1) In mundo pressuram habebitis. *Joan.* 10, 33.

które patrzysz wytłaczanie w prasach, i chcę ażebyś nad tym zastanowiła się, ażebyś pod naciśnieniem KRZYZA nie upadła na sercu.

Bardzo z wielkim gustem rzekła ona: słucham tey taiemnicy, i spodziewam się że mi miła będzie rozmowa o winie, * *Co cieszy BOGA i ludzi.* Pomięszana będzie, zapewnia Chrystus, Modlitwa, czyli że tak rzekę słodko gorszka; słodych albowiem da wino, lecz ucisk i umartwienie wyciskać będzie prassa. Jakiekolwiek będzie odpowiedziała Staurofila, zawsze wdzięczne będzie, iako z Nayświętszych Ust Twoich, i o nayzbawiennieyszey rzeczy; dlaczego iuż słuchać upragniona iestem. Iudic. 9, 13.

Chrystus zatym: chciałbym abyś to nayprzód uważała, co się dziać zwykło w prassach pod oczy podpadaiących ci, a toż samo iż się dzieie z ludzmi w duchownym względzie obaczysz i uznasz. * *Jagoda pewnie wisi na krzewinie, a oliwa na drzewinie,* August. in Psalm. 83.

na

na te bowiem owoce zwykła iest prasy przygotowywac. I iak długo te wiszą na swoich gałązkach, wolnym żyią powietrzem: ani iagoda iest oleiem, ani ta winem,
Rom: 8.29. przed wytłoczeniem. * Tak są i ludzie których BOG przeznaczył bydź sposownemi do Obrazu Syna Swoiego, Który osobliwiey w Męce, Wielka Jagoda był wytłoczony. Ci więc ludzie, nim przystąpią do służby BOGA, używaią na tym Swiecie iakoby słodkiey wolności, iako iagody wina lub oliwy na drzewie. Ale że powiedziano iest: Synu, przychodzący do służby BOGA, stóy w boiazni, i gotuy duszę twoią na pokusy; każdy przystępuiący do służby BOGA, niechay pozna iż przyszedł do prasy, będzie ciemiężony, będzie uciśniony, starty, i zniweczony, nie żeby na tym Swiecie zginął, ale ażeby do Apteki Boskiey wpłynął. Wyzuwaią go z cielesnych pragnień, i pożądliwości odzieży, iakoby ze skorki. Skąd
Colofs:3.9. Paweł mowi: * Wyzuycię się z dawnego człeka, ze sprawami waszemi, a przyodzieycie się w nowego.

wego. Ale to nie dzieie się tylko przez ucifki, i dlatego zowią się prafsami. W prafsy położeni tym zamiarem ftarci bywaią, ażeby wyzuci z miłości rzeczy światowych, wieku tego przemiiaiących, nikczemnych, cierpiąc w tym życiu uciemiężenia, i ucifków dolgi, i obfitość pokus, zaczeli fzukać tey fpokoyności, która nie ieft tego żywota, i aby Pan był ucieczką ubogich. I w tym przyciśnieniu płynie wino płynie oliwa, któremi są dobre i chwalebne pragnienia.

Pragnę, na to Staurofila rzekła; o! Rządzo i nasycenie ſerca moiego, bydź praſsą Krzyża uciśniona, ażeby dobre pragnienia z dobrego ſerca były wytłoczone. Bo wiem że * *w prafsie pożyteczne ieft uciśnienie. Jagoda na krzewinie nie czuie uciśnienia, zdaie się bydź całą, ale cóż gdy z niey nic nie płynie: włożona w prafsę, depcą ią, ucifkaią i iakoby krzywdę czynić iey zdaią się, ale ta krzywda nie płodną nie ieft, owszem gdyby tak krzywdzona nie była, zoftałaby nie płodną.* Do-

*August: in Psalm: 55.

 brześ

brześ to poznała, pochwalił Chrystus: Jagoda bowiem iak długo na swey krzewie wisi, ani przemienia się w wino, na co zda się? Oto albo zgniie, albo ią ptaki ziedzą. Gdy zaś w prasie wytłoczona będzie, obraca się w wino, które w piwnicach konserwuią. Tu, tu potrzeba Krzyża ciężarem bydź przycisnionym, dolegliwościami startym, ażeby dusza iak wino, zasłużyła w wieczne mieszkania bydź zachowana. Błądzisz zaiste Staurofilo błądzisz, ieżeli rozumiesz: że cała i nie zgnieciona zupełnie dońdziesz do Nieba. *Zmiłuy się na demną Panie*, wołał Dawid: *ponieważ zdeptał mię człowiek*.(2) Toż samo mów z nim i ty: * Ale się *nie lękay że cię człek zdeptał mfey wino, iesteś iagoda, abyś zdeptana była*. * *Jak albowiem iagody winne deptane, prassowane, wesoły likwor wina owszem nayweselszy, swoiemu Gospodarzowi wylewaią; Tak Mężowie BO-*

* Augustin Psalm: 55.

* Philo. Carpath. in Cap: 7. Card:

(2) Miserere mei Domine, quoniam conculcavit me homo. *Psal: 55. 1.*

BOGA sprawiedliwi i Święci, uciemiężeniami i dolegliwościami rozmaitemi od ludzi na wzór iagód ściśnieni, strapieni i zmartwieni, przez zwycięstwo zbawienne, Gospodarzowi BOGU i Mnie Niebieską z siebie radość i uweselenie wydaią.

Nie lękam się bydź zdeptaną Staurofila mówi: byle mię przyięto w Niebieskie naczynia. O! iak chwalebna bydź uciśnionym, iak słodka bydź uciemiężonym; bylem stała się winem nayłagodnieyszym, * *zgodnym do picia Kochankowi moiemu, i do Ust i Zębow Jego ku pożywaniu!* Cant; 7. 9. Naywięcey albowiem żąda dusza moia pokrzepić pragnienie rospaloney Duszy Twoiey Panie JEZU, z miłości naszey omdlewaiącego. Sprawiedliwie to czynisz, powiedział Chrystus: gdyż to iest powinna miłości którą cię ukochałem; i byłabyś niewdzięczną i niegodna nazwiska kochanki, gdybyś wzaiemną bydź zaniedbała. Jak to Mnie wiele kosztowało ażebym Oblubie-

nicy Móiey naylepszego wina pódał? Gdy *sam w prasie z deptany byłem i skropiła Krew sukniè Moie, i wszystkom odzienie Moie zbroczył.* (3) Ja *grono Cyprysu w Winnicy Engaddi.* (4) Grono Ziemi obiecaney z Drzewa KRZYŻA wiszące, co w czasie duchownego winobrania, to iest pod czas Męki Moiey, Prasą KRZYŻA wytłoczone, wino pociechy i radości Wiernym wydało. To *wino rodzące Panny*, (5) *Wspaniałości Królewskiey godne.* (6) *Wino wprawdzie serce człowieka rozweselaiące,* (7) że kto się go napiie, słusznie wykrzykuie. *Kielich Twoy napawaiący iak wyborny iest.* (8) Zaiste nie wielka rzecz

(3) Torcular calcavi solus, & aspersus est sangvis super vestimenta mea, & omnia indumenta mea inquinavi. *Isai.* 63. 3.

(4) Botrus Cypri in vineis Engaddi. *Cant:* 1. 33.

(5) Vinum germinans Virgines. *Zacha:* 9. 17.

(6) Magnificentia regiâ dignum. *Esther:* 1. 7.

(7) Vinum Cor hominis lætificans. *Psal:* 103 15.

(8) Calix tuus inebrians quam præclarus est. *Psal:* 22. 5.

rzecz będzie, abyś oddaiąc Mi wzaiemność, była ſtarta iak doyźrzała iagoda w praſsie; ażebyś wypływaiącym winem napoiła kochanka duszy twoiey. * *Gotuy się więc na uciśnienia, ale nie bądź czcza, iżby z tłoczenia nic nie wypływało.*

*Aug: in Psalm: 55.

ROZDZIAŁ VI.

PRZEZ KRZYŻ CZŁOWIEK STAIE SIĘ KOŚCIOŁEM BOGA.

Czyż wam tayno że ieſteście Kościołem BOGA? I że Duch BOGA w was mieszka? (1)

Inspice, & ædeifica mihi tale in pectore Templum, Quale tibi in molli CRUX mea signat humo.

Patrz: i taką Serce twe uczyń mi Budową, Jaką na miękiey ziemi KRZYŻ znaczyć gotową.

Piękność iakowegoś Kościoła zaſtanowiła Staurofilę, tak że ciekawiey iego okazałość i wspaniałość uważać poczęła, i maiąc iuż poufałość, rzekła do Chryſtusa. * *Nauczycielu, O iaka Struktura, i iakie kamienie!* Którey Chryſtus: Właśnie Mię potrzebnie do tego Świętego Domu prowadzisz, który wewnętrznego Kościoła w Duszy BOGA wyſtawić się powinnego wzór rzetelny poddaie. Bo i ten KRZY-

Marc: 13, 1.

ZA

(1) Nescitis quia Templum DEI eſtis, & Spiritus DEI habitat in vobis? 1. Corinth: 3, 16.

ZA noszeniem dzieie się, ażeby Dusza iakoby Świątynią Boſkiemu Maiestatowi poświęconą ſtała się. Zadziwiwszy się na takową odpowiedź Staurofila, mówi: I iaż to BOGU Kościoł ze mnie i we mnie wyſtawię? Cóż to (proszę) za taiemnica? Której Chryſtus taką dał odpowiedź. Ty zaiſte Staurofilo * *w pięknym domie mieszkasz, który ci BÓG zrobił, ciało twoie mowię: które tak złączył które tak usposobił, tak uozdobił i udoſkonalił, że w nim chwalebnie i z ukontentowaniem mieszkaz. Ale i ciału dom uczynił wielki, wspaniały i ozdobny, mówię zaś o czułym i zamieszkanym Świecie. I nie miałażbyś sobie za złe, gdy On ci dom ſam wyſtawił, iżbyś Mu nie poſtawiła Kościoła? Dlatego o! Córko, nie pozwalay ſnu oczom twoim i powiekom twoim zdrzymania, poki Panu mieysca nie znaydziesz, i Świątyni BOGU Jakoba.* (2)

*Bernard: Serm. 2. de Dédicat. Eccles.

(2) Propterea jam ne dederis, somnum oculis tuis, & palpebris tuis dormitationem, donec invenias locum Domino, tabernaculum DEO Jacób. *Psal: 131. 4.*

Bern. ibid. *Ale* Staurofila zapytała: * *Gdzież mieysce znaydzie się na ten dom? albo kto Archytekt iego będzie? ponieważ Naywyższy nie mieszka w domach ręką robionych. Jakiż wyſtawię Kościół. Temu Który mówi i prawdziwie mówi.* * *Jerem: 23. 24. *Niebo i Ziemię napełniam?* Co? Chryſtus na to: Albożeś to nie czytała: *Ja i Oyciec przyydziemy i mieszkanie uczyniemy.* (3) *Gdzież zaś Dom BOGU przygotować należy*, łatwo domyślisz się: *że Go nic nie obeymuie, tylko Jego Obraz. Dusza zdolna do tego ieſt, to ieſt: Która na Obraz Jego ieſt ſtworzona. Z którego powodu ſpiesz się,* Isaiæ 62, 4. *ozdob twoy przybytek*, * *bo w tobie upodobało się Panu, i w ziemi twoiey zamieszka.* * *Ciesz się Córko Syońſka, będzie mieszkał w tobie BÓG twoy.* Zach. 9, 9. Ta z zadziwieniem rzekła: * *A ſkąd mi to ieſt, ażeby do mnie przyszedł Majeſtat Pana? Jakże to wielka BOGA Łaſkawość? Co zaraczenie? Co zachwała dusz, że Pan wſzyſtkiego ſtwo-* *Lucæ 1.

(3) Ego & Pater veniemus & mansionem faciemus. *Joan.* 14. 23.

stworzenia, niczego potrzebuiący, w nich sobie każe Kościół stawiać? Którey Chrystus na to: Wierzyżże Staurofilo Pismu? wiem zaś że wierzysz, cóżto więc iest? *Kościół BOGA Swięty iest, którym wy iesteście.* (4) *Któż nie wiecie że Kościołem BOGA iesteście i Duch BOGA w Was mieszka?* A więc budujmysz duchowny ten Kościół, ani wypytuy się troskliwie o kształt iego i formę: Ponieważ niegdyś Prorokowi Pan powiedział: * *Pokaż domowi Izraela Kościół, i niechay zmierzą fabrykę iego.* Dawnom o tym iuż słyszała Staurofila odpowiedziała: alem tych słów sensu nie doszła, ani teraz coby znaczyły domyślić się mogę. Sam BÓG u Proroka, mówi Chrystus: dość wynurzył, iakiego chce kształtu, domu tego i fabryki, i opisanie wszystkiego tegoż Synom Jzraela pokazałem, *to iest aby pilnowali* (mówi) *wszystkich iego opisów, i przykazania iego, aby ie pełnili.* Chciał tedy iżby

*Zech. 43. 10.

(4) Templum DEI Sanctum est, quod estis vos. *1. Corinth. 3. 16. 17*

iżby Kościół był wystawiony podług formy, kształtu i wszelkiey miary, które doskonale Ezechielowi wyrysował. Kościół zaś BOGA, o który każdy usiłować powinien, * *nie iest kamienie albo błoto, ale sam Człowiek który Boga figurę nosi, który to Kościół nie złoto lub perły dary przemiiaiące i zepsuciu podpadaiące, ale dary wiecznych cnot ozdobią.* Ani to iest bez taiemnicy, że kształt Kościoła KRZYZ iest. Wszystkie bowiem niemal Bazyliki ku Czci BOGA stawiane są na formę KRZYZA; Owszem na starożytnym owym Kościele uznać można, że cała iego forma tak rozdysponowana była, że żywe wyobrażenie krucyfixa wyrażała. Bo ieżeli w samym przysionku wyciągnione Ciało, iak Moie na KRZYŻU było, imaginuy sobie, a obaczysz, że prawa Ręka ku bramie Południowey; lewa ku Północney, obie Nogi ku Wschodniey bramie rosciągnione były, Głowa zaś zmierzała *ad Sancta Sanctorum*; gdzie była Stolica BOGA. * *Głowa* albowiem *Chrystusa:*

Lactant: de Iust: L. 5. Cap. 8.

1. Cor: 11. 3.

ſtuſa: BOG. Ołtarz zaś Ofiar był w śrzod Piersi Moich, na którym złożona była owa Czci i Chwały Ofiara, Którą iedną wyż-szą i zacnieyszą nad wſzyſtkie inne bez porównania, wszyſtkie ſtarego Prawa ofiary są zakoń-czone. Na prawey ręce Ołtarza położone *mare æneum*, znaczyło Krew i wodę z Boku Moiego płynącą. * To zaś wszyſtko cze-goż nam dowodzi? tylko ażeby ten którego Majeſtat Boſki obrał Sobie za Kościoł mieszkalny, życie iak powinien wiodł ukrzy-żowane, i umartwienie KRZY-ZA uſtawicznie na ciele ſwoim nosił?

Ex Villalp. Tom: 2.l.4. & lib:5. variis locis.

Już widzę, rzecze Staurofila: dokąd dążyło owo Kosciola wy-ſtawienie, które tyle razy zale-całeśmi: to tym dzieie się ſpo-sobem, że ktorzy KRZYZ dzwi-gaią codziennie, z niedościgłey Łaſki Boſkiey, ſtaią się Majeſta-tu Boſkiego Kościołem. Tegom chciał, na to Chryſtus: Albo-wiem zmartwieni, udręczeni, cho-rzy, są domem i mieszkaniem BOGA. I BOG chlubi się, że

z nie-

z niemi iak z domownikami mié-
*Isaiæ. 57. 15. szka: * *To mówi Naywyższy, mieszkaiący w Wieczności, i Swięte Imie Jego na wysokości i w Swiętym mieszkaiący, i ze skruszonym i pokornym duchem.* Więc mieszka z uciśnionemi, uciemiężonemi, zmartwionemi i zniweczonemi; i gdzieindziey: Obrzydziwszy sobie ręką budowane Kościoły, iaśnie i do zrozumienia, mówi: że woli raczey w ubożuchnych i nędznych mieć swo-
Isaiæ 96,1. ie mieszkanie: * *Niebo* mówi *Stolica Moia, Ziemia zaś podstawek Nóg Moich! Cóż to za Dom który Mi wystawicie; i co to iest za mieysce spoczynku Moiego? Wszystko to Ręka Moia zrobiła, i wszystko stało się, mówi Pan. Nakogoż zaś weyźrzę, ieżeli nie na ubożuchnego i skruszonego w duchu, i boiącego się słów Moich.* Bierzże sobie w głowę z kim to i w kim BOG mieszka; Izaliż i Paweł nie toż samo zaświadcza, mówiąc: *Z ukontentowaniem chełpić się będę w słabościach moich?* A to czemu? *Ażeby mieszka-*

ła we mnie Cnota Chryſtusowa. (5) Jakoby mówił: Przechwalać się będę, w chorobach, bólach, dolegliwościach, bo przez nie, iakoby w domu własnym i przybytku ſwoim, mieszka we mnie Cnota, i moc Chryſtusa. Albowiem gdzie nie masz ludzkiey pomocy, tam naywięcey ieſt Boſka. Skąd nayłepiey wyraził Prorok: *Tobie zoſtawiony ieſt ubogi, sierocie, Ty będziesz pomocą.* (6)

To gdy ieſt rzeczywiſta prawda, Staurofila odezwała się: (bo o tym ani wątpić można) ia z owym wybranym naczyniem twierdzić ośmielam się: *Podobam ſobie w słabościach moich, w potwarzach, w potrzebach, w prześladowaniach, w uciſkach dla Chryſtusa.* (7) Ale proszę Cię o naymędr-

(5) Libenter gloriabor in infirmitatibus meis, ut inhabitet in mi virtus Chriſti. *2. Corinth. 12. 9.*

(6) Tibi derelictus eſt pauper, orphano tu eris adjutor. *Psal: 10. 14.*

(7) Placeo mihi infirmitatibus meis, in contumelijs, in necessitatibus, in persecutionibus, in anguſtijs pro Chriſto. *2. Corin: 12, 10.*

mędrszy Architekcye, naucz mię daley: iakim ſposobem ſabryka ta Kościoła ma bydź ſtawiana. Uczynię to, powiedział Chryſtus: ale w krótkości; ty ſzczeguły pilniey uważay. * *Nayprzód trzeba położyć fundament, którym ieſt Wiara, bez którey nie podobna podobać się BOGU;* * *Dopiero na tym fundamencie* wynoś naypięknieyſzą budowę. Załóż kamień Posłuszeńſtwa; Cnota niech dołoży drugi Cierpliwości kamień: inne zaś dobierane cnoty, tylu będą kamieniami. Miłość łączyć będzie ścianę ze ścianą; wapnem pokora, która wszyſtkie inne cnoty, aby takiemi były czyni; Duchem boiaźń Boga; Szczytem który z prawa bydź nad dachem powinien, czyli korona, ażeby maluczcy nie upadali, ieſt Roſtropność. W wyſtawieniu więc tey Budowy, wszyſtkich dokładay przemysłow, z iak naywiększą usilnością, abyś mogła pozyſkać zamieszkanie Ducha Śgo.

* Ex S.Doroth. Doct. 14.

Hebr: 11,6.

Widzę, Staurofila otworzywszy oczy rzecze: iż w tym krótkim

tkim zbiorze, wielorakie zalecaią się Cnoty, z których każda wiele ma trudności: i jakże ia nędzna tych wszyſtkich nabędę? Czegóż chcesz; Chryſtus do niey: z iednego kamienia Dóm nie ſtawa. Wiele owszem wszyſtkie cnoty do duchowney fabryki przykładaią się: ale o nie żebrać i onych oczekiwać trzeba od Pana Cnot; *Który daie wszyſtkim w obfitości, i nie wymawia.* (8)

Ale wróćmy się do kształtu KRZYZA, Którego naybardziey naśladowanie zaleciłem. Wiedz zaś, ieżeli błądzić nie chcesz, to masz iak naydokładniey zachować wszyſtkie KRZYZA miary, i oto podług Apoſtoła Moiego nauki, iak naywięcey usiłować; * *Ażebyś poiąć mogła ze wszyſtkiemi Swiętemi, iaka to ieſt Szerokość, długość, wysokość i głębokość Jego.* Według tey formy cała duchowna machina ma bydź ſtawiona. *Szerokość* KRZYZA: ieſt

*Ephes. 3. 18.

(8) Qui dat omnibus affluenter, & non improperat. *Jac: 1. 6.*

ieſt poprzeczne to drzewo, na którym Ręce wyciągnione były; *Długość*: samo drzewo KRZYZA; *Wysokość* ieſt gdy KRZYŻ podniesiony, gdyż wysokość znaczy podniesionego KRZYŻA wierszchołek: *Głębokość* zaś ieſt reszta KRZYZA w ziemię utkwionego. Toż tedy do miſtycznego Kościoła Duszy ſtósuymy. * *Szerokość*: Jeſt miłość ku wszyſtkim, nawet i ku nieprzyiaciołom; tak ażeby z Miłości BOGA człowiek, nie unikał żadnego KRZYZA, od kogożkolwie i iakimkolwiek ſposobem na niego napada. *Długość*: Jeſt przedłużenia chwila, ażeby codziennie KRZYZ dzwigaiąc, z Nim trwać aż do końca. *Wysokość*: Jeſt Nadzieia nadgrody Niebieſkiey, i ſerce podniesione, czyli wymierzona do BOGA intencya. *Głębokość*: Co w ziemi ieſt ukryte, znaczy niedościgłe Sądy BOGA; ſkąd boiaźń, pokora i gruntowność Cnot wszyſtkich. O! iak piękne wymiary Kościół nie ręką robiony buduią!

Ex August. Serm: 3. de Annuntiat. Domini, in Psal: 102. Hom: 3. ex Quinqua.

Ale

Ale ktożby mi to dał, zawołała Staurofila: ażeby budowie moiey na żadney Cnocie nie zbywało! Ty Panie Któryś ich uezyć raczył, przez miłosierdzie Twoie udziel ich słudze Twoiey; * boś *Ty iest Nadzieia moia i ucieczka moia.* Jestże ieszcze mimo tego co do uważania względem tey Kościoła budowy? Jest, odpowiedział Chrystus: wszystkie kamienie pod model KRZYZA, i młotem *KRZYZA* bydź powinny stósowane. Azaż nie wiesz to ośpiewane przez Kościoł: Psal: 90, 9.

* Scalpri salubris ictibus
Et tunsione plurimâ,
Fabri polita malleo
Hanc saxa molem construunt,
Aptisq; juncta nexibus
Locantur in fastigio.

*Brevi ar. Rom: in Hym. De die. Eec.

Ducha Zbawiennego biciami
I powtórzonemi chłosty cięciami
Rzemieślnika młotem tak obrobione
Kamienie składaią ten gmach złączone
Stosownie związkami ściśle spoione
Na cel wysokości są wystawione.

 Chcesz-

Chceszżeli wiedzieć? *Co to ieſt ſtósować?* *Uważay podobieńſtwo czworgraniaſtych kamieni;* potrzeba albowiem wyciąga *abyś im podobna była: we wszyſtkich pokusach i uciemiężeniach ſtać należy i nie upadać. Gdy cię napędzą, albo cię obrócą,* nie upaday; *gdyż czworgraniaſty kamien iakkolwiek obrócisz zawsze ſtoi.* Ale utyſkiwać nawet nie trzeba, ieżeli cię iak kamień obrabiać będą. Tyle to kosztuie ſtać się Domem BOGA; i wszyſtko dla zasłużenia ſobie tego znosić ieſt koniecznością. Już i ia Staurofila na to: nie uciekam od uciſków, ani KRZYZEM gardzę, Który uczyni mię dogodnym BOGU mieszkaniem. * *Kościół bowiem Pana Swięty ieſt dziwny w słuszności.* I czegoż pragnę, tylko aby był Pan uwielbiony we mnie, i ażeby z mieszkania Jego, ia ſtała się Świętą Ciałem i Duszą? To dobrodzieyſtwo, Chryſtus na to: naypewniey przez KRZYZ otrzymasz: Ponieważ którzy tu ſtaią się Kościołem BOGA Zywego, ſtaią się także żywe-

Psal. 64. 5.

żywemi kamieńmi maiącemi być wprawionemi, w owo Niebieſkie *Jeruzalem, które buduie się iak Miaſto*, do którego z tego mieyſca pielgrzymowania, pragnienia Wybranych unoszą się; Owszem nie tylko zrobię go kamieniem Niebieſkiego owego Miaſta, ktokolwiek tu KRZYZ dzwiga aż do końca; ale naywiększemi honorami zaszczycę. * Albowiem *kto zwycięży, uczynię go Kolumną w Kościele BOGA moiego, i ſtámtąd więcey nie wyńdzie: i napiszę nad nim Imie BOGA mego, i Imie Miaſta BOGA mego nowego Jeruzalem, które schodzi z Nieba od BOGA moiego i Imie moie nowe*. O! naysłodszy Nauczycielu; Staurofila wyniosłym głosem zawołała. *Niechay mi się ſtanie według Słowa Twego*. (9) Nuże niechay kiedy ten czas nadeydzie, w któryby się według wielkiego miłosierdzia Twego Obietnice Twoie, wszyſtkie pragnienia przewyższaiące, we mnie ſpełniły; To ieſt iſtotne i iedyne pragnienie moie. Apoc. 3. 12.

 ROZ-

(9) Fiat mihi ſecundum verbum tuum. *Luc.* 1, 38.

ROZDZIAŁ VII.

KRZYŻOWI WYZNACZONA KORONA.

Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci Koronę Żywota.

Æternam docta Crux fabricat arte Coronam:
O quantum est, Christi pro Cruce ferre Crucem!

Wieczną Koronę, sztuką KRZYŻ uczoną robi,
Och! iak wielka, kogo KRZYŻ JEZUSA tu zdobi!

Droga KRZYŻA dla mnostwa kamieni przykra, dla cierni straszna; dla długości nudna, cała uprzykrzona zgoła, wiele Staurofili przynosiła umartwienia. Było niekiedy że nieśmiałością ducha zastraszona, myślała cale opuścić tę Drogę, KRZYŻ porzucić i tyle wypracowanych zasług, w iednym momencie uczynić sobie bezpożyteczne. *Atoli wierny iest BOG, Który nie pozwala ażeby iego byli kuszeni nad siły, ale owszem*

z pokusy uczyni pożytek, ażeby znośić mogli. (1) Albowiem niezwłocznie zaiaśniała ſtrapioney Chryſtusa Łaſka, Który cieszącą ią łagodnie; Bądź rzecze: wierna aż do śmierci, a dam ci Koronę Żywota. (2) Przykra ieſt ta Droga, nie przeczę: i więm wiele w niey cierpisz; lecz nie uſtaway, tym ciężkościom w znoszeniu odpowiada wieczna Korona. Błogosławiony albowiem, kto znosi pokusy; gdyż iak doświadczony będzie odbierze Koronę Żywota którą przyobiecał BOG kochaiącym śiebie. (3) Na to Stauroſiła: Zachęcać mię wprawdzie nie zwiędła Korona Chwały; lecz o BOŻE! bardzom złamana i prawie uſtaię! Ale iey Chryſtus na to: Nie żal się: * Jeśli nie maſz pokus, ani Korony; ieśli

* Chrisost: Hom: 4. ad Pop. Ant.

(1) Fidelis eſt DEUS, qui non patitur suos tentari supra id quod poſsunt, & faciet etiam cum tentatione proventum ut poſsint suſtinere. 1. Corint: 10 13.

(2) Eſto fidelis usq; ad mortem, & dabo tibi Coronam Vitæ. Apoc: 2. 10.

(3) Beatus qui suffert tentationem; quoniam cum probatus fuerit, accipiet Coronam Vitæ, quam DEUS repromisit diligentibus se. Jac: 1. 12.

ieśli nie masz walki, ani nadgrody; ieśli nie masz starań, ani honorów; ieśli uciśnienia, ani odpuszczenia; ieżeli Zimy, ani Lata. Więc * gły cierpisz pokusy, znay iż ci gotuie się Korona. *Izali pokusa Józefa, cnoty nie iest wyniesieniem? Izali krzywdą więzienia, nie iest Koroną czystości?* * *Jak Sternika nawałność, Rycerza zawod, Zołnierza plac, wspaniałego nędza, tak Chrześciańskiego Człowieka doświadcza pokusa.*

* Ambros: L. 4. C. 4. in Luc.

* Basil. Orat: 11. de Patient.

Ja zaś, Staurofila powiada: niesposobny Żołnierz, nie czuię się na siłach, ani zdolna iestem po rycersku walczyć, nie dopiero zwyciężać. Staurofilo ia uczę cię, nie walczyć ale znosić. Nie zadawać, ale ponosić złe; na Koronę zasługuię. * *Radząc zwyciężać iest to szatańskiego prawa; i temu to na Olympickich owych utarczkach, które na iego honor odprawowano, tak zyskuią Koronę walczący. Ale w Szkole duchowney przeciwne Koron iest prawo. Tu bowiem przez prawo postanowiono iest, ażeby bity, nie ten co biie, Koronę otrzymywał.*

* S. Isidor. Pelus: L. 2. Epi: 169.

I to

I to to za Niebieſki zawod, za Anielſkie teatrum czyli widok słusznie ieſt poczytane.

O iak przykra, rzecze Staurofila: po kamieniach, cierniach, óſtach, ten KRZYŻA ciężar dźwigać! Czego cierni lękasz się? Chryſtus do niey mówi: azaż z nich nie wyraſtaią roże, którèmi w Niebie masz bydź uwieńczona? Nie zrażayże się moia Staurofilo, na wzór głowy twoiey za Ciebie cierniem ukoronowaney, ciernie i głogi za Koronę i wieniec ozdobny włożyć na siebie; a Ja dam ci Koronę z drogiego kamienia. Obierz z wybraną moią Katarzyną Seneńſką, tu cierniową abyś potym odebrała złotą Koronę.

Panie iak widzę, Staurofila znowu: Złota ta Korona wiele bardzo kosztuie, i kowadło i młot, cierpieć potrzeba, aby ią wyrobić, Zaiſte nie inaczey, odpowiedział Chryſtus: * *Umartwienia są Korony tych, którzy w nich walkę utrzymuią.* Czyliż *i nie na moim grzbiecie fabrykowali grzeſznicy, prze-* dłuża-

* S. Nilus in Paræensi.

* Blesens: Epi. 154.

dłużali niepoczciwość swoią: (5) * Gdy iuż sprawiedliwi między młot i kowadło kładą się, samemi bezbożnych ciosami, BOG im Koronę

* Climach: Grad: 4.

Chwały wyrabia. * Mieyże więc i ty, duszę ustaloną i twardą iak kowadło, ażebyś przez koleyne młotów wycięcia i głośne bicia, pośmiewiskami i złorzeczeniami i szyderstwami zmordowana, krzywdami uciśniona, nie złamana i nie skażona na niczym czyli rozwolniona statecznie wytrwała, cała gładka rowna i niewzruszona. Młota zaś nie cierpieć, ieft nikczemnego umysłu. Przyzwoicie każdemu Pi-

* Drexel: Gymnni: patient. P. 2. c. 1. §.3

tagoras mawiał. * Chociaż srebrem ieśteś, z ciebie iednak ani szeląg dobrey monety będzie, gdyś tak niecierpliwy. Toż do ciebie słusznie obrócić mogę, aczkolwiek ieśteś srebrna, złota, wiele modląca się, iednak nic warta ieśteś że młotów nie cierpisz: i przeto z ciebie drogiey Korony nie będzie. Którzy zaś są nieprzełamanego w przeci-

wno-

---

(5) Et super dorsum meum fabricaverunt peccatores, prolongaverunt iniquitatem suam. Psal: 128. 3.

wnośeiach umysłu, ci sobie nay-ozdobnieysze wyrabiaią Korony. Taka iest Śta Sekunda Męczenniczka, która tyrannom powiedziała: * *Chwała imienia Chrześciańskiego razami chłosty pomnaża się, i tyle wiecznych* Koron *zasługuie, ile biczów cięciami iest uderzona.* Coż ftąd wypływa? Oto: że gdzie nie masz KRZYŻA, gdzie nie masz młota, nie będzie i Korony? Day wiarę Staurofilo: * *Gdyby ucirmiężenia* Świętych *okrutnym ulitowaniem zmnieyszały się, powoli z pereł Korona ich byłaby ogołocona; Albowiem im więcey na tym Swiecie są uciśnieni, tedy po zmartwychwstaniu tym, naywyższe honory wyniesieni będą.*

* Surius.in Vita. 10. Julii.

* Laurent: Just: in Ligno Vitæ. de Patient: Caap. 3.

Staurofila więc: nie lekka mi pod KRZYŻEM wytrwania zapowiedziana iest potrzeba. Bo ieżeli bez tego wpadam w niebespieczeństwo utracenia Wieczney Chwały Korony, wszystko raczey wolę ponosić, niż się na taki hazard szkody wieczney popadnienia wystawić. A Chrystus: *Trzymay Corko co masz, aby nikt nie wziął*

Koro-

Korony twoiey. (6) Jeżeli KRZYŻ ucifka, młot bije, uciemiężenie zasmuca, nie miey sobie tego za smutne rzeczy, ale oczy obróć na tę którą ci przyobiecano Koronę. Ta bolu umnieysza, i wfzelki KRZYŻ lżeyszy będzie, który ta Uwaga okrasi.

* Cypr: L. 4. Epi: 6. de exhort: Martyrii.

* *Do zgonu Swiatowego cwiczą się ludzie i gotuią, i za wielką sobie chwałę i honor poczytuią, ieśli im zdarzy się w oczach całego Ludu i w przytomności Cesarza zyfkać Koronę. Oto zgon wysoki i wielki, i Korony Niebiefkiey nadgrodą uwielbiony i zafzczycony, ażeby na Rycerzów swoich BÓG patrzał się i na tych których Synami swemi uczynić raczył, Oczy swoie obracaiąc widokiem utarczki ciefzył się! Jaka chwały godność, iakie fzczęście, pod prezydencyą BOGA bydź koronowanym!* Wprawdzieć to ieft wielka, Staurofila rzekła: ale ktoż na to w potyczce pamięta? Alboż żeś nie czytała, mówi

(6) Tene quod habes ut nemo accipiat Coronam tuam. *Apocal*: 3. 11.

wi Chrystus: iaką ostrogą do męczeństwa było 40 Męczennikom i więzień strożowi; widzenie Koron których oni oczekiwali? * Gdy bowiem dla wyznania Wiary więzami skrępowani, w nayteższą zimy porę *nago pod Niebem nocować przymuszeni byli, ażeby z zimna pomarli*, tak modlili się: *Czterdziestu nas weszło w zawody, udaruyże nas czterdziestu Koronami, aby do iey liczby ani iedney brakło.* Gdy zaś stroż więźień, *widział Aniołów z Nieba spuszczaiących się, iakoby od Króla posłusznych, którzyby 39. Koron owym Rycerzom oddali; tak z sobą rozmawiał: Tu iest ich 40. czterdziestegoż Korona gdzie iest? Co rozmyślaiąc, obaczył* z owey liczby iednego, *iż nie maiąc do wycierpienia zimna serca, wyskoczył i wszedł do łaźni*, Tedy on zapalony pragnieniem Korony, pobudziwszy strożów, zdiął z siebie suknie *i Chrześcianinem ogłosiwszy się, złączył się z Męczennikami.* Takiey to iest wagi, patrzyć na Koronę, myśleć o Koronie! Myśl proszę, iak weselić się będziesz, iaką radością napełniona

* Breviar. Roman: 9. Martii,

zosta-

zostaniesz, gdy słodko mowiącego Oblubieńca Dusz czasu iednego usłyszysz: * *Chodź Oblubienico Chrystusowa, weź Koronę, którą Pan przygotował ci na wieki?*

* Breviar: Rom. Ant. de Virg:



ROZ-

ROZDZIAŁ VIII.

Czy większa Krzyżowi i uciskom, niż dobrym czynom przyobiecana Korona odpowiada.

To powiedziawszy do czego innego śpieszył Zbawiciel, lecz Go Staurofila wstrzymała; mówiąc: ieszcze iednę trudność o Panie, którą czy mię ciekawość wiedzenia, czy pragnienie Korony związało, sama nie wiem. Ty o Wieczna Mądrości osądzisz i ieżeli godna tego rzecz będzie, rozwiążesz. Powiedz, Chrystus na to: niechay słyszę. Nie iest szkodliwa w tym cierpliwości zawodzie, do niektórych rozrywek wyboczyć, bylebyśmy na Drogę wrócili. Moia wątpliwość rzekła Staurofila nie oddali się od niey owszem iak spodziewam się łatwieyszą to Drogę uczyni. Ale czego się ociągam? Co mnie wstrzymuie, iest: Czy obsitsza i droższa Korona przeznaczona iest dla noszących Krzyż, czy dla tych co bez Niego wiele czynić dobrego usiłuią? Chrystus

odpo-

odpowiedział: nie chcę aby ci to tayno było. Dobrze czynić a złe cierpieć, to ieſt Chrześciańſka: i to ieſt iſtota twoia; Czy zaś ieſt ważnieysza i większey godna nadgrody, w ten czas powiem, gdy mi sama iak ci co podobnego zdarzy się, otworzysz. Onaż tedy przyznała się, że tak trzeci dzień czytała Ŝtey Ludwiny Panny Żywot, á w tym iako naywſpanialsza ta BOGA Oblubienica 28 rok w chorobie swoiey trawiła, gdy niezwyczayną męczeńſtwa pałała żądzą * w zachwyceniu widziała *Koronę naydroższą, perłami rozmaitych kolorów zdobioną, ale ieſzcze w krąg nie ſpoioną. Przyſzedłszy do siebie, myślała coby to za Korona była, prosiła więc Pana, ażeby przez różne iey dolegliwości, dokończył owey Korony.* Pan iey prożby wysłuchał; a oto nieiacy żołnierze weszli do iey ſtancyi, ciała iey zmęczonego i puchliną złożonego, niegodnie i bezwſtydnie dotykali się. Nakoniec nayniegodziwiey ią szkalowali nazywaiąc ią beſtyą, nierządną kobietą, żarłokiem i tym podobnemi potwa-

* Joanness Brugman: in Vita P. 3. C. 6. apud Sur. T. 3.

twarzami ; krom tego ieszcze ią zbiwszy ran do ran dodali, tak dalece że i słomę na którey leżała i suknie bliſko będące krwią ubroczyła. Po odeyściu tych niecnot żołnierzy, przyszedł do niey nakształt słońca Anioł iaśnieiący, i powiedział iey: *Witay Naymilsza Sioſtro ; Oto teraz zakończyła się Koroną, którą onegday nie dokończoną widziałaś ; wyśmianie i zadane ci rany były perły ; któreś w owey Koronie uważała że i były, i że ich nie doſtawało.* To przeczytawszy takem sobie rozumowała. Coż ieſt przebóg! że ta nayświatleysza Panna, tylu Krzyżami przez tak długi lat przeciąg zdręczona, o nowe dopraszała się dolegliwości, ażeby Koronę swoią tym ozdobnieyszą i doſkônalszą uczyniła? Czemu proszę, dobremi czynami raczey tego nie dołożyła, tylko iż dobrze wiedziała; że młotkiem uciśnienia prędzey iey dokończyć mogła? * *Bo którym przeznaczona Korona, czeka ich krzywda ; i przez bóle które tu wytrzymuiemy albo grzechy mażemy, albo ieśli nie tyle ich mamy, iaśnieysze Koro-*

* Ambros: L. 1. Offic. C. 15. Greg: Nyſ: sen. apud Damasc: L. 3. Parallel: C. 19.

Korony pozyskuiemy. Utwierdziło mię ieszcze w tym mniemaniu, to com czytała o Stey Giertrudzie. Która * *Gdy noc prowadziła bezsenną i przez to wielce osłabiona, i prawie z sił opadła, ofiarowała tę swoię dolegliwość Panu na Chwałę wieczną i Zbawienie wszystkich, którey Pan powiedział: Daleko bardziey milsza mi iest, gdy kto w słabości swoiey wycieńczywszy przez czuwanie siły, tę dolegliwość ubytku sił pokornie ponosząc ofiaruie mi to, niż gdy kto zdrowy na ciele, który czuwać może, gdy całą noc na modlitwie trawi.* A oto przyczyny wątpliwości moiey.

* Insinuat: divin: pietat. L. 3. C. 70. & Blos: in Morali c. 9

Jak widzę, Chrystus mówi: nie wychodzisz z drogi, ani ganię przezorney twoiey uwagi. * *Albowiem mała przykrość dla BOGA cierpliwie zniesiona, bez porownania szacownieysza iest, niż wiele i wielkich czynów ćwiczenia.* * *I pożytecznieysza iest Człeku, mały iaki ciężar dolegliwości, dla honoru i miłości BOGA wytrzymać niż wielkie dzieła czynić.* Coż ieszcze powiem? * *Nic BOGU wdzięcznieyszego nic to-*

* Blos: in Instit. Spirit: C. 8.

* Idem in Spec. Spir: C. 8.

* Thom: a Kemp: L. 2. de Imitat. Xti C. 12.

bie zbawienniey szego na tym Świecie, iak chętnie cierpieć dla Chrystusa twego; i gdyby co było lepszego i zbawiennieyszego dla ludzi nad cierpienie, byłbym to słowem i przykładem pokazał. O iaka pociecha, Staurofila na to: iest w tych słowach! Ile wesela uciemiężonym i umartwionym, to przynieść powinno! gdy widzą, że tym większą sobie wiią Koronę im więcey i cięższych rzeczy ponoszą i KRZYZOW. Ale to słowo iest dla wielu serc ukryte, i podobno mało wiary znayduie.

Czemu zaś, mówi Chrystus: temu wierzyć nie maią? Alboż to niektórzy Święci nie wyznali? iż byli w tey myśli, że gdy z powodu KRZYZOW albo innych choroob nie mogli dobrych czynności sprawować, nigdy atoli nie żalili się, iżby im niemoc zasług umnieyszała. Owszem że KRZYZE za dobrodzieystwa liczyli, i stąd sobie naywięcey szczęścia winszowali. * *Wielka* bowiem *ta iest godność i nad wszystkie Krolestwa i konsulaty wyższa.* Ani lada komu

* Chrisost: Hom: 8. in Epist: ad Ephes.

dla BOGA cierpieć ieſt pozwolono, gdyż to ieſt cnot wielkich i wybornych ſpraw, łożonych dla Chwały BOGA i Zbawienia bliźnich naywiększa nadgroda. Dla tego ſprawiedliwie Filippeńczykom winszuie Apoſtoł: *Że im dano było, nie tylko iżby uwierzyli w Chryſtusa, lecz aby i za Niego cierpieli.* (7)

Powiedziała Staurofila, że był tegoż samego przekonania, ieden który częſto chorował. * *Zdarzyło się iż roku iednego, żadna nie przycisneła go choroba*, tedy On poczciwy Człowiek począł wielce frasować się, trapić się, płakać i mocno utyſkiwać, i mówić: * *Opuściłeś mię Panie, i tego roku nie raczyłeś mię nawiedzić.* * Inny zaś równey cierpliwości, przyniesionego pokarmu przez brata pożywać nie chciał, wyznaiąc iż sobie ieszcze życzył na drugie lat 30, bydź od BOGA tą choroą złożo-

* Ruff: in Vit: PP. L. 3. n. 158.

* Pelag. L. 6. In Vit: PP. n. 65.

(7) Quod iis donatum eſt, non solum ut in Chriſtum crederent, sed etiam ut pro illo paterentur. *Phil: 1. 29.*

złożonym. Bez wątpienia nie wzbudzaliby w sobie tych pragnień, gdyby tyle dobremi czynami, co cierpliwym złego znoszeniem, byli mieli nadzieię dostąpić.

Ale przywiedź sobie i Mnie na pamięć, dodał Chrystus: Który iestem Świata Zbawicielem i Konserwatorem. I obacz którey sprawie, rodu ludzkiego Odkupienie naywięcey przyznaie się. I która ze spraw moich była nieskończoney wagi i szacunku. A przecię Zbawienie i Odkupienie Świata, naywięcey Męce, Śmierci, i wylaniu Krwie moiey przypisuie się. Jak to często śpiewanie słyszałaś. * *Czciemy Cię Chryste i błogosławiemy Tobie, żeś przez KRZYŻ Twoy Swiat Odkupiłt.*

* Missale Romanum.

Wyżey KRZYZ nie mogł być wyniesiony, Staurofila rzekła: o Panie; iak gdy stał się narzędziem Odkupienia naszego. Nic cale do ucisków czyli osłodzenia czyli zalecenia lepszego wymyślić się mogło, iak iż przez nie Swiat zbawiony został. *Jak wsławione*

są Dzieła Twoie Panie! Wszystko uczyniłeś w Mądrości. (8) Któż? na to Chrystus: powątpiewać będzie, czy sprawom dobrym czy cierpieniom większą przyznać wagę? gdy tym szczegulniey poiednanie rodzaiu ludzkiego, zgładzenie grzechu, otworzenie Nieba, Boskim Dekretem zachowane i przysądzone było? Nauczciesz się: stąd: Synowie Adama, Lud moy nabyty, iaka iest grzechu ciężkość, która takiego i tak pracowitego potrzebowała Okupu. Nauczciesz się: ile kosztowało mię Zbawienie wasze, i iak wielka była miłość moia ku wam? Dochodźcie ucisków umartwień i Krzyżów godności; iak wiele dla Mnie naysroższych rzeczy znosić powinniście, Który tak okrutne i tak niesłychane za was, gdyście ieszcze nieprzyiaciołmi byli, poniosłem.

Twoy

---

(8) Quam magnificata sunt opera tua Domine! Omnia in Sapientia fecisti. *Psal:* 103. 24.

Twoy ten iedyny Przykład, Staurofila mówi: Moy Nayłaſkawſzy Odkupicielu nie tylko przyzwolenia wyciąga, ale wymusza. Ani widzę ktoby mu się mogł oprzeć. A gdy ci inny ieszcze rzekł Chryſtus: przykład iſtnego Człowieka przytoczę, będzieżże iuż przekonana? Będę odpowiedziała Staurofila. Tedy Chryſtus. * *Patrz więc na nayowiękſzego owego cierpliwości bohatyra i nieporuſzoną ſkałę Joba.* I dobre ſprawy iego ſtosuy z cierpieniami, dopiero osądź: *czym więcey wsławił się i zaiaśniał; Kiedyż był Job sławnieyſzy, czy gdy Dom swoy dla wſzyſtkich przychodniow trzymał otwarty, czy gdy ten zapadał się, a on słowa uty ſkuiącego nie wymówił; ale raczey Panu błogosławił? Gdy tamto wprawdzie była cnota, to uciśnienie? Kiedy był iaśnieyſzy, powiedz mi; * Czy gdy całopalił za Synów i wzywał ich do zgody; Czy gdy zapadli się i okrutnym śmierci gatunkiem ze Swiata zgładzeni; a on to zniosł z wielką Filozofii oboiętnością, i takowy przypadek? Kiedy bardziey zaiaśniał, czy gdy ze ſtrzy-*

* Christ: Epi: 7. ad Olympia, paucis his & ibi prætermisis.

* Job: 2.

ży

ży owiec iego, rozgrzewani byli nadzy; Czyli gdy słyſząc iż ogniem z Nieba ſpuſzczonym paſterze i trzody pochłonione, a on tym się bynaymniey nie poruſzył, nie zafrasował; lecz owſzem takowy tak ſtraſzny przypadek zniosł mile? Kiedy większym okazał się: czy gdy zdrowia ciała używał na obronę uciążonych, kruſząc machiny bezbożnych, i z paſzczy łup wyrywaiąc. ſtaiąc się nędznym ucieczką; * *Czy gdy toż samo ciało iego, to ieſt tarcza potrzebami uciśnionych, zdało się bydź paſtwą robactwa, i gdy ie na gnoiu złożony, ſkorupami ocierał? Napełniam mówił ropą i zgnilizną ziemię?* Wszakże te wszyſtkie czyny wyborne były, owe zaś wszyſtkie cierpienia: atoli tego iednak sławnieyszym uczyniły, niż tamte. Ta albowiem naygorszcieyszą utarczki i nayprzykrżeyszey walki cząſtka, i większey, wyciągaiąca cnoty, i mocnieyszey duszy, i umysłu z filozofią prawą zgodnieyszego, która większą miała miłość ku BOGU: i krom tego chociaż to działo się bezwſtydnie i nayokrutniey-

* Job. 2.

tnieyszym sposobem, ieszcze iednak sprzeciwiał się diaboł, mówiąc: * Alboż to darmo Job czci BOGA? To zaś gdy się stało, zawstydzony odszedł, że i bezczelnego przeciwieństwa, cień iakowy maiącego zarzucić nie miał. Ta iest Kórony doskonałość, ten szczyt cnoty, to dzielności iawne doświadczenie, to nayprawdziwszy w prawey filozofii postępek. To więc rozmyślaiąc i rospamiętywaiąc ile iest korzyści i zysku z życia w przykrościach i bolach przepędzonego, ciesz się i raduy się z Drogi KRZYŻA nieprzeliczonemi napełnioney Koronami, przez częste dolegliwosci doświadczenia przechodzący.

* Job 1. 9.

Ibid. non-null. interiectis.

ROZ-

ROZDZIAŁ IX.

Krzyż z Chrystusem iednoczy i podobnym Mu czyni.

Z nim iestem w uciemiężeniu. (1)

Quam leve, Sponsa, jugum Crucis efficit una voluntas!
Te Mihi Crux sociat, Me caro sumpta tibi.

Jak lekkie czyni iarzmo Córko! Jedna wola;
Ciebie ze Mną Krzyż *łączy. Mnie zaś z tobą dola.*

Ułagodzona i zupełnie przekonana mowami Chrystusa Staurofila, co raz więcey a więcey pragnęła, z Ust Jego KRZYŻA pożytków zbierać: dlatego obróciwszy się do Niego proszę Cię mówiła: móy nayukochańszy, mów ieszcze o innych KRZYŻA zaszczytach, abym Go tym chętniey dźwigała, im Go być pożytecznieyszym uznam. Nadobfity, rzecze Chrystus, i naywybornieyszy Owoc iest, Który Psalmista w tych słowach wyraził: *Pan iest przy tych, którzy są*

(1) Cum ipso sum in tribulatione. *Psal: 90.15.*

są umartwionego serca. (2) Tenże sam tak BOGA mówiącego wprowadza: *Z nim iestem w uciemierzeniach, wyrwę i uwielbię go.* (3) Cóż zaś bydź może większego i pożądańszego, i co nadto wybornieyszego pomyślić się może, jak mieć BOGA przytomnego i ratuiącego nas w uciemiężeniach naszych? Z którego powodu Onże naysprawiedliwiey sobie winszował, mówiąc do BOGA: *Aczbym chodził w śrzod cienia śmierci, złego bać się nie będę, ponieważ ty ze mną iesteś.* (4) Jakiegoż się albowiem bać może złego, z którym iest naywiększe Dobro? Jeźli BOG z nami, wołał Apostół: *ktoż przeciw nam?* (5) I jak z zaufaniem w pośrzód udrę-

(2) Iuxta est Dominus iis qui tribulato sunt corde. *Psalm. 33. 19.*

(3) Cum ipso sum in tribulatione, eripiam eum, & glorificabo eum. *Psal. 90. 15.*

(4) Si ambulavero in medio umbræ mortis, non timebo mala, quoniam tu mecum es. *Psalm: 22. 4.*

(5) Si DEUS pro nobis, quis contra nos? *Rom. 8. 31.*

udręczeń powtarzał ten: *Uwolniy mię Panie, staw mnie przy Tobie, a każdego ręka niech walczy przeciwko mnie.* (6) Izaliż tey pomocy Boskiey przytomny sobie zawsze nie doświadczył, nay-
Sap. 10,13. czyścieyszy Józef? * którego Mądrość wieczna przedanego nie opuściła, ale od grzeszników uwolniła go, i z nim poszła do więzienia, i skrępowanego więzami nie opuściła. *Co to zaś iest, z nim iestem w uciemiężeniach?* Poznaieszże? Tyle to waży, iak gdyby powiedział: * *Wspól cierpię z uciśnionym; iako bowiem kto Mo-*
*Origen. Tract. 34. in Matth. *im iest, w utrapieniu ze Mną iest; Tak i Ja w uciemiężeniu z nim iestem.*

Chcąc daley mówić Staurofila, za pozwoleniem Twoim Panie, rzecze: możnażże która mi przychodzi, przełożyć ci trudność? I owszem, na to Chrystus: Tedy ona: Obawiam się ażeby nędzą

(6) Libera me Domine & pone me juxta te, & cujusvis manus pugnet contra me. *Job. 17. 3.*

dzą ściśnionym, zdała się ta Twoia nauka prawdziwą, gdyż pospolicie maią się za zapomnianych i opuszczonych od BOGA i utyskuią, że są zupełnie zniweczeni. I sam Psalmista który mówi: *że BOG iest przy tych co są uciemiężonego serca*, ile razy proszę, nie żali się i iakoby opuszczony nie narzeka? Czyż to nie iego słowa. * *BOŻE, BOŻE móy, weyźrzyy na mnie, czegoś mię opuścił?* * *I nie opuszczay mię Panie Boże moy, ani oddalay się ode mnie?* * Znowu: *Czemu Panie zapominasz o mnie do końca, i pokiż odwracasz Twarz twoią ode mnie?* * Toż znowu: *Czemu Twarz twoią odwracasz, zapominasz o niedostatku naszym i o naszey nędzy?* Ktożby dał wiarę iż BOG był przy nim, Który iakoby z nieprzytomności Jego bardzo narzekał, i lamentował?

*Psal. 21, 1.
Ps: 37. 22.
*Ps: 12, 1.
Ps: 43. 24.

Chrystus odpowiedział: Jest zaiste BOG przy uciemiężonych w których cierpi, ale przytomność swoią nie zawsze im odkrywa. * W uciemieżeniu do siebie

*Ps: 80, 8.

bie wołaiącego wysłuchiwa niekiedy w ciemności nawałnicy, w której nią, iakoby okryty tai się, i dla doświadczenia Sprawiedliwych, czasem Twarz Swoią ukrywa. * *Stoi* niekiedy *za ścianą, patrzący przez okna, upatruiący przez szpary.* Uważaiąc to iest, iak pobożny Rycerz, sobie na iaki czas zostawiony, potyka się na placu. * *Antoni* ów, sławny puszczy mięszkaniec, gdy był od czartów *zbity, zraniony i okrutnie skatowany*, rozumiał że Pana nie było przytomnego i że o nim zapomniał, *lecz gdy obaczył iasności promień ku sobie*, natychmiast *Pana przytomność postrzegłszy i z głębości piersi dobywaiąc westchnienia, mówił: Gdzieżeś był dobry JEZU? Czemuż nie od początku przybyważ, ażebyś zleczył rany moie? A do niego ten głos był słyszany: Antoni byłem Ja tu, ale przypatrywałem się potyczce twoiey.* Tak więc zawsze BOG iest przytomny w uciskach, acz ukryty.

*Cant: 2, 9.

* Athanas. in Vitâ Anton. C. 8.

Aleć z samego uciemiężenia, że BOG w nim iest przytomny,

poznać można: * *Ktożby znosił, ktożby zdołał, któżby i wytrwał bez Niego?* Jeżeli BOG ze mną w uciemiężeniu odezwała się Staurofila, czegóż krom Jego szukać będę? *Przylgnąć do BOGA dobrze mi iest, gdyż wszyscy oddalaiący się od Niego zaginą.* (7) * *O! iak wielka iest nędza ludzi nie bydź z Tym, bez Którego bydź nie mogą!* I tak właśnie iest, powiedział Chrystus: Chceżże się tego z przykładu nauczyć? * *Utracił Job to wszystko co mu BOG dał, ale miał Tego co dał wszystko, BOGA. O! Mężu przegniły, ale cały! O! obmierzły, ale piękny! O! zraniony, ale zdrowy! O! na gnoiu złożony, ale w Niebie Króluiący!* Obficie był bogaty, który postradawszy wszystkiego, BOGA utrzymał, i w Nim wszystko. * Dlatego *dobrze mi* rzekła Staurofila: *bydź uciemiężoną Panie, byleś był ze mną, raczey niż bez Ciebie królować, bez Ciebie biesiado-*

*Bernard. Serm: 16. in Psal. Qui habis.

*August: de Trinit:

*August: Serm: 109. de Temp.

*Bernard. Serm: 17. in Psal: Qui habit.

(7) Mihi adhærere DEO bonum est, quia omnes qui elongant se ab Eo, peribunt. Psal: 72. 27.

dować, i bez Ciebie chlubić się. Lepiey mi iest w uciemiężeniu chwycić się Ciebie i w piecu mieć Cię ze mną, niż bydź bez Ciebie, gdyby i w Niebie. Cóż mi bowiem iest w Niebie, i od Ciebie czegoż chcę na Ziemi? (8)

Doszłaś prawdziwego wyrozumienia, odpowiedział iey Chrystus; gdy poznaiesz że KRZYŻE są kliiem, którym się BOG z duszą i dusza wzaiem z Bogiem iednoczy. Nie pamiętaszże co S. Giertruda z Łaski Boskiey zrozumiała? Było iey obiawiono; Blos: Mon: spirit. c. 10. * *że iako pierścień iest znakiem zaślubienia, tak przeciwność równie cielesna iak duchowna, pokornie dla BOGA wytrzymana, iest nayprawdziwszym znakiem Boskiego wyboru, i iakoby zaślubienia Duszy z Bogiem: tak dalece że uciśniony każdy poufale mówić może: Pierścieniem swoim, zadatkował mnie Pan moy.* Toż samo i to Blos. Ibid. *Prov: 18. 31. *zrozumiała: * Iż Pan nie kiedy, * którego iest roskoszą bawić z Synami*

(8) Quid enim mihi est in Cælo, & à te quid volui super terram? *Psal.* 72. 25.

*nami ludzkiemi) nie znayduiąc bynaymniey w Człeku, dlaczegoby mile w nim przebywał i przyzwoicie dla siebie, nasyła na niego uciemiężenia i przykrości, tak cielesne iak duchowne, ażeby sobie zrobił z nim przebywania dogodność. Gdyż Pismo Prawdy powiada: * Blisko Pan iest tych, którzy są uciemiężonego serca; Jako i Sam Pan: Z nim iestem w uciemiężeniu.* *Psal: 33. 19. Psal: 90, 15.

O! niepoięta, krzykła Staurofila: Boskiey litości łaskawość; ktożby temu dał wiarę, iżby Naywyższy Majestat, tak robaka człowieka szacował, że nie iako o przyiaźń iego stara się, i wyznaie, *że to iego naywiększa roskosz, bydź z Synami ludzkiemi!* Prov. 8. 31. *O! Panie cóż iest człowiek, że go tak wynosisz i że go tak do Serca przytulasz!* Tyleż to warta poufałość z człekiem, że na niego KRZYZ i uciemiężenia przesyłasz, ażebyś Sprawiedliwym tytułem, z nim był i z nim łączył się? Co zaniedościgła Taiemnica; że KRZYZ wzgardzony od roztropnych tego Świata, iest Iob. 7. 17.

zada-

zadatkiem i pierścieniem Boſkiey Łaſkawości? O! KRZYZU Czci naygodnieyszy, iak ukryta ieſt godność Twoia, przed ſercami tych co po swiatowemu myslą! To mówiła Staurofila zapalaiąc się w duchu, i iuż ſerdecznie ku Chryſtusowi i KRZYZOWI, dla Niego pomnażaiąc się w miłości wzdychała.

Trzeba ten upał ógnia podsycać, Chryſtus osądził, i rzekł do mey Córko, ieſt ieszcze co nie mniey karmić może miłość KRZYZA, ani tego przed kochanką ukryię. Co iedna miłość, ieſt, oto podobieńſtwo kochanków, tudzież obyczaiów i humorów pewna iakowaś ſtosowność. Taką ku rodzaiowi ludzkiemu byłem zapalony miłością; *że będąc równy BOGU, wyniszczyłem się, poſtać sługi wziąwszy, ſtałem się ludziom podobnym, i znaleziony w odzieży iak Człowiek* (q) Jak rozumiesz dlacze-

(q) Non rapinam arbitratus me eſse æqualem DEO, me exinanierim formam ſervi accipiens, in similitudinem hominum factus, & habitu inventus ut homo. *Philip. 2. 6.7.*

czegom to uczynił? Oto ażebym ludzi do kochania Mię pociągnął, którym stałem się ze wszystkim podobny krom grzechu. Teraz zaś powiedz mi, co iest: czego wzaiemnie po człeku wyciągam? Nie co innego zaprawdę, tylko aby też on stawał się Mnie iak tylko może bydź podobnym, stósował się do Mnie, obyczayności Moiey naśladował, w szlady Moie wstępował? Czyliż nie dla tego Niebieski móy Oyciec: *Który przewidział tych i przeznaczył, ażeby byli podobni Obrazowi Syna swoiego?* (10) Jakimże sposobem, zapytała Staurofila, stać się możemy podobni Obrazowi Twemu? Tak, rzecze Chrystus: Do przykładu życia i obyczaiow Moich i męki Moiey, żywy Moy Obraz, życiem i obyczaynością wyrażay. A iakom Ja dla was KRZYZ przyiął, i na Nim położyłem żywot i umarłem, podobnież i wy przez * *spolne obcowanie* KRZYZA, z tego com dla

* Léo Ser. 9. de Quadr.

Kk

(10) Quos præscivit hos & prædestinavit conformes fieri imaginis Filii sui. Rom. 8. 29.

dla was czynił, abyście czynili. I to to ieſt: o co Xiążę Apoſtołów napominał: * *Uczeſtnikować z Męki Chryſtusowey; * Kto zaś KRŻYZ dźwigá, prawdziwie uczeſtnikuie z Męki Odkupiciela ſwego.* * Każdy albowiem KRŻYZ, *każdy ucisk wyraża Obraz Męki Moiey wyborney, i w nim człek wysłużyć może, doſkonałe teyże Męki uczeſtnikowanie.* Nikt albowiem *na Mękę Chryſtusa tak czuły nie ieſt, iak ten któremu podobne cierpieć zdarzy się.*

1.Pet.4.13. Pet: Dom. Serm. de Invent. S. Crucis. Blos.inFar Instit. utilis. snbfin. Thom: á Kemp: l 2. de Imit. Christi, Cap: 12.

Kto opowie rzecze Staurofila: * *moc Pańſką?* Kto wyrazi dziwne wynalaſki Miłości Twoiey? Cóż ſzlachetnieyszego ieſt dla Zołnierza, iak nosić broń Króla? Cóż chwalebnieyszego Oblubienicy, iak bydź podobną Oblubieńcowi? Skąd dla Mnie to naywiększe szczęście, żebym wyrzekła się siebie a KRZYZ nosiła za Tobą? Jako bowiem którzy są iednego zgromadzenia, iednego używaią munduru; i którzy iednemi są zaszczyceni znakami, iednego zdaią się bydź rodu fa-

Psal.105,2

milii

milii i ſzlachetności; podobnież nie będzie mi za krzywdę KRZYŻ dzwigać, owszem chlubić się będę żem ieſt z Czeladzi, familii, i zgromadzenia JEZUSA Chryſtusa.

To wychwalanie się rzecze na to Chryſtus: nie będzie prożne: gdyż nie tylko KRZYZ cierpliwie dzwigaiący podobnym Mi ſtaie się, lecz nadto Ja iakoby z nim na KRZYZU złączony, spolnie z nim ciepię. Albowiem w Wiernych Moich tak zamknąłem się, że co iednemu z nich dzieie się, mam za uczynione Mnie. I ſtądto Szawłowi Kościół Móy prześladuiącemu powiedziałem; * *Szawle, Szawle, za co Mię prześladuiesz?* I na Sądzie Oſtatecznym, że to nie miłosiernym wyrzucę, oświadczyłem się. *Czegoście nie uczynili iednemu z tych maluczkich, Mnieście nie uczynili.* (II) Cierpię więc w każdym w szczegulności z Członków Moich, którym sił i po-

*Act. 9. 4.

(II) Quamdiu non feciſtis uni de minoribus his, nec mihi feciſtis. *Matth.* 25. 45.

pomocy dodaię, iż im ieſt tym łatwiey KRZYŻ dźwigać, im lepszym towarzyszem i wspomożycielem są udarowani.

Rozumiem, rozumiem, powiedziała Staurofila: czego żądał Auguſtyn gdy mówił: * *Jeden Człowiek z głową i Ciałem ſwoim JEZUS Chryſtus, Zbawiciel Ciała, i Członków Ciała, dwoie w iednym Ciele i w iednym słowie. Nie w ſamym tylko więc Chryſtusie cierpienia iego, owszem cierpienia iego tylko w Chryſtusie. Gdy bowiem Chryſtusa uważasz Głową i Ciałem, cierpienia Chryſtusa, tylko w Chryſtuisie.* Nie mniey na to rzekł Chryſtus: Znała dobrze to nayszczęśliwsza owa i prawdziwie błogosławiona Męczennica Felicitas, która porodziwszy w więzieniu, i bolów ſwoich dolegliwosci utaić nie mogąc; gdy żartuiąc z niey ieden z katów powiedział: O! Niewiaſto, ieżeli tych bolow rodzenia znieść nie możesz w cichości, iak zniesiesz, gdy będą cię palić, siekać,

August· in Psal: 61.

roz-

rozrywać i męczyć? Temu S. Szczesna nayroſtropniey i cale po Chrześciańſku odpowiedziała ona temi słowy i gębę zawiązała, mówiąc: Teraz cierpię dla siebie, a natedy cierpieć będzie we mnie Chryſtus. Jak powiedziała, tak i ſtało się: albowiem gdy była beſtyom rzucona, ani ięków, ani lamentów wydała.

Panie, na to Staurofila: ktoby to uważniey rozbierał, roztrząſał i uważał, to ieſt: iż Ty ieſteś przy cierpiącym, że go Sobie KRZYZEM zaślubiasz, że Ty Sam w nim cierpisz; temu zaiſte KRZYZ bydź żadną miarą przykry nie może. I dziwna ieſt: że go całym ſercem nie pragną. Przeto mniey dziwuię się teraz, wspaniałemu owemu Świętey Heroiny Tereſsy pragnieniu, przez które nie wyczerpaną chęcią żądała. *Aut pati aut mori*, albo cierpieć albo umierać. * Jak słodki był KRZYZ Magdalenie de Pazzy, któa mówiła: że nie pragneła ani kró-

*Vinceut. Puccinius in Virá.

tkie-

ſkiego żywota, ani prętkiey śmierci, dlatego że w Niebie nie było co cierpieć. *Pragnę więc oświadczała się zawsze, żyć długo bo pragnę z Miłości BUGA długo cierpieć, nie tylko Męczeńſtwa, lecz i choroby, potwarzy, nieszczęścia i wszyſtkie przeciwności.* Kochaiącemu więc słodkie uciemiężenia, które okrutnemi i nieznośnemi zdaią się bydź nie kochaiącemu. * *Niekiedy tak Człowiek umocowany bywa z powodu uciemiężenia i przeciwności, z miłości ſtòsowania się do KRZYŻA Chryſtusa, że nie chciałby być bez bolu i ucisków: rozumieiąc się tym BOGU bydź milszym i przyiemnieyszym, im więcey i cięższych przygod dla Neego ponosi.* Ani iuż powiedział Chryſtus: wątpić więcey można, ani zdobi, czy KRZYŻE z Miłości spuszczane bywaią, gdy ich sympatya iako waś czyli wrodzone przywiązanie nieci, i owszem ponętami ſerdeczney miłości bydź ſe iaśnie uznaiesz. Nie tak w wapno wlana zapala woda, iak uciemię-

*Thom: á Kemp. de Imit: Christi L. 2. Cap: 12.

że-

żenie, w Duszach rofkochanych Miłość Bofką nieci. * *Zaifte* KRZYŻ *i uciśnienie dobro iest utaione, którego nikt nadgrodzić nie potrafi: tak dalece, że gdyby kto fto lat klęcząc wypraszał sobie KRZYZ przyiacielfki, aniby tak wysłużyć go był godzien. Albowiem wolałbym ucitmiężenia ftwarzać z niczego, niż Przyiaciół moich bez KRZYZA zoftawiać.*

*Suso in Dial. æterna Sap. Cap. 13.

ROZ-

ROZDZIAŁ X.

W RATUNKU KRZYŻA, MORZE TEGO ŚWIATA PRZEPŁYNĄĆ POTRZEBA.

Przez wiele ucifków, trzeba abyśmy weszli do Królestwa Niebieskiego. (1)

Non timet Æolios ratis hæc fera flamina, fratres.
Crux malus, remus, Crux cui clavus adeſt.

Ten Okręt nie lęka się i w Eolow dobie,
Co choć zły, Krzyż *za wiosło, ma i za Styr Sobie.*

Gdy iuż długi czas Staurofila Drogą KRZYZA chodziła, i zbawienny ten ciężar tyle kochać ile z początku bać się go nauczyła; zbliżał się atoli życia i Drogi koniec: Gdy Chryſtus Oblubienicę Swoią poſtanowiwszy cieszyć, wziąwszy ią do Okrętu począł ią nauczać, iak za pomocą KRZYŻA przez nayburzliwsze Świata tego morze, do Niebieſkiey Oyczyzny Portu, doſtać

ſtać

(1) Per multas tribulationes oportet nos intrare in Regnum Cœlorum. *Act:* 14. 21

ſtać iey się było potrzeba. Nuże rzekł: O! Stanrofilo, resztę Drogi wygodniey ze Mną w tym okręcie przebędziesz, gdyż iuż nie daleko ieſteś od Oyczyzny, i upragnionego końca. Tak zaś w tym życiu trafia się ludziom. * *Jak gdyby kto zdaleka widział Oyczyznę morzem przegrodzoną; widzi dokąd ma iść, ale nie ma drogi którąby doszedł. Tak i do owey ſtałey wiecznie która ieſt w Niebie, chcą dońść ludzie, ale im tamuie przeyście, morze tego świata, które przebrnąć koniecznie potrzeba. Ażeby tedy doszli i którendy: przyszedłem Ja ſtamtąd, do którego dońść upragneli; I cożem uczynił? Poſtanowiłem i wyznaczyłem Drzewo, na którymby morze przepłyneli. Nikt bowiem morza tego Swiata nie przepłynie, tylko na* KRZYZU. *Tego* KRZYZA *chwyta się niekiedy i słabe oko; a że z daleka nie widzi dokąd płynie, niechay go nie puszcza się, a on go doprowadzi zgoła. Morze trzeba przepłynąć;* Nie pogardzay Drzewem, bo iakbyś się do Oyczyzny doſtał nie masz ſposobu, ieźli nie

*August. Tract. 2. in Ioannem.

August in Psal. 51.

nie doniesie cię drzewo. * *Po morzu* bowiem *chodzić nie możesz*, tylko to Mnie można było; *Niechże cię więc niesie okręt; wyrwiy się ieżli możesz od utonienia: ieżeli nie chcesz zaginąć, chwytay się deski, niech cię drzewo niesie*, KRZYZ *niech cię doprowadzi.*

Staurofila powiedziała: chętnie owszem do okrętu wsiędę, ile żem KRZYZ często z przykrością dźwigała. Lecz czego nie pamiętam ábym kiedy uważała; O! iak wiele widzę tu taiemnic KRZYZA w oczy i w umysł wrażaiących rzeczy! Cóż bowiem kotwica innego, iak KRZYZ podwoyny? * *I znak* KRZYZA *naturalnie w Okręcie widzieć daie się, gdy pełnemi żaglami płynie, gdy wyciągnionemi skrzydłami robi. Morza albowiem nie przepływa się, ieżeli ten zwycięski znák zowiący się* malus *to iest maszt, nie iest w Okręcie zdrowy i bespieczny.* Styr sam iak do KRZYZA podobny? I że za wiosła KRZYZA używać można kto nie widzi?

* Minut. Felix in Octavio. Justin. Martyr. Apolog. 2.

Nie

Nie zleś uwazała mówi Chryſtus: Sakrament KRZYZA w Okręcie: * *Bo gdy marynarze morze przebywać maią; nayprzod ſtawiaią drzewo, wynoszą drugie poprzecznie, rozwiiaią żagle, aby KRZYZEM Pańſkim wały wody kraiali, i tym Pana znakiem zabespieczeni, wchodzą do Portu Zbawienia, niebespieczeńſtw śmierci uchodząc. Jest to iakowaś Sakrámentu figura, zawieszona na masztu drzewie zasłona; iakoby Chryſtus był wywyższony na KRZYZU i przeto to z zaufania pochodzącego z tey Taiemnicy ludzie na wiatrów burze nie dbaią. Bez drzewa KRZYZA, Okręt słaby ieſt, zaraz go czart napaſtuie: ale gdy ten znak KRZYZA wynosi się zaraz z czarci uciekaią i wiatrow nawałności uśmierzaią się.* Zyczyszże sobie teraz o! Staurofilo cierpliwości łodzią wniść do Nieba Portu? Na ſamym żaglu uważay Mnie ukrzyżowanego; *Patrząc na Autora Wiary i Uzupełniciela*

Max. Taurin. Ser. 56, Tom: 3. Ambros.

JE-

JEZUSA, Który dla chwały KRZYŻ *poniosłem!* (2)

O! jak słodkie ustom moim Staurofila na to: *Słowa Twoie* Panie, *(3)* Które uczą duchownym Okrętem Świata burzliwe morze przepłynąć, i do Niebieskiego dostać się Jeruzalem; Zebrzę pokornie: racz mię ieszcze więcey w tey mierze nauczyć!. Słuchay więc powiedział Chrystus: krótkiego mistycznego Okrętu opisania. Cały Stan Kościoła podobny iest do wielkiego Okrętu płynącego po burzliwym morzu chcącego dostać się do Miasta potężnego Króla. * *Tego Okrętu Panem iest, Sam BOG Wszechmogący; Rządzcą zaś* Ja Jednorodzony Syn Jego; Wiatr pomyślny, Duch Swięty, *a morze iest ten Swiat, wiatrom zaś różność i nawałnice przyrównać trzeba*

*Clemen. Roman. Epist: 1. ad Jac. fratré Domini.

(2) Aspiciens in Auctorem fidei & Consummatorem JESUM, qui proposito gaudio, sustinuit CRUCEM. *Hebr: 11. 2.*

(3) Quam dulcia faucibus meis eloquia tua. *Psal: 118. 103.*

ba do różnych pokus ; prześladowania zaś, ucifki i niebefpieczeńftwa bałwany morfkie wyrażaią. Wyższe mieysca i fkały są ci, co w Władzy Swiata fą Sędziami, i grożą niebespieczenftwami i śmierciami. Niższe płaszczyzny które zdradliwey wody podwoynemi nurtami płókane i bite bywaią; są hypokryci i zdraycy: nie zbywa i na piratach i syrenach i innych nieprzeliczonych niebespieczeńftwach. *Zaś impetyczne wichry i piekielna przepaść, i rozbicia się o różne zawady, i śmiertelne przewroty, cóż innego są: tylko grzechy?* Uważayże iak to tu wielkiey cierpliwości ieft materya, iaka fluktów i uciemiężeń obfitość? Lecz Okręt zrobiony z desek cierpliwości i wytrwania, kliiem boiazni BOGA, wewnątrz i zewnątrz dobrze wysmarowany, przez fame burze bespieczny dońdzie do Portu Zbawienia.

Zadziwiła się Staurofila, na tak dofkonały i krótki tey marynarki opis; w krótkich słowach rzecze: Panie! iak wiele

le daiesz mi do uwagi i rozmyślania, w wielu to cnotach cwiczyć się, ile spraw pobożnych wykonywać potrzeba! Chrystus iey na to: O! Staurofilo: * *Dziwne wyniosłości morza, ale też dziwny na wysokości Pan, tego bez przestannie prosić należy*, aby dał wiatr pomyslny, *przez któryby płynący* wszystkich niebespieczeństw uszli. Gdyby zaś iakowa serca nikczemność, albo na umysle upadek nuda lub niecierpliwość przez szpary wedrzyć się do Okrętu miały, zaraz ie przez sumnienie wychlustać z niego potrzeba. Staurofila znowu; O! iak wiele niesie z sobą niewygod to płynienie zwłaszcza gdy iest dłuższe! Zaiste iak naypożądańsza i nayweselsza iest do Oyczyzny dążyć, tak o iak nader smutna przez to morze wielkie w śrzod tylu trudności dzień i noc płynąć!

Psal. 92.4.

Clemens loc: cit:

Ale w tych smutkach powiedział Chrystus: * *Słodkie nasze pienia śpiewaymy* Alleluia: *iżbyśmy weseli i bespieczni weszli do nayszczęśliwszey wieczney Oyczyzny*

August: de Cánt: novo c.2. Tom: 9

zny

zny. Niech nie lęka się dusza tego wielkiego morza, którego flukta i bałwany czuie to ieſt nieprzyiazne Swiata władzę. W BOGU ufaiąc wielu iuż Swiętych temi fluktami wzgardzili, wielu podeptali, wielu po wodach beſpieczni weſzli do Oyczyzny. Tedy odezwała się Staurofila, ale też wielu potoneli i wpadli na dno iak kamień.

Wszak mówił Chryſtus: nie przepłynie się morze, kto większych fluktów, burzy i nawalnic boi się, i onym uſtępuie; nie dziw że i tonie. Doświadczony i w ſztuce swey biegły marynarz, każdym wiatrem pomyślnie płynie, zna albowiem tak żagle obracać, że przeciwnym nawet wiatrem do Portu doieżdża. Nie zawsze na morzu nawałności, ani od burzy wolny który Okręt. * *Czyż tego nie oznacza łódź, niosąca* Mnie *i Uczniow* Moich, *która z przeciwnemi wiatrami mordowała się na morzu. Jeżeli będącym w Okręcie zdarzaią się niebespieczeńſtwa, bez okrętu pewna zguba. Trzeba więc*

Okrę-

*August: Serm: 22. de Divers. edit. Lovan.

Okrętu koniecznie, ażebyś w tych Swiata przygodach nie zaginęła.

Lecz ażebym nic nie minął: ukrytego nieprzyiaciela, a bardzo zdradliwego, który może mocno Okręt spozniać, tu ci odkryię: Z iak naywiększą troſkliwością możesz o Staurofilo, ſtaray się o to:

Nazian. in Carm. ad Virgin.

*Ne vitæ ipsa tuæ immittas Echeneida carnem,
Quœ veluti iniectâ properantem compede puppim.
Detinet, ac tantam cogit ſubsiſtere molem.

*Nie puść Echeneidy, to ieſt twego ciała,
Co przylgniona iakoby, acz rybka zbyt mała,
Wſtrzymuie pęd Okrętu, i machynę całą.*

Roſkosz ciała i pomyślność Swiata, KRZYZAMI i uciſkami gardzą ani przeciwnym wiatrem umieią pływać. Bogacza okręt nie miał KRZYZA, pomyślnym był niesiony wiatrem, ale tym wiatrem do piekła zapłynął. Łazarza Okręt był pełny KRZYŻOW i wiatrem przeciwnym pędzony, ale

ale ten wiatr zaniąsł go na łono Abrahama, iak do nayspokoynieyszego Portu. I aczkolwiek tak wiele wielkich nawałności było, i na Łazarza koleią iedne po drugich napadały, atoli Okręt nie utonął. Bogacza zaś okręt pełny był towarow, i pomyślnym wiatrem płynął, ale tym bardziey i szypcey na utonienie spieszył, iż nie chciał przez przezorność ciężaru złożyć.

Przezornieyszą mnie uczynią, Staurofila mówiła: napomnienia Twoie, które będą mi obroną przeciw napaściom nieprzyiaciół, i rozmaitym przez burze morza poruszeniom. Ale chciałabym to ieszcze wiedzieć, czy Okręt ten cierpliwości, do żądanego zawinie Portu. Zawinie, rzekł Chrystus: prętko i bespieczenie. Ani wątp, byleś pamiętała na to: *Przez wiele uciemiężeń potrzeba abyśmy weszli do Królestwa Niebieskiego.* (4) Spodziewam się iż u-

(4) Per multas tribulationes oportet nos intrare in Regnum Cælorum. *Act:* 14. 21

ważasz, że wody uciemiężeń poiazdem KRZYZA znąć trzeba; i tak dążyć do Portu Królestwa Niebieskiego. * *Że zaś KRZYZ do Oyczyzny po wielu błędach przywraca, dosyć oświadczyłem, gdy łotrowi powieszonemu na KRZYZU powiedziałem: Dziś ze Mną będziesz w Raiu.* (5) *Który wszakże długo błądzący i tonący, inaczey do Oyczyzny Raiu, z którego pierwszy Człowiek był wygnany, dóyść nie mogł, aż poki nie był do drzewa przywiązany.* Tak KRZYZA poiazdem, można przeyść Świata mamiące niebespieczeństwa, tak lepszego żywota pęd nie pada na zawady rozkoszy. Krzykneła tu wynioślejszym głosem Staurofila: * *O! iak dobrze płyną, którzy na Okrętach Chrystusa KRZYZ za maszt wystawiaią, i z Niego powiewów wiatrów upatruią., ażeby ciała swoie kierowali do Swiętego Ducha Łaski, na Drzewie Pana* za-

* Ambros. Serm: 51. Tom: 5.

* Ambrosiu Psal. 47.

(5) Hodie mecum eris in paradiso. Lucæ. 23. 44.

zawsze pewni i naybespiecznieysi. Szczęśliwi zaiste, którzy nie pozwalaią; *za niepewnym wiatrem obłąkać się po morzu, ale do Portu zbawienia, i do uskutecznienia łaski, biegu swego kierowaniem spieszą całą usilnością, aby na koniec bespiecznego dopadli spoczynku, gdzie niebespieczeństwa utonienia obawiać się nie będą.*

ROZDZIAŁ XI.

Poiazdem KRZYŻA do Niebieskiego Jeruzalem doiechać potrzeba.

Wozy Twoie, Zbawienie. (1)

Quam tuleram, tulit hæc me Crux, Cruci & ipsa volucres
Adde rotas, si vis currere, currus erit.

Którym dzwigał, Krzyż Mnie niósł, ten ci będzie Wozem,
Doday' mu kół, a prędszym doznasz go przewozem.

Pomyślnym wiatrem z Tym, któremu są posłuszne wiatry i morza, gdy Staurofila dopłyneła do lądu, i gdy z Okrętu wysiadła, tak ią Chrystus powitał: Nuże ukochana Moia, szczęśliwie przebyliśmy to morze i nie daleko iesteśmy od Królestwa BOGA, tak upragnionego. Mały zaś ten przeciąg co nam pozostaie, wozem raczey odbędziemy; częścią iżby odmia-

(1) Quadrigæ tuæ, saluatio. *Hab.* 3, 4.

mianą tey podroży utęschnienie ci się i przykrość zmnieyszyła; częścią iżbyś tam prędzey stanęła, gdzie spodziewasz się bez końca zamieszkać. Wyrazić nie podobna iak to Staurofilę ucieszyło, która w sobie pocichu myślała, czyli iako i inne korzyści z KRZYZA, dotąd wyiaśnione, i te z KRZYŻA składać się maią; w tym wózek KRZYŻA okazał się, na którymby można dostać się do Niebieskiey Oyczyzny. To zaś iako widział JEZUS, natychmiast powiedział: Czyż wątpisz Staurofilo, że ci Krzyż bydź może powozem? A czymże On innym był dla mnie, ieżeli nie tryumfalnym wozem, na którym ze Swiata, śmierci i czarta znak zwycięski wystawiwszy, do Niebieskiego Jeruzalem chwalebny wstąpiłem? *Trzeba bowiem było, ażeby Chrystus cierpiał, i tak wszedł do chwały Swoiey.* (2) Azażeś nie czytała Proroka, tryumf KRZYŻA Mego

(2) Oportebat pati Christum, & ita intra in gloriam suam. *Lucæ.* 24. 26.

Hab: 4.4.5. go opisuiącego; * mówi On: *rogi w ręku iego*: rogi to iest KRZYŻA, do których gwoździami przybity byłem, *i tam ukryta była moc Moia.* Ciągnie zaś opowiadać, iak w Tryumfie prowadzeni więzniowie. *Przed nim* (mówi) *poydzie śmierć; wynidzie diabeł przed Nogi Jego.* Pytasz się kiedy? Oto wtedy: *Gdy wyzuwaiąc Xięstwa i Władze przeniosłem bespiecznie, oczywiście tryumfuiąc z nich* we Mnie Samym.

*Origen. Hom: 8. in Iosue. (3) * KRZYZ *albowiem był znakiem diabła, nà którym został ukrzyżowany i zwyciężony*; Zebyś zaś nie rozumiała że Prorok zapomniał o wozie, dodał: *

*Hab. 3. 8. *Który wstąpisz na koniach twoich, i wozy twoie zbawienie.* Bo iako

2. Rég: 4. 11. Eliasz który był figurą Moią; na wozie końmi ognistemi przez obłoki wstąpił do Nieba; tak i Ja, po KRZYZU i Męce własną mocą wstąpiłem w Niebo. Naczymże więc zbywa, tylko ażeby kto

(3) Exspolians Principatus & Potestates, traduxi confidenter, palam triumphans illos in memet ipso. *Coles. 2. 15.*

kto ieſt KRZYZA Moiego uczeſtnikiem, na Nim iakoby na wozie był wprowadzony w Niebo? Ponieważ KRZYŻ i uciemiężenie, * ieſt *ſzalą zwycięſtwa*, *i nadgrody. Chrześcian ſuknią, i takim to wozem tryumfuie*. To ci zaprawdę powiadam: * *Jeżeli chętnie* o Staurofilo *KRZYZ nosisz, nieść cię będzie i doprowadzi do pożądanego kresu, to ieſt gdzie będzie koniec cierpienia.* (4)

*Tertull. in Apolog. Cap. 50.

Bardzo pocieszona była temi wyrazami Staurofila, i z radości wykrzykneła: *Jak dobry BOG Izraela, tym którzy są proſtego ſercá.* (5) O! iak wielkie Panie miłosierdzie Twoie na demną; iż mi KRZYŻ w wozek zamieniasz, i że ciężar którym dźwigać była powinna, nim poſtanowiłeś mnie nieść i wynieść; Zdaie mi się że iuż iaśnie widzę, iako

(4) Si liberter CRUCEM portas, portabit te, & ducet te ad desideratum finem, ubi ſcilicet finis patiendi erit. *Thomæ Kemp: L. 2. C. 12.*

(5) Quam bonus Izrael DEUS, his qui recto ſunt corde. *Psal. 72. 1.*

iako *kochaiącym BOGA, wszystko a wszystko służy na dobro.* (6) Toć to było Staurofilo, dodał
Matth: 11, 30. Chrystus: * *dlaczego iarzmo Moie miłym, i ciężar Moy nazwałem lekkim!* * *Zaiste* bowiem *lekki*
*Bernard. Epist. 72. *iest ciężar, co noszącego nie uciąża, ale pokrzepia. Cóż nad ten ciężar lekszego, który nie tylko nie uciska, lecz owszem nosi tego na kogo iest włożony?* Jest to ciężar ulżywaiący, iak skrzydła ptaków, które ich noszą od nich noszone. Bo chociaż dodawszy skrzydła ciężaru przybywa, iednak brzemie iest leksze. Przeto chcę abyś o tym Moim wozie rozumiała to: *Ze do ciężaru wielkiego, dodany wóz Ewangelii, i doskonałości Prawa przy-*
August. in Psal: 59. *mnożył, i trudności umnieyszył.* * I stąd to nie iest ciężkie *brzemie KRZYZA; Niech ie tylko ludzie noszą, a doświadczą iak iest lekkie, iak miłe, iak przyiemne, iak zachwytuiące w Niebo, a odrywaiące od Ziemi.*

Dzi-

(6) Diligentibus DEUM omnia cooperentur in bonum. *Rom. 8. 28.*

Dziwnie Staurofili podobał się ten wóz duchowny, przeto nayłaſkawszego Nauczyciela o wszyſtkich Jego częściach wypytywać się przedsięwzięła, mówiąc: Panie! życzę sobie ieszcze poznać go w szczegulności, co za koła tego wozu, co za konie, co za powoziciel! Chryſtus iey odpowiedział, że ty razem o wiele zapytuiesz, a to o każdey z tych rzeczy mówić trzeba z osobna. Tego duchownego wozu są cztery koła, tyleż Cnot pereł, któremi Znak ten zwycięſki Krzyża Sam przyozdobiłem; * To ieſt *Miłość*, *Posłuszeńſtwo*, *Cierpliwość*, i *fundament Cnot Pokora*. Ja bowiem na KRZYZU zawieszony, *na żydowſkie bluznierſtwa pokorny*, *na rany cierpliwy* byłem; Miłości zaś nikt większey nie miał nade Mnie, Który nie tylko za przyiacioł ale i za nieprzyiacioł położyłem życie. *Posłuszeńſtwo* było *nayzupełnieysze*, *albowiem ſkłoniwszy Głowę oddałem Duchá*, *ſtaiąc się posłuſznym aż do śmierci*. Temi kołami wóz KRZYZA osadziłem, ażebym wam był *Wzo-*

rem

*Bernard. Serm: I. in die Paschæ

rem Posłuszeństwa, pobudką Miłości, zwierciadłem Cierpliwości, przykładem Pokory.

O! iak piękne wozu Twego koła Panie, Staurofila z westchnieniem rzekła: O! iak zwrotne, iak sposobne wprowadzić nas w Niebo! Ale więcey ieszcze o nich radabym słyszeć z nayslodszych Ust Twoich. Słuchay więc o Córko, Chrystus do nieyc. Nayprzód wspomniałem o kole Miłości. * *Jako albowiem ciało ciężarem tak umysł unosi się miłością, gdziekolwiek się skłoni.* * *Nie pracuie Miłość: bo im więcey kochasz, tym lżeyszze nieść będziesz brzemie: zwłaszcza gdy taką masz miłość, która wszystkie Nieba przenika, i aż do Ukochanego wynosi. Gdyż kochaiąca dusza, gdzie chce wylatuie, wszystkie iey Nieba otworem stoiąc.* Patrzże teraz, iak niedościgle wóz KRZYŻA kołem Miłości toczy się. Albowiem.

*August. L. 10. de Civit.

*Rusbroc. Lib. de 7. amoris grad. C. 4.

Quantæcunque Crux sit moræ,
Vix apparet brevis horæ,
Nec sentitur præ amore.

Jakoż-

Jakożkolwiek Krzyż *ieſt długi,*
Nie zda się bydź chwili drugi,
Ni czuie się dla miłości. &c.

Wtore koło ieſt prawdziwe Posłuszeńſtwo, i zgodzenie się z Wolą Boſką; * Bo kto *usiluie* Wolą Bożą we wszyſtkim pełnić *ten iedzie wozem*, ze wszyſtkiemi Krzyżami, które na niego ſpuszozone bywaią. Inni zas, którzy odbywania tey drogi krótszego ſposobu nie wiedzą, idą tylko pieszo postępuiąc, i ciężkie KRZYZE albo z mozołem wleką, albo pracowicie dzwigaią. Tak więc człowiek zgadzaiący się zupełnie z Wolą BOGA, wesoły przez ſam ſrzodek uciemiężeń, bespiecznie do Niebieſkiey Oyczyzny spieszy.

*Doroth: Serm. de Obedi.

Trzecie koło, ieſt Cierpliwość; która iak pomaga do osiągnienia Króleſtwa BOGA, nie raz iuż się powiedziało i nauczyło. *Przez wiele* * bowiem *uciemiężeń, trzeba wniść do Króleſtwa Niebieſkiego.* * *I co teraz ieſt momentalne i lekkie* z *uciſkow* waſzych, *nad wyrażenie na wysokości, wieczney chwały wagę czyni.* Na

* Act. 14. 21. 2. Corint: 4. 17.

Nakoniec Czwarte koło ieſt Pokora; bez którey kto do Nieba doſtać się pragnie, wprawdzie z Niego wypada, kto zaś upokarza się, będzie wyniesiony. To koło, Ja Sam na Mnie Samym pokazałem; *Albowiem Który zszedłem z Nieba, ten Sam ieſtem Którym tam wſtąpił;* (7) Kto inaczey: nie trafi. * Mieyże więc uwagę, *żebyś za przewodztwem, owszem za żwodzicielem bezbożnym nie szła, ani w szlady iego wſtępowała*, albo rady słuchała, ażebyś z woza nie wypadła. Toż dosyć o kołach.

*Bernard. Serm: 4. de Ascens: Domini.

Staurofila znowu: niech Ci Panie za przykro nie będzie, że Ci mowę przerwać ośmielam się. Zdaiemi się że te koła trzebaby nasmarować. Gdyż widzę nieodbitą potrzebę tych kół namaszczenia. *Trzeba* bowiem *ażeby, namaszczenie łaſki duchowney, ratowało naſzą słabość, pobożności* tłuszcza *dodaiąc* KRZYŻOM *cier-*

pli-

(7) Quoniam Qui de Cælo descendit, Jpse eſt & Qui ascendit. Ephes. 4. 10.

pliwości naszey. * *Gdyż ani bez* KRZYŻA można iść za Tobą, *i bez namaszczenia, KRZYZA ostrość ktożby znieść potrafił?* I stąd to pochodzi, *że wielu uciekaią* od przeciwności, *i brzydzą się niemi, widząc* KRZYZ, *a nie widząc namaszczenia.* Dlatego koniecznie zdaie się bydź potrzebne namaszczenie. Ze Mnie, odpowiedział Chrystus: brać go potrzeba, który od namaszczenia Imie wziąłem. * Albowiem Mię Oyciec namaścił, *oleiem radości nad uczestników Moich*: Które nie zachowałem dla Siebie, ale i na innych spłyneło. * *Oley bowiem wylany Imie Moie.* I z pełnośzi iego wszyscy Moi zwolennicy są namaszczeni; Potym Staurofila odezwała się mówiąc: Ze ia tego ieszcze zadosyć poiąć nie mogę, coby to było. Którey Chrystus: Jako Ja wszedłszy w wody Jordanu, nie tylko te ale i wszystkie inne wody poświęciłem, i uczyniłem dogodne bydź zażyte do Sakramentu Chrsztu S; Tak podobnież gdym wyszedł z Miasta KRZYZEM obcią-

*Bernard. Sérm. 1. in Dedic. Eccles.

*Psal: 41, 9.

*Cant. 1. 2.

ciążony, dzwigaiąc go dla Siebie, w onym iednym i inne wszystkie są namaszczone oleiem radosci i pociechy. KRZYZE albowiem przedtym były nie miłe, straszne, ostre i wprawdzie iarzmem nieznosnym; ale Ja *oleiem zmiękczyłem to iarzmo.* (8) Ze odtąd KRZYZ stał się iarzmem miłym, i cięźar iego lekkim. I ztąd to którzy przed tym KRZYZEM brzydzili się, potym go z usilnością serdecznie pragneli. Z tego powodu dusza która taka iest, woła: *Ciągniy mię za Tobą, biec będziemy na wonność namaszczeń Twoich.* (9) * *Cóż dopiero gdyby na siebie namaszczenie rozlane uczuła? Którego tylko zapachem rozweselona, biegnie i do spieszenia się pobudza, dziwna iżliby nie leciała.* Tu westchnąwszy z głębokości serca Staurofila, rzekła: iako *tłustością niech będzie napełniona dusza moia, a usta-*

*Bernard. Serm: 22. in Cant.

(8) Computrescere feci jugum à facie olei. *Isai.* 10. 27.

(9) Trahe me post te, curremus in odorem ungventorum tuorum. *Cant.* 1. 3.

ustami rozweselonemi, uwielbiać Cię będę. (10)

Żądam kromtego ażebyś raczył co o koniach uwiadomić mię. Konie, rzekł Chrystus: które wóz ten ciągną, są: * *Pragnienia z miłości Niebieskiey Oyczyzny i affektu widzenia BOGA, którym daie się moc, a hamuie się rzenie, kopyta zaś iest przemiiaiąca płynność ninieyszych rzeczy, i trwała wieczność przyszłych.* O! iak szypka kochanko Moia, te konie raznieysze nad Orły, tam doprowadzą cię, dokąd całą ducha gorącością dążysz! * O! *dóbrych koni dziwne iarzmo, które maią pokoy za muszstuki, miłość za lice, sprzężone z sobą zgody więzami, i iarzmu wiary poddane!* Och! nader szczęśliwy o Panie, Staurofila zawołała: którego te konie i zbawienny wóz Twóy prowadzi! Nayprawdziwiey

Bernard. in Sentent.

Ambros: in Ssal: 118. Octon. 4.

(10) Sicut adipe & pingvedine repleatur anima mea, & labijs exultationis laudabit os meum. Psal; 62. 6.

wiey albowiem to napisano ieft:
Habac.3.8. * *Wozy Twoie zbawienie.* Gdyż
niemi naylatwiey do zbawienia
wiecznego doftaniemy się. Ale
aby iedno słowko doday o Po-
wozicielu i Rządzcy tych koni,
z nieśmiałością pokornie proszę.
Na to Chryftus odpowiedział:
Powoziciel i Rządzca tych ko-
ni Ja ieftem Sam; SŁOWO Oy-
ca, co znam iak końmi władać,
ażeby wszyftkich pęd był równy
i leniwszych zacinam biczem
Sprawiedliwości, ażeby biegli i
od ziemi odrywaiąc się, ażeby
ku Niebu wyfkoki vali, i do wyż-
szych tchu i mocy nabierali. *
*Ambros. ubi suprá. Tym *biczem, światowe są rospę-
*dzane ponęty, zgubiony Xiąże Swia-
ta, Sprawiedliwych bieg dopełnio-
ny.* Cóż ci zdaie się ten cały
Ekwipasz czyli zaprząg? Stauro-
fila odpowie: Dosyć mile i po-
myślnie iedzie, kogo wóz cier-
pliwości niesie. Twoy bowiem
Czwórkolny powóz, prościuteń-
ko do Jeruzalem prowadzi, do
prawdziwey nieśmiertelności. O!
iak wielu albowiem są uciemię-
żeniami wyćwiczeni!

Mor-

* Mortis ſacræ compendio
Vitam beatam poſsident?

Gdy śmierć Świętą zasłużyli.
Niebiosa odziedziczyli?

*Breviar. Roman. in Hym. de Mart.

Bez KRZYZA do Nieba czyby doszli? albo żółwim krokiem, po długim ogniow Czyscowych wytrzymaniu, zaledwieby tam domieszczeni zoſtali. Ale ta prerogatiwa iak wierzę, ieſt Męczenników; których Poiazd szypcieyszy. I o! gdyby mnie to ſzczęście potkało!

A za co i tego ſzczęścia tobie doſtać się nie ma? Chryſtus odpowiedział: Zawsze czas ieſt Męczeńſtwa, ani kiedy na nim brakuie. * *Bez żelaza i ogniow bydź można Męczennikiem, gdy w umyśle twoim prawdziwie cierpliwość zachowywać będziesz.* * *Wielu Męczeńſtwa doznaią na łóżku, i zaiſte wielu. Leży Wierny na łóżku, boleści go dręczą, modli się, i ieſt wysłuchany, owszem nie wysłuchany, ale ćwiczony, i aby był przyięty za Syna, ieſt chłoſtany. Nie*

Idiota de Verá patient. c.10.

*August. Serm. 39. de Divers. Cap. 8.

ustępuie bólom przez cierpliwość, ani ziemi sztukami stara się o zdrowie ; *Potyka się iednak mężnie ; sił nie ma , a diabła zwycięża, staie się na łożku Męczennikiem , gdy go Koronuie Ten, co za niego zawisł na Drzewie.* Uważaszże że od wozu KRZYZA nie są wyłączeni, na łożku chorobami dręczeni ? Ufayże więc i ty Córko, a z wesołośc ą wozem cierpliwości poiezdzay do Nieba , bo

* Labor hic parvus est, & brevis vita. Merces grandis est, quies infinita. Toties Martyr DEI efficeris ; Quoties pro DEO pœnam pateris.

*Thom: á Kemp. in Cant: de Patient.

Tu iest lekka praca, życie nakształt gońca, Zasługa zaś wielka, a pokóy bez końca, Tylekroć męczennik BOGA ty staiesz się Ile ciężkości znieść zań podeymuiesz się.

ROZ-

ROZDZIAŁ XII.

KRZYŻ iest Drabina, po którey wchodzi się w Dom BOGA.

Wstępuy do Mnie na górę. (1)

Scande, tibi faciles Crux præbet idonea scalas,
En patet ad Superos Regia (scande) via.

Wstępuy: Krzyż *ci Drabiną, bądź odważna nogą*
Oto w Niebo otwarta Królewska *(wstąp)* Droga.

Rozegrzanemi pragnieniami i kołami Staurofila widocznie zbliżała się ku Jeruzalem górnemu, którego gdy iuż acz zdaleka doyźrzała; tak ią Chrystus pobudzał: Wznieś teraz przyiaciołko Moia oczy twoie, a uważay to Miasto położone na górze. To to iest owo *Jeruzalem* na górze będące, *które buduie się iak Miasto, którego uczestnictwo, iest iego włásne.* (2) *To Miasto*

 Kró-

(1) Ascende ad me in montem. *Exod. 24. 12.*
(2) Jerusalem quæ sursum est, quæ ædificatur ut Civitas, cujus participatio ejus inidipsum. *Gal: 4. 26.*

Króla Wielkiego, którego *fundamenta na górach Świętych.* (3)

Aż zapominała się to słysząc Staurofila i ciesząc się z radości
Psal: 86, 2. mówiła: * *Chwalebne rzeczy o tobie mówione słyszałam Miasto BOGA: Błogosławieni wszyscy którzy cię kochaią i którzy cieszą się z
Ps. 121. 1. pokoiu twoiego*; (4) * *Uweseliłam się* zaiste *w tym co mi powiedziano, że staną nogi moie na placach
Ps: 59. 10. twoich Jeruzalem.* * Ale *któż mię doprowadzi do tego Miasta obronnego?* Kto dowiedzie Panie, na wierszch Góry Świętey Twoiey, i do Przybytków Twoich? *Kto mi da skrzydła iak gołębicy, polecę i odpocznę?* (5)

Chrystus przeiął: Nie trzeba skrzydeł ale szczebli; Gdyż nie lo-

(3) Hæc Civitas Regis magni, cujus fundamenta in Montibus Sanctis. *Psal:* 47. 9. *Psal:* 86. 1.

(4) Beati omnes qui diligunt te, & qui gaudent super pace tuâ. *Tob.* 13. 18.

(5) Quis dabit mihi pennas sicut columbæ, & volabo, & requiescam? *Psal.* 5. 4.

lotem, ale po ſtopniach dochodzi się na górę Pana. Tożeś zapomniała iak Patryarchę Jakoba, niegdyś BOG pocieszył, pokazuiąc mu * *Drabinę ſtoiącą na ziemi, którey wierszch Nieba dotykał: I Aniołów Boſkich przez nię wchodzących i ſtępuiących, i Pana na niey opartego na ſamym wierszchu Drabiny?* Odpowiedziała Staurofila: Pamiętam o tey Hiſtoryi; ale wyłuszcz mi Taiemnicę która w tym ukrywa się, pokornie żebrzę. Chryſtus tedy: * *Zaiſte są to rzeczy do zadziwienia, znaczą bowiem wyborny pracy i cierpliwości przykład.* Ta bowiem drabina * pokazuie *trudną drogę do Nieba, którą iedni przez prace i* Krzyże, *dochodzą tam; ſkąd inni* trudnością złamani *spadaią.* Lecz iakążkolwiek ten wſtęp zawiera w sobie trudność, Staurofila znowu odezwała się: To iednak słodzi nieſkończenie, że przeszedłszy tę drabinę, otwarta droga i przyſtęp do Nieba. Tak ieſt, powiedział Chryſtus: I tego chciała Wieczna BOGA Mądrość; * gdy *uciekaiącego przed* gnie-

*Gene. 28. 12.

Philo. l. de Somnijs.

*Tertull. L. 3 Contr. Martion.

Sap. 10. 10.

gniewem brata Sprawiedliwego, proſtemi drogami prowadziła, i pokazała mu Króleſtwo BOGA i dała mu umieiętność Swiętych: uczciła go w pracach i dopełniła prac iego. I wprawdzie Jakób poiął to natedy, przeto obudziwszy się, zalękniony powiedział: *Jak ſtraszne ieſt to mieysce; Nie co innego tu ieſt, tylko Dom BOGA i Brama Nieba.* (6) To zaś pokazane mu dlatego, ażeby ani przed bratem, ani przed uciſkami, ani wszyſtkiemi innemi bolami uciekał, przez które dowiedział się iż doſtępuie się mieszkań Niebieſkich, i pokóy wieczny przez nie dochodzi się. Któż mnie podobney podda drabiny, Staurosila na to: ażebym doszła do *Gory Pana, i do Domu BOGA Jakóba?* (7) * *Oto Ziemia na ſpodzie, którą depcemi nogamy: Oto Niebo w gorze, Które widziemy o-*

*Aug. in Psal. 122.

cza-

(6) Quam terribilis eſt locus iſte; non eſt hic aliud nisi Domus DEI, & Porta Cæli. *Geni. 28.*

(7) Ut aſcendam ad montem Domini, & ad Domum DEI Jacob? *Isaiæ 2. 3.*

czami, i pragnący tam wniyść, śpiewam: *Do Ciebie wzniosłem oczy moie, Który mieszkasz w Niebie; gdzież iest drabina? Taką albowiem widzę odległość między Niebem a Ziemią, takie oddalenie, i taką mieysc nieprzebytość, i tam wniyść żądam, a drabin nie widzę.* A czyż nie wiesz, rzekł Chrystus, iak w innych przygodach tak i tu, że KRZYŻ będzie ci pomocą? * *Jak wielkie* bowiem i dziwne rzeczy, Ja Architekt Niebieski, z KRZYŻA Moiego uczyniłem? Z Niego uczyniłem *drabiny do Nieba*, przez którebym upadłego człowieka do Niebieskiey wyniosł Oyczyzny. *Och! iakie Drabiny, których wierzch tyka się Nieba, przez które Sam wszedłem i zszedłem, i dla utwierdzenia Sam na nich się wspieram! Wstępuy bespieczna, ieśli pragniesz Nieba: niechay cię nie straszy onych szczupłość, ani długość, ani wysokość: Nie boy się niczego; nie chwieią się bynaymniey ich szczeble, którem Ja Architekt tak umocnił, że na trzy drabiny Drzewie, chciałem mieć Ręce Moie gwoździa-*

* August: de Cataclys. Tom. 9.

*Hieron. Epist. ad Julian. Tom. 1.

ździami przybite. * Z wierszchu zaś na tey drabinie *wspieram się, abym zmordowanym Rękę podawał, ażebym wstępuiących do pracy Moim względem tym więcey pobudzał i zachęcał.*

O! Panie, zawołała Staurofila: iaką żądzą pragnie dusza moia przez Drabinę KRZYZA wniyść do Bethel, w Dom BOGA naszego! Tam bowiem mnie zachęca i wabi; tam ciągnie Twarz Twoia, na Którą zapatrywać się pragną Aniołowie. Lecz tam wniyść usiłuiącey, (proszę) poday Rękę; i pokaż iak to KRZYŻ i uciemiężenia są Drabiną do Nieba!

Chrystus dogadzaiąc proźbie, odpowiedział: Ma to do siebie wszelka przeciwność i KRZYZ, że ile Człowieka smutkiem zdaie się pogrążać, tyle podnosi go ku Niebu, i do BOGA zbliża. I tak wody potoku im bardziey wylewały i Arkę Noego zdawały się topić, tym wyżey od ziemi wynosiły ią ku Niebu. Jak czę-

częſto trapieni, uciemiężeni i zniweczeni doświadczyli, że przez same KRZYŻE od ziemſkich do Niebieſkich rzeczy wyniesieni byli! ¿Izaliż ty sama tego nie doznałaś Staurofilo? Wiem Panie, rzekła ona: ale cały układ drabiny ieżeli można, chciałabym wiedzieć. Którey Chryſtus: Boki tey drabiny są te dwa słowa: *Suſtine & abſtine* to ieſt: *cierp i wſtrzymuy się.* Cóż ci zaś o szczeblach powiem, które pokazuie ci Paweł, i iak naywięcey do ſtąpania niemi zachęca? * *Zginam mówi on kolana moie do Oyca Pana naszego* JEZUSA *Chryſtusa, aby wam dał poiąć ze wszyſtkiemi Świętemi, która ieſt wysokość, ſzerokość, długość i głębokość. Cztery ſtopnie położył* KRZYŻA; *więc nie są zbyt pracowite te drabiny; cztery ſzczeble maią i doprowadzaią do Nieba. Na wysokości położona ieſt Głowa Ukrzyżowanego; Niechże ma wyniesione ſerce do Pana Chrześcianin, o co zapytany, codziennie toż odpowie, a wyszedł na ieden ſzczebel. Na ſzeerokości* KRZY-

*August: de Cataclismo.

ŻA

żą są przybite Ręce Ukrzyżowanego; Niechże ręce Chrześcianina trwaią zawsze w dobrych uczynkach; a wyszedł na drugi ſzczebel. Na długości KRZYŻA zawieszone ieſt Ciało Ukrzyżowanego; Niechże Chrześcianin ciało ſwoie martwi, przez poſty poſkramia ie, aby ie pod panowanie Ducha podbił: a wyszedł na trzeci szczebel. W głębokości KRZYŻA ukryte ieſt czego nie widzisz, ale ſtąd powſtaie to wszyſtko, co widzisz; Niechay tu nie zbywa na Wierze Chrześcianinowi, czego nie może poiąć, niech ſercem wierzy, wyższych nad siebie rzeczy niechay nie ſzuka, nadzieia niech go karmi; a wyszedł na czwarty ſzczebel. Temi ſtopniami wyszli wszyscy Święci, wſtrzemięźliwi, wſpołeczeńſtwie Wiernych, uſzli od ruiny świata, i przeszli do mieysc naybespiecznieyszych.

O! iak szczęśliwe te ſtopnie, mówi Staurofila: którémi się wiecznego ukontentowania radości dochodzi! Obym Panie iak nayprędzey mogła ie przebiedz!

Któ-

Którey Chrystus: * *Te wstępowania w sercu układać* należy na tym *padole płaczu, w mieyscu w którym* BOG *osadził cię*; On *bowiem pobłogosławi*, abyś z *Cnoty w Cnotę* postępowała; aż poki nie obaczysz BOGA bogow w Syonie. Nie lękay się pracy, niech nie straszy cię trudność. * Ani bowiem do złotego Salomona gabinetu wniyść można, tylko przez wstęp purpurowy. Azaż nie widzisz że sam Krzyż, z Którego zrobiłem *Sobie Drabinę* do Nieba, był ozdobiony Królewską purpurą? Nie czytałażeś w Izaiaszu: * *Ze Suknia Moia była czerwona, i iakoby w prassie zdeptanych?* Nuże więc uważay okrutne Oblubieńca twoiego szlady, i naśladowania gorącością w nie wstępuy, abyś z Nim razem wyszła na Świętą gorę, i do Przybytków wiecznych. Na to Staurofila: Gotowa iestem i nie strwożona, stąpać szladami kochanka moiego. * *Iżbym doszła do Ludu gotowego naszego.* Bo iak nie raz porozumiałam, * *SS. Męczennicy do Nie-bie-*

*Psal. 83.
Cant. 3,10.
Isaiae 63,2.
*Hab: 3,16.
*Salvi. l. 3. de Gubern. DEI.

bieſkiego Pałacu bramy, wſtępuiący i *ſzczeblami uciemiężeń i uciſków, drabiny ſobie nie iako czynili, z haków, więżień, prycziów* i KRZYZOW. Ale proszę Panie, ciągniy mię za Tobą, bo od Ciebie odciąga, ciało to uciążaiące Duszę. Proſtuy zebrzę kroki moie aby nie chwiały się nogi moie: Dziełu Rąk Twoich Panie, poday prawicę; abym nie upadła w oczach przeciwników moich. Zaledwie to wymówiła, gdy Chryſtus wyciągnąwszy Rękę chwycił ią i wprowadził do Siebie na górę, mówiąc: Dobrześ Kochanko Moia zrobiła, żeś Moiey pomocy wzywała, i nie w twoiey sile ale we Mnie

Prover: 29. 25. Samym ufność położyła. * Albowiem *kto ufa w Panu, będzie podniesiony*, ani kiedy z *puſtyni* tego Świata wynidzie dusza, *

*Cant 8. 5. *tylko wsparta na Kochanku ſwoim.* Wyuczyłeś Panie Służebnicę Twoią, iżby w Tobie nadzieię miała. Dlatego Tobie zwierzać się będę i *cieszyć się w BO-*

GU

GU JEZUSIE moim. (8) *Błogosławiony BOG moy, niechay będzie wywyższony BOG zbawienia mego.* (9) * *BOG Który przepasał mię Cnotą, i uczynił nie zmazaną drogę moią; Który umocnił nogi moie iakoby ieleni, i na wysokości postawił mię. I wyświadczyłeś mi Opiekę zbawienia, i Prawica Twoia przyięła mię. Dlatego * kochać Cię będę Panie, mocy moia, i uwielbiać będę Imie Twoie na wieki, i na wieki wieków wieczne.* (10) Psal: 17, 33. ℣. 1.

ROZ-

(8) Exultabo in DEO JESU meo. *Hab.* 3. 18.
(9) Benedictus DEUS meus, & exaltetur DEUS salutis meæ. *Psal:* 17. 47.
(10) Benedicam Nomini Tuo in sæculum, & in sæculum sæculi. *Psal.* 144. 1.

ROZDZIAŁ XIII.

KRZYŻ Królestwa Niebieskiego Bramy otwiera.

Pukaiącemu będzie otworzono. (1)

Hem! CRUCE pulso fores, Proceres attollite portas!
Cognitus hic vobis (eja aperite) sonus.

Ach! KRZYŻEM w Bramy pukam, Xiążęta słuchaycie!
Znaiomy wam iest ten puk, proszę: otwieraycie.

Już była Staurofila na sam wierszch góry wyprowadzona, na którey przed Jeruzalem był plac obszerny acz nie zbyt długi. I tu do ukochaney swoiey tak Chrystus przemówił: Wkrotce iuż Moia Staurofilo, pragnienie twoie nasycone i uspokoione będzie. To albowiem iest Miasto Króla Wielkiego.

Patrz iaką światłością iaśnieie, którego fundamenta na górach Świę-

(1) Pulsanti aperietur. *Luc. 11. 10.*

Świętych, * *i światło Jego podobne kamieniowi drogiemu, iakoby kamieniowi Aspisowi, iako krzyształ;* * Oto *mur wielki i wysoki, maiący bram dwanaście: Cała struktura muru z kamienia aspisu; Samo zaś Miasto, szczere złoto, podobne szkłu czystemu. Każda brama z iedney perły, ulica zaś Miasta czyste złoto, iakoby szkło przezrzoczyste.* Jak to miłe i przyiemne oku; Ani tu brakuie na ukontentowaniu ucha; * *bo po przecznicach iego* wieczyście naymileysze *Alleluia* śpiewane będzie. Z niepomarkowaney pociechy Staurofila zawołała. *Jak miłe przybytki Twoie Panie Cnot; pragnie i omdlewa dusza moia na dziedzińce Pana: gdyż lepszy iest dzień ieden na dziedzińcach Twoich nad tysiące innych.* (1) Albowiem * *pokochałam Panie ozdobę Domu Twoiego, i mieysce mieszkania Chwały Twoiey.*

Psal: 47, 9.
*Apoc: 21. 11.
Tob. 13, 22.
Psal: 25. 8.

I spra-

(1) Quam dilecta tabernacula tua, Domine virtutum! concupiscit & deficit anima mea in atria Domini: quia melior est dies una in atrijs tuis super millia. *Psal.* 83. 1.

I ſprawiedliwie, Chryſtus powiedział: Albowiem tu dana ci
Isaiæ 61,3. będzie * *i wszyſtkim płaczącym Korona za popioł, oley radości za ſmutek, płaszcz chwały za uciemiężenie ducha. Tu otrze BOG łzy z oczu Swiętych, i śmierci więcey nie będzie, ani narzekania, ani boiazni, ani więcey bolu, bo pier-*
Isaiæ 60,5. *wsze ſkończyły się.* (3) * *Tedy* o nayukochańsza *widzieć będziesz i opływać i dziwować się i rozprze-*
Psal: 35.9. *ſtrzeni się ſerce twoie.* * Tedy *upoiona będziesz od obfitości Domu BOGA, i ſpławem pociech zalana.* Tedy z innemi Świętemi winszuiąc sobie mówić będziesz: *Jak słyszeliśmy, tak widziemy w Mieście Pana Cnot, w Mieście BOGA naszego.* (4)

Psal: 41,5. Staurofila znowu zawołała: * *Jak to przypomniałam sobie, rosply-*

(3) Hic abſterget DEUS omnem lacrymam ab oculis Sanctorum, & mors ultra non erit, neque luctus, neque clamor, neque dolor erit ultra, quia prima abierunt. *Apoc.* 21. 4.

(4) Sicut audivimus, sic vidimus in Civitate Domini virtutum, in Civitate DEI noſtri. *Psal:* 47. 9.

płynęłam się w Duszy, że przeydę do mieysca przybytku dziwnego, aż do Domu BOGA.

Ale o Panie, ieżeli znalazłam Łaskę w Oczach Twoich, iuż mnie więcey nie ociągay, nie chciey zwłoczyć, ale pokaż mi Chwałę Twoią żebrzę, żebrzę pokorna. Tak wzdychaiąca, i iako ieleń upragniona wniyść do Niebieskiego Jeruzalem; Chodziła Staurofila z Chrystusem, powoli ią prowadzącym, aż poki nie przyszli do bramy Miasta: Do którey przyszedłszy Chrystus powiedział: *Ta brama Pana, Sprawiedliwi przez nię wchodzić będą.* (5) Iuż o ukochana, zawodu dokonałaś, wiary dochowałaś, nie zostaie tylko ażebyś weszła w Wesele Pana, na odebranie Korony Sprawiedliwości. Azaż nie widzisz iako cię woysko Męczenników oczekuie, iak Panien grono zaprasza, iak cały Dwór Niebieski z radością wo-

(5) Hæc porta Domini, justi intrabunt per eam. *Psal; 117. 19.*

ła: *Wchodź Oblubienico Chrystusowa, bierż Koronę, którą Pan nagotował ci na wieki?* (6) Podniosłszy zaś oczy Staurofila, Apoc. 7:13. zdało iey się iakoby widziała * *ciżbę wielką stoiącą przed* Tronem *w Obliczu Baranka*, i wszyscy (iako iey wydawało się) *odziani w białe szaty, z palmami w ręku.* Do którey Chrystus: *Ci w szaty białe odziani co są? i skąd przyszli?* Lecz ona: *Panie móy,* *Ibidem. *Ty wiesz: I powiedział: * Ci są co przyszli z wielkiego uciemiężenia, i wymyli szaty swoie, i wybielili ie we Krwi Baranka, i dlatego są przed Tronem BOGA, i służą Mu dzień i noc. Nie będą łaknąć ani więcey pragnąć, ani padnie na nich Słonce, ani żaden upał: ponieważ Baranek, Który iest na Tronie, rządzić niemi bądzie, i doprowadzi ich do źrzodeł wód Żywota.* O! gdybym im towarzyszyć mogła; rzekła Staurofila: Obym dostała się wspo-

(6) Veni sponsa Christi, accipe Coronam, quam Tibi Dominus præparavit in æternum. *Breviar: Rom.*

współeczeństwo mieszkańców Niebieskich, którzy oczekują mię, aż dokąd mi nie nadgrodzisz! Ale co czyniemy, moy Kochanku? Czyż ieszcze drzwi zamknięte? Któż ie otworzy? Wołać nie śmiem, a głosno wołaiąc, boię się nieoczekiwaney odpowiedzi; Pomniąc na głupie owe Panny: które acz wołały: * *Panie, Panie, otwórz nam*, usłyszały twardą odezwę: *Nie znam was.* *Matt: 25. 12.

Nad czymże zastanawiasz się, rzecze iey Chrystus: Twoim własnym KRZYZEM iak młotem biy iak naymocniey w Bramę; gdyż *pukaiącemu otworzóno będzie.* (7) Ani obawiay się iżbyś zbytkować miała; gdyż *Królestwo Niebieskie gwałt cierpi, i gwałtownicy osiągaią ie.* (8) Albożżem napominaiąc wszystkich, nie powiedział niegdyś: * *Staraycie się wniyść przez ciasną fortę*, iżby wiedzieli, że nie tylko pu- Luc. 13, 24.

(7) Pulsanti aperietur. *Luc.* 11. 10.
(8). Regnum Cælorum vim patitur & violenti rapiunt illud. *Matt.* 11. 12.

pukać, ale i otwartą wielką mocą, drogę sobie do Nieba otwierać należy: *bo wielu zechcą tam wniyść a nie będą mogli.* To zaś naysposobniey KRZYZ wykona, Ktory Ray odmyka, i iest Królestwa Niebieskiego Kluczem. Idąc za roskazem Staurofila, raz i drugi z całey siły iak tylko naypotężniey mogła, KRZYZEM w bramę Nieba pukała, mówiąc: * *Wynoście bramy Xiążęta wasze, i niech będą wywyższone bramy wieczne*, i wniydę w Przybytek BOGA moiego. W tym momencie otworzyło się Niebo, i tą wybrana po tylu KRZYZACH i uciemiężeniach, wesoła i uradowana weszła w Dziedzińce Pana. Nim iednak tam weszła upuściła kartę, którą tam ze stoiących ieden, podniósł z szypkością, i ciekawością zdięty, otworzywszy ią znalazł napisane; co następuie.

*Psal. 23. 7.

TESTA-

TESTAMENT STAUROFILI.

✠ W IMIE PANA NASZEGO JEZUSA CHRYSTUSA UKRZYŻOWANEGO AMEN.

Staurofila wstępuiąc w Empyreyskie Strony,
Ten Testament *posyła ludziom dla obrony;*
Wszak dotąd patrzyliście na móy zgon (iak zwyczay)
Jaki móy w DRODZE KRZYŻA *był krok i obyczay.*
Zasługa otwiera mi górny Olymp KRZYŻEM,
Przez Tego *co był Wodzem oraz Towarzyszem;*
I pozwolił mi kryślić w progu Nieba, chęci
Ostatniey woli, tusząc: iż was tym przychęci,
Kazał i Skrzydlastemu Stróżowi wiernemu
Pisać mi ten Testament, *kwoli zdaniu memu.*
Ja tak dawno wielością prac, trudów znękana
Staurofila, z tey KRZYŻA DROGI *dosyć znana;*
Żyłam szczupłym maiątkiem, w Panieństwa Okrasie,
Fortuną mą Oycowską ubogi się pasie;
Lecz

Lecz z Łaski Przewodnika JEZUSA *moiego*
Mam Dobra acz nie liczne, gatunku wyższego;
Tych ia was ludzie czynię memi Dziedzicami,
Zlewaiąc na was Dobro, z wszystkiemi Prawami.
Chrystusowe *Nauki o Wiecznym Żywocie,*
Zbawienney Krzyża Drodze, *i innych Cnot Rocie.*
Te ia wam Testamentem *w tych trzech słowach zdaię,*
I na wieki zostawiam; wmawiam, proszę, raię.
Jakie w Zawodzie Krzyża *szladyście uznali,*
Te iuż są wasze, byście w one wstępowali.
Krzyż *iedyna przyczyna nas Zbawienia przecie,*
Nad Ktory nic milszego było mi na Swiecie;
Ten odkazuię, poymuyciesz: noście noszącego,
Krzyż *obfita nadgroda* JEZUSA *naszego.*
Ten Tryumfalnym Wozem w Gody na Dwór Nieba,
Podoba wam się Meta? chodźciesz iak potrzeba.

Działo się w Dziedzińcach Niebieskiego Jeruzalem; za Panowania od Drzewa Krzyża *Pana naszego* JEZUSA Chrystusa.

Ja STAUROFILA Służebnica Chrystusa ten móy Testament, przeczytałam, podpisałam i przypieczętowałam ✠.

To

To było zawarte w Karcie z Nieba spadłey. Gdy tym czasem Staurofila weszła do Wesela Pana swego, do tego Wesela, które samo iest prawdziwe, rzetelne i gruntowne Wesele; * *Które nie ze stworzenia, ale ze Stwórcy bierze się; do Którego przyrównana inna wszelka roskosz, smutkiem iest; wszystka przyiemność, bólem iest; wszelka słodycz, goryczą iest; wszelka ozdoba, szpetnością iest; i wszystko zgoła co kontentować może, przykrością iest.* * Kóż zaś myślą *doścignie z iakim pobożności affektem; Całe mnostwo Niebieskich Orszaków na przyięcie iey wyszło? Z iakiemi śpiewaniami radości przed Tron Chwały była prowadzona; iak miłą, iak łaskawą Twarzą, iak serdecznym uściśnieniem od* Oblubieńca *przyięta była?*

*Bernard: Epist. 114.

*Bernard: Serm: 1. de Assumpt. B. MARIÆ.

Ale daremnie ważę się, co Ona w owym Króleſtwie żyiących widzi, słyszy, czuie i czego nayspokoynieyszym bespieczeństwem używa, chcieć opisać. *Gdyż ani oko widziało, ani ucho sły-*

słyszało, ani w serce ludzkie weszło, co BOG nagotował tym, co Go kochaią. (1) * Rzecz ta Wiarą nie obeymuie się, Nadzieią nie dochodzi się, Miłością nie ogarnuie się; wszystkie pragnienia i żądania przechodzi. Cóż więc, mamysz rospaczać? Jak żywo: bydź oszacowana nie może, nabyta bydź może. * Ale iakim kosztem? Ofo: iakiey godny iest pracy spoczynek, nie maiący Końca. Jeżeli zdrowo sądzisz: wieczny spoczynek wieczną nabywa się pracą. Prawda to iest, lecz nie lękay się, BOG miłosierny iest. Albowiem gdybyś miał wiecznie pracować, nie doszedłbyś do wiecznego spoczynku. Więc abyś doszedł tego przecięż kiedy, co kupuiesz, nie na wieki pracowac trzeba, nie żeby tego warto nie było, ale aby posiadáne było co się kupuie. Co milion lat w pracy przepędzonych ważą? Milion lat ma swóy Koniec; Co zaś Ja dam ci, mówi Pan,

*Augustinus.

August: in Psal. 93.

(1) Nec oculus vidit, nec auris audivit, nec in cor hominis ascendit, quæ DEUS præparavit ijs, qui diligunt eum. 1. Corinth. 2. 9.

Pan, *nie będzie miec* Końca. *Co za Miłosierdzie BOGA! Ani mówi: milion lat pracuy, nie mówi: tysiąc lat pracuy; nie mówi: pięć set lat pracuy; ale gdy żyiesz pracuy, w krótkich latach. Odtąd iuż spoczynek będzie*, *i* Końca *mieć nie będzie.*

O! Spoczynku Wieczny; O! końcu bez końca; O! radości nie zmierzona; O! nayspokoyniey-szy Pokoiu w BOGU Samym; **Który iest pragnień naszych* koń-cem, *Którego bez* końca *widzieć, bez uprzykrzenia kochać, bez fa-tygi wychwalać będziemy; Oto co będzie na* koniec bez Końca! *Albowiem cóż za inny iest nasz* Koniec, *tylko dostać się do Kró-lestwa, Któremu nie masz* Końca? *Augustin. L. 22. de Civit. DEI Cap. 30.

Do tego Królewska Krzyża prowadzi Droga, tu iako wi-dzieliśmy, postępowaniem swoim doszła Staurofila; Ten na re-szcie krótko mówiąc całego tego naszego pisma, ku BOGA iedne-go Chwały rozszerzeniu niech będzie.

KONIEC.

Bę-

Będąc aż nadto tu przekonani: z iedney ſtrony, iż nam iak żyć na Krzyżu tak i umierać Wzorem Chryſtusa potrzeba na Krzyżu, z drugiey zaś ſtrony widząc z Nauki Kościoła, że Sty Józef życie przepędziwszy w utrapieniach umarł na Ręku JEZUSA Chryſtusa, i że ieſt przeto dobrey śmierci Patronem, abyśmy więc śmierć ſzczęśliwą po przebytym chwalebnie Cnotliwym życiu naszym uprosili ſobie, wzywaymy Opieki Sgo Jozefa, iżbyśmy w godzinę śmierci Ducha naszego w Ręce JEZUSA oddali, tę Litanią codziennie na honor Sgo Józefa iak naypobożniey odmawiaiąc.

Kyrie eleyson, Chryſte eleyson,
Kyrie eleyson.
Chryſte usłysz nas,
Chryſte wysłuchay nas,
Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy się nad nami.
Synu Odkupicielu Swiata Boże,
Zmiłuy się nad nami.
Duchu Swięty Boże, Zmiłuy się nad nami.
Swięta Tróyco Jedyny Boże,
Zmiłuy się nad nami.
Swięta MARYA, Modl się za nami.
S. Józefie Anielſkiey Czyſtości kochanku, Modl
S. Józefie Błogosławiony nad naybłogosławieńszych, się.

S. Józefie Chwało Oblubieńców,
S. Józefie Dawida Synu,
S. Józefie Egiptu z Chrystusem wygnańcze,
S. Józefie Firmamentu Ozdobo,
S. Józefie Gospodarzu Słowa Wcielonego,
S. Józefie Hoyny na Nabożnych do Ciebie,
S. Józefie Joachima i Anny Zięciu,
S. Józefie Karmicielu Dzieciątka JEZUSA,
S. Józefie Lilio kwitnąca,
S. Józefie Ministrze Obrzezania Chrystusa
S. Józefie Na Ręku Chrystusa umieraiący.
S. Józefie Oycze Panno,
S. Józefie Powstaiący zmartwych z JEZUSEM,
S. Józefie Rzemieślników zaszczycie
S. Józefie Szukaiący w Kościele JEZUSA
S. Józefie Twego BOGA Opiekunie,
S. Józefie Ubłogosławioney Matki Oblubieńcze,

Modl się za nami, Modl się za nami. Modl się za nami.

S.

S. Józefie W Matki wnętrznościach poświęcony,

S. Jozefie Xięgo Cnot wszyſtkich,

S. Józefie Zbawienia Dusz naygorliwszy. Módl się za

Barunku Boży, Który gładzisz grzechy Świata; Przepuść nam Panie.

Baranku Boży, Który gładziſz grzechy Świata; Wysłuchay nas Panie.

Baranku Boży, Który gładzisz grzechy Świata; Zmiłuy się nad nami.

Chryſte usłysz nas, Chryſte wysłuchay nas.

Kyrie eleyson, Chryſte eleyson, Kyrie eleyson.

MODLMY SIĘ.

Nayświętszey Rodzicielki Twoiey Oblubieńca prosiemy Panie zasługami niech wspomożeni będziemy, ażeby, czego możność nasza otrzymać nie zdoła, za Jego wſtawieniem się, nam wyświadczone było. Który żyiesz i Królujesz z Bogiem Oycam w iedności Ducha Świętego przez wszyſtkie wieki Wieków Amen.

LAUS DEO.

PRZESTROGA

DLA PROŚCIEYSZYCH.

W tym Królewskiey Drogi KRZYŻA rzetelnym Wizerunku wprowadzone są trzy Siostry, Staurofila, Honorya i Hilarya, które znaczą duſze ludzkie namiętnościami uniesione.

S. Apostół (*) uczy nas że ſą trzy źrzodła wſzystkiego złego na Swiecie, a to te: *Pożądliwość oczu, pożądliwość ciała, i pycha żywota;* które niemal wszystkich ludzi powszechnie z Drogi KRZYŻA spychaiąc Nieba pozbawiaią. Że zaś z pożądliwości oczu nieumiarkowanych, inne dwie pożądliwości wypływaią, znać z przykładu: że Staurofila powściągnąwszy pożądliwość oczu w inne nierządy nie wpadła; Honorya zaś i Hilarya że po-

żą-

(*) Quoniam omne quod eſt in mundo, Concupiscentia oculorum, concupiscentia Carnis & superbia vitæ.
Joan. Ep: 1. Cap. 2. v. 16.

żądliwości oczu nie uskromiły, nakoniec też naynieszczęśliwszy i opłakany padły; Albowiem wzgardziwszy KRZYŻEM, poszły bitym gościeńcem na zatracenie wieczne.

Szczęśliwa Staurofila, że okiełznawszy bystre swoie oczy w młodości zaraz, wzrok swoy w JEZUSA wlepiła, czym zasłużyła sobie, że iey Sam Pan był w tey Drodze KRZYŻA Królewskiey Nauczycielem i Przewodnikiem Łaskawym.

Wstępuymyż w tey Duszy BOGU miłey szlady, iako się z tey Xiążki uczemy, abyśmy nie puszczaiąc się KRZYŻA aż do śmierci; doszli do mieysca przeznaczonego nam w Chwale Niebieskiey Amen.







